

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Teologii

INSTYTUT NAUK TEOLOGICZNYCH

ks. mgr lic. Kamil Majer

Nr albumu: 086390

**MOC ŚWIADECTWA ŻYCIA EWANGELIĄ
W DZIELE UŚWIĘCENIA CZŁOWIEKA
NA PODSTAWIE PIEŚNI I LISTÓW PAULINA Z NOLI**

Rozprawa doktorska
napisana pod kierunkiem
Ks. prof. dra hab. Jerzego Pałuckiego

Lublin 2021

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	4
BIBLIOGRAFIA	5
WSTĘP	21

ROZDZIAŁ I

RODOWÓD PAULINA ŻYCIE PRZED NAWRÓCENIEM

1.1 Pobyt w Bordeaux	31
1.2 Pobyt na dworze cesarskim w charakterze współwychowanka Gracjana	36
1.3 Kariera polityczna	37
1.2.1. Paulin konsulem Campanii	37
1.2.1.1. Odkrycie grobu św. Feliksa	40
1.2.1.2. Kult relikwii	43
1.2.2. Powrót do rodzinnego Bordeaux	51

ROZDZIAŁ II

NAWRÓCENIE

2.1. Nawrócenie koniunkturalne oraz ascetyczne	56
2.1.1. Utrata majątku, chrzest, małżeństwo z Terazją, śmierć dziecka	57
2.1.2. Wyzbycie się majątku, pobyt w Hiszpanii	61
2.1.3. Kapłaństwo Paulina	63
2.2. Konsekwencje nawrócenia	66
2.2.1. Założenie monasteru, liturgia	72
2.2.2. Życie ascetyczne	76
2.2.3. Paulin biskupem Noli	78

ROZDZIAŁ III

DZIEŁA LITERACKIE PAULINA

3.1. Listy - Epistulae	82
3.1.1. Przyczyny powstania listów	83
3.1.2. Adresaci listów	85
3.1.3. Kurierzy listów	91
3.2. Przewodnie tematy listów	95
3.2.1. Przyjaźń	95
3.2.2. Rady	99
3.3. Pieśni - Carmina	101

ROZDZIAŁ IV

PASTORALNE OWOCE

ORAZ EFEKTY EWANGELIZACJI NOLAŃCZYKA

4.1. Początki życia konsekrowanego, pustelnia paulińska	106
4.2. Wyzbycie się dóbr materialnych	109
4.3. Troska o ubogich	115
4.4. Życie ewangelią	120

ROZDZIAŁ V

WPLYW ŻYCIA PAULINA I JEGO DZIAŁALNOŚCI

NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ MENTALNOŚCI IMPERIUM

5.1. Działalność na rzecz Imperium	135
5.2. Teologiczne implikacje pisarskiej twórczości Paulina	137
5.3. Znaczenie oraz zachęty wiary	141
5.4. Doskonałość i pokora według Paulina	155
5.5 Wpływ Paulina na konstrukcję kościołów i na ich wystrój	164

ZAKOŃCZENIE	176
--------------------	-----

WYKAZ SKRÓTÓW

I. Skróty źródeł

Carm - Carmina (pieśń)

EpL - Epistulae łacińskie

EpP - Epistulae polskie

II. Skróty bibliograficzne

AC - Analecta Cracoviensia - Kraków 1969-

ACL - L'antiquité classique - Belgique 1932-

AdM - Annales du Midi - Toulouse 1882-

AÉSC - Annales, Économies, Sociétés, Civilisations - Paris 1929-

AHSS - Annales, Histoire, Sciences Sociales - Paris 1929-

ARS - Antigüedad, Religiones y Sociedades - Madrid 1998-

AŻS - AKME Źródła starożytne - Warszawa 2008-

BCH - Bulletin de Correspondance Hellénique - Athènes 1889-

BHR - Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance - Genève 1934-

CCGG - Cahiers du Centre Gustave Glotz - Paris 2010-

EP - E-Patrologos - Warszawa 2015-

IdeF - Instituto de Filologia - Madrid 1923-

Ll - Leksykon liturgii - Poznań 2006.

ŁST - Łódzkie Studia Teologiczne - Łódź 1992-

MH - Museum Helveticum - Zürich 2015-

Pallas - Revue d'Études Antiques - Bordeaux 1899-

PzST - Poznańskie Studia Teologiczne - Poznań 1969-

RA - Recherches Augustiniennes - Paris 1900-

RB - Revue Benedictine - Maredsous 1884-

RÉA - Revue des Études Anciennes - Bordeaux 1879-

RÉAP - Revue d'études Augustiniennes et Patristiques - Paris 1900-

RHÉF - Revue d'histoire de l'Église de France - Paris 1910-

RT - Roczniki Teologiczne - Lublin 1949-

SEIA - Quaderni di studi storico-archeologici - Roma 2013-

VoxP - Vox Patrum - Lublin 1981-

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Paulinus Nolanus, *Carmina*, introd., ed. A. Ruggiero: Paulino di Nola, *I Carmi*, t. 1-2, Napoli - Roma 1996.

Paulinus Nolanus, *Epistulae*, ed. G. Santaniello: Paolino di Nola, *Le Lettere*, t. 1-2, Napoli - Roma 1992.

Paulin z Noli, *Listy 1-51 /105/*, red. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019

Pismo święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia), Poznań 2005.

II. OPRACOWANIA

A. Baudrillart, *Saint Paulin, évêque de Nole*, Paris, Gabalda, 1928.

Álvares Solano F. E., Raquel B. H., Garcia O. R., *La economía de Dios : la construcción de un santuario cristiano según los Carmina Natalicia de Paulino de Nola*, ARS Vol. 2 (1999), s. 275-199.

Amherdt D, *La fonction de la poésie et le rôle du poète chez Ausone et Paulin de Nole*, MH Vol. 61, No. 2 (Juni Paris 2004), s. 79-82.

Babut E. Ch., *Paulin de Nole, Sulpice Sévère, saint Martin. Recherches de chronologie AdM*
Tome 20, N°77, 1908. s. 18-44.

Banaszak M., *Historia Kościoła Katolickiego, Starożytność*, Warszawa 2005, t. 1.

Baratte F., *Les inscriptions dans le décor des églises paléochrétiennes: l'exemple de Paulin de Nole à Cimitile*, w: *Langages et communication : écrits, images, sons*, Sous la direction de Mireille Corbier et Gilles Sauron, Paris 2017, s. 27-33.

Bartnik A. A., *Małżeństwo w myśli Tertuliana, Ewolucja poglądów w okresie przedmonastycznym montanistycznym*, Lublin 2015.

Battiston D., *Mens nova me fateor; Paulino de Nola, Poeta cristiano*, *Circe de clásicos y modemos* Vol,10 n. 1 2006, s. 59-73.

Beaujard B., *Le culte des saints en Gaule. Les premiers temps. D'Hilaire de Poitiers à la fin du VI^e siècle*, Éditions du Cerf, Paris 2000.

Bianchi Bandinelli R., *Rome. La fin de l'art antique*, Paris 1970.

Boissavit-Camus B., Volti P., *La configuration architecturale de la ville et de sa périphérie au Moyen Âge, la dynamique des limites*, w: *Repenser les limites: l'architecture à travers l'espace, le temps et les disciplines*, 31 août - 4 septembre 2005, s.1-9.

Boisser G., *La fine del mondo pagano*, Milano 1989.

Booth A. D., *Sur la date de naissance de saint Paulin de Nole*, *Écho du monde classique* 26, 1982, p. 57-64.

Bordone F., *L'Inferno secondo Paolino di Nola: le figure mitologiche dell'Oltretomba pagano nel "carm." 31*, w: *Incontri triestini di filologia classica VII (2007-2008)*, s. 261-292.

Bordone F., *Povert  ed escatologia nei carmini de Paolono di Nola tra Scrittura e retorica*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 29-58.

Brown P., *Religione e societ  nell'et  di sant'Agostino*, Torino 1975, s. 151-214.

Buondonno A., *L'Antipelagianismo di s. Paolino*, Napoli 1944.

Bus  A., *S. Paulin,  v que de Nole et son si cle (350-450)*, Paris - Turnai 1878.

Charlet J.- L., *L'inspiration et la forme bibliques dans la po sie latine chr tienne du III  au VI  si cle*, *Le monde latin antique et la Bible, Bible de tous les temps*, Beauchesne, Paris 1985, t. 2, s. 613-643.

Chastagnol A., *L' volution historique de la Gaule romaine*, AHSS 17e Ann e, No. 3, 1962, s. 593-597.

Chastagnol A., *Le s nateur Volusien et la conversion d'une famille de l'aristocratie romaine au Bas-Empire*, R A Tome 58, 1956, n 3-4, s. 241-253.

Cipriani N., *La Chiesa negli scritti di S. Polino di Nola, tra misteria e istituzioni*, w: *Ancora Vitae*, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995), red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 198-208.

Cis  W., *Przyczyny krytyki Ko ci la Katolickiego w dobie o wiecenia*, RT 50 (2003) z. 9, s. 91-108.

Codou Y., *Colin M.-G., La christianisation des campagnes (IVe-VIIIe s.)*, w: *Gallia* tome 64, 2007. s. 57-83.

Conybeare C., *The Expression of Christianity. Themes from the Letters of Paulinus*, Toronto, 1998.

Corblet J., *Iconographie du baptême*, Paris 1879.

Courcelle P., *Les lacunes de la correspondance entre Saint Augustin et Paulin de Nole*, RĒA Année 1951 53-3-4, s. 253-300.

Covelo E., *Ojcowie Kościoła mistrzami formacji kapłańskiej*, Lublin 2005.

Cytowska M., Szelest H., *Literatura Rzymska, Okres Cesarstwa, Autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994.

D'Onofrio A., *S. Paolino di Nola. Ero e della carità*, Napoli-Roma, 1995.

Daniélou J., *Les symboles chrétiens primitifs*, Paris 1961.

Delehaye H., *Les origines du cult des martyrs*, Société des Bollandistes 1993.

Delmaire R., *Les responsables des finances impériales au romain (IVe- VIe siècles)*. Notices prosopographiques, Bruxelles, 1988.

Desmulliez J., *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 393-417.

Desmulliez J., *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole*, ruptures et continuités, CCG G, Vol. 17 Paris 2006, s. 267-275.

Desmulliez J., *Paulin de Nole. Études chronologiques (393-397)*, RA Vol. 20 Paris (1985), s. 35-64.

Di Ferrante E., Grosso G., *Basiliche paleocristiane di Cimitile. Le ragioni di un restauro*, Napoli 1991.

Di Palma G., *Paolino di fronte alla Bibbia, La mia sola arte è la fede*, 2000, s. 151-166.

Dolveck F., *Paulin de Nole et Florus de Lyon*, w: Les Douze compilations pauliniennes de Florus de Lyon : un carrefour des traditions patristiques au IXe siècle, red. P. Chambert-Protat, F. Dolveck et C. Gerzague, Rome 2017, s. 177-196.

Dziewulski G., *Teologiczne podstawy kultu relikwii*, ŁST t. 17, 2008, s. 167-182.

Ebanista C., *Interventi edilizi d'età medievale nella basilica di S. Felice a Cimitile*, w: Il complesso basilicale di Cimitile: Patrimonio culturale dell'umanità? Convegno internazionale di Studi, Cimitile 23-24 ottobre 2004. Arte Tipografica, Napoli, s. 147-186.

Ebanista C., *La tomba di s. Felice nel santuario di Cimitile a cinquant'anni della scoperta*, Marigliano 2006.

Ebanista C., *Paolino di nola e l'introduzione della campana in Occidente*, w: Dal fuoco all'aria Tecniche, significati e prassi nell'uso delle campaneddal Medioevo all'Età Moderna, red. F. Redi, G. Petrella, Spedaletto 2007, s. 325-354.

Esposito A., *Il messaggio di San Paolino vescovo di Nola. Dall'Epistolario*, Napoli-Roma 1986.
Etienne R., *Bordeaux Antique*, Bordeaux 1962.

Fabre P., *Essai sur la Chronologie de l'œuvre de saint Paulin de Noie*, Paris 1948.

Fabre P., *Sur l'ordre chronologique de deux « natalicia » de saint Paulin de Nole*, RÉA Année 1934 36-2, s. 188-198.

Février P.-A., *La Tombe Chrétienne et L'au-delà*, w: *La Méditerranée de Paul-Albert Février [recueil d'articles]* Rome, w: École Française de Rome, 1996. s. 235-255.

Fontaine J., *Les Symbolismes de la cithare dans la poesie de Paulin de Nole*, w: *Etudes sur la poesie latine tardive d'Auson a Prudence*, Paris 1980, s. 393-413.

Fortin E. L., *Christianisme et culture philosophique du V siècle, La querelle de l'âme humaine en Occident*, Paris 1959.

Gelarda I., *Gregorio Magno (Dialog. III, 1) e la diffusione del culto di San Paolino da Nola come protettore dei giardinieri nell'area del palermitano*, w: SEIA Vol. XVII-XVIII/ 2012-2013, red. F. P. Rizoo, s. 101-109.

Gelsomono R., *L'epitalamio di Paulino di Nola per Giuliano Titia (carne 25)*, in *Atti XXXI Cinquantenario*, w: XXXI Cinquantenario della morte di s. Paolino di Nola (431-1981), Nola, 20-21 marzo 1982, Perder - Roma.

Ghizzoni F., *Sulpicio Severo*, Roma 1983, s. 55-78.

Gliściński J., *Ewangelizacja w epoce patrystycznej, Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin, s. 139-148.

Gnilka C., *Studien zur Psychomachie des Prudentius*, Klass.-Philol, Studien XXVII Wiesbaden, Harrassowitz, 1963.

Gorce D., *Paulin de Nole*, Paris 1959.

Gryson R., *Les degrés du clergé et leur dénominations chez saint Ambroise de Milan*, RB 76 (1966), s. 119-127.

Grzywaczewski J., *Związki Nicetasa z Paulinem z Noli*, EP 1/3 (2015), s. 14-27.

Guttilla G., *Prudenzió e il martirio di Eulalia: una rilettura del Peristephanon 3*, R RĒA Vol. 54/1 (2008), s. 63-93.

Gzella S., „Meander” 1977 z. 4–5, także M. Brożek „Meander” 1986 z. 2–3 i 4–5.

Hamman A. G., *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach w. Augustyna*, Warszawa 1989.

Herrmann-Mascard N., *Les reliques des saints. Formation coutumière d'un droit*, RHÉF tom LXIII nr 170, Paryż 1977, s. 112-116.

Janesb D., *God and Gold in Late Antiquity*, Cambridge 1998.

Jelonek T., "*Biblia Pauperum*" katechezą średniowiecza, RBiL 55 (1) 2002, s. 16-21.

John R., *Classical and Biblical Elements in Selected Poems of Paulinus Nola*, Iowa 1978.

Junod-Ammerbaur H., *Les constructions de Nole et l'esthétique de saint Paulin*, RÉAP 24(1-2), (1978), s. 22-57

Kaczmarek T., *Idealy życia pustelniczego w IV wieku*, w: *Wczesnochrześcijańska asceza*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1993.

Kasprzak D., *Duszpasterze V wieku. Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Kraków 2008.

Kasprzak D., *Kontakty św. paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 293-309.

Kasprzak D., *Kościół IV i V wieku a połowiczne nawrócenia na chrześcijaństwo*, w: *Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła*, Lublin 2009, s. 161-185.

Kasprzak D., *Miedzy symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 163-175.

Kasprzak D., *Sposoby reakcji Kościoła na zło w V wieku - przykład Italii północnej i Galii*, w: *Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła*, Lublin 2009, s. 187-222

Kijewska A., *Święty Augustyn*, Lublin 2007.

Kołosowski T., *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, VoxP 20 (2000) t. 38-39, s. 281-291.

Kracik J., *"Poza Kościołem nie ma zbawienia". Historia pojmowania formuły*, Znak 46 (1994) nr 468, s. 22-32.

Krawczyk M., *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku*, Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej, Radom 2014, s. 119-120.

Krynicka T., *Decymus Magnus Auzoniusz, W świetle własnych utworów*, Pelplin 2014.

Krynicka T., *Wczesna korespondencja Auzoniusza z Paulinem z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 353-371.

Lafont G. H., *Historie théologique de l'Église catholique*, Paris 1994.

Lehmann T., *Paolino di Nola: poeta architetto e committente delle costruzioni*, w: *Ancora Vitae, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995)*, red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 93-104.

Lewandowski I., *Historiografią Rzymska*, Poznań 2007.

Libera P., *Biskup Feliks i jego trufle, Refleksje o przyjaźni na kanwie Listu 5 i 43 św. Ambrożego z Mediolanu*, WST VIII/1995, s. 97-105.

Lienhard J. T., *Paulinus of Nola and early western monasticism*, Köln-Bonn 1997, s. 33-51.

Litewski W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998.

Lucas G., *Vienne dans les textes grecs et latins, Chroniques littéraires sur l'histoire de la cité, des Allobroges à la fin du V siècle de notre ère*, Lyon 2016.

- MacMullen R., *Christianizing the Roman Empire (A.D. 100-400)*, New Haven - London 1984.
- Małunowiczówna L., *Wstęp*, w: *Analogia listu starochrześcijańskiego*, t. 1: *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, Lublin 1978, s. 7-63.
- Manicardi A., *Doświadczenie Ducha Świętego w Kościele pierwotnym*, w: *Duch Święty we wspólnocie uczniów*, red. E. Manicardi, R. Cantalamessa, Kraków 2000, s. 9-33.
- Marone P., *Alle origini del culto di S. Felice a Nola*, SMSR Vol. 80 (2014), s. 282-299.
- Martschek S., *Der Briefwechsel des Paulinus von Nola: Kommunikation und soziale Kontakte zwischen christlichen Intellektuellen*, Göttingen 2002.
- Mencucci A., *S. Paulino di Nola*, Siena 1989.
- Mencucci A., *San Paolino vescovo di Nola*, Siena, 1992.
- Mercogliano A., *Le basiliche paleocristiane di Cimitile. Editrice Barone*, Roma 1988.
- Miazek J., *Wielcy Ojcowie Kościoła zachodu w liturgii Kościoła*, WST XX/2/2007, s. 255-268.
- Monachino V., *La cura pastorale a Milano tel secolo IV*, Roma 1973.
- Moreau T., *Épître XXXI de Paulin de Nole et Chronique de Sulpice Sévère*, w: *La présence de l'histoire dans l'épistolaire*, red. F. Guillaumont i P. Laurence, Tours 2012, s. 121-131.
- Nadolski B., *Relikwie*, LI 2006, s. 875-876.
- Nazarro A. V., *Paolino di Nola: teologo sapienziale*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 13-28.
- Nazarro A. V., *Momenti della fortuna di Orazio nella poesia christian*, w: *Non omnis moriar. La lezione do Orazio a duemila anni della scomparsa*, red. C. D. Fonesca, Potenza 1993, s. 217-242.

Nino V. G., *Il santuario di S. Felice sulla via Portuense*, w: Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité tome 100, n°1. 1988, s. 331-366.

Ościłowski K., *Ideal chrześcijanina i jego realizacja, Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009, s. 59-62.

Pałucki J., *Agapy wyrazem braterskiej miłości chrześcijańskiej w Kościele starożytnym*, Lublin 1995, s. 21-22.

Pałucki J., *Dobre bogactwo*, Lublin 1992.

Pałucki J., *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli*, Studia Włocławskie 14(2012), s. 88-104.

Pałucki J., *Epistolografia Paulina z Noli (335-430). Adresaci oraz okoliczności powstawania listów*, w: Fructus Spiritus est Caritas, Księga jubileuszowa ofiarowana z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 305-313.

Pałucki J., *Epitafium z Cimitile, Rola kultu relikwii w duchowości Paulina z Noli*, w: Godność chrześcijanina w nauczaniu Ojców Kościoła, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1996.

Pałucki J., *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów małżeńskich na podstawie Carmen XXV Paulina z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 523-532.

Pałucki J., *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, Verbum Vitae 1(2002), s. 266. (253-269)

Pałucki J., *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s. 499-508.

Pałucki J., *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, VoxP 32 (2012) t. 57, s. 469-481.

Pałucki J., *Nawróceni Grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, TP Tom 1 2004, s. 29-41.

Pałucki J., *Nawrócenia w IV wieku, Motywy oraz reperkusje społeczne*, VoxP 17 (1997) z. 32-33, s. 187-198.

Pałucki J., *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej, Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowskiego, J. Pałuckiego, M. Szrama, Lublin 1998.

Pałucki J., *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: *Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim*, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 419-428.

Pałucki J., *Paulin z Noli. Asceta i nauczyciel*, RT 46 (1999) z. 4, s. 218-229.

Pałucki J., *Posługa biskupa w Kościele starożytnym*, w: *W Panu złożyłem nadzieję*, Księga pamiątkowa ku czci Biskupa Czesława Lewandowskiego w 80. rocznicę urodzin, red. R. Andrzejewski, Włocławek 2002, s. 341-354.

Pałucki J., *Rola dziedzictwa kultury klasycznej w nauczaniu św. Ambrożego*, w: *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, M. Szram, Lublin 1998, s. 149-150.

Pałucki J., *Św. Ambroży jako duszpasterz w świetle ekhortacji pastoralnych*, Lublin 1996.

Pałucki J., *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, s. 253-260.

Pałucki J., *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, SW 19(2017), s. 147-160.

Pałucki J., *Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli*, VoxP 34 (2014) t. 62, s. 427-434.

Pałucki J., *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: Ku prawdzie w miłości, Księga poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, red. S. Koczwara, Lublin 2002, s. 87-94.

Pałucki J., *Trynitarny wymiar Kościoła, Studium patrystyczne*, Lublin 2007.

Pałucki J., *Vita beata*, Interpretacja szczęścia ludzkiego w starożytności chrześcijańskiej, STT Tom 21 2011.

Paoli-Lafaye É., *Messagers et messages. La diffusion des nouvelles dans la correspondance d'Augustin*, w: Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 125-141.

Pasquale T., *Note per servire allo studio del complesso paleocristiano di S. Felice a Cimitile (Nola)*, w: Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité tome 97, n°1. 1985, s. 329-371.

Pellegrini M., *Due amici: Basilio e Gregorio di Naziano*, w: Agostino di Ippona. L'amicizia Cristiana. Antologia delle opere e altri testi di Ambrogio di Milano, Gerolamo e Paolino di Nola, red. L.F. Pizzolato, Torino 1973, s. 6-26.

Perrin M-Y., *Ad implendum caritatis ministerium. La place des courriers dans la correspondance de Paulin de Nole*, w: Mélanges de l'école française de Rome Année 1992 104-2, s. 1025-1068.

Pichon R., *Observations sur le VIIIe « Natalicium » de Paulin de Nole*, RĒA Année 1909 11-3, s. 237-242.

Pietras H., *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2000.

Pietri C., *Aux origines du christianisme en Gaule (IIe-IVe siècle)*, w: Christiana respublica. Éléments d'une enquête sur le christianisme antique, Rome 1997.

Pillinger R., *Die Tituli Historiarum oder das Sogennante Dittochaeon des Prudentius*, Österreichische Akademie der Wissenschaften, Wien, 1980.

Pokrywka W., *Uwagi o heksametrze Paulina z Noli na przykładzie "Laus sancti Ioannis" (Carm. IV)*, VoxP 20 (2000) t. 38-39, s. 457-462.

Portbarré-Viard G. H. de la, *Descriptions monumentales et discours sur l'édification chez Paulin de Nole*, Brill-Leiden-Boston 2006.

Portbarré-Viard G. H. de la, *Le discours sur les édifices religieux dans les Carmina de Venance Fortunat: Entre création poétique originale et héritage de Pauline de Nole*, w: Les Belles Lettres, M. Reydellet, Venance Fortunat. Poèmes, t. I, Livres I-IV, Paris 1994.

Portbarré-Viard G. H. de la, *Paulin de Nole et Prudence : deux conceptions du rapport entre textes et représentations figurées au début du Ve siècle*, Pallas 93, 2013 s. 185-206.

Prete A., *Paolino di Nola e l'umanesimo cristiano. Saggio sopra il suo Epistolario*, Bologna 1964.

Prete S., *Motivi ascetici e letterari in Paolino di Nola*, Napoli-Roma 1987.

Quiroga S., César E., *Notas acerca de 'demonio' en la poesía de Paulino de Nola*, Contribuciones para la delimitación de un campo semántico en la poesía latino-cristiana antigua, Romantica - IdeF Vol. 8 (1975), s. 75-106.

Rebenich S., *Amicus incertus in re certa. La correspondance entre saint Jérôme et saint Augustin*, w: Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 419-435.

Reinelt P., *Studien über die Briefe des hl. Paulinus von Nola*, Breslau, 1903.

Rougé J., *Un drame maritime à la fin du IVe siècle : le voyage de Martinien de Narbonne à Nole (Paulin de Nole, poème 24)*, Fait partie d'un numéro thématique : Mélanges offerts à Monsieur Michel Labrousse, RÉA Année 1986 H-S, s. 93-103.

Ruggiero A., *Il culto dei santi e delle reliquie nei carmi di Paolin*," *Impegno e Dialogo*", 7 (1991), s. 177-188.

Ruggiero A., *Paolino di Nola I Carmi Testo latino con introduzione, traduzione italiana note e indici a cura*, Napoli 1996, s. 33-34.

Ruggiero A., *Paolino uomo di preghiera. Drammatizzazione di testi scelti dai Carmi del Santo liberamente tradotti e coordinati*, Nola 1988.

Ruggiero A., *San Paolino maestro di fede e di vita*, Napoli-Roma 1994.

Rymuza P., *Przyjaźń w pismach Ojców Kościoła, Synteza jej starożytnych koncepcji*, WST XXVII/2/2014, s. 253-282.

Scanzillo C., *L'ecclesiologia di Paolino e la tematica dell'amicizia. Provocazioni per la vita ecclesiale*, w: *Mia sola arte e la fede. Paolino di Nola teologo sapienziale*, red. L. Longobardo, D. Sorrentino, Napoli 2000, s. 252-270.

Schuurmans C., *Valentinien I et le Sénat romain*, ACL, Tome 18, fasc. 1, 1949, s. 25-38.

Skeb M., *Christo vivere: Studien zum literarischen Christusbild des Paulinus von Nola*, Bonn 1997.

Sorrentino D., *La <teologia> di Paolino di Nola: problematica e prospettive*, w: *Ancora Vitae, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995)*, red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 478-511.

Sorrentino D., *La Lettera di Giovanni Paolo II su Paolino di Nola, Commentario teologico spirituale*, Tv, 3 (1995), s. 13-35. Joannes Paulus II, *Lettera al Vescovo di Nola Umberto Tramma*, "Insegnamenti di Giovanni Paolo II", XVIII/1 (1995), s. 1293-1297 lub "Teologia e Vita" (TV), 3 (1995) s. 9-12.

Starowiejski M., *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. Szymusiak, M. Starowiejski, Poznań 2018.

Starowiejski M., *Co zostaje aktualne z teologii patrystycznej?*, WST XXVII/1/2014, s. 121-130.

Starowiejski M., *Starożytne reguły zakonne*, WST XXVII/2/2014, s. 243-251.

Stróż A., *Narodziny kultu relikwii męczenników na zachodzie, U schyłku starożytności*, SS t. 13 (2014).

Swoboda A., *Chrystus w życiu przyjaciół w listach św. Paulina biskupa Noli (353-431)*, PzST 8 (1998) s. 89-96.

Swoboda A., *Egzegeza alegoryczna Pisma Świętego w listach Paulina z Noli*, Vox Patrum 17 (1997) z. 32-33, s. 261-268.

Swoboda A., *Pojęcie przyjaźni w listach św. Paulina z Noli i św. Sydoniusza Apolinarego - Studium porównawcze*, Poznań 1995.

Swoboda A., *Przyjaźń i konflikt Auzoniusza i Paulina z Noli w świetle korespondencji*, "Eos" LXXXJII 1995, s. 307-321.

Trout D. E., *Paulinus of Nola. Life, Letters and Poems*, Los Angeles 1996.

Vanhemms C., *La préface de Josse Bade à son édition de œuvres de Paulin de Nole (Paris, 1516)*, BHR, T. 73, No. 3, Genève 2011, s. 607-622.

Varalis Y. D., *Deux églises à chœur triflé de l'Illyricum oriental Observations sur leur type architectural*, BCH Année 1999 123-1, s. 195-225.

Villani L., *Sur l'ordre des lettres échangées par Ausone et Paulin de Nole*, RÉA Année 1927 29-1, s. 35-44.

Walsh P. G., *Poems of Paulinus of Nola*, Ancient Christian Writers 40, London, 1974.

Wasyl A. M., *Rzymski list poetycki. Próba opisanania gatunku*, Kraków 2002.

Werner K. F., *Le rôle de l'aristocratie dans la christianisation du nord-est de la Gaule, La christianisation des pays entre Loire et Rhin IVe-VIIe siècle*, RHÉF, tome 62, n°168, 1976. La christianisation des pays entre Loire et Rhin (IVe-VIIe siècle), s. 45-73.

Wiśniewski R., *Narodziny kultu relikwii i jego najwcześniejsze świadectwa, Początki kultu relikwii na zachodzie*, AŻS Tom 2, 2011, s. 11-42.

Wysocki M., *Chrześcijańska nadzieja w listach konsolacyjnych (św. Ambroży, św. Augustyn, św. Hieronim, św. Paulin)*, w: *Nadzieje upadającego świata, Nadzieja chrześcijańskiej epistolografii łacińskiej IV i V wieku (Ambroży, Augustyn, Hieronim, Paulin z Noli)*, red. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turskiej, Lublin 2019, s. 217-234.

Wysocki M., *Pewniejsza nadzieja? Zachęty do życia monastycznego w epistolografii IV i V wieku*, VoxP 38 (2018) t. 70, s. 193-204.

Żurek A., *Nawróceni chrześcijanie - Duchowość galijskich arystokratów IV-V wieku*, VoxP 30 (2010) t. 55, s. 809-820.

WSTĘP

Mądrość polega na sięganiu do doświadczenia minionych wieków. Objawiona jest najczęściej starotestamentowym mędrcom, filozofom, uczonym. Staje się dla nich punktem wyjścia do rozważań i poszukiwania drogi prowadzącej do świętości. Biblijna mądrość dowodziła, że jedynym jej źródłem może być Bóg. Stąd w historii Kościoła zdarzyły się masowe nawrócenia. Nie zawsze miały one jednak pozytywne skutki. Po tak zwanym Edykcie Mediolańskim można było spotkać masowy napływ nowych wiernych do Kościoła. Były to nawrócenia często przemyślane. Niestety, zdarzały się także sytuacje, że do chrztu zgłaszali się kandydaci, którzy kierowali się niekoniecznie względami czysto religijnymi, lecz przede wszystkim doraźnymi korzyściami¹. Świadectwa historyczne wielokrotnie przekazują, że zachowanie niektórych chrześcijan było często powodem zgorznięcia z powodu ich ogromnych nadużyć².

Od połowy IV wieku można jednak zaobserwować w Kościele interesujące zjawisko. Otóż pojawiło się wówczas szereg ważnych dla Kościoła postaci wywodzących się z kręgów galijskich arystokratów. Osoby te łączył szczególny typ duchowości ludzi szczerze nawróconych z wcześniejszego koniunkturalizmu³.

W tym okresie zaczęto częściej odwoływać się do nauki Wielkich Doktorów Kościoła. Uważna lektura ich dzieł pozwalała rozpoznać w wielu zapomnianych autorach wielkie autorytety. Podejmowane przez nich dyskusje inspirowały powszechnie uznawanych Ojców do tworzenia znakomitych prac, które powstawały w wyniku prowadzonych polemik z intelektualistami pogańskimi względnie jako odpowiedź na błędną naukę Kościoła, a niekiedy w wyniku korespondencji pomiędzy chrześcijanami⁴. Ich twórczość była najczęściej uwarunkowana konkretnymi potrzebami pastoralnymi. Warto zwrócić uwagę na najbardziej znanego przedstawiciela koniunkturalistów, który naprawdę odnalazł drogę do Chrystusa. Jest nim Paulin z Noli⁵, jednym z tych autorów starożytnego Kościoła, który nie miał szczęścia

¹ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku, Motywy oraz reperkusje społeczne*, Vox P 17 (1997) z. 32-33, s. 187. (187-198)

² Por. J. Pałucki, *Nawróceni grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, TP t. 1, 2004, s.36. (29-41)

³ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie - Duchowość galijskich arystokratów IV-V wieku*, VoxP 30 (2010) t. 55, s. 809. (809-820)

⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, Verbum Vitae 1(2002), s. 253. (253-269)

⁵ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: *Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim*, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 419. (419-428).

u historyków, chociaż w czasach swej działalności należał do wąskiego grona najbardziej znanych i cenionych ludzi jako pisarz, asceta i biskup⁶. Powodów zapomnienia św. Paulina było wiele. Jednym z nich stała się prawdopodobnie trudna forma literacka jego dzieł. Większość z jego pism to Carmina, krótkie pieśni okolicznościowe, które w kilkudziesięciu wierszach przekazują skomplikowane prawdy dogmatyczne. Cała finezja paulińskiej twórczości stała się przeszkodą niemalże nie do pokonania⁷.

Poncjusz Meropiusz Anicjusz Paulin urodził się w okolicach Bordeaux w 354 lub 355 roku. Pochodził z jednej z najbogatszych rodzin arystokratycznych Cesarstwa Rzymskiego. Miał co najmniej dwóch braci. Rodzice Paulina byli chrześcijanami. Młody Paulin uczył się pod czujnym okiem mistrza Auzoniusza, słynnego galijskiego retora i poety, z którym później połączyła go serdeczna przyjaźń⁸. Jego pochodzenie rodowe oraz osobiste zalety sprawiły, że w młodym wieku został senatorem rzymskim, a następnie namiestnikiem prowincji Campania⁹. Czas ten miał wielkie znaczenie dla jego rozwoju duchowego. Gdy na początku swojego urzędowania wziął udział w obchodach święta ku czci św. Feliksa, zaczęło kiełkować w jego sercu ziarno nawrócenia. Bódcem były cuda dziejące się przy grobie tego świętego, których sam był świadkiem. Wydarzenia te wywarły ogromne wrażenie i pozostawiły ślad w duszy młodego senatora¹⁰.

Czasy, w których przyszło żyć Paulinowi, należały do jednych z najbardziej burzliwych, wyjątkowo niespokojnych i bogatych w wydarzenia mające wpływ na dalsze losy chrześcijaństwa i na jego oblicze. Od czasów Konstantyna Kościół coraz bardziej wkraczał w życie Cesarstwa, przenikając duchem Ewangelii kolejne kluczowe sektory w państwie. Karierę polityczną Paulin rozpoczął w momencie, gdy po długim panowaniu cesarza Walentyniana I, charakteryzującym się tolerancją religijną, władzę przejął jego syn Gracjan, przyjaciel Paulina¹¹. Wówczas to przyszedł święty skierował swą uwagę na sprawy wieczne¹². Paulin powrócił do Galii, przyjął chrzest, a następnie wraz z żoną Terazją udał się na pustelnię, gdzie przeżywał tak zwane drugie nawrócenie, określane później jako ascetyczne¹³. Za zgodą żony pozbył się na rzecz ubogich majątku i wraz z nią powrócił do Noli. Zamieszkali w pobliżu

⁶ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, Lublin 2002, s. 87. (87-94)

⁷ Por. J. Pałucki, *Jeżus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 255.

⁸ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, *VoxP* 20 (2020) t. 38-39, s. 281. (281-291)

⁹ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 87.

¹⁰ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia*, dz. cyt., s. 281.

¹¹ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, *VoxP* 22 (2002) t. 42-43, s. 253. (253-260).

¹² Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 190-195.

¹³ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 87.

grobu św. Feliksa, prowadząc tam życie typowo monastyczne. W czasie swej działalności w Noli (Cimitile) był osobą bardzo znaną. Utrzymywał szerokie kontakty ze znanymi wówczas postaciami Kościoła¹⁴. Paulin był wielkim ascetą, co było konsekwencją jego radykalnego nawrócenia. Przy tej okazji warto wspomnieć, że jego radykalizm ascetyczny wywołał wiele obaw i dyskusji wśród jemu współczesnych¹⁵.

W przypadku Paulina można mówić o dwóch nawróceniach lub dwóch jego etapach. Pierwsze uczyniło go chrześcijaninem, a drugie i ostateczne - ascetą¹⁶. Początkowo świat rzymskiej arystokracji uznał za bezmyślne zrezygnowanie z majątności rodowych i podjęcie przez małżonków życia w ubóstwie. Takie zachowanie burzyło dotychczasowe zasady życia społecznego. W niespokojnym wówczas czasie zagrożeń zewnętrznych dla cesarstwa, a także wewnętrznych napięć społecznych decyzja Paulina mogła również wywołać nieprzewidywalne reakcje społeczne¹⁷. Z czasem zaaprobowano nowy styl życia małżonków – mnichów żyjących odtąd w braterskiej czystości. Zaczęto nawiedzać pustelnie w Cimitile, a ich sposób życia stał się nie tylko tematem licznych dyskusji, ale też i coraz częściej impulsem duchowych przemian dla innych. Można mówić o ich nowatorskim wręcz zainicjowaniu nowych form doskonalenia chrześcijańskiego. Miało to także służyć reformie Kościoła, który coraz bardziej na przełomie IV i V wieku zaczynał tracić swą świeżość świadectwa ewangelicznego i ulegać niebezpiecznej tendencji przerostu struktur administracyjnych nad jego duchowym posługiwaniem¹⁸.

Paulin z Noli, który zdecydował się pójść drogą radykalizmu ewangelicznego, przedstawia w swoich pismach człowieka skierowanego do Boga i Jego zbawcze działania. Pragnie ukazać również błędy starożytnych systemów filozoficznych, które przeceniają rozum i stawiają człowieka w centrum, czyniąc go miarą całej rzeczywistości¹⁹. Choć wielokrotnie podkreślał, że wyrzekł się kontaktów z literaturą klasyczną i mądrością tego świata, to jednak lektura jego dzieł wykazuje, że od strony formalnej korzystał ze zdobytej wiedzy i talentów. Stąd

¹⁴ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie*, dz. cyt., s. 811.

¹⁵ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 88.

¹⁶ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 193.

¹⁷ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, *VoxP* 32 (2012) t. 57, s. 469-470. (469-481)

¹⁸ Por. Tamże s. 470-471. Z podobnymi problemami Kościół spotykał się w każdym pokoleniu, zob. także W. Cisko, *Przyczyny krytyki Kościoła Katolickiego w dobie oświecenia*, *RT* 50 (2003) z. 9, s. 91-108.

¹⁹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja*, Studium pism św. Paulina z Noli, Kraków 2009, s. 27. Radykalne nawrócenie Paulina wywołało wiele polemik. Obawiano się bowiem, że może być ono skłonem w stronę pryscylianizmu i pelagianizmu, więcej na ten temat zob. A. Buondonno, *L'Antipelagianismo di s. Paolino*, Napoli 1944.

też łatwo wytłumaczyć wyrozumiałość, z jaką odnosił się do przyjaciół filozofów, nie zniechęcając ich do zachwytu nad pięknem ludzkiego słowa wskazując na naukę Chrystusa²⁰.

Od czasów osiedlenia Paulina w Cimitile, krzyżowały się tam szlaki dróg korespondencyjnych osób najbardziej znaczących w Kościele przełomu IV i V wieku. Z Paulinem korespondowali wybitni teologowie, tacy jak: św. Ambroży, św. Augustyn, a także politycy, wysocy urzędnicy cesarscy, senatorowie i inni. Zachowane listy są jedynie częścią jego obszernej korespondencji²¹. Zarówno *Pieśni*, jak i *Listy*, są pisane trudnym językiem. Paulin, deklarował, że porzuca poezję i całą kulturę antyczną, traktując je jako bezużyteczne. Zaznaczył, że jego jedyną sztuką, którą pragnie kultywować i tym, co go interesuje, jest jedynie wiara. To ona miała od tej pory rządzić jego wrażliwością. Po pewnym czasie okazało się, że nie porzucił on poezji. Teraz jego listy pisane prozą stawały się utworami poetyckimi, czasami często zakrawającymi o heretyckie pojęcie Trójcy Świętej, czy sformułowań odnośnie do Chrystusa²². Korespondencja Paulina, obok Ambrożego i Augustyna przyczyniła się do ukazania znaczenia wczesnochrześcijańskiej epistolografii w ewangelizacji Cesarstwa²³. Paulin w swoich listach i poematach nie prezentuje myśli teologicznej na wzór traktatów dogmatycznych. Punktami wyjścia w jego refleksji teologicznej nie są zainteresowania spekulatywne czy świadomy system teologiczny, lecz praktyka życia chrześcijańskiego. W sposobie, w jaki to czyni, nie można dostrzec wnikliwego teologa, ale człowieka żyjącego wiarą i ewangelią. Wszelkie zaś jego rozważania zmierzają głównie do uwypuklenia problemów związanych z ascetyzmem i monastycznym trybem życia²⁴. Swoje przemyślenia, owoc głębokiej wiary, przekazywał nie tylko w dziełach teologicznych czy utworach literackich przybierających szaty wielkiej sztuki, ale także za pomocą architektury. Uważał bowiem, że wszelkie przejawy ludzkiej działalności

²⁰ EpL XVI 7 t. I s. 490, 492, "Esto Peripateticus deo, Pythagoreus mundo. Verae in Christo sapientiae praedicator et tandem tacitus uanitati, perniciosam istam inanum dulcedinem litterarum quasi illos patriae obliteratores de baccarum suauitate Lotophagos, ut Sirenarum carmina blandimentorum nocentium cantus euita", por. EpP XVI 7 s. 135: "Bądź perypatetykiem dla Boga, a pitagorejczykiem dla świata. Jako głosiciel prawdziwej mądrości w Chrystusie, a ostatecznie milczący o tym, co jest marnością, unikaj szkodliwej słodkości próżnej literatury niczym Lotofagów, którzy sprawiali, iż ludzie zapominali o swej ojczyźnie poprzez słodkość owoców, lub jak śpiewu syren, pieśni zgubnych komplementów". Na temat stosunku Paulina do poezji klasycznej zob. A. V. Nazarro, *Momenti della fortuna di Orazio nella poesia cristiana*, w: *Non omnis moriar*. La lezione di Orazio a duemila anni della scomparsa, red. C. D. Fonesca, Potenza 1993, s. 217-242.

²¹ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia*, dz. cyt., s. 282.

²² Por. J. Pałucki, *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s.500. (499-508)

²³ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli (355-430). Adresaci oraz okoliczności powstania listów*, w: *Fructus Spiritus est Caritas*, Księga jubileuszowa Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia kapłaństwa i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 305. (305-313)

²⁴ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia*, dz. cyt., s. 282. Więcej na temat ascetyzmu Paulina zob. S. Prete, *Motivi ascetici e letterari in Paolino di Nola*, Napoli-Roma 1987.

powinny być dla chrześcijanina narzędziem przekazu prawd wiary i przyczynić się do wyjaśnienia jej tajemnic²⁵.

Paulin zasłynął także jako wyjątkowy budowniczy. Dzięki jego staraniom wokół tzw. starej bazyliki, w której katakumbach znajdowały się relikwie św. Feliksa, wzniesiono dwa budynki, dwa monastery, dom pielgrzyma i jadłodajnię dla ubogich oraz dla znamienitych gości, którzy odwiedzali monaster w Cimitile. Zdaniem Paulina, budowa świątyni oraz innych budynków kompleksu dla pielgrzymów jest wyrazem troski o zbawienie²⁶.

Autentyczność nawrócenia Paulina, jego żywe świadectwo wiary oraz miłość do bliźniego sprawiły, że wielu nawróciło się i po powrocie z Cimitile zmieniło swe życie. Można też mówić o początkach życia konsekrowanego w świecie, ponieważ wiele rodów zmieniło swe rezydencje w rodzaj klasztoru i wprowadziło zasady życia wspólnotowego na wzór tego, co przeżywali w Cimitile. Paulin często miał wątpliwości, co do szczerości nawróceń. Zawsze kierował się miłosierdziem i traktował wszystkich z szacunkiem. Dzięki świadectwu życia Ewangelią wielu ludzi skłoniło się dzięki Paulinowi do szukania drogi autentycznego nawrócenia. Jego dzieła wciąż pozostają bogatą kopalnią niezbadanej do końca nauki²⁷. Należy stwierdzić, że pisma Paulina pozostają ciągle nie do końca zbadane. Odpowiedzi na pytanie, jak żyć Ewangelią na co dzień, znajdziemy w jego listach jego życiu i działaniach. Wielu zaprzyjaźnionych, a nawet zupełnie nieznanymi ludzi, dzieliło się z Paulinem swymi troskami i prosiło go o pomoc oraz konkretne wskazania, jak mają żyć. Paulin dodawał odwagi tym, którzy obawiali się przeciwności, jakie niesie ze sobą codzienne życie oraz śmierć²⁸. Paulin traktował wiarę jako całościowe doświadczenie życiowe, jako poznanie Boga, a nie tylko jako refleksję nad Bożym słowem. W ten sposób jawi się w swoich listach i pieśniach jako ten, co daje moc świadectwa życia ewangelią w uświęcaniu drugiego człowieka.

Problem badawczy niniejszej pracy, której tytuł brzmi: "Moc świadectwa życia ewangelią w dziele uświęcenia człowieka na podstawie pieśni i listów Paulina z Noli", jest próbą odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób św. Paulin z Noli głosił ewangelię swoim życiem, by swoim przykładem oraz dziełami literackimi pociągnąć innych do świętości. Przy tym już sam tytuł niniejszej dysertacji wskazuje, że życie Paulina było głęboko zakorzenione w Bogu i Jego słowie. Pozwoli to wyjaśnić wielkie znaczenie, jakie odegrały dzieła Paulina, a szczególnie jego listy kierowane do przyjaciół. Po drugie, będzie to wprowadzenie i zrozumienie znaczenia tych

²⁵ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 421.

²⁶ Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli*, VoxP 34 (2014) t. 62, s. 429-430. (427-434)

²⁷ Wstęp *Paulin z Noli, Listy 1-51*, Tłum. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019, s. 23-24.

²⁸ Por. A. Ruggiero, *San Paolino maestro di fede e di vita*, Napoli - Roma 1994.

listów, mających formę ewangelizacji w samym przekazie. Warto zauważyć aktualność podjętego tematu. Do tej pory, nie podjęto się systematycznego ujęcia świadectwa życia Paulina jako ewangelizacji szeroko rozumianej. Skąpe bądź fragmentaryczne opracowania tego zagadnienia, były przewodnim motywem omówienia tego problemu. Niniejsza praca ma na celu takie przedstawienie życia Paulina z Noli, by wskazać elementy, które świadczyły o jego życiu ewangelią na co dzień.

Przy tej okazji pragnę wspomnieć, że jednym z wielu motywów podjęcia tego tematu jest miejsce mojego zamieszkania na południu Francji, w okolicach, w których urodził się i wzrastał Paulin. Co ciekawe, tam wciąż żywa jest pamięć o tym wyjątkowym świętym.

Choć Paulin nie napisał dużego dzieła, to właśnie na podstawie listów, często bardzo obszernych można odtworzyć jego poszukiwania prawdy w życiu codziennym. Daje to odpowiedzi na potrzeby i wątpliwości w dziele uświęcania człowieka. Obserwacja działalności Paulina potwierdza fakt, że był to człowiek wrażliwy na potrzeby drugiego człowieka w dążeniu do świętości. Wydaje się więc pożyteczne ciągle powracanie do tematu świętości oraz do szukania sposobów jej osiągnięcia. Jest to wskazane zwłaszcza dziś, uwzględniając przesłanki historyczne, uszanowanie tradycji i nauki Ojców Kościoła. Najczęściej zwykliśmy odwoływać się do nauki Wielkich Doktorów Kościoła, a pomijając pozostałych, jednak lektura dzieł uwarunkowana konkretnymi potrzebami pastoralnymi pozwala rozpoznać na nowo wielki autorytet Paulina z Noli²⁹.

W literaturze przedmiotu dominują teksty źródłowe *Listy* oraz *Pieśni* Paulina z Noli w języku łacińskim oraz tłumaczenie listów na język polski³⁰. Szczególnie wykorzystano

²⁹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 419.

³⁰ Paulin z Noli, *Listy 1-51*, red. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019.

dzieła J. Pałuckiego³¹, D. Kasprzaka³², A. Swobody³³, A. Ruggiero³⁴, C. Ebanista³⁵, J. Desmulliez³⁶, P. Fabre³⁷ oraz innych autorów. Mimo to nie ujęto całościowej drogi Paulina do świętości, co pragnę uczynić w niniejszej dysertacji.

Problem główny został opracowany przy wykorzystaniu metody analizy i syntezy. Przeanalizowano źródła oraz literaturę dotyczącą życia i twórczości Paulina, a także dokonano syntezy i porównania z materiałami historycznymi dotyczącymi IV oraz V wieku. Wykorzystano także metodę teologiczną i historyczną. Znalazły one zastosowanie przy opracowaniu podstaw biblijnych oraz jako treści w dziele uświęcania człowieka.

Na podstawie wskazanych materiałów opracowano niniejszą rozprawę. Składa się ona ze strony tytułowej, spisu treści, wykazu skrótów, bibliografii, wprowadzenia, pięciu rozdziałów i zakończenia.

W pierwszym rozdziale zostanie przedstawione życie Paulina przed jego nawróceniem. Jego dzieciństwo, wzrastanie w zamożnej rodzinie i młodzieńcze lata, które wywarły ogromny wpływ na młodego Nolańczyka. Nie można pominąć także kariery politycznej i pobytu w Italii jako konsula, gdzie odkrył grób św. Feliksa. Zostaną opisane pierwsze refleksje na temat wiary

³¹ Więcej m.in. zob. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów małżeńskich na podstawie Carmen XXV Paulina z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, (523-532); *Epistolografia Paulina z Noli (355-430). Adresaci oraz okoliczności powstania listów*, w: Fructus Spiritus est Caritas, Księga jubileuszowa Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia kapłaństwa i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, pod. red. M. Wysocki, Lublin 2011, (305-313); *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, VV 1(2002), (253-269); *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymański, Włocławek 2010, (419-428); *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, Lublin 2002, (87-94).

³² Zob. także D. Kasprzak, *Duszpasterze V wieku. Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Kraków 2008; *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, (293-309); *Kościół IV i V wieku a połowiczne nawrócenia na chrześcijaństwo*, w: Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła, Lublin 2009, (161-185).

³³ Zob. A. Swoboda, *Chrystus w życiu przyjaciół w listach św. Paulina biskupa Noli (353-431)*, PzST 8 (1998) (89-96); Egzegeza alegoryczna Pisma Świętego w listach Paulina z Noli, Vox Patrum 17 (1997) z. 32-33, (261-268); *Pojęcie przyjaźni w listach św. Paulina z Noli i św. Sydoniusza Apolinarego - Studium porównawcze*, Poznań 1995.

³⁴ Inne zob. A. Ruggiero, *Il culto dei santi e delle reliquie nei carmi di Paolin*, "Impegno e Dialogo", 7 (1991), w. (177-188); Paolino do Nola I Carmi Testo latino con intrduzione, traduzione italiana note e indici a lura, Napoli 1996; *Paolino uomo di preghiera. Drammatizzazione di testi scelti dai Carmi del Santo liberamente tradotti e coordinati*, Nola 1988.

³⁵ Więcej zob. C. Ebanista, *Interventi edilizi d'età medievale nella basilica di S. Felice a Cimitile*, w: Il complesso basilicale di Cimitile: Patrimonio culturale dell'umanità? Convegno internazionale di Studi, Cimitile 23-24 ottobre 2004. Arte Tipografica, Napoli, (147-186); *Paolino di nola e l'introduzione della campana in Occidente*, w: Dal fuoco all'aria Tecniche, significati e prassi nell'uso delle campanedal Medioevo all'Età Moderna, red. F. Redi, G. Petrella, Spedaletto 2007, (325-354).

³⁶ Zob. także J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, (393-417); *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole, ruptures et continuités*, CCG G, Vol. 17 Paris 2006, (267-275).

³⁷ Więcej zob. P. Fabre, *Essai sur la Chronologie de l'œuvre de saint Paulin de Noie*, Paris 1948; *Sur l'ordre chronologique de deux « natalicia » de saint Paulin de Nole*, RĒA Année 1934 36-2, (188-198).

i powrotu do Boga. Wszystkie te wydarzenia sprawiły, że młody Paulin zaczął coraz bardziej zwracać się w stronę wiary. Pozwoli to zrozumieć dalsze losy i wybory, które zapadną w jego życiu.

Naświetlone w poprzednim rozdziale życie młodego Paulina przed jego nawróceniem pozwoli na przedstawienie jego drogi nawrócenia. W drugim rozdziale zostanie ukazana jego droga powrotu do Boga. Najpierw nawrócenie koniunkturalne uwzględniające przyczyny, które skłoniły Paulina do porzucenia dotychczasowego życia. Później kształtowanie się jego sposobu myślenia prowadzącego go na drogę nawrócenia ascetycznego. Na koniec rozdziału zostaną opisane konsekwencje nawrócenia ascetycznego, które dały moc świadectwa jego życia ewangelią przez wspólnotowe życie ascetyczne.

Kolejnym elementem świadectwa życia Paulina są opisane w trzecim rozdziale jego dzieła: *Listy - Epistulae* oraz *Pieśni - Carmina*. Pozwoli to dostrzec bardzo ważny wymiar komunikacji między Paulinem a jego przyjaciółmi, odbiorcami listów, jak i kurierami, którzy odgrywali znaczącą rolę w jego relacjach przyjacielskich. Dla Paulina korespondencja pozostawała środkiem łączącym go z drugim człowiekiem, z którym chciał być w kontakcie, a odległość to uniemożliwiała. Stały się również środkiem do zmanifestowania chrześcijańskiej przyjaźni. Mówiąc o listach, należy podkreślić ich przewodnie tematy, które zostaną opisane pod koniec rozdziału. Z kolei Pieśni będą zwieńczeniem dzieł literackich omawianych w niniejszym rozdziale.

Czwarty z kolei rozdział traktuje pastoralne owoce oraz efekty ewangelizacji Paulina. Opisano tu początki życia konsekrowanego, wyzbycie się dóbr materialnych, troskę o ubogich oraz założenie pustelni jako środka do uświęcania człowieka. Konkludując, należy podkreślić, że Paulin swoim przykładem pokazał, jak na co dzień należy żyć, kierując się ewangelią.

Dotychczasowe treści nakreślone w poprzednich rozdziałach wskazują, iż życie Paulina od samego początku było wezwaniem do świętości. W rozdziale piątym zostanie przedstawiony wpływ jego życia na współczesny świat i Kościół jako teologa i biskupa Noli. Zostanie ukazane znaczenie wiary w codziennym życiu oraz owoce tej wiary. To ona jest elementem pierwszorzędym w życiu Paulina, a odpowiedź skierowana do Boga jest wyrazem wielkiego zaufania. Jako ostatni zostanie przedstawiony jego wpływ na konstrukcję kościołów oraz na ich wystrój. Paulin nie był architektem. Jednie jego zmysł estetyczny i ogromne wyczucie pozwoliły mu na podjęcie wielkich dzieł materialnych w Cimitile.

Szukając odpowiedzi na postawioną tezę, podjęto w niniejszej rozprawie próbę przybliżenia wizerunku świętego, który pozostał w jedności z Bogiem i dzięki któremu można

zobaczyć, w jaki sposób człowiek uczestniczy w procesie doskonalenia i uświęcenia. Moje wywody dotyczące życia świętego Paulina niech będą potwierdzeniem, że słabość ludzka niejako przypisana jest człowiekowi, ale zawsze może skłaniać go do podjęcia kroku w stronę Boga i dania świadectwa życia Jego ewangelią.

ROZDZIAŁ I

RODOWÓD PAULINA ŻYCIE PRZED NAWRÓCENIEM

Od połowy IV wieku można zaobserwować w Kościele pojawienie się szeregu znanych postaci bardzo ważnych dla Kościoła, które wywodziły się z kręgu galijskich arystokratów. Fenomen ten stał się na tyle popularny, że zaczęto z czasem wyróżniać nową kategorię osób nawróconych, jako ciekawy epizod w historii chrześcijaństwa¹. Nawróceni chrześcijanie byli to zazwyczaj koniunkturalni Rzymianie, którzy jedynie formalnie przyjmowali chrzest, a chrześcijaństwo nie wiązało się dla nich ze zmianą ich sposobu życia². Do ich grona można z pewnością zaliczyć Paulina z Noli, jednej z najbardziej znaczących osobistości w cesarstwie Rzymskim na przełomie IV i V wieku, pochodzącego z najznamienitszego rodu arystokracji galijskiej, człowieka wykształconego, który z racji swojego pochodzenia niejako był przeznaczony do sławy, a który oddał swoje życie na służbę Bogu³.

W niniejszym rozdziale zostanie przedstawione życie Paulina, od jego młodzięcych lat, poprzez pobyt na dworze cesarskim w charakterze współwychowanka Gracjana, aż do odkrycia relikwii św. Feliksa, które zmieniły życie młodego Nolańczyka i zawiodły go na drogę nawrócenia.

¹ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie - Duchowość galijskich arystokratów IV-V wieku*, VoxP 30 (2010) t. 55, s. 809. (809-820)

² Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku a połowiczne nawrócenia na chrześcijaństwo*, w: *Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła*, Lublin 2009, s. 161. (161-185)

³ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, s. 253. (253-260)

1.1. Pobyt w Bordeaux

Bordeaux inaczej Burdegala, to metropolia w tak zwanej drugiej Akwitanii, wywodząca się jeszcze z antyku. Dzięki swojemu bogactwu zaliczane było do jednych z głównych miast Galii. Zostało wzniesione na prawym brzegu rzeki Garonne, podczas, gdy dziś znajduje się ono na lewym jej brzegu. Jak wszystkie większe miasta prowincji w II i III wieku pełniło funkcję politycznej i handlowej stolicy. Bordeaux było ważnym ośrodkiem intelektualnym i literackim⁴. Uniwersytet w Bordeaux nadawał kierunek i nadzieję na nowy blask oraz kontrolę nad osłabionym handlem w Imperium. Profesorowie oraz intelektualiści stawali się filarami imperium stając w obronie społeczeństwa oraz ratując miasto przed jego dekadencją⁵. Dzięki temu miastu, Galia była jednym z najbardziej znaczących regionów zachodniej części Imperium Rzymskiego. Tak jak Wschód posiadał ważne ośrodki naukowe w Aleksandrii, Cezarei, Atenach czy Konstantynopolu, tak na zachodzie oprócz ośrodków w Rzymie, Mediolanie i Akwilei, posiadał znaczące ośrodki w Galii: Arles, Narbonne, Toulouse czy Bordeaux⁶. Jako miasto portowe należało do największych w owej prowincji. Handel nadawał znaczenie oraz wymianę nie tylko towarów, ale i ważnych informacji. Na początku IV wieku do Bordeaux dotarło chrześcijaństwo, czego skutkiem było założenie biskupstwa. Ów wiek stał się dla Kościoła okresem przełomowym. Edykt Galeriusza (311r.) otworzył drogę ku *religio catholica*, a dwa lata później Cesarz Konstantyn poszerzył prawa dane wyznawcom Chrystusa przez tak zwany Edykt Mediolański, co dało wielką swobodę w publicznym wyznawaniu wiary. Zapoczątkował on politykę, która bardziej sprzyjała chrześcijanom, a niżeli tradycyjnym religiom pogańskim, które zaczęto stopniowo eliminować z życia publicznego⁷. Kościół Katolicki w tej części Imperium zaczął odgrywać coraz ważniejszą rolę. Pierwszy synod zwołany w Arles w 314 r. na zaproszenie Konstantyna, świadczył już o nowym klimacie, który wyraźnie chronił Kościół i nadawał mu nowe przywileje. Był to jednocześnie czas pokoju dla Kościoła oraz wielkiego

⁴ Por. A. Busé, *S. Paulin, Évêque de Nole et son siècle (350-450)*, Paris - Turnai 1878, s. 45. Zob. też D. Gorce, *Paulin de Nole*, Paris 1959.

⁵ Por. R. Etienne, *Bordeaux Antique*, Bordeaux 1962, s. 115.

⁶ Por. A. Busé, *S. Paulin, Évêque*, dz. cyt., s. 45.

⁷ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 22.

rozkwitu, nie tylko duchowego, ale i materialnego⁸. Inaczej należy spojrzeć na wschodnią część Imperium. W Rzymie religię traktowano jako czynnik polityczny, a cesarzowi (Pontifex Maximus) przyznawano władzę kształtowania życia religijnego. Chrześcijaństwo zdobywało stałe miejsce wśród rodów senatorskich i na dworze cesarskim, a wewnątrz Kościoła wzrastała rola biskupa we wspólnocie lokalnej. Coraz częściej pojawiały się widoczne różnice w zadaniach i misji duchownych oraz laikatu⁹. Coraz większą rolę zaczęła również ogrywać przynależność do wspólnoty chrześcijan. By zdobyć karierę w urzędach cesarskich należało być co najmniej katechumenem, a wyższe urzędy pozostawiano dla ochrzczonych. Również arystokratyczne rody galijskie przyjmowały chrzest, przede wszystkim ze względów koniunkturalnych. Sprawiało to, że chrześcijaństwo w owej prowincji było bardzo płytkie i powierzchowne oraz sprowadzało się bardziej do osiągnięcia celów politycznych aniżeli duchowych¹⁰. Można by przypuszczać, że wielką rolę odgrywała arystokracja świecka, jednak to arystokracja kościelna była stawiana w pierwszej linii, jako niezwykle bliska tożsamości rodziny chrześcijańskiej. Mimo podobieństw były to jednak dwa oddzielne światy, by później stać się jedna arystokracją galijską. Należy jednak uważać, aby nie oddzielać działań arystokracji świeckiej, od arystokracji kościelnej. Były to dwa naczynia jak by połączone ze sobą, które miały ogromny wpływ na Imperium Zachodnie, a szczególnie na miasto Bordeaux, i na wspólnotę Kościoła tego miasta¹¹. Należy wspomnieć, co już wyżej powiedziano, że społecznie można było wyróżnić arystokrację świecką *l'aristocratie laïque*, jak i arystokrację kościelną *l'aristocratie ecclésiastique*, która właściwie była zbliżona do świeckiej, a wręcz utożsamiała się z nią, tworząc jakby dwie strony jednego medalu. Te dwie arystokracje przenikały się na wzajem i po pewnym czasie była już jedna arystokracja Gallo - Rzymska¹².

⁸ Por. C. Pietri, *Aux origines du christianisme en Gaule (IIe-IVe siècle)*, w: Christiana respublica. Éléments d'une enquête sur le christianisme antique, Rome 1997, s. 398: "Dès lors, un signe manifeste les progrès éclatants de la christianisation: la multiplication des sièges épiscopaux. Ceux-ci désormais sont sûrement attestés par les listes des signatures, au concile d'Arles, à celui de Valence en 374, à Nîmes en 394 ou en 396, à Riez en 439. Ajoutons la lettre qui circule, comme une sorte de pétition, pour recueillir, à l'appui de l'évêque d'Alexandrie Athanase, le plus d'attestations favorables: elle donne, après, 343, une liste précieuse de prélats gaulois. Dans les provinces méridionales (la Viennoise et les Narbonnaises), on compte une dizaine d'églises épiscopales dans les premières décennies du siècle; il faut y ajouter une quinzaine de sièges avant la fin du IVe siècle". Szerzej na ten temat zobacz: M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego, Starożytność*, Warszawa 2005, t. 1.

⁹ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 23. Na temat sytuacji polityczno-religijnej Galii zob. także F. Ghizzoni, *Sulpicio Severo*, Roma 1983, s. 19-53.

¹⁰ Por. A. Busé, *S. Paulin, Évêque*, dz. cyt., s. 45.

¹¹ Por. K. F. Werner, *Le rôle de l'aristocratie dans la christianisation du nord-est de la Gaule, La christianisation des pays entre Loire et Rhin IVe-VIIIe siècle*, RHÉF, tome 62, n°168, 1976. La christianisation des pays entre Loire et Rhin (IVe-VIIIe siècle), s. 46. (45-73)

¹² Por. Tamże s. 46. (45-73). Zob. także P. Brown, *Religione e società nell'età di sant'Agostino*, Torino 1975, s. 151-214.

W Bordeaux znajdowała się główna rezydencja jednego z najpotężniejszych rodów arystokratycznych Imperium Rzymskiego już chrześcijańskiego, w którym to w 353 roku przyszedł na świat Paulin Meropius Pontius Paulinus, arystokrata galijski, autor pism, które są przedmiotem niniejszej dysertacji, posiadający bardzo szerokie koneksje w ówczesnych elitach polityczno - intelektualnych. Paulin był uczniem, a następnie wielkim przyjacielem Auzoniusza, uważanym również za *człowieka listów* oraz jednym z ostatnich wielkich poetów łacińskich, obok Prudencjusza¹³. Jest bardzo prawdopodobne, że był spokrewniony ze słynną ascetką Melanią Starszą. Brat Paulina¹⁴ w niewyjaśnionych okolicznościach poniósł gwałtowną śmierć o czym zaświadcza sam Paulin: "A teraz jako że i w czasie żałoby (...), wyznaję, że jestem głęboko zasmucony nie tak bardzo śmiercią cielesną mojego brata, ile jego duchową obojętnością, jako że bardziej świadomy trosk, które tutaj [na ziemi] musiał pozostawić niż lekarstw, które mógł oczekiwać w tam w niebie"¹⁵. Paulin przyszedł więc na świat około 353 roku¹⁶ w bogatym rodzie w mieście o wysokiej kulturze, które to karmiło wysoko postawione rodziny Imperium w najbardziej wyrafinowane gusta społeczeństwa¹⁷. Nazwisko Paulina "Meropius" stanowi pewien problem w jego wyjaśnieniu. Nie jest ono w żaden sposób potwierdzone. Być może jest to transkrypcja greckiego Μερόπη, imienia starożytnego nadanej jednej z muz Siphnos, albo być może chodzi o błąd w Metopuis imieniu noszonym przez konsula Numidie - L. Aemilius Metopuis Flavianus, które wyjaśniało by powiązanie Paulina z Aemiliusem de Bénévent¹⁸. Jest jednak pewne, że Paulin, nie nosił imienia d'Anicius. W rzeczy samej imię Paulinus było noszone już od początku III wieku w jego rodzie i przekazywane kolejnym przodkom. Sam Paulin był wnukiem słynnego Pontiusa Paulinusa, który zbudował mury obronne w Bourg-sur-Gironde¹⁹. Rodzice Paulina byli prawdopodobnie chrześcijanami i dlatego można przypuszczać, że zapewnili swojemu synowi przynajmniej minimum

¹³ Por. G. Lucas, *Vienne dans les textes grecs et latins, Chroniques littéraires sur l'histoire de la cité, des Allobroges à la fin du V siècle de notre ère*, Lyon 2016, s. 186. Szerzej na temat Prudencjusza zob. C. Gnilka, *Studien zur Psychomachie des Prudentius*, Klass.-Philol, Studien XXVII Wiesbaden, Harrassowitz, 1963, zob. także R. Pillinger, *Die Tituli Historiarum oder das Sogennante Dittochaeton des Prudentius*, Österreichische Akademie der Wissenschaften, Wien, 1980.

¹⁴ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, VoxP 20 (2000) t. 38-39, s. 281. (281-291)

¹⁵ EpP XXXV, s. 295.

¹⁶ Szerzej na temat przybliżonej daty urodzin Paulina zob. A. D. Booth, *Sur la date de naissance de saint Paulin de Nole*, *Écho du monde classique* 26, 1982, s. 57-64.

¹⁷ Por. S. Quiroga, E. César, *Notas acerca de 'demonio' en la poesía de Paulino de Nola*, *Contribuciones para la delimitación de un campo semántico en la poesía latino-cristiana antigua*, *Romantica - Idef* Vol. 8 (1975), s. 76. (75-106)

¹⁸ Hipoteza wysunięta przez R. Delmaire, *Les responsables des finances impériales au romain (IVe- VIe siècles)*. *Notices prosopographiques*, Bruxelles, 1988, s. 146.

¹⁹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole*, ruptures et continuités, CCG G, Vol. 17 Paris 2006, s. 267. (267-275)

chrześcijańskiego wychowania²⁰. Decyzję o chrzcie rodzice Paulina pozostawili synowi, gdyż był to zwyczaj tamtych czasów, i każdy miał podjąć decyzję odpowiedzialnie i dojrzałe²¹. Rodzice Paulina byli bardzo zamożni, i dlatego odebrał on staranne wykształcenie. Podobnie jak jego ojciec był przygotowywany już od dziecka do pełnienia ważnych funkcji w Cesarstwie Rzymskim. Z tego też względu zapewniono mu najlepszych nauczycieli²².

Wśród nich jak wyżej wskazano znalazł się Auzoniusz Decimus Magnus Ausonius, urodzony ok. 310 roku jako drugie dziecko Juliusza Auzoniusza i Emilii Eonin. On sam jednak nie podaje żadnych informacji o swojej rodzinie ze strony ojca, ale z zadowoleniem odnosił się do rodziny ze strony matki²³, zmarł po 393 roku, rzymski poeta i retor. Przeżył bardzo długie i obfitujące w niezwykle wydarzenia życie. Od młodości do kresu swoich dni pisał wiersze, w których chętnie opowiadał o sobie samym i o swoich bliskich. Opisywał w nich wydarzenia ze swojego życia i z życia swoich przyjaciół. Lektura jego poezji pozwala prześledzić polityczne i społeczne problemy współczesnego czasu²⁴. Działał w Burdigali (ob. Bordeaux) w Galii. W roku 364 mianowano go wychowawcą następcy tronu, późniejszego cesarza Gracjana. Znany był wówczas jako doskonały wychowawca a także utalentowanym poetą. Arystokracja z Bordeaux była dumna ze swojego wielkiego nauczyciela, profesora retoryki, gramatyki. Uważała go za jednego z najbardziej błyskotliwych ich przedstawicieli. Odgrywał wiodącą rolę w wychowaniu młodych, a jego wpływ na ówczesne sprawy imperialne były niezwykle²⁵. Stał się również znaczącym politykiem cieszącym się ogromną sławą i autorytetem. Los ofiarował jednak Auzoniuszowi coś paradoksalnego. Mógł pozostać cichym profesorem i cieszyć się spokojnym życiem wychowawcy, jednak pod koniec roku 367 został powołany przez Valentyniana na opiekuna i nauczyciela jego syna²⁶. Krwawa historia, która oznaczyła ostatnie lata panowania Valentyniana oraz jego nawrócenie wywarła wpływ na całe Imperium i na losy młodego Paulina. Ciągłe konflikty z senatem rzymskim przyczyniły się do zamordowania cesarza²⁷. Po śmierci Valentyniana to jego syn Gracjan przejął władzę w Imperium. Jednak spiski i żądza władzy doprowadziły również do zabójstwa Gracjana w Lyonie w 383 roku, co położyło kres jego roli jako polityka i zakończyło karierę Auzoniusza.

²⁰ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 809.

²¹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli. Asceta i nauczyciel*, RT 46 (1999) z. 4, s. 218. (218-229)

²² Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 809 (809-820)

²³ Por. R. Etienne, *Bordeaux Antique*, dz. cyt., s. 336-337.

²⁴ Por. T. Krynicka, *Decimus Magnus Ausoniusz, W świetle własnych utworów*, Pelplin 2014, s. 235.

²⁵ Por. D. Amherdt, *La fonction de la poésie et le rôle du poète chez Ausone et Paulin de Nole*: w: *Museum Helveticum*, Vol. 61, No. 2 (Juni Paris 2004), s. 72. 72-82.

²⁶ Por. R. Etienne, *Bordeaux Antique*, dz. cyt., s. 345.

²⁷ Por. C. Schuurmans, *Valentinien I et le Sénat romain*, ACL, Tome 18, fasc. 1, 1949. s. 25, 29, 33: (25-38)

Po roku spędzonym jako zakładnik uzurpatora Maxima przeszedł na emeryturę i udał się do rodzinnego Bordeaux, gdzie zmarł około 394–395 roku²⁸. Ten dobrze wykształcony artysta i retor przyjął chrzest prawdopodobnie przed rokiem 375, było to jednak nawrócenie koniunkturalne, typowe dla rodów galijskich. Należy podkreślić, że jako przyjaciel i nauczyciel w żaden sposób nie wpłynął on na formację chrześcijańską Paulina, skupiał się bardziej na nauce i poezji, a niżeli na wychowaniu chrześcijańskim. Twórczość Auzoniusza bardzo różnorodna zarówno pod względem treści, jak i formy, pisana była w języku łacińskim i greckim. Składają się na nią m.in. treny poświęcone nauczycielom i kolegom *Commemoratio professorum Burdigalensium, Caesares* — wierszowana historia 12 cesarzy rzymskich oparta na *Żywotach cesarów* na przykład Swetoniusza oraz najbardziej ceniony z jego utworów *Mosella*²⁹. Utwory Auzoniusza mają przede wszystkim znaczenie jako źródło historyczne oraz przyczyniły się do poznania kultury tamtego okresu. Analizując jego utwory poetyckie nie można jednak dopatrzeć się wpływu chrześcijaństwa w jego twórczości. Również jego sposób życia nie nabrał cech chrześcijańskich³⁰, o czym można wnioskować na podstawie pism Auzoniusza. Ich analiza co potwierdza, że przyjęcie chrztu przez niego nie zmieniło nic szczególnego w jego życiu osobistym i duchowym. W jego pismach zamiast wychwalania Zeusa pojawia się imię Chrystusa. Jednak jest to tylko zwykła zamiana imion. Treść jednak pozostaje nadal taka sama, oparta na klasycznym wzorcu³¹. Paulin był wychowankiem, uczniem, wielbicielem talentu i bliskim przyjacielem Auzoniusza. Nauczyciel ten posiadający wielką wiedzę i inteligencję potrafił wykorzystać uzdolnienia Paulina, szczególnie jego talent poetycki. Sam będąc chrześcijaninem koniunkturalnym, nie zadbał jednak o jego formację duchową. Zaświadcza o tym w kilku listach napisanych do Paulina³² będącego już wówczas surowym ascetą, co zostanie szerzej przedstawione w kolejnych rozdziałach³³. Gdy po przyjęciu chrztu ok. 390 roku całkowicie poświęcił się życiu ascetycznemu, porzucił dotychczasową twórczość literacką, którą zaczął w niego Auzoniusz co w konsekwencji doprowadziło do zerwania stosunków ze swoim mistrzem³⁴.

²⁸ Por. G. Lucas, *Vienne dans les textes...*, dz. cyt., s. 156.

²⁹ Przekład polski S. Gzella, „Meander” 1977 z. 4–5, także M. Brożek „Meander” 1986 z. 2–3 i 4–5.

³⁰ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanie*, dz. cyt., s. 819.

³¹ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku, Motywy oraz reperkusje społeczne*, VoxP 17 (1997) z. 32-33, s. 194. (187-198)

³² Por. A. Swoboda, *Przyjaźń i konflikt Auzoniusza i Paulina z Noli w świetle korespondencji*, "Eos" LXXXJII 1995, s. 307-321.

³³ Por. J. Pałucki, *Nawrócenie Grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, TP Tom 1 2004, s. 38. (29-41)

³⁴ Por. T. Krynicka, *Wczesna korespondencja Auzoniusza z Paulinem z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 353. (353-371)

1.2 Pobyt na dworze cesarskim w charakterze współwychowanka Gracjana

Druga połowa IV wieku w Galii, która dzięki rezydowaniu kolejnych cesarzy w Trewirze, stała się w praktyce centrum Imperium Zachodniego, była okresem względnej stabilizacji politycznej i gospodarczej oraz odbudowy i kulturalnego rozkwitu³⁵. Pomimo dobrej passy, niektóre wydarzenia polityczne przyczyniały się do upadku życia politycznego zachodniej części cesarstwa. Armia nieudolnie broniła zachodnich granic imperium przed kolejnymi najazdami barbarzyńców, co w praktyce ograniczyło polityczne istnienie Imperium Romanum *pars Occidentalis*. To sprawiało, że coraz bardziej umacniała się pozycja Kościoła i jego struktura metropolitarna oraz wzrastała władza prymacjalna Kościoła Rzymu³⁶. Jak to wskazano warunkiem wszelkiej działalności arystokracji na rzecz cesarstwa i kościoła było ich nawrócenie, niekonieczne prawdziwe i szczerze³⁷. Jednak mimo wielkiego rozkwitu już koniec IV i początek wieku, to czarny okres dla Imperium, co za tym idzie również dla Galii. W tym czasie nastąpiła rewolucja historyczna. Galia, jak i całe imperium w pewnym sensie zaczęła przeżywać agonie, a życie na dworze cesarskim sprawiało wrażenie spektaklu³⁸. Cesarz Valentynian I³⁹ poszukiwał dobrego wychowawcy dla swojego syna Gracjana przyszłego swojego następcy. Sława Auzoniusza była już tak wielka, że zaliczany był do najlepszych wychowawców i poetów, co sprawiło, że to właśnie jego Valentynian wybrał na wychowawcę dla swojego syna. Istniał wówczas zwyczaj, że synowie władcy wychowywani byli w gronie rówieśników z wybranych rodów arystokratycznych, aby przyszły władca oprócz rozwoju intelektualnego potrafił także współpracować z podwładnymi oraz zarządzając ludem i bawiąc się w prowadzenie wojen z rówieśnikami, w praktyce przygotowywał się do roli wodza Imperium. Wybrany przez cesarza wychowawca miał przywilej dobierania według swojego upodobania „współwychowanków” młodego następcy cesarza. To nauczyciel rozumiał i wiedział, co jest potrzebne do osiągnięcia tych wszystkich cech. Naturalną więc rzeczą stało się, że Auzoniusz przebywając na dworze rodziców Paulina, zabrał ze sobą do Rzymu także ich syna. Z czasem okazało się, że protekcja Auzoniusza, była kluczowa dla kariery Paulina. On sam zaświadcza, że zawdzięcza swojemu

³⁵ Por. T. Krynicka, *Decymus Magnus Auzoniusz*, dz. cyt., s. 235.

³⁶ Por. D. Kasprzak, *Duszpasterze V wieku. Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Kraków 2008, s. 13.

³⁷ Por. K. F. Werner, *Le rôle de l'aristocratie...*, dz. cyt., s. 58.

³⁸ Por. A. Chastagnol, *L'évolution historique de la Gaule romaine*, AHSS 17e Année, No. 3, 1962, s. 594. (593-597)

³⁹ Valentynian I, Flavius Valentinianus, urodzony w 321 a zmarły 375, *cesarz rzymski od 364, brat Walensa, ojciec Gracjana*. Obwołany władcą przez wojsko po śmierci Jowiana. Sprawował rządy wspólnie z bratem. W 367 przyjął za współwładcę swego syna i wyparł Germanów z Galii, zwyciężył Kwadów i Sarmatów, uśmierzył niepokoje w Brytanii i Afryce.

mistrzowi Auzoniuszowi prestiż i sławę: *patronus, honoris auctor de lagitor honorum*. Bogaty, sławny, wykształcony, o nieprzeciętnym talencie, opuszcza rodziną Akwitanię i udaje się do Italii, gdzie otwiera się przed nim cały współczesny świat z jego wadami i zaletami⁴⁰. Auzoniusz, jako osoba szlachetna i wolna od zawiści jest dumny z talentu i osiągnięć swojego wychowanka. Jest pierwszym nauczycielem Paulina, człowiekiem, który sprzyjał jego karierze politycznej, lecz także w pewnym sensie rodzicem, przyjacielem, osobą wpływającą na kształtowanie charakteru oraz żywicielem i opiekunem jego talentu⁴¹.

1.3 Kariera polityczna

Od roku około 378 sukcesywnie rozwijała się kariera polityczna młodego Paulina dzięki jego pochodzeniu, a także osobistym zaletom oraz nieprzeciętnemu mu intelektowi⁴². Potwierdza o tym w liście do Wiktrycjusza: "W tym czasie zakryty byłem nie tylko grzechami, które mnie także teraz uciekają, ale również troskami tego świata"⁴³. Kariera polityczna przez różne względy trwała jednak zaledwie kilka lat⁴⁴. Paulin pochodził z najznamienitszego rodu galijskiej arystokracji. Z tej racji był niejako przeznaczony do tego, by osiągnąć karierę. Zdawał sobie z tego sprawę pisząc o sobie: "[moja] osoba obdarzona zaszczytami już od najmłodszych lat (...)"⁴⁵. Zaledwie jako dziewiętnastoletni młodzieniec został senatorem rzymskim⁴⁶.

1.2.1. Paulin konsulem Campanii

Czasy, w których przyszło żyć Paulinowi należą do jednych z najbardziej burzliwych w wydarzenia, jak i bardzo niespokojnych politycznie. Miały one ogromny wpływ na dalsze losy chrześcijaństwa. Kościół zaczął coraz bardziej wkraczać w życie cesarstwa, przenikając jego

⁴⁰ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 268.

⁴¹ Por. T. Krynicka, *Wczesna korespondencja...*, dz. cyt., s. 360.

⁴² Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: *Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin*, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymański, Włocławek 2010, s. 420. (419-428).

⁴³ EpP XVIII 9, s. 150.

⁴⁴ Por. M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura Rzymska, Okres Cesarstwa, Autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s.183.

⁴⁵ EpP V 4, s. 53.

⁴⁶ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 253.

znaczące sektory⁴⁷. Świadectwa historyczne wielokrotnie pokazują, że znajdujący się aktualnie na państwowych urządach chrześcijanie byli często zgorszeniem z powodu nadużyć. Problem ten narastał zwłaszcza po edykcie mediolańskim. Zaczęli pojawiać się kandydaci do chrztu, którzy kierowali się doraźnymi korzyściami osobistymi, niemającymi nic wspólnego z chrześcijaństwem. Poganom bowiem - poza małymi wyjątkami - było coraz trudniej zrobić karierę w administracji cesarskiej oraz otrzymać przywileje polityczne⁴⁸. Młody Paulin skrzętnie wykorzystywał tę nadzwyczajną okazję stając się najbliższym przyjacielem Gracjana, a z biegiem czasu duszą towarzystwa i wodzirejem codziennych uczt. Cesarz Gracjan uczynił go senatorem rzymskim, co zapowiadało jego rozwijającą się karierę. Paulin przodował nie tylko intelektem i umiejętnością zabawiania gości, ale coraz bardziej stawał się inicjatorem oraz wręcz prowokatorem do rozlicznych uciech cielesnych. Nie stronił od życia towarzyskiego stając się jednym z najbardziej rozwiązłych uczestników tychże uczt. Ta jego rozwiązłość stała się tak nieznosna, że nawet życzliwy mu cesarz Gracjan postanowił wysłać go poza Rzym. Pragnąc pozbyć się niewygodnego przyjaciela mianował go konsulem Campanii ze stolicą w Capui. Paulin posiadał wiele zalet, a jego inteligencja sprawiła, że w bardzo młodym wieku został gubernatorem Campanii⁴⁹. Konsulowie byli wybierani lub ustanawiani przez cesarza, albo namiestnika, gdy w danym roku zwolniło się miejsce urzędującego konsula, np. z powodu jego śmierci, czy odwołania⁵⁰. Tam początkowo, piastował stanowisko w magistracie kurii, co dawało mu wielkie możliwości i liczne znajomości. Często też był zapraszany z racji swego urzędu i godności na uczyty rzymskie⁵¹. Godność senatora otrzymał, prawdopodobnie jako *consul suffectus*, a następnie objął urząd konsula w Campanii. To wyzwanie wprowadziło go dopiero faktycznie w praktykę prawa rzymskiego, Kwestie związane z administracją lokalnej społeczności kształtowały jego swoistą wrażliwość na drugiego człowieka, a owe wzorce kulturowe w jakich dotychczas wznosił, zderzyły się z jego radykalnym późniejszym ascetyzmem⁵². Już jako Gubernator mianowany w 380 roku prawdopodobnie zastąpił Anciusa Paulinusa i poprzedzającego go Anciusa Aucheniusa Bassusa⁵³. Paulin przyzwyczajony do

⁴⁷ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli (335-430). Adresaci oraz okoliczności powstawania listów*, w: *Fructus Spiritus est Caritas*, Księga jubileuszowa ofiarowana z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 306 (305-313).

⁴⁸ Por. J. Pałucki, *Nawróceni Grzesznicy...*, dz. cyt., s. 37.

⁴⁹ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: *Ku prawdzie w miłości*, Księga poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, red. S. Koczwarą, Lublin 2002, s. 87. (87-94).

⁵⁰ Por. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 57.

⁵¹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany*, dz. cyt., s. 420.

⁵² Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 166 (163-175).

⁵³ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 269.

nieustannych uczt jeszcze, gdy przebywał w Rzymie szybko znudził się pobytem w prowincjonalnym mieście. Wprowadzano go więc w praktykę stosowania prawa rzymskiego oraz kwestii związanych z administracją lokalnej społeczności⁵⁴. Dysponując nadmiarem wolnego czasu zajął się administracją rozległej prowincji. Zauważył lokalne problemy, w tym pogarszający się stan słynnych ówczesnie dróg rzymskich. Miał więc okazję przyjrzeć się wszystkiemu z bliska. W czasie podróży po prowincji zetknął się z bardzo żywym kultem św. Feliksa, którego relikwie znajdowały się w Cimitile. Prawdopodobnie to zainteresowanie tym kultem sprawiło, że miejscem na rezydencję namiestnika prowincji wybrał Nole, którą później rzeczywiście uczynił stolicą Campanii⁵⁵. Znaczącym świadectwem powszechnego kultu św. Feliksa i napływu pielgrzymów do jego grobu są graffiti naniesione na czerwony tynk przy wejściu do sali korpusu adwokackiego. Oprócz wyrażen bardzo pochlebnych na cześć Feliksa, można znaleźć formuły aklamacyjne oraz proste imiona pielgrzymów. Można wywnioskować, że ci pielgrzymi byli przede wszystkim ludźmi prostymi i niewykształconymi, co jednak nie do końca było zgodne z rzeczywistością.⁵⁶ Wśród pielgrzymów, którzy przybywali do Noli w latach 376-383 był młody Paulin, gubernator, który chciał w pewnym sensie podnieść rangę tego miejsca i swojej osoby⁵⁷. Nie możemy z całą pewnością określić czasu trwania rządów Paulina, który zaczął ograniczać stopniowo swoją karierę jako konsula w Campanii, w prestiżowej prowincji, w której posiadał dobra ziemskie, jak wskazał nam później w swojej korespondencji⁵⁸.

⁵⁴ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem*, dz. cyt., s. 166.

⁵⁵ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie*, dz. cyt., s. 810.

⁵⁶ Por. C. Ebanista, *La tomba di s. Felice nel santuario di Cimitile a cinquant'anni della scoperta*, Marigliano 2006, s. 52.

⁵⁷ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales et discours sur l'édification chez Paulin de Nole*, Brill-Leiden-Boston 2006, s. 199.

⁵⁸ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 269, "Paulin lui-même rappelle que trois lustres se sont écoulés depuis son premier séjour à Nole. Gouverneur de Campanie en 380, il succède vraisemblablement à Anicius Paulinus et précède Anicius Auchenius Bassus, attesté entre 379 et 382. Rien ne prouve que l'inscription fragmentaire provenant de Formies et mentionnant un Pontius Paulinus cons(ularis) s'applique à notre Paulin; il peut tout aussi bien s'agir de Pontius Proserius Paulinus. Paulin réside très certainement dans la métropole, Capoue, mais peut se déplacer à travers sa province et séjourner à Cimitile où il possède des terres. Déjà attaché à saint Félix auquel il consacre sa barbe, Paulin entreprend à Nole, auprès de la tombe du saint, des premiers aménagements : une enceinte, une route, une première construction pour les pèlerins".

1.2.1.1. Odkrycie grobu św. Feliksa

Po tak zwanym Edykcie Mediolańskim w 313 roku lokalna wspólnota chrześcijańska w Noli, wzniosła budynek kultu nad grobem św. Feliksa, aby uczcić jego pamięć i ułatwić uczestnictwo w nabożeństwach, ale także w celu stworzenia odpowiednich warunków do sprawowania Świętej Liturgii⁵⁹. Odkrycie grobu św. Feliksa wywarło ogromny wpływ na życie Paulina, gdzie później najwięcej miejsca w swoich dziełach, ale i w swoim życiu poświęcił św. Feliksowi z Noli⁶⁰, postaci, która miała wielki wpływ na życie Nolańczyka oraz licznych pielgrzymów przybywających do Noli. W czasach, kiedy pełnił funkcję gubernatora i wizytował prowincji, jego uwagę zwróciły rzesze wędrowców zmierzających w stronę Noli. Później dopiero okazało się, że byli to pielgrzymi zmierzający do Cimitile koło Noli w którym znajdują się najstarsze bazyliki chrześcijańskie, gdzie były złożone relikwie św. Feliksa. Mieszkańcy Campanii, udawali się do grobu Feliksa, aby uzyskać zdrowie dla chorych oraz dla bydła i prosić o urodzajność ziemi, a nawet prościej by poradzić sobie z tymi wszystkim, co wpływało niekorzystnie na urodzaj w polach. I na przykład, kiedy cudem znaleziono parę wołów, sądzono, że rzeczywiście miała miejsce nadprzyrodzona interwencja. W tym przypadku pasterz, który został okradziony i pozostał bez żadnego wsparcia, udał się do Cimitile, by prosić świętego o ich odnalezienie, co stało się faktem⁶¹. Według Paulina wszystkie cuda dotyczące nadzwyczajnej opieki Boga i uzdrowienia za pośrednictwem św. Feliksa miały jeden cel: umocnić w wierze przybywających pielgrzymów. To za pośrednictwem św. Feliksa również Paulin doznał poruszenia duszy i łaski nawrócenia ascetycznego, jak to wspominał w swoich licznych listach⁶². Zdaniem wielu znawców, to świadectwo ich wiary zwróciło uwagę Paulina na sprawy religii i na jej autentyczne przeżywanie⁶³. Tenże święty Feliks zasłynął jako gorliwy kapłan w czasie prześladowań za Decjusza, który zmarł w 260 roku, a jego kult stał się w krótkie popularny w Italii⁶⁴. W momencie wybuchu prześladowań Feliks zarządzał lokalnym Kościołem podczas przymusowej nieobecności biskupa Maximusa, który schronił się w górach, by uniknąć więzienia i śmierci. Również Feliks trafia w ręce barbarzyńców. Więziony, cudem wydostał się z rąk oprawców. Powszechnie przypisywało się to cudownej interwencji anioła, który podał mu

⁵⁹ Por. C. Ebanista, *La tomba di s. Felice*, dz. cyt., s. 49.

⁶⁰ Na temat roli kultu św. Feliksa w nawróceniu Paulina zob. A. Ruggiero, *Il culto dei santi e delle reliquie nei carmi di Paolin*, "Impegno e Dialogo", 7 (1991), w. 177-188.

⁶¹ Por. P. Marone, *Alle origini del culto di S. Felice a Nola*, SMSR Vol. 80 (2014), s. 292. (282-299)

⁶² Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli*, VoxP 34 (2014), t. 62, s. 431. (427-434)

⁶³ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 191. (187-198)

⁶⁴ Por. J. Grzywaczewski, *Związki Nicetasa z Paulinem z Noli*, EP 1/3 (2015), s. 14 (14-27).

napój z winogrona, a po jego wypiciu został cudownie uwolniony. Uratowany wraca do miasta, gdzie wznowił na nowo działalność duszpasterską. Gdy prześladowania na nowo odżyły zmuszony został do ponownej ucieczki, a po ustaniu prześladowań po raz kolejny przybył do Noli, gdzie spędzał samotnie czas na modlitwie⁶⁵. W tym wydarzeniu Paulin dostrzegał uwolnienie inne, głębsze powracające już w historii starożytnej nie tak odległej jak na przykład uwolnienie św. Piotra z niewoli łańcuchów, którego wyprowadził Anioł Boży⁶⁶.

Pomimo tych wydarzeń istnieje wiele niejasnych aspektów związanych z sanktuarium św. Feliksa oraz jego kultem. Pojawia się problem topograficzny, który w pewnym sensie powoduje, że inne sprzeczne kwestie historyczno - hagiograficzne pozostają niezauważone i nie do końca wyjaśnione, a nawet sprzeczne ze sobą⁶⁷. Prawdopodobnie to właśnie zainteresowanie tym kultem było ostateczną przyczyną tego, że na miejsce swojej rezydencji Paulin obrał Nole, a nie Capuę, gdzie w rzeczywistości najczęściej rezydował gubernator prowincji⁶⁸. Paulin bardzo szybko podjął pracę w pobliżu grobu świętego Feliksa. Poprawił drogę dojazdową, wybudował ogrodzenie oraz odnowił pierwszą budowlę wzniesioną dla przybywających pielgrzymów. Pierwsze prace podjął jeszcze jako gubernator Kampanii. Życie Paulina w latach następujących po zakończeniu działalności publicznej pozostaje tajemnicą. Prawdopodobnie pracował zawodowo jako adwokat, ale jest to tylko przypuszczenie⁶⁹. Warto również zaznaczyć, że nie był on jedynym w tamtym okresie gubernatorem chrześcijańskim w Kampanii. Należy wymienić rodziny chrześcijańskie takie jak Ancicii, czy Bassi i inni⁷⁰. Przy tej okazji warto wspomnieć, że sanktuarium z relikwiami św. Feliksa zostało odkryte i dość dobrze zakonserwowane dzięki osobistej interwencji Jana Pawła II, który po zapoznaniu się z historią tego miejsca zaprzęgnął je odwiedzić. Z tej okazji napisał list do ówczesnego Biskupa Noli Umberto Tramma. Papież zwracał w nim uwagę na znaczenie tego nadzwyczajnego miejsca i kultu św. Feliksa. Zaznaczał, że Paulin troszczył się zwłaszcza o to, by rytm życia wspólnoty, którą założył, nadawała modlitwa, liturgia, kontemplacja oraz zachwyty nad wielkością Boga, Jego miłością i wielkim darem zbawienia, a wszystko inne podporządkował nieustannej trosce o oddawanie chwały

⁶⁵ Por. C. Ebanista, *La tomba di s. Felice*, dz. cyt., s. 17.

⁶⁶ Por. G. Guttilla, *Prudenzio e il martirio di Eulalia: una rilettura del Peristephanon 3*, RÉAP, Vol. 54/1 (2008), s. 73. 63-93.

⁶⁷ Por. V. G. Nino, *Il santuario di S. Felice sulla via Portuense*, w: *Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité* tome 100, n°1. 1988, s. 341. (331-366)

⁶⁸ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie*, dz. cyt., s. 810.

⁶⁹ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 281.

⁷⁰ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 269.

należnej Zmartwychwstałemu⁷¹. Wzorce kulturalne, w jakich wzrastał, zderzyły się z jego radykalnym ascetyzmem⁷². Jako gubernator Paulin żywo zainteresował się życiem sanktuarium, a materialnym wyrazem tego była budowa hospicjum dla ubogich oraz drogi dla pielgrzymów⁷³. Paulin wielokrotnie wspomina cuda dotyczące nadzwyczajnej opieki Boga i uzdrowienia za pośrednictwem św. Feliksa. Mały one za cel umocnić wiarę przybywających pielgrzymów, a sam Paulin doznał pierwszego poruszenia duszy i zaczęła się w nim budzić wiara właśnie w czasie pobytu w Cimitile. Nie widział nic gorszącego w tym, że wielu pielgrzymów przybywa nie tylko po to, by ugasić pragnienie dóbr duchowych, ale równie żołądki, a więc zaspokoić potrzeby własnego ciała⁷⁴. Opisał życie św. Feliksa⁷⁵ wykorzystując swoje poetyckie umiejętności. Nie jest to życiorys w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jego zamierzeniem było opisanie osoby świętego, jego czynów i działań oraz cudów. Pieśni o Feliksie były recytowane w trakcie ceremonii na cześć jego święta 14 stycznia⁷⁶.

Wydarzenie z życia św. Feliksa opisane przez Paulina w *Carmina* posiadają nie tyle wartość historyczną, ile są ważne z punktu widzenia hagiograficznego⁷⁷. Św. Feliks nazywany powszechnie męczennikiem, czego nie neguje Paulin, lecz jedynie mówi o męczeństwie bez rozlewu krwi. Możemy nazywać go męczennikiem w duchu, a nie w ciele. Był bowiem gotowy do złożenia ofiary ze swego życia, do przelania krwi dla Chrystusa⁷⁸, choć nie jest więc do końca potwierdzone w jaki sposób umarł św. Feliks. W jego czasach tradycja ustna musiała mieć różne i być może sprzeczne wersje. Tak więc jego życie i śmierć pozostają zagadką. Można by przypuszczać, że zginął w jednym z prześladowań trzeciego wieku, jednak wiele wskazuje na to, że nie umarł śmiercią męczeńską, lecz naturalną. Pojawiało się więc wiele legend oraz spekulacji na jego temat, jednak nigdy nie podważono jego świętości i oddania dla Kościoła oraz dla

⁷¹ Por. Joannes Paulus II, *Lettera al Vescovo di Nola Umberto Tramma*, "Insegnamenti di Giovanni Paolo II", XVIII/1 (1995), s. 1293-1297 lub "Teologia e Vita" (TV), 3 (1995) s. 9-12; D. Sorrentino, *La Lettera di Giovanni Paolo II su Paolino di Nola*, *Commentario teologico spirituale*, Tv, 3 (1995), s. 13-35.

⁷² Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 166.

⁷³ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 810.

⁷⁴ Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze...*, dz. cyt., s. 431.

⁷⁵ Św. Feliks pochodził ze znakomitej rodziny, sięgającej swymi początkami Wschodu skąd przybył do Italii. Urodził się w Noli, gdzie spędził swoje dzieciństwo. Miał jednego brata Hermiasz, z którym dzielił rodzinny majątek. Hermiasz służył w wojsku jako żołnierz, a Feliks wybrał życie w służbie dla Chrystusa. Najpierw jako lektor, później egzorcysta aż w końcu kapłan. Biskup Noli Maksymus widział w Feliksie swojego następcę. Podczas prześladowań biskup uciekł na pustynię a Feliks jako dobry pasterz pozostał ze swoją owczarnią. Trafia do więzienie, gdzie zostaje poddany okrutnym torturom. Po zakończeniu prześladowań Feliks powraca do Noli. Wkrótce umiera biskup Maksymus. Feliks nie czuł się godny urzędu biskupa więc wskazuje prezbitera Kwintusa. Feliks po prześladowaniach nie odzyskuje dóbr. Postanawia żyć w ubóstwie. Posiadał jedynie mały ogródek, który dawał mu pożywienie. Inne rzeczy które posiadał podzielił między ubogich. Gotowy na spotkanie z panem umiera 14 stycznia 260 roku. Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja*, *Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009, s. 59-62.

⁷⁶ Por. Tamże, s. 59.

⁷⁷ Por. Tamże, s. 64.

⁷⁸ Por. Tamże, s. 69.

Chrystusa⁷⁹. Około połowy VI wieku kult św. Feliksa osiągnął już taką sławę, że nazwano jego imieniem ulicę, przy której wzniesiono sanktuarium ku jego czci⁸⁰. Żaden pielgrzym, który odwiedzał grób św. Feliksa, nie był w stanie zrozumieć i doświadczyć tego, co przeżył, odczytał i zrozumiał Paulin⁸¹. Należy zatem pojmować dzieło Paulina jako pomnik zbudowany na własnym doświadczeniu w poszukiwaniu wiary⁸². Bazylika zbudowana w IV wieku” na grobie św. Feliksa reprezentuje centralne jądro sanktuarium "męczennika w Cimitile". Cały kompleks bazylikowy rozwinął się wokół czczonego grobu, który dzięki żarliwej działalności Paulina, mógł być kontynuowany jako miejsce licznych pielgrzymek do grobu świętego, by móc pomodlić się i wyprosić potrzebne łaski⁸³. Po pewnym czasie grób Feliksa stał się rodzajem *ara veritatis* i nabrał szczególnej skuteczności w triumfie prawdy. Od tego momentu Cimitile stało się miejscem świętym. Tak więc około roku 410 wierni, w zależności od ich wrażliwości i zaangażowania w religię chrześcijańską, z różnych powodów przybywali do sanktuarium w Cimitile⁸⁴., gdzie Paulin wskazywał również na ważny duchowy środek udoskonalający chrześcijanina, między innymi poprzez naśladowanie świętych i kult relikwii⁸⁵.

1.2.1.2. Kult relikwii

Szacunek okazywany zmarłym znany jest we wszystkich religiach i kulturach od najdawniejszych czasów. Chrześcijańska cześć relikwii, która stanowi element kultu świętych odróżnia się od kultu pogańskiego w sposób wyraźny. Oddawanie czci szczątkom wielkich mężów Bożych poświadczą Pismo Święte. Pierwsze wzmianki dotyczą przewiezienia przez Józefa ciała Jakuba z Egiptu do rodzinnego groby w Kanaanie⁸⁶, jak i analogicznej prośby Józefa w stosunku do własnego ciała⁸⁷, świadczy to o wadze przywiązywanej w Izraelu do doczesnych

⁷⁹ Por. T. Pasquale, *Note per servire allo studio del complesso paleocristiano di S. Felice a Cimitile (Nola)*, w: *Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité* tome 97, n°1. 1985, s. 342. (329-371)

⁸⁰ Por. V. G. Nino, *Il santuario di S. Felice*, dz. cyt., s. 352.

⁸¹ Por. F. Baratte, *Les inscriptions dans le décor des églises paléochrétiennes: l'exemple de Paulin de Nole à Cimitile*, w: *Langages et communication : écrits, images, sons*, Sous la direction de Mireille Corbier et Gilles Sauron, Paris 2017, s. 30. (27-33)

⁸² Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 153.

⁸³ Por. C. Ebanista, *Interventi edilizi d'età medievale nella basilica di S. Felice a Cimitile*, w: *Il complesso basilicale di Cimitile: Patrimonio culturale dell'umanità? Convegno internazionale di Studi, Cimitile 23-24 ottobre 2004*. Arte Tipografica, Napoli, s. 147. (147-186)

⁸⁴ Por. P. Marone, *Alle origini...*, dz. cyt., s. 295.

⁸⁵ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 89.

⁸⁶ Por. Rdz 49, 29: "Potem dał im taki rozkaz: «Gdy ja zostaną przyłączony do moich przodków, pochowajcie mnie przy moich praojcach w pieczarze, która jest na polu Efrona Chetyty"; 50, 13: "...przenieśli go do Kanaanu i pochowali w pieczarze na polu Makpela. Pole to kupił Abraham od Efrona Chetyty jako tytuł własności grobu. Leżało ono w pobliżu Mamre".

⁸⁷ Por. Rdz 50, 25: "Po czym zobowiązał synów Izraela przysięgą, że spełnią takie polecenie: «Gdy Bóg okaże wam tę wielką swoją łaskawość, zabierzcie stąd moje kości»".

szczątków zmarłego. Znane jest także w Piśmie Świętym materialne pośrednictwo w otrzymywaniu nadzwyczajnych łask, jak na przykład płaszcz proroka Eliasza przejęty przez Elizeusza ujawnia niezwykłą moc i jest znakiem odziedziczenia ducha Eliasza⁸⁸. Geneza chrześcijańskiego kultu relikwii związana jest z kultem męczenników, będącym początkiem kultu świętych⁸⁹. Niełatwo jest wskazać moment narodzin kultu relikwii męczenników, i trudno rozstrzygnąć, co leży u podstaw wczesnych przejawów zainteresowania ich szczątkami: czy to jest jeszcze wynikająca z *cura mortuorum*, czy już *cultus martyrum*, a może nawet *cultus reliquiarum martyrum*. Nie sposób stawiać na równi przejawów szacunku jakim darzono osobę męczennika z niewiele różniącym się szacunkiem oddanym zmarłemu, a późniejszymi już działaniami o wyraźnej wymowie kultu⁹⁰. Należy wymienić przede wszystkim traktowanie świętych jako patronów - opiekunów i pośredników w kontaktach z Bogiem, wiarę w cuda za ich pośrednictwem i ich orędownictwo⁹¹. Kult relikwii stanowi jedną z form pobożności ludowej sięgającą tradycji II wieku, a pobożność tę często rozumiano powierzchownie, uwikłaną w różnego rodzaju nadużycia. Jednak jej prostota i przyswajalność zjednywały niemałą popularność⁹². Ów kult, był jednym z kilku zjawisk jakie pojawiły się w chrześcijaństwie w IV wieku, doprowadzając do ukształtowania się nowego typu religijności i pobożności nie tylko ludowej⁹³. Jest to nowa forma pobożności dla zmarłych na skutek męczeństwa. Stają się oni świętymi w oczach ludzi, a wierni oddający im cześć proszą o łaski za ich wstawiennictwem. Świadectwa męczenników, którym oddawano cześć i za których wstawiennictwem wypraszano łaski znajdujemy w kolejnych wiekach. Dbano również o ciała zmarłych męczenników, by nie uległy rozproszeniu. Składano je z godnością w grobowcach, a w IV wieku stało się to regułą,

⁸⁸ Por. 2 Krl 2, 11-15: "Podczas gdy oni szli i rozmawiali, oto [zjawił się] wóz ognisty wraz z rumakami ognistymi i rozdzielił obydwóch: a Eliasz wśród wichru wstąpił do niebios. Elizeusz zaś patrzył i wołał: «Ojcze mój! Ojcze mój! Rydwanie Izraela i jego jeźdźcze». I już go więcej nie ujrzał. Ujawszy następnie szaty swoje, Elizeusz rozdarł je na dwie części i podniósł płaszcz Eliasza, który spadł z góry od niego. Wrócił i stanął nad brzegiem Jordanu. I wziął płaszcz Eliasza, który spadł z góry od niego, uderzył wody, <lecz one się nie rozdzieliły>. Wtedy rzekł: «Gdzie jest Pan, Bóg Eliasza?» I uderzył wody, a one rozdzieliły się w obydwie strony. Elizeusz zaś przeszedł środkiem. Uczniowie proroków, którzy byli w Jerychu, ujrzeni go z przeciwka, i oświadczyli: «Duch Eliasza spoczął na Elizeuszu». Wyszli zatem naprzeciw niego, oddali mu pokłon do ziemi".

⁸⁹ Por. G. Dziewulski, Teologiczne podstawy kultu relikwii, ŁST t. 17, 2008, s. 176-177. (167-182). Szerzej na temat kultu świętych zob. B. Beaujard, Le culte des saints en Gaule. Les premiers temps. D'Hilaire de Poitiers à la fin du VIe siècle, Éditions du Cerf, Paris 2000.

⁹⁰ Por. A. Stróż, *Narodziny kultu relikwii męczenników na zachodzie, U schyłku starożytności*, SS t. 13 (2014), s. 55.

⁹¹ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu relikwii i jego najwcześniejsze świadectwa, Początki kultu relikwii na zachodzie*, AŻS Tom 2, 2011, s. 11. (11-42)

⁹² Por. G. Dziewulski, *Teologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 167.

⁹³ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 11. Więcej na temat kultu męczenników zob. H. Delehaye, *Les origines du cult des martyrs*, Société des Bollandistes 1993.

która z czasem zmienia się w tradycję⁹⁴. Relikwiami w ścisłym znaczeniu są doczesne pozostałości po świętych i błogosławionych, czyli zachowane ciało lub szczątki. Nazwę tę odnoszono także do różnych uświęconych pamiątek z pielgrzymek. Inne określenia relikwii zawierają w sobie teologiczne treści, jak pignora, niosące gwarancję wspólnoty ze świętymi oraz patrocinia, wyrażające ich opiekuńczą funkcję, analogiczną do roli patronów. Ciało świętego traktowano jako najwyższy przedmiot kultu oraz jego krew - stanowią one tzw. relikwie pierwszej klasy. Relikwie drugiej klasy to szaty świętego, a także używane przez niego przedmioty oraz narzędzia jego umęczenia. Za relikwie w szerszym znaczeniu uznaje się także przedmioty, które miały kontakt z właściwymi relikwiami, były to tzw. relikwie trzeciej klasy⁹⁵. Przekonanie o godności ciała ludzkiego oraz o obecności siły tkwiącej w jego szczątkach wyrażało się w szacunku dla grobu, a w przypadku chrześcijaństwa można mówić wręcz o czci okazywanej grobom męczenników⁹⁶. Ponieważ kult relikwii wyrósł z czci oddawanej męczennikom, jak również przypisywanie im szczególnego znaczenia. Widziano w nich miejsce objawienia się tajemnicy Chrystusa, stąd też męczennik określany był mianem naśladowcy Pana, zatem uzasadnione jest zanoszenie modlitw do Boga, zwłaszcza próśb w próbach wiary⁹⁷. Odkąd relikwie męczenników stały się obiektem kultu, weneracja przybierała na sile, przyjmując nowe, charakterystyczne formy. Uroczyste obchody *dies natalis* czy *inventio* grobu zaczęły gromadzić rzesze wiernych pragnących pokłonić się świętym, również akty kultu charakteryzowały zabiegi zmierzające ku bezpośredniemu, zmysłowemu obcowaniu z przedmiotem czci. W wielu wypadkach wiązało się to z eksponowaniem relikwii, a nawet przyzwoleniem na takie działania, jak ich całowanie czy dotykanie. O takich praktykach wspominają znani tamtych czasów Bazyli Wielki czy Ambroży⁹⁸. Bardzo ważną rolę na zachodzie odegrał Kościół mediolański z jego biskupem św. Ambrożym, który przyczynił się do odkrycia zapomnianym szczątków świętych, a właściwie całej serii takich wydarzeń, gdy 17 czerwca 386 roku przy martyrium Nabora i Feliksa odkrywa szczątki innych męczenników, które składa z godnością do nowej bazyliki

⁹⁴ Por. N. Herrmann-Mascard, *Les reliques des saints. Formation coutumière d'un droit*, RHÉF tom LXIII nr 170, Paryż 1977, s. 113. (112-116): "Les témoignages existent aux me et IVe siècles, bien qu'exceptionnels. Il faut y ajouter aussi le caractère intangible des corps qui s'opposera au morcellement et donc à la multiplication, à la dispersion des reliques. Cependant, dès le IVe siècle, les évêques n'hésitent pas à distribuer des restes des martyrs, tellement que la législation impériale frappe d'amende la concertation des corps. Entre le IVe et le milieu du Ve siècle, le principe d'intangibilité reste une règle traditionnelle. La doctrine officielle du Siège apostolique ne transige (en 594) qu'exceptionnellement, lors des transferts légitimes (retour en pays d'origine, mise in perpétua sepultura). Pourtant cela suffit à ouvrir la voie aux abus particulièrement motivés dans le souci de donner aux saints un lieu digne d'eux".

⁹⁵ Por. G. Dziewulski, *Teologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 168.

⁹⁶ Por. B. Nadolski, *Relikwie*, LI 2006, s. 875-876.

⁹⁷ Por. G. Dziewulski, *Teologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 180.

⁹⁸ Por. A. Stróż, *Narodziny kultu relikwii*, dz. cyt., s. 66.

ambrożyjskiej⁹⁹. Takie i inne okoliczności sprawiały coraz większą pobożność i prośby o relikwie świętych, aby chroniły ludzi i wypraszały łaski¹⁰⁰. W całym Imperium, szczególnie w Italii można by się doszukiwać miejsc związanych z kultem męczenników.

Poza Rzymem ważnym ośrodkiem kultu męczenników była kampańska Nola, miasto w którym mieszkał, a później rezydował biskup Paulin, znany jako wielki czciciel i propagator kultu św. Feliksa¹⁰¹. Pierwszy przegląd relikwii został zlecony przez Paulina, o którym wspomina w pieśni napisanej tradycyjnie na 14 stycznia z okazji święta Feliksa¹⁰². To on podjął pierwsze prace w Noli w pobliżu grobowca świętego. Wykonanie ogrodzenia i pierwszej konstrukcji dla pielgrzymów, miało ulepszyć kontakt ze św. Feliksem. Jeszcze jako konsul przed swoim nawróceniem wybudował drogę z Noli do Cimitile, co miało ułatwić dotarcie do sanktuarium, do którego zmierzały rzesze pielgrzymów¹⁰³. Dzięki wielkiej cnocie Feliksa, którego inspirował przykład męki Chrystusa, uznano fundament i gwarancję zdolności jego relikwii do uzdrowienia ciała i duszy. Nic więc dziwnego, że grób Feliksa, który prawdopodobnie znajdował się w nekropolii na północ od Noli, był usytuowany tak, aby umożliwić wiernym spotkanie "ze świętym"¹⁰⁴. Wszystkie bez wyjątku budynki wznoszone przez Paulina już jako biskupa Noli, były tak lokalizowane wokół bazyliki św. Feliksa, aby wskazywać na nadzwyczajną rolę kultu relikwii w procesie doskonalenia chrześcijańskiego¹⁰⁵. Uważał bez wątpienia wszyscy święci czczą Boga razem we wszechświecie, i dzięki Jednemu Bogu, ich czcigodne ciała mają wyznaczone miejsce, nie tylko tam, gdzie są złożone ich zwłoki, ale przede wszystkim, gdzie żyje ich nadprzyrodzona moc. Gdziekolwiek jest choćby cząstka ich pobożnego ciała, łaska i cnota są rozlane dzięki nim na człowieka, który prosi o potrzebne łaski¹⁰⁶. Paulin po swoim nawróceniu przywiązywał wielką wagę do kultu świętych, szczególnie do kultu św. Feliksa, któremu jak wiele razy twierdził zawdzięczał nawrócenie. Jego nabożeństwo dawało mu siłę do pokonywania słabości i walki z grzechem. To w Cimitile zetknął się coraz pierwszy z żywym kultem św. Feliksa, którego relikwie znajdowały się na przedmieściach Noli, a żywe zainteresowanie tym kultem było przyczyną jego zamieszkania

⁹⁹ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁰⁰ Por. N. Herrmann-Mascard, *Les reliques des saints*, dz. cyt., s. 113.

¹⁰¹ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰² Por. T. Pasquale, *Note per servire*, dz. cyt., s. 346. (329-371)

¹⁰³ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 88.

¹⁰⁴ Por. P. Marone, *Alle origini...*, dz. cyt., s. 285. (282-299)

¹⁰⁵ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja...*, dz. cyt., s. 89.

¹⁰⁶ Por. R. Pichon, *Observations sur le VIIIe « Natalicium » de Paulin de Nole*, RÉA Année 1909 11-3, s. 239. (237-242)

w Noli, o czym już wspomniano¹⁰⁷. Paulin wielokrotnie przywołuje postać Feliksa, i to przed nim składał swoje przyrzeczenia i to jemu dawał obietnice i powierzył się jego opiece. Nawet, gdy składano Paulinowi obietnice, czy proszono o modlitwę w jakieś konkretnej intencji, to on powierzał ją Feliksowi. Szczególnie, gdy jego przyjaciel Sewer składał obietnice przybycia do Cimitile, on dzielił się tą radością z Feliksem. Zanim nastąpiło jego drugie nawrócenie wiele razy mógł zaobserwować tłumy pielgrzymów spieszących do grobu Feliksa, aby prosić o łaski. Młodzi ludzie wznosili pieśni na jego cześć i nikt nie protestował, bo wiedział, że Feliks jest tym który może wyprosić łaski u Boga¹⁰⁸. Nowa bazylika w Cimitile została wzniesiona w pobliżu grobu św. Feliksa, gdzie w ołtarzu zostały umieszczone relikwie innych świętych apostołów i męczenników.¹⁰⁹ Nolańczyk dedykował swoje liczne poezje św. Feliksowi, męczennikowi z III wieku, czczonemu przez niego¹¹⁰. W liście do swego przyjaciela Sewera wypomina mu, że pomija jego samego jako sługę Pana a przecież w sługach Pana widzi się również Jego zasługi. Napomina go, że w swojej pobożności zapomina o Feliksie. Sugeruje, że wręcz zapomniał o nim, tak jak by zapomniał o Tym co go posłał¹¹¹. Wierzył, że przez świętych, albo dzięki ich wstawiennictwu, szczególnie Feliksa wpływa na obfitość uczuć i miłości Ojcowskiej. Zachęcał Sewera, by bardziej się strzegł obrażania świętych bo przecież są oni blisko Boga i obraza świętych jest jakby obrazą samego Boga¹¹². Zapraszał swego przyjaciela, by ten przybył w odwiedziny do Noli, pisał w listach, że czeka na niego u grobu św. Feliksa, którego uważał za wspólnego patrona: "Zastanawiam się, czy będzie taki czas i czy rozbłyśnie wreszcie ów dzień w którym przygarne Ciebie, bracie, przybywającego w towarzystwie zastępu wybrańców Bożych, na łonie św. Feliksa, naszego wspólnego patrona i pana mojego domu?"¹¹³.

Do entuzjastów kultu relikwii należał również Sulpicjusz Sewer, przyjaciel Paulina. W zbudowanej przez siebie bazylice w akwitańskim Primuliacum, gdzie stworzył wspólnotę mniszą inspirującą się modelem wypracowanym przez Marcina z Tours, pragnął on złożyć relikwie świętych, o które zabiegał u Paulina¹¹⁴. W tym celu wysłał więc swego sługę, by ten dostarczył list z prośbą do Paulina: "Brat Wiktor, mówiąc między innymi o Twych dziełach i planach, doniósł mi, że pragniesz do bazyliki, którą właśnie wybudowałeś większą niż ta

¹⁰⁷ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 810. Więcej zob. E.L. Fortin, *Christianisme et culture philosophique du V siècle, La querelle de l'âme humaine en Occident*, Paris 1959.

¹⁰⁸ Por. EpP XVII 3, s. 140-141. Więcej na temat Sulpicjusza Sewera zob. F. Ghizzoni, *Sulpicio Severo*, Roma 1983.

¹⁰⁹ Por. Y. D. Varalis, *Deux églises à cœur tréflé de l'Illyricum oriental Observations sur leur type architectural*, BCH Année 1999 123-1, s. 209. (195-225)

¹¹⁰ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 178.

¹¹¹ Por. EpP XVII 4, s. 141-142.

¹¹² Por. EpP XVII 4, s. 141-142.

¹¹³ EpP V 15, s. 59-60.

¹¹⁴ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 30.

wcześniejsza w moim Primuliacum, [otrzymać] relikwie z czcigodnych szczątków świętych, którą będzie ozdobiony Twój domowy kościół, jak to przystoi ze względu na Twoją wiarę i łaskę. Pan mi zaś świadkiem, że gdybym miał najmniejszą ilość świętych relikwii ponad to, co niezbędne do poświęcenia bazyliki, która wkrótce będzie ukończona w imię Pańskie, wysłał bym Tobie, jednomyślny bracie"¹¹⁵. Paulin jako żarliwy czciciel relikwii św. Feliksa patrona Noli, dla budowanych przez siebie kościołów zdobył także szczątki męczenników ze wschodu i Mediolanu. Relikwie które otrzymał od Ambrożego, to relikwie tych samych świętych, mediolańskich, ale także i męczenników wschodnich¹¹⁶. To dzięki Mediolańczykowi nie było już żadnych ograniczeń w przenoszeniu relikwii niebędących partykułami ciał, a nowatorskie działania Ambrożego już w krótko znalazły naśladowców¹¹⁷. W liście do Sewera Paulin pisze: "Zatem owa bazylika, która już poświęcona w imię Chrystusa Pana Boga, jest używana ku czci naszego wspólnego wspomóżyciela i patrona, dołączona do jego czterech bazylik, jest wielce szanowana nie tylko z powodu czci błogosławionego Feliksa, ale także z powodu świętych relikwii apostołów i męczenników złożonych pod ołtarzem wewnątrz potrójnej obsady¹¹⁸. Rozwój kultu relikwii zbiegł się w czasie z powstaniem pierwszych świątyń chrześcijańskich, dlatego to właśnie w relikwiach dostrzegano gwarancję sakralności miejsca zgromadzeń. Najstarsze przykłady konsekracji bazylik za pomocą relikwii pochodzą z kręgu Ambrożego, jak sprowadzone relikwie apostołów w Bazylice zwanej wcześniej Rzymską, a odtąd *Basilica Apostolorum* w 386 roku. Podobnie stosował Mediolańczyk w kościołach Mediolanu, między innymi w Bazylice Ambrożyńskiej. konsekrowanej relikwiami Gerwazego i Protazego¹¹⁹. Warto zauważyć, że Ziemia Święta, która stanowiła cel pielgrzymek z uwagi na wydarzenia, jakie rozegrały się w poprzednich wiekach, to w wieku IV i V była już usiana pamiątkami wydarzeń biblijnych, czy relikwiami związanymi z męką Jezusa, jak choćby Krzyż na którym Jezus dokonał odkupienia. Legenda o jego odkryciu przez cesarzową Helenę, matkę Konstantyna, pojawia się w źródłach dopiero w końcu IV wieku, ale możliwe, że relikwie Krzyża pojawiły się w Jerozolimie jeszcze za panowania Konstantyna¹²⁰. Około 403 roku Paulin napisał list do swojego przyjaciela Sewera¹²¹, w którym szczegółowo rozwinął relację o odkryciu relikwii

¹¹⁵ EpP XXXI 1, s. 259.

¹¹⁶ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 30.

¹¹⁷ Por. A. Stróż, *Narodziny kultu relikwii*, dz. cyt., s. 74.

¹¹⁸ EpP XXXII 10, s. 274.

¹¹⁹ Por. A. Stróż, *Narodziny kultu relikwii*, dz. cyt., s. 78.

¹²⁰ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 13, 15.

¹²¹ Por. EpP XXXI 1, s. 259.

Krzyża przez cesarzową Helenę¹²². Wspomina o Krzyżu Chrystusa, który jest relikwią dla każdego, kto w Niego wierzy. Profanacje Krzyża okazują się pogardą dla Jezusa, dla Jego męki i dla człowieka, którego odkupił, to Krzyż stanowi dla każdego wierzącego fundament i jest świadectwem naszego odkupienia. Sam rozumiał, że to wszystko co dokonało się w jego życiu zawdzięcza męce Chrystusa. Dzięki Niemu mógł zmienić swoje życie i odnaleźć prawdziwą wiarę¹²³. W liście do Sewera opisuje wielkie znaczenie relikwii przy poświęceniu nowego kościoła. Obdarowuje swego przyjaciela relikwiami Krzyża Świętego, które otrzymał od Melanii oraz: "wiarą w Krzyż , przez który wchodzi się do nieba", które otrzymał od Melanii. Choć fragment Krzyża jest bardzo mały, Paulin traktuje go z wielką czcią i godnością. Zachęca do większej jeszcze wiary mimo, iż odłamek jest niewielki, to jednak jakby był całym drzewem krzyża Chrystusa: "Nich nie skruszy się Twoja wiara z tego powodu, że oczy ciała ujrzą taką małą cząstkę. Lecz niech wiara dostrzeże wewnętrznym wzrokiem całą moc Krzyża zawartą w tym małym fragmencie". Przekazują one całe błogosławieństwo. Jest to wiara w Krzyż, bo na nim oddał życie Zbawiciel za nas i za nasze grzechy, przez którą wejźmy do nieba, abyśmy mogli żyć wiecznie. Paulin obdarowuje swego przyjaciela nie ze względu na jego wiarę, ale z powodu wartości jego wiary. Dla Nolańczyka Krzyż Chrystusa jest korzeniem i fundamentem Kościoła i należy go bardzo strzec i czcić¹²⁴. Każda relikwia Krzyża Świętego ma w oczach Paulina taką wielką wartość, że gdy wysłał do Sewera czcigodny fragment w złotej szkatułce, zaznaczając w liście wielkie i wyjątkowe znaczenie tych relikwii, prosi by je strzegł i przechowywał z największą godnością i czcią¹²⁵. Krzyż jest fundamentem. To z miłości do Chrystusa, Jego męczeńskiej śmierci na Krzyżu Jego wyznawcy oddawali swoje życie. To święci męczennicy za wiarę mogą teraz być naszymi orędownikami i pośrednikami. To sprawiło, że kult świętych i ich relikwii zajmowały ważne miejsce w życiu już kapłana, a później biskupa Noli. Podczas swoich podróży do Rzymu na zaproszenia papieża, zawsze w pierwszej kolejności nawiedzał groby świętych Piotra i Pawła. Czas spędzony przy grobach świętych napajał go wielką radością i głęboką pobożnością. Podkreślał, że było to pierwszorzędnym celem jego podróży: "Rescribendi tamen ex urbe facultas non fuit, quam uix decem dies uidimus non uidentes et ipsum temporis ante meridiem in uotis nostris, quorum cura ueneramus, per

¹²² Por. T. Moreau, *Épître XXXI de Paulin de Nole et Chronique de Sulpice Sévère*, w: *La présence de l'histoire dans l'épistolaire*, red. F. Guillaumont i P. Laurence, Tours 2012, s. 121. (121-131)

¹²³ Por. EpP XXXI 3, s. 260-261.

¹²⁴ Por. EpP XXXI 1-3, s. 259-261.

¹²⁵ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 87-88.

apostolorum et martyrum sacras memorias consumentes"¹²⁶. Powierzał tam swoje życie i składał na ich ręce wszelkie intencje, o które był proszony, wierzył w głęboką ich moc i wstawiennictwo, tych do których zwraca się w modlitwie, wyprasząc łaski dla siebie i swoich przyjaciół¹²⁷. To dzięki Paulinowi pojawił się zwyczaj umieszczania relikwii świętych w ołtarzu. Bliskość ołtarza i relikwii symbolizowała naśladowanie Chrystusa przez męczenników oraz przebywanie z Nim w niebie, jednak później to Paulin przy wznoszeniu kościołów zachęcał i zalecał wręcz, by umieszczano w ołtarzu relikwie świętych, jako znak ich orędownictwa i wstawiennictwa¹²⁸. Odkąd relikwie męczenników stały się przedmiotem czci, nastąpiła również zmiana w ich nazewnictwie. Już w damazjańskich epigramach groby kilku męczenników zostały określone jako *sacra* lub *veneranda*. Znamienne jest, że obok stosowanego początkowo w odniesieniu do czci męczenników neutralnego znaczeniowo terminu *honorare* pojawiły się i inne, bardziej jednoznaczne w swej wymowie terminy jak *adorare* i *venerare*¹²⁹. Cześć dla relikwii zawiera przekonanie o obecności w nich działania chwały Bożej. Przejawy zaś tej chwały widziano w cudach dziejących się przy relikwiach. Ten cud należy odczytywać jako znak oddziaływania świętych żyjących w Chrystusie, jako partycypację w danych im już owocach zbawiania i jako przedłużenia działalności Jezusa w świecie. Cześć relikwii zawsze powinna prowadzić do Chrystusa. Kult relikwii może być specyficznym znakiem przypominającym, uobecniającym i zapowiadającym działanie Boga w świecie¹³⁰. To kult relikwii Feliksa sprowadzały rzesze ludzi do Noli, a Paulin opisał ich udział w uroczystościach. 14 stycznia 396 roku uczestniczyli w obchodach świętego, przynosząc olejki perfumowane do grobu, by przez dotknięcie w którym były złożone relikwie świętego zyskały moc Bożą, które później miały pomagać w wyzwoleniu opętanych od demonów, chronić ich domostwa i dawać siłę do pracy i moc do osiągnięcia świętości¹³¹. Paulin podkreśla więc wielkie znaczenie relikwii w każdej Bazylice, nie tylko tej w Noli. Zauważa, że mają one ogromne znaczenie dla pielgrzymujących, i że są ilustracją życia Kościoła¹³². Same zaś uzdrowienia przy grobach świętych są dowodem na to, że ich modlitwy mogą pomóc nam grzesznym i na tym i w przyszłym świecie. Według Paulina święci powinni być jednak traktowani przede wszystkim jako wzór do naśladowania,

¹²⁶ EpL XVII 2 t. I s. 506, por. EpP XVII 2 s. 140: "Nie miałem jednak możliwości odpisać Ci z Rzymu, który zwiedzałem tylko przez dziesięć dni i nic nie zwiedziłem. W tym czasie poranki spędzałem na modlitwach przy świętych grobach apostołów i męczenników, co czynię ze szczególną troską".

¹²⁷ Por. EpP XVII 2, s. 140.

¹²⁸ Por. G. Dziewulski, *Teologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 171.

¹²⁹ Por. A. Stróż, *Narodziny kultu relikwii*, dz. cyt., s. 82.

¹³⁰ Por. G. Dziewulski, *Teologiczne podstawy...*, dz. cyt., s. 181-182.

¹³¹ Por. P. Marone, *Alle origini...*, dz. cyt., s. 286.

¹³² Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 93.

a nie jako źródło cudotwórczej mocy. Modlitwy żywych i zmarłych przebywających w niebie mogą pomóc tym, którzy sami na taką pomoc zasłużyli¹³³.

1.2.2. Powrót do rodzinnego Bordeaux

Po kilku latach działalności Paulina w Campanii, zmieniła się sytuacja polityczna w Cesarstwie Rzymskim. Względy polityczne, intrygi, zależności doprowadziły do wielki go podziału i śmierci Cesarza Gracjana, w efekcie tego Paulin został zmuszony opuścić pełniony urząd Konsula w Campanii¹³⁴. Niewiadomym jest, czy Paulin opuścił Italię w 381, czy też śmierć Gracjana w 385 roku zmusiła go do powrotu do ojczyzny. Powrócił do Akwitanii na prośbę matki¹³⁵, a działalność Paulina w latach następujących po zakończeniu posługi publicznej pozostaje tajemnicą. Możliwe, że pracował zawodowo jako adwokat, co nie jest potwierdzone w jego listach. Paulin opuszcza Cimitile i udaje się do rodzinnego Bordeaux. W drodze powrotnej po zakończeniu urzędu prokonsula odwiedził w Mediolanie Ambrożego, gdzie się dłużej zatrzymał, gdyż w sposób niedwuznaczny będzie podkreślał wpływ tegoż biskupa na jego późniejsze życia¹³⁶. Jednak osobiste spotkanie Paulina z Ambrożym przed 395 rokiem to tylko przypuszczenia, na co ma jednoznacznych dowodów. Także przejście przez Mediolan po jego powrocie z Italii nie jest oparte na żadnym wiarygodnym źródle. J. Desmulliez, czy P. Fabre podają, że to tylko hipoteza bez potwierdzenia, a Paulin sam oświadczał, że należał do duchowieństwa Mediolanu, choć sam Ambroży tego nie poświadcza w żadnym ze swoich listów¹³⁷.

Ambroży jeszcze jako konsul znany był ze swojej uczciwości, prawości i sprawiedliwości. Pochodził on z rodziny o wielkich tradycjach chrześcijańskich. Wyniósł z domu odpowiednią formację religijną¹³⁸. Odbył studia w Rzymie i ok. 370 roku został zarządcą Ligurii i Emilii z siedzibą w Mediolanie. Po śmierci ariańskiego biskupa Mediolanu został

¹³³ Por. R. Wiśniewski, *Narodziny kultu...*, dz. cyt., s. 40.

¹³⁴ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 810.

¹³⁵ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 270 "On ne peut savoir si Paulin a quitté l'Italie dès 381 ou si c'est la mort de Gratien (25 août 383) qui l'obligea à revenir dans sa patrie. En tout cas, revenu en Aquitaine sur les sollicitations de sa mère, il se rend ensuite en Espagne où il épouse une riche matrone, Therasia. À nouveau établi en Aquitaine dans une de ses propriétés proche de la mer, se déplaçant beaucoup, il mène la vie de grand propriétaire, occupant ses loisirs à la poésie et à des échanges de lettres et de cadeaux avec des amis aquitains, parmi lesquels Gestidius, Ausone et Sulpice Sévère, alors jeune avocat".

¹³⁶ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 281.

¹³⁷ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 413. (393-417)

¹³⁸ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 188.

niespodziewanie przez aklamację wybrany biskupem, chociaż był dopiero katechumenem. Nie było to zaskoczeniem dla ludu mediolańskiego, gdyż był on powszechnie znany i ceniony. W osiem dni po otrzymaniu chrztu, prawdopodobnie 7 grudnia 374 roku, został wyświęcony na biskupa i kierował Kościołem mediolańskim aż do śmierci¹³⁹. Po przyjęciu święceń biskupich nie zrezygnował z kontaktów z osobami świeckimi, uważał, że jako kapłan powinien być dyspozycyjny dla wszystkich ludzi. W swojej korespondencji zawarł wiele cennych pouczeń dotyczących kierowania się wiarą w codziennym życiu oraz jej wpływu na rodzinne decyzje. Oprócz wielu pouczeń Mediolańczyk przede wszystkim umacniał chrześcijan w sytuacjach życiowych przeciwności¹⁴⁰. Zdawał sobie doskonale sprawę z własnych braków w formacji teologicznej, dlatego zaraz po wybraniu go na biskupa Mediolanu rozpoczął formację duchową oraz teologiczną. Swymi spostrzeżeniami i doświadczeniem dzielił się z innymi biskupami, zwłaszcza z tymi, których wyboru sam doprowadził. Swoich rad udzielał również biskupom spoza Italii, którzy zwracali się do niego z różnymi problemami¹⁴¹. Ambrożemu przyszło żyć w czasach niezwykle trudnych dla cesarstwa i Kościoła, jednak dzięki otwartej postawie na wszystkie wartości stał się nie jako pomostem między dwoma okresami dziejów: światem starożytnym, chylącym się ku upadkowi, i chrześcijańskim średniowieczem. Był Rzymianinem z pochodzenia i kultury, a zarazem chrześcijaninem z wyboru, doskonałym politykiem i praktykiem. Jako biskup nie odsuwał się od życia społecznego i politycznego. Działał z determinacją i dotyczyło to wszystkich sfer życia ludzkiego¹⁴². Jako biskup nie odsuwał się od życia społecznego, politycznego, nie pozostawiał wypadków ich biegowi, ale wlewał w nie swego ducha i starał się je harmonizować z zasadami chrześcijańskimi. Stał się nie jako wzorem dla Paulina, ale także kolejnych pokoleń biskupów. Był niezwykle wrażliwy również na formy towarzyskie, co miało prawdopodobnie ogromny wpływ na kształtowanie postaw społecznych kolejnych okresów, a w sposób szczególny na Paulina. Domagał się od się ludzi osobistej kultury i rozwijania naturalnych ludzkich przymiotów¹⁴³.

¹³⁹ Por. J. Miazek, *Wielcy Ojcowie Kościoła zachodu w liturgii Kościoła*, WST XX/2/2007, s. 256. (255-268)

¹⁴⁰ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 13.

¹⁴¹ Por. J. Pałucki, *Posługa biskupa w Kościele starożytnym*, w: *W Panu złożyłem nadzieję, Księga pamiątkowa ku czci Biskupa Czesława Lewandowskiego w 80. rocznicę urodzin*, red. R. Andrzejewski, Włocławek 2002, s. 351. (341-354).

¹⁴² Por. J. Pałucki, *Rola dziedzictwa kultury klasycznej w nauczaniu św. Ambrożego*, w: *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, M. Szrama, Lublin 1998, s. 149-150.

¹⁴³ Por. J. Pałucki, *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej, Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowskiego, J. Pałuckiego, M. Szrama, Lublin 1998, s. 150.

Paulin, kontynuując podróż do Galii i spotkał się także w Vienne¹⁴⁴ z Marcinem z Tours¹⁴⁵, który również wywarł na nim głębokie wrażenie¹⁴⁶. Wspominał o tym w liście do Wiktrycjusza biskupa Rouen: "*Wierzę, że będziesz łaskawie pamiętał, iż kiedyś ujrzałem twoją świętość w Vienne u naszego błogosławionego ojca Marcina*"¹⁴⁷. Nieznane są jednak ani data, ani okoliczności tego spotkania. Przypuszcza się, że mogło do niego dojść w latach 384-389¹⁴⁸. Marcin został pierwszym biskupem Galii, założycielem pierwszej wspólnoty ascetów w Ligugé oraz założycielem klasztoru w Marmoutier w pobliżu swojego miasta, następnie założycielem wielu wspólnot ascetycznych i rygorystycznych ruchów, które co raz częściej zaczęły pojawiać się w kręgach arystokratycznych¹⁴⁹. Oba te spotkania wywarły na Paulinie ogromne wrażenie. Przy spotkaniu z Marcinem z Tours doszło do "cudu". Za jego pośrednictwem Paulin został uleczone ze ślepoty, o czym wspominał Sulpicjusz Sewer w napisanym żywocie o św. Marcinie¹⁵⁰. Paulin, człowiek, który miał dać tak wspaniały przykład, cierpi na ból oka do tego stopnia, że gruba zasłona okryła źrenicę oka, aż całkiem się zamknęła. Gdy Marcin dotknął oka za pomocą pędzelka, przywrócił mu dawny wzrok¹⁵¹. Chodzi tu prawdopodobnie raczej o duchową przemianę i oświecenie duchowe, a nie fizyczne uzdrowienie, gdyż nigdzie wcześniej nie znajdujemy informacji jakoby Paulin miał problemy ze wzrokiem. Jest to więc alegoria, która miała pokazać wielką determinację Paulina do podjęcia życia już duchowego, innego niż dotychczas. Paulin nie wspomina o oświeceniu jego fizycznego wzroku w związku

¹⁴⁴ Vienne - miejscowość i gmina we Francji, w regionie Owernia-Rodan-Alpy w departamencie Isère, nie należy mylić z Vienne jako stolicą Austrii.

¹⁴⁵ Marcin urodził się prawdopodobnie w 317 roku w Sabarii dziś Węgry, w mieście pogańskim. Jego ojciec był wojskowym, który ze zwykłego żołnierza doszedł do dość wysokiego stopnia trybuna, pozostaje nadal problem, czy był pochodzenia rzymskiego, czy barbarzyńskiego. Rodzice nadali mu imię pogańskie Marcin co oznacza Mały Mars. Wykształcenie pobiera w Pawii. Nie wiadomo dlaczego akurat tam udał się właśnie z rodzicami. Być może tam został katechumenem, co nie wzbudziło zachwyty ojca. Jako syn wojskowego Marcin podlegał poborowi wojskowemu, ojciec wydaje go władzom wojskowym być może w celu oderwania go od chrześcijaństwa. W wielu 15 lat odbywa służbę wojskową w Galii. Tam odgrywa się słynna scena oddania połowy płac za bidakowi. Wedle opowiadania Sulpicjusza w wojsku wiódł życie mnicha. w 356 roku kończy się etap służby wojskowej. Spotyka Hilarego z Poitiers, skróty chciał go wcielić w szeregi swego duchowieństwa. Po dalszych perypetiach życia osiedla się koło Tours. Zakłada klasztor. Niestety nie ma niestety żadnej wiadomości o klasztorze w którym Marcin czynił cuda. Zostaje biskupem Tours. Zostaje zapamiętany jako nowy typ biskupa. Zob. Sulpicjusz Sewer, *Pisma o św. Marcinie z tours, Żywot, listy, dialogi*, przekład P.J. Nowak, Kraków 2012, s. 19-26.

¹⁴⁶ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 281-282.

¹⁴⁷ EpP XVIII 9, s. 149.

¹⁴⁸ Por. Sulpicjusz Sewer, *Pisma o św. Marcinie*, dz. cyt., s. 12-16.

¹⁴⁹ Por. C. Pietri, *Aux origines*, dz. cyt., s. 402. (393-411): "Sulpice Sévère a contribué à fixer l'image de l'apôtre des Gaules dans la tradition historiographique française; en réalité ce soldat pannonien (au nom prédestiné, Martinus...) qui rejette la gloire pour suivre, jusqu'au désert, l'appel d'une vocation exigeante, paraît exemplaire à d'autres titres. Fondateur d'une première communauté d'ascètes à Ligugé près de Poitiers, Martin, devenu pour la Gaule le premier évêque moine, établit un monastère près de sa ville, sur la rive droite du fleuve, à Marmoutier. Par la suite, le mouvement ascétique et rigoriste, qui cristallise dans quelques cénacles aristocratiques (celui de Sulpice Sévère lui-même, le biographe de l'évêque tourangeau [Vie de Martin]) des aspirations diffuses, emprunte aux modèles orientaux et il le fait plus directement avec l'arrivée à Marseille d'un ascète venu de la Dobroudja latine, après avoir suivi l'itinéraire d'un long apprentissage monastique en Orient et en Egypte: Jean Cassien".

¹⁵⁰ Por. G. Lucas, *Vienne dans les textes...*, dz. cyt., s. 186.

¹⁵¹ Por. Tamże, s. 186.

z nawróceniem¹⁵². Marcin przywrócił mu jedynie podwójne spojrzenie duszy i ciała¹⁵³, a później już jako biskup Noli podczas jednego ze swoich pobytów w Rzymie, Paulin zostawił do rozpowszechnienia manuskrypt życiorysu św. Marcina z Tours, dzieła napisanego przez Sewera. Publikacja, a następnie sprzedaż tego dzieła przeszły wszelkie oczekiwania. Z czasem sulpicjańska biografia Marcina stała się jednym z hagiograficznych wzorów późniejszych biografii świętych¹⁵⁴. Tuż po powrocie w rodzinne strony Paulin dzięki różnym zabiegom odzyskał rodowy majątek i dawną pozycję w Galii. Prawdopodobnie pomogła mu w tym jego przysła małżonka Terazja. Czasy w których przyszło żyć Paulinowi należą do jednych z najbardziej burzliwych, bardzo niespokojnych i bogatych w wydarzenia, które miały wpływ na dalsze losy chrześcijaństwa oraz na jego nowe oblicze. Początkiem tych zmian była rozpoczęta kariera polityczna jako konsula, później przyszło odkrycie kultu św. Feliksa, a następnie przerwanie błyskotliwej kariery politycznej wraz ze śmiercią Gracjana. Wówczas to Paulin skierował swą uwagę na sprawy wieczne, które odmieniły jego losy i całe jego życie oraz rzuciły nowe światło na losy Imperium, a także na współczesną wspólnotę Kościoła¹⁵⁵.

¹⁵² Por. A. Rousselle, *Du sanctuaire au thaumaturge: La guérison en Gaule au IV^e siècle*, AÉSC 31^e année, N. 6, 1976, s. 1096. (1085-1107)

¹⁵³ Por. G. Lucas, *Vienne dans les textes...*, dz. cyt., s. 156.

¹⁵⁴ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 300-301. (293-309)

¹⁵⁵ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 306.

ROZDZIAŁ II

NAWRÓCENIE

W IV i V wieku na terenie Galii nawrócenia miały w większości przypadków charakter koniunkturalny, to znaczy przyjmowano jedynie chrzest¹, co rzadko wiązało się ze zmianą dotychczasowego sposobu wierzenia, myślenia i działania². Trzeba jednak przyznać, że w tym czasie, była także znaczna ilość nawróceń będąca wynikiem poszukiwania prawdy³. Można je podzielić na trzy zasadnicze grupy: 1. Nawrócenia, które raczej wynikają z późnego przyjęcia chrztu przez osoby pochodzące z rodzin chrześcijańskich; 2. Nawrócenia jako efekt odnalezienia prawdy oraz 3. Nawrócenia koniunkturalne⁴.

W rozdziale drugim zostanie przedstawione nawrócenie Paulina. Najpierw jego nawrócenie koniunkturalne, które uczyniło go chrześcijaninem dzięki łasce chrztu świętego, jak również zostanie ukazane jego drugie nawrócenie dzięki któremu wkroczył na drogę wiary, i która później doprowadziła go do życia ascetycznego poświęconego Bogu.

¹ Szerzej na temat chrztu w IV wieku zob. V. Monachino, *La cura pastorale a Milano tel secolo IV*, Roma 1973.

² Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku a połowiczne nawrócenia na chrześcijaństwo*, w: Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła, Lublin 2009, s. 161. (161-185).

³ Na temat nawróceń zobacz więcej: J.T. Lienhard, *Paulinus of Nola and early western monasticism*, Köln-Bonn 1997, s. 33-51; Fl. Ghizzoni, *Sulpicio Severo*, Roma 1983, s. 55-78.

⁴ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku, Motywy oraz reperkusje społeczne*, VoxP 17 (1997) z. 32-33, s. 187. (187-198). Więcej na temat nawróceń R. MacMullen, *Christianizing the Roman Empire (A.D. 100-400)*, New Haven - London 1984.

2.1. Nawrócenie koniunkturalne oraz ascetyczne

Koniec IV wieku to również czas burzliwych przemian w Imperium Rzymskim. Bardzo często dochodziło do zmiany władzy, czemu towarzyszyły gwałtowne zajścia, intrygi oraz zagrożenia wojną domową. W takich czasach niestety do głosu dochodziły najniższe instynkty, a po władzę na różnych szczeblach administracji państwowej i kościelnej sięgali nie zawsze ludzie najbardziej tego godni⁵. Połowicznie nawróceni chrześcijanie z IV i V wieku byli grupą koniunkturalistów, którzy przynależeli do Kościoła, ale nie żyli według norm wiary chrześcijańskiej. Grupa ta, nie starała się trwać w przymierzu z Bogiem, a nawrócenie sprowadzało się dla nich do formalnego rytuału chrztu⁶. Św. Augustyn wyróżnia trzy kategorie osób, pogan, które w pewnym momencie swojego życia zdecydowały się zostać chrześcijanami. Wiązało się to oczywiście z pewnym przygotowaniem, ale i konsekwencjami. Wyróżniał osoby w zależności od reprezentowanego przez nie poziomu intelektualnego, czy kulturalnego. Wskazywał na zależność od wykształcenia, albo i jego braku. Tak według Augustyna, określenia "zostać chrześcijaninem" i "zostać wiernym" diametralnie się od siebie różniły. Pierwsze z nich oznaczało otrzymać instrukcję kerygmaticzną i stać się wierzącym, drugie natomiast odnosi się do tych, którzy zostali tylko, albo jedynie ochrzczeni⁷.

Spektakularnym przykładem nawrócenia kończącego długą drogę poszukiwań wewnętrznych jest Paulin z Noli. Dzięki rodzinnym i towarzyskim związkom, jak już wyżej wskazano, w wieku zaledwie 25 lat został senatorem, a niedługo później objął stanowisko gubernatora⁸. To w latach 397-381 sprawował ten urząd w Campanii. Wtedy to, jeszcze jako poganin odwiedził sanktuarium w Cimitile, gdzie wówczas czczono męczennika - kapłana Feliksa⁹, którego relikwie znajdowały się na przedmieściach Noli. Prawdopodobnie to właśnie zainteresowanie tym kultem było przyczyną tego, że na miejsce swojej rezydencji obrał Nolę, a nie Capuę, gdzie zwykle w owym czasie rezydował gubernator Campanii¹⁰. Od tej chwili Paulin stał się jego wiernym czcicielem, obrał go sobie również za patrona i wzór do

⁵ Por. J. Pałucki, *Nawróceni grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, TP t. 1, 2004, s.38 (29-41).

⁶ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 183.

⁷ Por. J. Gliściński, *Ewangelizacja w epoce patrystycznej, Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin, 142. (139-148)

⁸ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie - Duchowość galijskich arystokratów IV-V wieku*, VoxP 30 (2010) t. 55, s. 810 (809-820). Również Augustyn był pod wielkim wrażeniem radykalizmu nawrócenia Paulina i jego nowego stylu życia. Por. A. Kijewska, *Święty Augustyn*, Lublin 2007.

⁹ Por. J. Pałucki, *Epitafium z Cimitile, Rola kultu relikwii w duchowości Paulina z Noli*, w: *Godność chrześcijanina w nauczaniu Ojców Kościoła*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1996, s. 177.

¹⁰ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 810. Zob. także G. Boisser, *La fine del mondo pagano*, Milano 1989.

naśladowania¹¹. Doświadczenia życiowe, kariera i władza, późniejsze trudności jakie pojawiły się w jego życiu, skierowały jego uwagę na naukę Chrystusa¹². W liście do przyjaciela Sewera pisze: "*Moje życie tu na ziemi, często nękane trudnościami i cierpieniem, nauczyło mnie nienawidzić rzeczy, które nas niepokoją i wzmocniło moją religijność przez potrzebę nadziei i mój strach przed zwątpieniem*"¹³.

2.1.1. Utrata majątku, chrzest, małżeństwo z Terazją, śmierć dziecka

Nagła tragiczna śmierć cesarza Gracjana (25 sierpnia 383)¹⁴, przyjaciela Paulina sprawiła, że w jego życiu zaszły istotne zmiany¹⁵. Dawni zwolennicy popadli w niełaskę macochy Gracjana, która praktycznie przejęła władzę w Imperium, kierując nim w imieniu małoletniego syna Valentyniana II. Chwiejny młodzieniec manipulowany przez macochę Justynę, gorliwą zwolenniczkę arian, skłonny był dawać posłuch heretykom a także i poganom¹⁶. Przyjaciele zaś zamordowanego cesarza zostali potraktowani przez nowego władcę i jego macochę jako wrogowie Imperium i wiary¹⁷. Do Paulina docierały wieści o kolejnych aktach zemsty regentki co było pewne, że także i on stanie się jej ofiarą. W międzyczasie dotarła do niego wiadomość, że Justyna pozbawiła jego ród wszelkich dóbr materialnych i rzuciła dysfagię na jego rodzinę oraz prawdopodobnie skazała na śmierć brata Paulina. To sprawiło, że Paulin opuścił Campanię i udał się do Galii¹⁸. To tu podczas pobytu w rodzinnej Akwitanii Paulina rozpoczęło się jego duchowe nawrócenie, które doprowadziło go, aż do życia ascetycznego, rezygnując z życia w dobrobycie, jakie do tej pory prowadził¹⁹. Po przybyciu w rodzinne strony dokończył swoją formację katechumenalną i od tej chwili rozpoczyna swoje chrześcijańskie życie według obowiązujących wówczas standardów²⁰. W kościele pierwotnym udzielanie chrztu dorosłym wiązało się również z przyjęciem Eucharystii i bierzmowania, jako sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. W bezpośrednim przygotowaniu do chrztu brała udział cała wspólnota

¹¹ Por. J. Pałucki, *Epitafium z Cimitile*, dz. cyt., s. 177.

¹² Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 190. (187-198)

¹³ EpP V 4, s. 53.

¹⁴ Por. I. Lewandowski, *Historiografia Rzymska*, Poznań 2007, s. 373.

¹⁵ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 420. (419-428).

¹⁶ Por. J. Pałucki, *Nawróceni grzesznicy*, dz. cyt., s. 40.

¹⁷ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany*, dz. cyt., s. 420.

¹⁸ Por. Tamże s. 420.

¹⁹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole, ruptures et continuités*, CCGG Vol. 17 Paris 2006, s. 270. (267-275)

²⁰ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 810.

lokalnego Kościoła, aby podkreślić wspólny charakter tego wydarzenia. Przypominano też, że to wtajemniczenie i wprowadzenie do Kościoła jest równoznaczne z przyjęciem przez nowo ochrzczonego odpowiedzialności za Kościół. Chrzest, zanurzenie w wodzie i namaszczenie Duchem Świętym, wprowadza człowieka w nową rzeczywistość, która pozwala zaowocować różnorodnością posługiwania dla pożytku Kościoła²¹. Początkujący pogański poeta, znany i ceniony już w cesarstwie Paulin, człowiek niezwykle zamożny i wpływowy, pochodzący ze znakomitej rodziny, który osiągnął zawrotną karierę w administracji państwowej, wstępował na drogę wiary. W związku z jego chrztem mówiło się wręcz o szoku, jaki wywołało to wydarzenie²². Po powrocie do rodzinnej Akwitanii udał się do Hiszpanii, gdzie poślubił bogatą Terazję i ponownie osiadł w jednej ze swoich posiadłości blisko morza. Wiedzie życie bogatego właściciela, spędzając wolny czas przy poezji i wymieniając listy i prezenty z przyjaciółmi z Akwitanii. Zaangażowany w sprawy publiczne, wykazywał się elokwencją, którą zawdzięczał Auzoniuszowi. To podczas tego pobytu u Paulina rozpoczyna się początek jego duchowego nawrócenia²³. Wyjątkowo typowym było u Paulina ukazywanie podstawowej zasady o nierozzerwalności małżeństwa. Mówiąc o małżeństwie chrześcijańskim, powtórzył doktrynę o mistycznym ciele Chrystusa, zaczerpniętą z pierwszego listu do Koryntian. Teksty nowotestamentalne odnoszące się do małżonków służyły Paulinowi jako argumenty dotyczące słynnego paralelizmu, owego stosunku Chrystus - Kościół, jako więzi między żoną a mężem, która z kolei stanowi podstawę zachowania godności w stosunkach małżeńskich²⁴. Bez cienia wątpliwości przykład Paulina i Terazji wywarł ogromny wpływ na decyzje wielu rodów arystokratycznych, którzy zapragnęli iść ich śladem. Początkowo wielkim zaskoczeniem dla świata rzymskiej arystokracji była decyzja Paulina i Terazji o wyzbyciu się majątków. Ich postanowienie o życiu w skrajnym ubóstwie burzyły dotychczasowe zasady życia społecznego²⁵. Pierwsze nawrócenie uczyniło go chrześcijaninem, drugie ascetą. Paulin przyznaje, że sakrament chrztu jest bez wątpienia początkiem wzrostu duchowego²⁶, lecz podkreśla, że jest to dopiero pierwszy etap: "Ten, który jest wierzycielem, stanie się dłużnikiem, jeśli my, miłując Go naszą

²¹ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła, Studium patrystyczne*, Lublin 2007, s. 208.

²² Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 194.

²³ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 271.

²⁴ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 175. (163-175)

²⁵ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, VoxP 32 (2012) t. 57, s. 469. (469-481). Więcej zob. A.A. Bartnik, *Małżeństwo w myśli Tertuliana, Ewolucja poglądów w okręcie przedmonastycznym montanistycznym*, Lublin 2015.

²⁶ Por. EpP IV 3, s. 49: "Nie żebyś zwracał uwagę na rok mojego urodzenia cielesnego, lecz na dzień mych duchowych narodzin".

dobrowolną miłością, spłacimy Mu cenę Jego dobroci, którą On nam niezasłużenie ofiarował"²⁷. W świetle chrztu świętego, udzielanego w imię Trójcy Przenajświętszej, poszukiwanie Boga nabiera nowego wymiaru, nowej perspektywy, nowej mocy i nowej egzystencji. W momencie chrztu otwiera się bowiem przed człowiekiem to, co najświętsze²⁸. Człowiek pragnący oczyszczenia i dostąpiwszy obmycia wodą chrztu, by narodzić się do nowego życia, nowego narodzenia²⁹. Chrztost dla Paulina to przede wszystkim obmycie oczyszczające, które jest bezwzględnie połączone z ofiarą eucharystyczną. Chrztost określa również jako odnowę duszy³⁰, mając świadomość, że jest on początkiem wzrastania w wierze. Wiara wyniesiona ze chrztu w konfrontacji z życiem okazywała się niewystarczająca. Przyrzeczenia chrzcielne nie mobilizowały w sposób dynamiczny do większego wysiłku, a ich realizacja w codziennym życiu prowadziła do marazmu³¹. W liście do Augustyna prosił go: "Dlatego słowami ucz mnie jak dziecię, które w swym rozwoju duchowym pije jeszcze mleko słowa Bożego i pożąda piersi wiary, mądrości i miłości"³². Bóg umożliwił mu chrztost, który przywraca duszy tego, który jest jej źródłem oraz Boskie działanie, które przechodzi przez wodę. Ten sakrament jest jako drugie stworzenie człowieka, odpowiadające pierwszemu, gdy Duch Boży pierwotnie unosił się nad wodami. Z drugiej strony metafora wody żywej kieruje nas w stronę Boskiego światła w postaci Ducha Świętego zstępującego z nieba w wodzie chrzcielnej, i to dzięki Niemu woda staje się żywa³³.

Paulin pod wpływem swojej żony przyjął chrztost w Bordeaux z rąk tamtejszego biskupa Delfina³⁴, któremu wielokrotnie wyrażał wdzięczność: "Obym pamiętał, że stałeś się nie tylko moim ojcem, ale także moim Piotrem, ponieważ zarzuciłeś na mnie sieci i wyłowileś z głębin

²⁷ EpP XXIII 47, s. 203.

²⁸ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła*, dz. cyt., s. 208.

²⁹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja, Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009, s. 32.

³⁰ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, SW 19(2017), s. 149 (147-160).

³¹ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 815.

³² EpP IV 3, s. 49.

³³ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales et discours sur l'édification chez Paulin de Nole*, Brill-Leiden-Boston 2006, s. 57: "Chacun des six distiques élégiaques qui composent l'inscription constitue une unité de sens et il faut, en outre, distinguer deux parties à l'intérieur du titulus. En effet, les trois premiers distiques constituent un récit allégorique du sacrement de baptême; quant aux trois suivants, ils en sont l'exégèse. Le premier distique repose sur une double évocation, et tout d'abord celle de Dieu le Père (reparandarum generator fons animarum). En effet, cette expression rappelle que c'est Dieu qui a rendu possible le baptême qui ramène dans l'âme celui qui est source de l'âme et que l'action divine passe par l'eau. Ce début de titulus évoque donc ce sacrement en tant que deuxième création de l'homme répondant à la première, quand l'Esprit de Dieu flottait sur les eaux à l'origine. 121 D'autre part, la métaphore de l'eau vive renvoie aux lecteurs l'image de la foule des baptisés réunie dans le baptistère par la force de la lumière divine (diuino lumine). Le second distique est en quelque sorte une explicitation de cette «lumière divine» sous la forme de l'Esprit Saint descendu du ciel dans l'eau baptismale; descente qui aboutit à l'union des eaux consacrées avec la source céleste dont elles constituent le terrestre reflet. Quant au troisième distique, il dit le miracle de l'engendrement d'une «sainte lignée» (sanctam progeniem) grâce à l'union de l'Esprit Saint et d'une eau devenue nourricière (liquoribus almis)".

³⁴ Por. A. Busé, *S. Paulin, Évêque de Nole et son siècle (350-450)*, Paris - Turnai 1878, s. 45.

okrutnych fal tego świata, bym stał się łupem zbawienia i martwym dla tego świata, aby żyć dla Pana, dla którego wcześniej byłem martwy"³⁵. Wielką uwagę przyciągało i wywoływało zdziwienie nie tyle samo nawrócenie i chrzest, co w owym czasie było na porządku dzienny, ile radykalizm jakiego dokonał on w swoim życiu³⁶. Dla Paulina chrzest stał się aktem nowych narodzin oraz nową drogą życia. Od tego momentu jego życie stało się realizacją Bożego planu³⁷. Niestety, było to tylko, jak sam to określa nawrócenie nazbyt powierzchowne. Jak zaznaczał w liście do Alipiusza potwierdzał, że został ochrzczony w Bordeaux, a następnie wyświęcony na kapłana w Barcelonie, jak pisze prawie wbrew własnej woli: "Jeżeli chodzi o mnie - pisze Paulin - to Delfin³⁸ ochrzcił mnie w Bordeaux a Lampiusz³⁹ wyświęcił mnie na kapłana w Barcelonie w Hiszpanii, zmuszony niespodziewanym gwałtem ludu., jednakże to miłość Ambrożego wykarmiła niegdyś moją wiarę i teraz wspiera mnie w kapłaństwie. W końcu to on zechciał wcielić mnie do grona swego duchowieństwa, także gdziekolwiek jestem uważam się za jego kapłana"⁴⁰. Potwierdza także, że swoje nawrócenie zawdzięcza świętemu Ambrożemu i ufa, że także Alipiusz podąży tą samą drogą co on: "Powiadomiłeś mnie, że w Mediolanie zasłyszałeś o moim skromnym imieniu w czasie Twego przygotowania do chrztu. Obudziłeś moją ciekawość i spowodowałeś pragnienie poznania Twego życia. Ucieszyłbym się najbardziej, jeżeli czcigodny Ojciec Ambroży Ciebie pociągnął do chrześcijaństwa albo wyświęcił na kapłana. W ten sposób mielibyśmy obaj wspólnego ojca w wierze"⁴¹. Sam święty Ambroży⁴² wielokrotnie w swoich listach wspominał o nawróceniu Paulina i jego wyborze do życia w odosobnieniu. Zaznaczał również, że zawsze towarzyszyła mu żona Terazja. Tak więc jest to jeden z przykładów połowicznie nawróconych chrześcijan IV i V wieku, którzy stanowili grupę koniunkturalistów, przynależących do Kościoła, ale nie żyjących według norm wiary chrześcijańskiej. Grupa ta nie starała się trwać z Bogiem, a nawrócenie sprowadzało się u nich

³⁵ EpP XX 4, s. 160.

³⁶ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 195.

³⁷ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany*, dz. cyt., s. 424.

³⁸ Delfin, biskup Bordeaux (380-404), jeden z korespondentów Paulina, Zob. Wstęp *Paulin z Noli, Listy 1-51*, Tłum. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019, s. 16.

³⁹ Był następcą św. Pacjana (zm. ok. 386-390) na biskupstwie Barcelony.

⁴⁰ EpP III 4, s. 44-45.

⁴¹ EpP III 4, s. 44. Co prawda nie zachowała się korespondencja między Ambrożym i Paulinem ale powyższą wypowiedź świadczy że obaj znali Ambrożego.

⁴² Pochodził ze znakomitej rodziny rzymskiej. Odbił studia i ok. 370 roku został zarządcą Ligurii i Emilii z siedzibą w Mediolanie. Po śmierci ariańskiego biskupa Mediolanu został niespodziewanie wybrany biskupem, chociaż był dopiero katechumenem. W osiem dni po otrzymaniu chrztu został wyświęcony na biskupa prawdopodobnie 7 grudnia 374 roku i kierował Kościołem mediolańskim do śmierci w 397 roku. Wielki reformator liturgii, która z czasem została nazwana Mediolańską lub Ambrożyjską. Jest patronem miasta i diecezji mediolańskiej, J. Miazek, *Wielcy ojcowie Kościoła Zachodu w liturgii Kościoła*, WST XX/2/2007, s. 255-256. (255-268)

tylko do formalnego rytetu chrztu, niekoniecznie do aktu wiary przeżywanej na zasadach przymierza z Bogiem⁴³.

Powrót Paulina do Akwitanii w 383 lub 384 roku był spowodowany prawdopodobnie względami politycznymi. Stanowi to punkt zwrotny w życiu Nolańczyka. To początek okresu, który od Bordeaux po Hiszpanię stopniowo doprowadził go do radykalnego nawrócenia się na ascetyzm, a następnie do ostatecznego powrotu do grobu św. Feliksa, gdzie na nowo zaczął swoje życie, ale już jako pustelnik, a później biskup⁴⁴. Paulin po swoim nawróceniu ascetycznym, dającym mu nową wizję świata w Chrystusie, widział w Bogu podporę oraz źródło prawdy i dobra. Odciął się radykalnie od kultury pogańskiej uznając, że nie można jej pogodzić z nauką Chrystusa. Manifest młodego mnicha świadczy o radykalności jego wyboru, o szczerości i determinacji. Motywacja odejścia od myśli filozofów klasycznych była dla Paulina oczywista. Twierdził, że nie mogą oni wskazać żadnego dobra, ani prawdy, ponieważ nie znają Najwyższego Boga objawionego w Chrystusie⁴⁵.

2.1.2. Wyzbycie się bogactwa, pobyt w Hiszpanii

Po przyjęciu chrztu udał się z Terazją do Hiszpanii. w tym czasie przebywa w Saragossie, Barcelonie lub Tarragonie. Podczas tego pobytu Paulin stracił swojego jedyne syna Celsusa, który zmarł 8 dni po urodzeniu, i którego pochował z męczennikami w Complutum. Utrata dziecka odcisnęła ogromne piętno na życiu Paulina, co sprawiło, że wyrzekł się muz pogańskich, by poświęcić się życiu wyłącznie duchowemu⁴⁶. Po jego śmierci Paulin z Terazją rozpoczęli podróżę między innymi do Aquitanii⁴⁷. Była to jednocześnie decyzja, jak i eschatologiczna interpretacja ewangelicznego ubóstwa, która odbiła się głęboko na życiu Paulina, a więc bezpośrednia decyzja wyeliminowania z własnego życia tego, co ludzkie na rzecz egzystencji naznaczonej ascetycznymi ideałami⁴⁸. Paulin postanowił wraz z Terazją udać się na pustelnię, aby tam pogłębić swoją wiarę. To tam, pozostając wciąż małżonkami, postanowili wieść życie we wstrzemięźliwości małżeńskiej jako brat i siostra⁴⁹. Paulin uważał, że jest to wezwanie samego Boga, który dał mu wiele znaków wzywających do wzrostu duchowego. Nie było

⁴³ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 183.

⁴⁴ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 5.

⁴⁵ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 167.

⁴⁶ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 271.

⁴⁷ Por. J. Pałucki, *Epitafium z Cimitile*, dz. cyt., s. 177.

⁴⁸ Por. F. Bordone, *Povertà ed escatologia nei carmini de Paolono di Nola tra Scrittura e retorica*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, Red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 34. (29-58)

⁴⁹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole. Études chronologiques (393-397)*, RA Vol. 20 Paris 1985, s. 37. (35-64)

bowiem kwestią przypadku, ani też zwykłym zbiegiem okoliczności to, że utracił majątek, bez którego jak się okazuje można było godnie żyć. Sam przyznaje, że dobra materialne były dla niego obciążeniem i stały na przeszkodzie w rozwoju duchowym: "Zatem starałem się lżejszym uczynić przygniatający mnie bagaż i zdjąć krępujące mnie odzienie, abym mógł na rozkaz Chrystusa i z Jego pomocą uwolnić się z więzów ciała i wszelkiej troski o jutro (Mt 6, 34)"⁵⁰. Uważa że bogactwo samo w sobie nie jest złe, lecz może okazać się złym sposobem, w jaki się go użytkuje, czym zniewala się swoje serce. Sam przecież posiadał wielkie dobra w rodzinnej w Akwitanii, o których wspominał swojemu przyjacielowi Sewerowi: "Nie opuściłem bowiem Hebromagum (mieściła się tam rodzinna posiadłość Paulina) z powodu ogródka, jak piszesz, lecz przeniósłem ów ogród rajski i ponad dziedzictwo, i ponad ojczyznę, ponieważ tam jest raczej prawdziwy dom, gdzie [jest nasz dom] wieczny, tam jest nasza prawdziwa ojczyzna, gdzie ziemia pochodzenia i pierwotne zamieszkanie"⁵¹. Gdy później przebywał w Kampanii, gdzie piastował urząd gubernatora pisał: "Fondi zwie się to miasto, które było mi również bliskie, ponieważ istniała tam posiadłość, którą często odwiedzałem"⁵². Samo posiadanie bogactwa nie jest niczym złym, lecz wręcz przeciwnie, posiadanie go i wykorzystywanie we właściwy sposób pomaga w osiągnięciu celu, jakim jest zbawienie⁵³. Uważa, że należy prosić Boga o mądrość i roztropność, aby życie stało się dobre i miłe Bogu jak np. u Abraham⁵⁴. To Wola Boga sprawiła, że poznał żonę chrześcijankę, która przyczyniała się do jego nawrócenia oraz śmierć ich małego synka Celsusa⁵⁵, przyczyniła się do odkrycia nowego sensu ich życia.

Nie tylko Paulin jest przykładem nawrócenia ascetycznego i podjęcia życia monastycznego. Z owego czasu znajdujemy informacje o podobnych "wyprawach" na pustelnię w celu odpowiedniego przygotowania się do rozwoju duchowego. Przykładem tego jest choćby

⁵⁰ EpP IV 4, s. 49.

⁵¹ EpP XI 14, s. 93.

⁵² EpP XXXII 1, s. 278.

⁵³ Por. J. Pałucki, *Dobre bogactwo*, Lublin 1992, s. 17.

⁵⁴ Por. EpP XIII 20, s. 116.

⁵⁵ Por. J. Pałucki, Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli, *Studia Włocławskie* 14(2012), s. 88. (88-104)

Augustyn⁵⁶, który nawrócony pod wpływem kazań świętego Ambrożego⁵⁷ udał się na pustynię. Przykładem są również ojcowie kapadoccy, którzy zanim przyjęli chrzest mimo iż byli ludźmi wierzącymi najpierw przebywali na pustyni, studiując Pismo Święte oraz inne teksty między innymi Orygenes⁵⁸.

2.1.3. Kapłaństwo Paulina

Powołanie do kapłaństwa, czy życia pustelniczego daje szansę wolnego wyboru i nawet jeśli człowiek czuje się początkowo zniewolony, to otrzymuje dar zrozumienia wielkości łaski i przyjmuje ją jako miłosierdzie⁵⁹. Z czasem w Paulinie dojrzywała świadomość wielkości powołania kapłańskiego i wybrania go przez Boga do sprawowania posługi w Kościele. Uważał siebie za niegodnego tak wielkiego zaszczytu, i za słabego do tak wielkiej odpowiedzialności. Jednocześnie wiedział, że z Bożą pomocą jest w stanie wypełnić powierzone mu zadania⁶⁰ do powołania kapłańskiego i wybrania go przez Boga na ten urząd w Kościele. Zdawał sobie sprawę z wielkości tego powołania, uważając siebie za niegodnego. Wie jednak, że to Bóg powołuje i to On może niegodnego człowieka uczynić kapłanem⁶¹. Świadomość wybrania przez

⁵⁶ Urodził się w 354 roku w Tagaście w Afryce Północnej, jego ojciec był poganinem, a matka Monika gorliwą chrześcijanką. Życia Augustyna jest bardzo dobrze znane: nauka w Tagaście, studia w Kartaginie, pobyt w Rzymie i w Mediolanie. Chrzest przyjął w Mediolanie w 387 roku z rąk Ambrożego, po czym powrócił do Afryki i przez powie trzy lata wiódł życie klasztorne w rodzinnej Tagaście. Został kapłanem w Hipponie, apotem biskupem tego miasta. Przez długie lata był wielkim pasterzem, gorliwym obrońcą prawdziwej wiary, znanym pisarzem i kaznodzieją. Zmarł w Hipponie 28 sierpnia 430 roku w czasie oblężenia tego miasta przez Wandalów, J. Miazek, *Wielcy ojcowie Kościoła Zachodu*, dz. cyt., s. 260. (255-268). Więcej na temat życia w Afryce północnej zob. A.G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach w. Augustyna*, Warszawa 1989.

⁵⁷ Historia nawrócenia Augustyna jest powszechnie znana. Niepotrzebnie ukazuje się Augustyna jako wielkiego grzesznika przed chrztem i wielkiego świętego nawróconego po chrzcie. Nawrócenie dzięki modlitwom matki. Szukał prawdy, której nie znajdował w Kościele Rzymskim, znajduje dopiero w Mediolanie. Zaslugę nawrócenia przypisuje się Ambrożemu i bez wątpienia jego wkład był w tym istotny, lecz nie należy go przeceniać. Z Ambrozym Hipponczyk rozmawiał niewiele. Ambroży pomógł mu odkryć wartość Pisma Świętego. Ale też warto podkreśli, że w nawróceniu Augustyna zobaczą rolę odegrała wspólnota Kościoła mediolańskiego. Nawrócenie Augustyna było decyzją ostateczną zerwania z przeszłością i rozpoczęcia nowego życia w Chrystusie. Chrzest w jego wypadku był niejako kamieniem granicznym. Szukał prawdy, aby według niej prowadzić swe życie, por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 189-190. (187-198)

⁵⁸ Św. Bazyl przyjął chrzest po tragicznej śmierci swego brata Naukratiosa, który zmarł nie ochrzczony, o którego śmierć doprowadziła ich matkę do rozpacz. Wydaje się, że to nawrócenie było ostatecznym motywem podjęcia decyzji o przyjęciu chrztu przez Bazylego. Jednak przyjęcie chrztu nie wprowadziło znaczących zmian w sposobie życia Kapadoczyka. Bazyl oskarżał się i żałował, że tak długo trwał w grzechu, jednak Grzegorz z Nazjanzu podaje, że Bazyl jeszcze przed chrztem żył w sposób godny najdoskonalszego chrześcijanina. W przypadku Bazylego można mówić nie tyle o nawróceniu, ile raczej o ostatecznej decyzji przyjęcia chrztu, por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 188-189.

⁵⁹ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s.503. (499-508)

⁶⁰ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku*, Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej, Radom 2014, s. 101.

⁶¹ Por. EpP I 10, s. 37-38. Zob. także E. Covelo, *Ojcowie Kościoła mistrzami formacji kapłańskiej*, Lublin 2005.

Boga jego osoby niegodnej w pewnym sensie go przytłaczała go. Porównuje siebie do naczynia glinianego, w którym Pan złożył swój skarb⁶².

Po swoim drugim nawróceniu i po kilkunastu latach od chrztu Paulin zostaje wybrany prezbiterem. Przyjmuje święcenia kapłańskie w Barcelonie, by zapewnić opiekę duchową przybywającym do grobu św. Feliksa pielgrzymom⁶³. Święcenia kapłańskie otrzymał w Barcelonie wbrew swojej woli, pod powszechną presją. Był to powszechnie stosowany zwyczaj tamtych czasów. Wydarzenie to miało miejsce podczas Świąt Bożego Narodzenia⁶⁴. Rok święceń jest wciąż przedmiotem wielu dyskusji. F. Fabre przyjmuje, że był to rok 394⁶⁵. Inni, jak np. P. Nautin wskazują lata między rokiem 393 a 396. Daty te próbują powiązać z datą święceń biskupich Augustyna⁶⁶. Przypuszcza się, że święcenia Paulina odbyły się 25 grudnia 393 roku, ponieważ święto to przypadło w niedzielę. Jest to tylko jedna z wielu hipotez⁶⁷. Trudno więc jest określić datę święceń Paulina. Jedyne wskazówką są słowa *die Domini, quo nasci carne dignatus est*. "Po owym liście, na który odpowiedziałeś w dniu Pańskim, w którym Pan zgodził się narodzić w ciele, zostałem zabrany i zaskoczony gwałtowną, czego świadkiem jest sam Pan, siłą tłumu – ale wierzę, że zrządzeniem Boga – i wyświęcony na prezbitera"⁶⁸. Słowa Dzień Pański *die Domini* oznaczają Boże Narodzenie. Znaczenie jednak tych słów jest niejednoznaczne. Faktem jest, że został wyświęcony na kapłana w Barcelonie, wspomina o tym w trzech listach. Pierwszy został wysłany do swojego przyjaciela Sewera, którego zaprasza do świętowania Wielkanocy w roku następującym po święceniach. Zaprasza go do wspólnego ucztowania z powodu swojego już zaplanowanego wyjazdu do Noli: "Przybądź zatem, jeśli chcesz, przed Wielkanocą, co byłoby dla nas najlepsze, aby móc świętować, gdy jestem kapłanem, święte uroczystości; lecz jeśli pragniesz, z pomocą Boga, przybyć na spotkanie na początku naszej podróży, przybądź po Wielkanocy w imię Chrystusa. Ale ufamy, że Pan nasz zainspiruje Cię w żarliwym pragnieniu zobaczenia nas, że nie będziesz zwlekał aż do czasu Wielkanocy z przybyciem do nas"⁶⁹. Drugi list wysłał do przyjaciela Amanda z Bordeaux, którego prosi o duchowe rady i o wskazanie drogi, jaką ma kroczyć: "Dlatego odkąd staliśmy się z wrogów obywatelami, z oddalonych bliskimi (por. Ef 2,17), z owiec pasterzami i zostaliśmy umieszczeni na fundamencie apostołów i proroków, kieruj i umacniaj ręce w sztuce budowania,

⁶² Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 43.

⁶³ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 811.

⁶⁴ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur*, dz. cyt., s. 271.

⁶⁵ Por. P. Fabre, *Essai sur la Chronologie de l'œuvre de saint Paulin de Noie*, Paris 1948, s. 106.

⁶⁶ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole. Études*, dz. cyt., s. 38.

⁶⁷ Por. Tamże s. 39.

⁶⁸ EpP I 1, s. 37.

⁶⁹ Tamże 11. s. 38.

abym się nauczył łączyć dwie ściany *na kamieniu, który stał się kamieniem węgielnym* (Ps 117,22, Mt 21,42; 1 P 2,6) i zbudować ciała i serca oczyszczone przez wiarę w świętej świątyni i siedzibie Boga; wieść w moc Boga pojmaną przez potężne ramiona apostoła wszelką pychę, która wznosi się przeciwko poznaniu Boga, i doprowadzić każdą myśl do posłuszeństwa Chrystusowi⁷⁰. Kolejny, trzeci list pisany był dla Alipiusza, któremu przypomina swoje wybranie i łaskę jaką otrzymali od Boga: "Bóg uczynił Cię księciem, z książętami ludu swego (por. Ps 112,8), zasłużenie umieszczając Cię na stolicy apostoelskiej. I nas podniósł upadłych, uniósł z ziemi biednych (por. Ps 145,8), udzielając nam cząstki Twej godności. Dziękujemy jednak szczególnie Bogu za to, że dał nam miejsce w Twym sercu i raczył nas obdarzyć wielką miłością, tak że mamy prawo do niej w szczególniejszy sposób"⁷¹. Paulin został wyświęcony w Barcelonie⁷² przez biskupa Lampiusza⁷³. Pisał o tym: "My, jak napisałem wcześniej, zatrzymaliśmy się właśnie w Barcelonie. Po owym liście, na który odpowiedziałeś w dniu Pańskim, w którym Pan zgodził się narodzić w ciele, zostałem zabrany i zaskoczony gwałtowną, czego świadkiem jest sam Pan, siłą tłumu – ale wierzę, że zrządzeniem Boga – i wyświęcony na prezbitera"⁷⁴. Jak sam dodaje święcenia przyjął niechętnie, zmuszony niejako wolą ludu, który domagał się jego święceń: "Byłem niechętny, przyznaję, nie dlatego, że pogardzałem godnością urzędu (wzywam Pana na świadka, że pragnąłem rozpocząć świętą służbę od tytułu i funkcji ostiariusza) lecz jako przeznaczony do innych zadań, na innym miejscu, jak wiesz, byłem silnie skupiony moimi myślami, lękałem się tego nowego i niespodziewanego wyroku Boskiej woli"⁷⁵, "*zmuszony niespodziewanym gwałtem ludu*"⁷⁶. Paulin jako kapłan nie został włączony do prezbiterium barcelońskiego, ponieważ już wcześniej podjął decyzje o powrocie do Noli: "W rzeczywistości zostałem przekonany do święceń w kościele w Barcelonie tylko pod warunkiem, że nie będę na zawsze związany z tym kościołem, konsekrowany tylko do kapłaństwa Pana, nie tylko do jakiegoś miejsca w Kościele"⁷⁷. On sam twierdzi, że otrzymał propozycję od Ambrożego, biskupa Mediolanu, o włączeniu go do duchowieństwa mediolańskiego jako kapłana, jeżeli nie w sposób fizyczny, to na sposób duchowy: "W końcu to on zechciał wcielić mnie do grona swego duchowieństwa, tak że gdziekolwiek jestem, uważam

⁷⁰ EpP II 4, s. 40-41.

⁷¹ EpP III 1, s. 42.

⁷² Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 302. (293-309)

⁷³ Por. EpP III 4, s. 45.

⁷⁴ EpP I 10, s. 37.

⁷⁵ Tamże 10, s. 37-38.

⁷⁶ EpP III 4, s. 45.

⁷⁷ EpP I 10, s. 38.

się za jego kapłana"⁷⁸. Dla Paulina niedoścignionym wzorem właściwego realizowania drogi kapłańskiego życia był św. Feliks. To on swoją posługą kapłańską ukazał w praktyce i pokazał, jak ten ideał osiągnąć⁷⁹. Święty Feliks całe życie poświęcił się Kościołowi, już od najmłodszych lat przypisywano mu wiarę w Chrystusa. Swoją drogę do kapłaństwa rozpoczął w Noli i realizował swoje życie w wierze jako pasterz, który poświęcił się swojemu ludowi⁸⁰.

W 395 roku Paulina wraz z Terazją w towarzystwie zaledwie kilku przyjaciół i uczniów opuszczają Półwysep Iberyjski już na dobre i udają się do Italii. Osiedlają się w Noli, gdzie zacznie się jego nowe życie jako mnicha i biskupa wraz ze wspólnotą wokół relikwii św. Feliksa⁸¹.

2.2. Konsekwencje nawrócenia

Nawrócenie (*conversio*) stanowi istotę typu duchowości wczesnochrześcijańskiej. Życie chrześcijańskie rozpoczynało się z chwilą przyjęcia chrztu, lecz samo przyjęcie chrztu nie stawało się cenzurą diametralnie zmieniającą życie neofity. W wielu przypadkach nie wiele zmieniał on tryb życia, wykonywanie zawodu, czy nawet same przekonania⁸². Spektakularnym przykładem nawrócenia kończącego długą drogę wewnętrznych poszukiwań jest Paulin z Noli⁸³. Zmiana życia była zauważalna i cechowało ją kilka elementów. Wszystko zaczynało się od przyjętego z pokorą serca porzucenia świata. Radykalne zerwanie ze światem czyniło duchowo wolnym, co umożliwiało rozpoczęcie intensywnego życia duchowego i podjęcie praktyk ascetycznych. Rozstanie ze światem oznaczało rezygnację z dóbr bogactwa i kultury świeckiej⁸⁴. Zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie nawrócenie to powrót człowieka do Boga, ale jedynie i tylko na Bożych warunkach. Nawrócenie to powrót do przymierza z Bogiem, to zmiana dotychczasowej drogi i sposobu myślenia. To Bóg zawarł z człowiekiem przymierze, a człowiek na mocy tego przymierza oraz wolnej woli będzie się cieszył Bożym błogosławieństwem⁸⁵. Zmiana życia człowieka nawróconego była zauważalna i cechowało ją kilka widocznych

⁷⁸ EpP III 4, s.45. Więcej na temat duchowieństwa Mediolanu zob. R. Gryson, *Les degrés du clergé et leur dénominations chez saint Ambroise de Milan*, RB 76 (1966), s. 119-127.

⁷⁹ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 120.

⁸⁰ Por. K. Ościłowski, *Ideał chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 66.

⁸¹ Por. F. E. Álvarez Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios: la construcción de un santuario cristiano según los Carmina Natalicia de Paulino de Nola*, ARS Vol. 2 (1999), s. 278. (275-299)

⁸² Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 814.

⁸³ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 190.

⁸⁴ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 816.

⁸⁵ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 162-163.

elementów. Wszystko zaczynało się od porzucenia świata i jego wartości. Wyzbycie się dóbr doczesnych było połączone z przeznaczeniem ich na cele miłosierdzia chrześcijańskiego.

W IV wieku nawrócenia stały się popularne wśród galijskiej arystokracji. Byli to ludzie kultywujący rzymskie tradycje posiadający wiele dóbr materialnych. Nie musieli martwić się o swoją przyszłość i o byt codzienny jak ludzie prości, czy niewolnicy. Galia w tym czasie cieszyła się względny spokojem, mimo różnych zawiłości we wschodniej części Imperium. Działy w niej różne instytucje rzymskie, które zajmowały się kulturą i edukacją. Arystokraci byli ludźmi wykształconymi lubiącymi wygodny styl życia, nie martwili się o kolejny dzień. Duża część z nich była ochrzczona. Wydaje się jednak, że decyzję o przyjęciu chrztu podejmowali w zgodzie z panującym zwyczajem, ale i częściej, a może przede wszystkim ze względów koniunkturalnych. Ich chrześcijaństwo w efekcie było bardzo płytkie i powierzchowne pod względem treści i formy⁸⁶. W IV i V wieku pojmowanie i wyjaśnianie znaczenia nawrócenia pozostawało nadal pod wpływem teologii Nowego Testamentu. Nawrócenie traktowano jako pozytywną przemianę całego człowieka w jego relacji z Bogiem, była to przemiana myślenia i działania wynikająca z wiary w Ewangelię Jezusa Chrystusa. Dla chrześcijańskiego nawrócenia podstawową kategorią było traktowanie wiary jako przymierza z Bogiem. Dla Kościoła zaś pierwszych wieków nawrócenie było zatem powrotem do Boga, z którym weszło się w przymierze przez akt wiary, fakt chrztu, a chrześcijański styl życia był niejako konsekwencją tego powrotu⁸⁷. Bardzo sceptycznie patrzono na osoby nawrócone, zwłaszcza na te które prowadziły światowe życie, i te które wywodziły się z wielkich rodów arystokratycznych, i nagle zmieniały swoje życie dla Boga. Nie do końca wierzono w ich szczerść i prawdziwość. Często nawet rodzina nie akceptowała tej zmiany, i starała się odwieść od tego zamiaru⁸⁸. Można w pewnym sensie uprościć ten hagiograficzny proces nawrócenia Paulina, który znajduje skuteczne narzędzie złożonego i przerażającego zachowania w biblijnym obrazie bogatego młodzieńca, w odróżnieniu od którego niezwykle paradygmat, już nowy reprezentuje sam Paulin, aby dokończyć formację ewangeliczną wcielając w życie rady ewangeliczne⁸⁹. Znał swoje słabości i możliwości ich pokonywania. Nolańczyk miał w sobie głębokie poczucie grzechu i zaniedbania. Uważał, że cały proces doskonalenia wymaga czasu i ciągłej gotowości i czujności. Miał świadomość grzechu, ale także świadomość przebaczenia ze

⁸⁶ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 818.

⁸⁷ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 166-167.

⁸⁸ Por. A. Chastagnol, *Le sénateur Volusien et la conversion d'une famille de l'aristocratie romaine au Bas-Empire*, *RÉA* Tome 58, 1956, n°3-4, s. 252. (241-253)

⁸⁹ Por. F. Bordone, *Povertà ed escatologia*, dz. cyt., s. 30.

strony Boga. Pragnął, by jego grzech został zmazany i rozpuszczony w lekarstwie dobra i prawdy. Po swoim nawróceniu zrozumiał, że bycie dobrym pomoże mu w tym, aby tak naprawdę i szczerze zacząć nowe życie. Paulin nigdy nie wypierał się swojej słabości do grzechu. Trzeba podkreślić wielką jego pokorę która podpowiadała mu, że to nie on sam, ale łaska Boga pomogła dokonać jego nawrócenia⁹⁰. Paulin zdaje sobie sprawę, że człowiek ciągle jest narażony na niebezpieczeństwo zła. Wiara i sprawiedliwość jest orężem przed złymi duchami, które ciągle czyhają i które próbują odwieźć go od wybranej drogi. Miał świadomość wystawienia go na próbę i na śmiech przed swoimi dawnymi kompanami, którzy nie wierzyli w szczerą nawrócenia. Jednak go to nie przerażało, wręcz przeciwnie. Wiedział, że nauka płynąca z Krzyża Chrystusa jest siłą do przewyciężenia szyderstw⁹¹. Paulin od momentu nawrócenia stawiał bardziej na ducha niż na swoje ciało. Wiedział, że ciało jest grzeszne i często działa wbrew duchowi, idąc za požądaniem. Za św. Pawłem zrozumiał, że ta cielesność, słaba i grzeszna może mu pomóc w uświęceniu i przynieść duchową korzyść. Miało to przyspieszyć rozwój ducha, który jest zjednoczony z ciałem, nie smuci się nawet z powodu choroby, bo ciało jest słabe ale i poddane duchowi, czyli może wzrastać bardziej w dobru i opierać się pokusom⁹², a wszystko, co posiadał zawdzięczał Bogu. Uważał, jednak, że dobra ziemskie są przeszkodą w dojściu do Pana. Podkreślał, że skoro żyjemy na tym świecie, to musimy się karmić widzialnym chlebem nawet jeżeli żyjemy w łasce z Chrystusem. Człowiek jest niejako zmuszany do spożywania pokarmu ziemskiego zapewniającego życie, a to z kolei potrzebne jest do wzrostu duchowego i do walki ze złem. Nie możemy się wyzbyć naszej natury ludzkiej, która potrzebuje pokarmu ziemskiego. Jeżeli będziemy się wyzbywać pokarmu, nie będziemy w stanie się uświęcić, a przez słabość ciała wystawiamy się na pokusę grzechu. Otwieramy się na działanie szatana, bo nie mamy sił, by z nim walczyć. Troska o dusze powinna przejawiać się również troską o ciało w stopniu godnym i podstawowym. Jezus daje nam siły duchowe, ale musimy posiadać także siły fizyczne, by karmić się Jego słowami⁹³. Na drodze do zjednoczenia z Bogiem człowiek ma wykorzystywać nakierowane na dobro wolną wolę i pragnienia nawrócenia, wszystkie zaś władze naturalne powinien poddać inspiracjom pochodzącym od Boga. On to przez swoje słowa wzywa do nawrócenia, którego praktycznym świadectwem w życiu wierzącego jest stosowanie się do Prawa Bożego⁹⁴. Radykalne zerwanie ze światem

⁹⁰ Por. EpP XXX 3, s. 256.

⁹¹ Por. EpP V 7, s. 55.

⁹² Por. Tamże 12, s. 58.

⁹³ Por. EpP XXVI 3, s. 331.

⁹⁴ Por. D. Kasprzak, *Duszpasterze V wieku, Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Kraków 2008, s. 241.

czyniło go duchowo wolnym, co umożliwiło podjęcie intensywnego życia duchowego oraz zaangażowanie się w ćwiczenia i praktyki ascetyczne⁹⁵.

Nie do końca można zdać sobie sprawę, co musiał przeżyć Paulin po podjęciu decyzji o życiu w surowej ascezie, było to zapewne odrzucenie, kpiny i wrogość nawet ze strony hierarchów kościelnych⁹⁶. W nawróceniu Paulina bez wątpienia pierwszoplanowe znaczenie miał jego pobyt w Campanii, gdzie spotkał się z kultem świętego Feliksa, kapłana i męczennika, którego relikwie znajdowały się w Cimitile koło Noli. Nie bez znaczenia też pozostawał cały splot osobistych dramatów życiowych, m.in.: konfiskata majątku rodzinnego przez Valentyniana II i śmierć jego maleńkiego synka. Wszystko to sprawiło, że coraz bardziej zwracał się ku sprawom wiecznym⁹⁷, a dzięki tym wydarzeniom osiągnął wewnętrzną dojrzałość⁹⁸. Sam o tym zaświadcza w liście do swojego przyjaciela Sulpicjusza Sewera⁹⁹: "Moje życie tu, na ziemi, często nękane trudnościami i cierpieniem, nauczyło mnie nienawidzić rzeczy, które nas niepokoją, i wzmocniło moją religijność przez potrzebę nadziei i mój strach przed zwątpieniem"¹⁰⁰. Paulin uważa, że prawdziwe nawrócenie jest cudem Boga. Jego życie wielokrotnie potwierdzało, że rzeczywiście łaska Boga ciągle mu towarzyszyła i dawała o sobie znać, chroniąc go przed dalszym trwaniem w zepsutym świecie. Na znaki dawane przez Boga Paulin odpowiadał zawsze pozytywnie¹⁰¹. To w jego przypadku można mówić o dwóch nawróceniach, albo bardziej o dwu jego etapach. Pierwsze uczyniło go chrześcijaninem, a drugie ascetą¹⁰². On sam wielokrotnie wyznawał, że jego nawrócenie ascetyczne dokonało się dzięki wsparciu przyjaciół. To długie z nimi rozmowy doprowadziły go do nawrócenia (ascetycznego). Był przekonany, że te rozmowy ziemskie będą kontynuowane w niebie. Jego nawrócenie ciągle

⁹⁵ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 816.

⁹⁶ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 293-309.

⁹⁷ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany*, dz. cyt., s. 423.

⁹⁸ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 167.

⁹⁹ Urodził się w Akwitanii około 360 roku w znakomitej, lecz podupadłej majątkowo rodzinie. O rodzicach jego nie wiadomo nic, wiadomo natomiast, iż miał siostrę. Studia odbył w Bordeaux i został wziętym adwokatem o wielkim talencie oratorskim. Tam spotkał się z Paulina i szczerze się z nim zaprzyjaźnił. Tam również przyjął chrzest około 390 roku. Jego małżeństwo trwało krótko, gdyż małżonka zmarła wkrótce po ślubie. Po jej śmierci to właśnie z teściową Bassulą nawiązał serdeczne stosunki. Porzucenie życia światowego przez Paulina, śmierć żony, niedawny chrzest, wszystko to spowodowało że Sulpicjusz poszedł śladami Paulina. Dobra rozdał ubogim i osiedlił się w klasztorze w Primalicum w południowej Akwitani. Jego klasztor nie przypominał w niczym klasztoru Paulina. Za sprawą Bassuli wielkiej entuzjastki Marcina Sulpicjusz zainteresował się mnichem i biskupem z Tours. W 394 roku udał się do Tours, gdzie został przez Marcina przyjaźnie przyjęty. Poznawszy wielkiego biskupa postanawia opisać jego życie w dziele "Żywota Marcina". Po śmierci bohatera dzieło wymagało uzupełnienia. Życiorys był niedokończony, nie zawierał opisu śmierci Marcina. Postanawia również uzupełnić dzieło listami Marcina, które miały różnych odbiorców. O dalszych losach wiemy niewiele. Pędził życie mnicha w założonym przez siebie klasztorze, gdzie nałożył sobie regułę milczenia. Zmarł po roku 414, kiedy to semipelagianizm zaczął oddziaływać na środowiska mnisz w Galii. Ciężko odnaleźć jednak źródła potwierdzające te informacje. Por. Sulpicjusz Sewer, *Pisma o św. Marcynie z Tours, żywot, listy, dialogi*, przekład P. Nowak, Kraków 2012, 14.

¹⁰⁰ EpP V 4, s. 53.

¹⁰¹ Por. EpP XVIII 7, s. 147.

¹⁰² Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 193.

jednak było przepojone niepokojem. Było to wydarzenie o wielkim znaczeniu społecznym i eklezjalnym, zaskoczeniem prawie dla wszystkich, a zwłaszcza dla niego samego. Sam Ambroży biskup Mediolanu dzieli się tą wieścią z Sulpicjuszem Sewerem o tak głębokim nawróceniu i nawet przewiduje jaka będzie reakcja społeczna¹⁰³. Sewer nieco młodszy od Paulina również pochodził z Akwitanii. W czasie studiów w Burdigali poznał Paulina i z nim się zaprzyjaźni. W tym czasie przyjął chrzest, który specjalnie nic nie zmienił w jego życiu. Bogaty arystokrata, ożenił się z zamożną i dobrze usytuowaną społecznie oraz materialnie kobietą, a po jej przedwczesnej śmierci zrezygnował z dobrze zapowiadającej się kariery adwokata. Na podjęcie takiej decyzji prawdopodobnie znaczący wpływ miał przykład Nolańczyka. Jeszcze większy wpływ miało spotkanie Sewera z osobą Marcina z Tours, który zafascynowany tym mnichem wyzbył się majątku i wraz z domownikami oraz przyjaciółmi osiadł we własnej posiadłości między Tulużą a Narbonne. Paulin i Sewer utrzymywali wzajemne kontakty, wspierając się duchowo w prowadzeniu życia ascetycznego i duchowego. Mimo to zauważalna jest znacząca różnica między praktyką ascetyczną jednego i drugiego. Klasztor Sewera nie przypominał w niczym surowości klasztoru Paulina¹⁰⁴. Jego prywatną posiadłość w Primaliacum, zamienił na małe, ale wysokiej jakości oratoria¹⁰⁵. Niektóre wartości i praktyki Sewera oraz Marcina, które ukazały się oczom Paulina jednego z pierwszych czytelników *Via Martini*, stały się żywym odbiciem osoby Marcina, a to w szczególności uczyło Paulina życia monastycznego już na sposób jak to by to w Marmoutier. Odegrało to decydującą rolę w tworzeniu monasteru przez Paulina i przeniosło pewne schematy do organizacji pasteli oraz wpłynęło na rozwój kultu św. Feliksa¹⁰⁶. Należy zaznaczyć, że współczesny świat bardzo dziwnie i sceptycznie przyjął nawrócenie Nolańczyka, człowieka niezwykle zamożnego i wpływowego, pochodzącego ze znakomitego rodu, i który robił zawrotną karierę polityczną, który wycofał się z życia publicznego i oddał się życiu monastycznemu¹⁰⁷. Brak poparcia dla Paulina od papieża Syrycjusza jako dla ascety i unikanie kontaktu osobistego z nowo nawróconym na monastycyzm duchownym arystokratą rzymskim, mógł być ze strony samego papieża swego rodzaju gestem dyplomatycznym, poprzez który dawał do zrozumienia, że nie

¹⁰³ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany*, dz. cyt., s. 420.

¹⁰⁴ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 811.

¹⁰⁵ Por. B. Boissavit-Camus, P. Volti, *La configuration architecturale de la ville et de sa périphérie au Moyen Âge, la dynamique des limites*, w: *Repenser les limites : l'architecture à travers l'espace, le temps et les disciplines*, 31 août - 4 septembre 2005, s. 4. (1-9)

¹⁰⁶ Por. M-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis ministerium*. La place des courriers dans la correspondance de Paulin de Nole, w: *Mélanges de l'école française de Rome Année 1992* 104-2, s. 1036. (1025-1068)

¹⁰⁷ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 194.

akceptuje on w pełni monastycyzmu jako ruchu zbyt radykalnego¹⁰⁸. Również znaczna część biskupów z trudem zaakceptowała radykalizm nawrócenia Nolańczyka oraz jego życie pustelnicze. Paulin wielokrotnie wyznawał, że zarówno jego tzw. pierwsze nawrócenie i decyzja o przyjęciu chrztu, jak i później po tak zwanym nawróceniu ascetycznym pozostawały ściśle związane wsparciem ze strony św. Ambrożego. Choć ochrzczony był przez biskupa Delfina i wyświęcony na kapłana przez biskupa Lampuisza w Barcelonie, to jednak nie oni, a Ambroży był jego duchowym ojcem¹⁰⁹. Paulin mimo duchowego postępu i wielkich dzieł zarówno charytatywnych jak i udziałów w budowie kościołów na terenie Imperium, przypominał sobie i innym, że przez wiele lat żył w ciemnościach grzechu i dopiero dzięki "objęciu Krzyża Pana" odzyskał prawdziwe życie¹¹⁰. Mimo postępu duchowego wciąż obawiał się, czy wytrwa w swych postanowieniach. Nawrócenie Paulina było procesem, który dokonywał się stopniowo. On sam miał świadomość, że dzięki innym została mu zaszczerpiona łaska Boga. Jednak przez swoje uśpienie, jak sam je nazywa głupim, Bóg nie mógł w nim działać. Trzeba było na nowo wzbudzić w sobie łaskę Pana i na nowo zacząć z Nim współpracować, tak aby nastąpił pokój wewnętrzny, i aby na nowo zacząć wzrastać w wierze oraz żyć prawdziwie ewangelią. Bo tylko w Bogu jest nadzieja na przyszłość i na oświecenie swojego życia "A teraz w czym mam pokładać nadzieję, o Panie? W Tobie jest moja nadzieja (Ps 39,8)", tylko On może zbawić¹¹¹. W nawróceniu ascetycznym podejmował ciągłą ocenę własnej pozycji w świecie i miał świadomość swego przygotowania literackiego i poetyckiego. Biblia pomogła mu w nawróceniu "czuwałem i stałem się jak wróbel samotny na dachu (Ps 101,4)". Wyznawał, że nie jest ekspertem w egzegezie Pisma Świętego jak był biegłym w literaturze klasycznej. W swoich listach do Augustyna czy Hieronima zwraca się z prośbą by pomagali mu wyjaśnić znaczenie i trudniejsze kwestie związane z tekstami Biblijnymi. Wyznaje, że dopiero teraz, pomimo podeszłego wieku jego dusza stała się pełna mocy i szczerzej wiary¹¹². Korespondencja dowodzi, że nie tylko on sam zwracał się o pomoc w interpretacji trudnych fragmentów z Biblii, ale i do niego kierowano podobne prośby, jak choćby biskup Delfin¹¹³, a któremu wyraźnie odpowiadał, że nie czuje się na siłach do precyzyjnego ich wyjaśnienia¹¹⁴.

¹⁰⁸ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 303.

¹⁰⁹ Por. EpP III 4, s. 44-45. Zob. także J. Pałucki, *Św. Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*, Lublin 1996.

¹¹⁰ Por. EpP III 5, s. 45.

¹¹¹ Por. EpP IX 2, s. 75-76.

¹¹² Por. EpP XL 6, s. 322-324.

¹¹³ Por. EpP X 1, s. 79.

¹¹⁴ Por. A. Swoboda, *Egzegeza alegoryczna Pisma Świętego w listach Paulina z Noli*, VoxP 17 (1997) z. 32-33, s. 264. (261-268)

2.2.1. Założenie monasteru, liturgia

Paulin po chrzcie prowadził świeckie, dobre i chrześcijańskie życie. Śmierć syna, kilka dni po urodzeniu, wytrąciła go z tego trybu życia. Dostrzegł w tym nieszczęściu palec Boży i wezwanie do poświęcenia się życiu bardziej wymagającemu. Po śmierci syna i za zgodą żony pozbył się majątku i wraz z nią powrócił do Noli. Za datę powrotu Paulina do Noli przyjmuje się rok 395. To po tym roku powstała wspólnota w Cimitilie oraz większość jego twórczości¹¹⁵. Paulin opuścił więc Hiszpanię i udał się do Campanii, co można stwierdzić na podstawie listu do Sewera, którego zachęca do odwiedzin już w Cimitile¹¹⁶, po tym, jak wycofał się z życia publicznego i już tam zamieszkał w odosobnieniu. Przywoływał słowa Izajasza: "Christus et agnus ille, qui pro nobis ad interfectionem ductus est et coram tondente se non aperuit os suum"¹¹⁷ (Iz 53,7), który profetycznie ukazuje postawę Chrystusa, i w pewien sposób tłumaczy swój dystans wobec świata. Paulin wraz z małżonką zamieszkał w pobliżu grobu św. Feliksa prowadząc tam życie typowo monastyczne, którego istotnym elementem było zachowanie czystości¹¹⁸. Paulin świadomy był tego, co wyznawał. Uważał, że zwycięstwo nad słabością oprócz skrajnej ascezy, a może przede wszystkim oprócz ascezy, przynosi Chrystus, który wspiera go w walce z szatanem: "Jego doświadczamy w codziennych niebezpieczeństwach naszego życia wewnętrznego, gdy wpełza dla naszej zguby z różnymi sztuczkami razem z armią jego duchowej niegodziwości"¹¹⁹, to chrzest jest początkiem wzrostu duchowego, źródłem łaski i siły oraz fundamentem życia chrześcijańskiego, ale nie zawsze zmienia sposób postępowania: "Nie żebyś zwracał uwagę na rok mojego urodzenia cielesnego, lecz na dzień mych duchowych narodzin"¹²⁰. Literatura starochrześcijańska pozwala odnotować od III wieku coraz liczniejsze przypadki dążeń do radykalnego podjęcia wezwań ewangelicznych. Ta forma życia w oderwaniu od świata, by w samotności szukać bliskości Boga. Surowy tryb życia odczytuje się jako wezwanie Boga¹²¹. Nie wszyscy jednak mieli takie samo podejście do tego typu życia. Papież Syrycjusz ze względu na swoje bardzo konserwatywne poglądy, nie był przychylny istotnym zmianom struktury kościelnej. Odnosił się z uprzedzeniem do szybko rozwijającego się ruchu

¹¹⁵ Por. E.-Ch. Babut, *Paulin de Nole, Sulpice Sévère, saint Martin. Recherches de chronologie*, w: AdM, *Revue archéologique, historique et philologique de la France méridionale*, Tome 20, N°77, 1908. s. 23. (18-44).

¹¹⁶ Por. EpP I 11, s. 38.

¹¹⁷ EpL XI 8, t.I s. 338.

¹¹⁸ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 811.

¹¹⁹ EpP XXXX 7, s. 324.

¹²⁰ EpP IV 3, s. 49.

¹²¹ Por. T. Kaczmarek, *Idealy życia pustelniczego w IV wieku*, w: *Wczesnochrześcijańska asceza*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1993, s. 60.

monastycznego, postrzegając go często jako niebezpieczeństwo odejścia z Kościoła, obawiając się tendencji pryscylianistycznych. Szczególnie, kiedy rozwój monastycyzmu wpływał w zasadniczy sposób na rywalizację poszczególnych grup w łonie samego Kościoła¹²².

Paulin, bogaty arystokrata nawrócony na chrześcijaństwo wycofuje się z tętniącego życiem świata polityki, aby schronić się w sanktuarium w Cimitile przy relikwiach św. Feliksa, które później dzięki jego działalności stanie się centrum pielgrzymek tamtych czasów¹²³. Paulin z Noli przez chrzest święty został włączony do Kościoła, pragnął w ramach tej wspólnoty realizować swoje powołanie. Odczuwał gorące pragnienie, aby w sposób całkowicie radykalny oddać się Chrystusowi, naśladowując samego Mistrza z Nazaretu i tych, którzy byli powołani do naśladowania Go, jak np. właśnie św. Feliks. Podjął radykalizm ewangeliczny, włączając się w nowy prąd religijny - monastycyzm, który od niedawna zaczął rozwijać się na zachodzie. Ten ideał uważał, za najlepszą drogę do osiągnięcia świętości i upodobnienia się do najdoskonalszego ideału, którym dla chrześcijanina jest Jezus Chrystus. Założył więc niedaleko grobu św. Feliksa klasztor w którym wraz z innymi jego mieszkańcami mógł dążyć do świętości, tak jak ten święty¹²⁴. Życie monastyczne w Cimitile coraz bardziej zaczęło rozkwitać dzięki Paulinowi. Zaczęło pojawiać się coraz więcej pielgrzymów, co skłoniło go do wybudowania nowej Bazyliki, a to z kolei pomogło w rozbudowywaniu obrzędów liturgicznych stanowiących dla Paulina fundament pobożności. Wszystko było skrzętnie zaplanowane przez Nolańczyka. Wykorzystywał lewą absydę jako miejsce przygotowania świętych postaci, podczas, gdy prawa służyła jako oratorium i depozyt ksiąg kościelnych. Te zastosowania Paulina wydają się dość specyficzne, a wręcz nowatorskie dla obrządku łacińskiego. Wierni składali ofiary podczas ofiarowania w ręce kapłanów, a nie przed liturgią, a kapłan z pomocą innych diakonów i innych kapłanów przystępowali do oddzielenia innych ofiar na ołtarzu i kładli wino oraz chleb do konsekracji¹²⁵. W tym samym czasie powstały liczne kościoły budowane dla wiernych, które podczas uroczystych liturgii zostały poświęcone. Stawały się one nowymi ośrodkami duszpasterskimi nie tylko w Italii, ale i w rodzinnej Galii. W liście skierowanym w 401 roku do

¹²² Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 303.

¹²³ Por. F. E. Álvares Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios*, dz. cyt., s. 275.

¹²⁴ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 129.

¹²⁵ Por. Y. D. Varalis, *Deux églises à chœur triflé de l'Illyricum oriental Observations sur leur type architectural*, BCH Année 1999 123-1, s. 215. (195-225): "Il en ressort clairement que saint Paulin utilisait l'abside gauche comme lieu de préparation des saintes espèces, tandis que l'abside droite servait comme oratoire et dépôt des livres ecclésiastiques. Ces usages semblent être propres à un chœur conforme au rite de Rome, d'où sont absents les pastophoria ou diaconica; les fidèles déposaient les offrandes pendant l'offertorium dans les mains des prêtres (et non pas avant le commencement de la Liturgie), et le saint, à l'aide des diacres et d'autres prêtres, procédait ensuite à la séparation des offrandes sur les alta-ria et posait le vin et le pain sur l'autel pour la consécration des espèces. En plus, il est possible qu'entre les colonnettes, qui font partie du décor des absides à Nola, fussent pendues des courtines (vela) de façon que l'espace des conques latérales fut séparé de la partie centrale du sanctuaire".

biskupa Bordeaux Delfina¹²⁶ zaświadcza o konsekracji *Nowej córki Kościoła*¹²⁷. Dla Paulina po jego drugim nawróceniu najważniejszą rzeczą stała się służba Bogu. Paulin jest głęboko przekonany, że właściwa formacja chrześcijanina możliwa jest tylko we wspólnocie, dopuszczając różne jej formy, od życia rodzinnego, mniszego aż po pustelnicze. Akceptował równie życie konsekrowane w świecie, czego przykładem jest Pammachiusz, który po swoim nawróceniu pozostał senatorem, jednak na obrady udawał się zawsze we włosienicy. Przykładem są też chrześcijańscy arystokraci, którzy żyjąc w świecie pozostawali w jedności wiary z innymi wspólnotami¹²⁸. Paulin po osiedleniu się w zorganizowanej przez siebie i Terazję wspólnotach monastycznych nawiązał kontakty korespondencyjne z najbardziej znanymi teologami. Pozostając w swojej pustelni pragnął uczyć się, prosił o rady i pouczenia¹²⁹. Nie uskarżał się na codzienne obowiązki, lecz obawiał się jedynie tego, aby mimo swoich słabości nie został "odarty" z dobrych dzieł. Pragnął podążać drogą Chrystusa stając się jak On "ofiara swojego kapłaństwa i kapłanem swojej ofiary"¹³⁰. Dzięki sąsiedztwu monasteru z grobem św. Feliksa Paulin wprowadza nowy wymiar życia duchowego w założonym, przez siebie klasztorze, w którym modlitwa zajmuje pierwsze miejsce niezależnie od chwili. Jest to idealny typ dla członków wspólnoty monastycznej w Noli¹³¹. Paulin odegrał istotną rolę w rozwoju liturgii w Campanii. Według Gennadiusa był autorem sakramentaliów i hymnów¹³². Centralnym elementem życia wspólnoty Paulina była tak zwana "liturgia odpustowa" ku czci męczennika¹³³. Była zawsze przygotowana z wielką starannością i pieczołowitością. Stawała się pewnego rodzaju szkołą i jedyną sztuką artystyczną, jaką akceptował Paulin po swoim nawróceniu. Również Chrystus dla Paulina jest harmonią, sztuką, wiarą i muzyką, która gra na chwałę Bogu¹³⁴. Wcielenie Syna Bożego jest symfonią przez którą Bóg, przyjmując naturę ludzką, zebrał całą rozbitą ludzkość w jedność. Według Paulina, daje to podstawy do zastosowania w liturgii muzyki i śpiewu. Przedstawia Chrystusa jako figurę muzyki, ludzkość jest cytrą, która

¹²⁶ Por. EpP XX 3, s. 158.

¹²⁷ Por. Y. Codou, M.-G. Colin, *La christianisation des campagnes (IVe-VIIIe s.)*, w: Gallia tome 64, 2007. s. 66. (57-83)

¹²⁸ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 469.

¹²⁹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli (355-430). Adresaci oraz okoliczności powstania listów*, w: Fructus Spiritus est Caritas, Księga jubileuszowa Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia kapłaństwa i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 312. (305-313)

¹³⁰ EpP XI 8, s. 88.

¹³¹ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 300.

¹³² Por. C. Ebanista, *Paolino di nola e l'introduzione della campana in Occidente*, w: Dal fuoco all'aria Tecniche, significati e prassi nell'uso delle campaned'al Medioevo all'Età Moderna, red. F. Redi, G. Petrella, Spedaletto 2007, s. 343. (325-353)

¹³³ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów małżeńskich na podstawie Carmen XXV Paulina z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 525. (523-532)

¹³⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, VV 1(2002), s. 258-260. (253-269)

gra na chwałę Boga. Syn Boży jednoczy zaś wszystkie ludy i języki, nadając im jeden rytm, jeden ton, pomimo różnorodności języków i przez to wprowadza pokój¹³⁵. Dbłość o piękno liturgii, o każdy jej szczegół stanowił wielkie znaczenie dla Paulina. Przyjmuje się, że Nolańczyk jest prekursorem dzwonu, a sama jego nazwa brzmi "naczynie z brązu", używanego przy kościołach jak i podczas liturgii. We wczesnochrześcijańskich źródłach instrument dźwiękowy odgrywał bardzo wielkie znaczenie, a Campania i Nola są nierozdzielnie powiązane z początkiem ich używania w liturgii. Słowo Nola, którym z czasem oznaczano dzwon, wywodzi się z miejsca jego autora i prekursora¹³⁶.

Życie mieszkańców klasztoru było dobrze zorganizowane. Dzielili oni swoje obowiązki między praktykami ascetycznymi a pracą. Do tych pierwszych można zaliczyć modlitwę zwłaszcza chórową, studium Słowa Bożego, praktyki pokutne, umartwienia, posty. Natomiast jako pracę traktowano przyjmowanie i pouczanie pielgrzymów, którzy przybywali do grobu św. Feliksa. Wykonywano także prace fizyczne np. w ogrodzie¹³⁷. Zwracając się do Alpinusa, Paulin chwalił go, że zgodził się przyjąć godność biskupa i dzięki tej godności będzie mógł dawać świadectwo swoim życiem. Czuł wielką odpowiedzialność za ciągle wzrastanie w wierze po nawróceniu¹³⁸. Wśród mieszkańców klasztoru w Cimitile znaczą grupę stanowili ludzie niezwykle bogaci, arystokraci. Paulin przypominał im, że po to otrzymali dary bogactw, by się nimi dzielili z ubogimi¹³⁹. Zdaniem Nolańczyka chrzest jest fundamentem chrześcijańskiej doskonałości, ale równocześnie ochrzczony karmiony jest chlebem eucharystycznym i to ten sakrament umacnia go w budowaniu wspólnoty międzyludzkiej i wspólnoty z Bogiem. To Eucharystia jest sakramentem jedności w wielości. Ona uzdalnia człowieka do otwierania swego serca dla innych ludzi i dla Boga, a dzieje się to w miłości Ducha Świętego, który wprowadza kolejne pokolenia wiernych do Niebieskiego Jeruzalem, jakim jest Kościół. Spożywając chleb eucharystyczny, chrześcijanin zostaje niejako pochłonięty przez Chrystusa i jest wprowadzony w misterium samego Boga¹⁴⁰.

¹³⁵ Por. Tamże, s. 258.

¹³⁶ Por. C. Ebanista, *Paolino di nola e l'introduzione*, dz. cyt., s. 328.

¹³⁷ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 132.

¹³⁸ Por. EpP III 1, s. 42.

¹³⁹ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 263-264. (253-269)

¹⁴⁰ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła*, dz. cyt., s. 217-218.

2.2.2. Życie ascetyczne

Lata 381-394 to okres przełomowy w życiu Paulina. W tym czasie dokonało się jego ascetyczne nawrócenie. Bogaty arystokrata rzymski, członek jednego z najstarszych rodów dawnego Rzymu, należący do *gens Anicia* stał się ascetą chrześcijańskim¹⁴¹. Paulin na określenie swojego nawrócenia używa tego rzeczownika *conversio*, co oznaczało najpierw nawrócenie się na wiarę chrześcijańska, a dopiero później przyjęcie pewnej postawy, która wymagała ascezy życiowej i pełnego zaangażowania¹⁴². Paulin wzorem prawdziwego nawrócenia, jako że dzień jego powtórnych narodzin był stosunkowo nie dawno, ciągle czuł strach i niepokój, więc tym bardziej prosi o modlitwę i pomoc duchową: "Prowadź więc to dziecko niepewnie jeszcze wlokące się po ziemi i naucz je iść krok w krok za Tobą"¹⁴³. Analiza jego pism i oraz świadectw ludzi mu współczesnych potwierdza, że jego nawrócenie było wyjątkowo radykalne, prawdziwe i szczere¹⁴⁴. Chrzest jak pisał Paulin był początkiem wzrostu duchowego, źródłem łaski, ale nie zawsze zmieniał gruntownie myślenie i postępowanie ochrzczonego człowieka: "Tymczasem usiłuje uniknąć niebezpieczeństw tego życia i wydostać się z głębin moich grzechów"¹⁴⁵. Wiara wyniesiona z chrztu w konfrontacji z życiem okazywała się niewystarczająca. Przyrzeczenia ze chrztu nie mobilizowały w sposób dynamiczny do większego wysiłku, a ich realizacja w codziennym życiu prowadziła do marazmu. W prawdziwym nawróceniu chodziło o zwrot ku wierze pojmowanej bardziej na serio, o szczere dążenie do doskonałości bezwarunkowej oraz do ścisłej więzi z Bogiem¹⁴⁶. Ewangelicznym nawróceniem jest przede wszystkim odnawianie umysłu i życie zgodne z zasadami podanymi przez Jezusa. Również motywacją dla wierzących jest zachęta do życia Ewangelią oraz kierowanie się zdrowym rozsądkiem¹⁴⁷. Paulin w skierowanym do Augustyna liście wyraża podziw dla jego drogi nawrócenia i konsekwentnego postępu duchowego. Podziwia to, że po różnych kolejach losu, wyrzekł się na pewnym etapie rozwoju duchowego więzów ciała i krwi. Wrócił do Kościoła, przechodząc niejako wszystkie etapy rozwoju człowieka, jakby rozpoczynając od nowego poczęcia w łonie, teraz już nowej matki, którą jest Kościół. Narodził się na nowo stając się jego dzieckiem, dzięki formacji został wprowadzony do narodu królewskiego i kapłańskiego¹⁴⁸. Metodą reagowania na

¹⁴¹ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 163.

¹⁴² Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina*, dz. cyt., s. 90.

¹⁴³ EpP IV 3, s. 48.

¹⁴⁴ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku*, dz. cyt., s. 196.

¹⁴⁵ EpP IV 3, s. 49.

¹⁴⁶ Por. A. Żurek, *Nawróceni chrześcijanie...*, dz. cyt., s. 815.

¹⁴⁷ Por. D. Kasprzak, *Duszpasterze V wieku*, dz. cyt., s. 242.

¹⁴⁸ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła*, dz. cyt., s. 181-182.

zło było więc wezwanie do życia z Bogiem, choć każdy w sposób indywidualny uwypuklał swoje akcenty pastoralne czy ascetyczne. Doprowadzanie wiernych do Boga polegało na zachęcaniu do odpowiedniego życia moralnego oraz uczestnictwa w misterium Chrystusa, koncentrowaniu się na Bogu, a nie na grzechu oraz powrocie do gorliwości religijnej. Ważnym więc było zwrócenie się w stronę Boga i zmierzanie do duchowej doskonałości, by zachowywać prawo Boże¹⁴⁹. Nawrócenie ascetyczne, wielkiego arystokraty w oczach jego współczesnych wywołało gwałtowne niezrozumienia, nawet u jego przyjaciół. Porzucając jednak świat, Paulin zdobył coś więcej niż przyjaźń, zyskał miłość *caritas*. Ta zmiana zmusiła go do ponownego określenia, kto jest jego prawdziwym przyjacielem¹⁵⁰. Nolańczyk wielokrotnie przypominał o zbawczej funkcji wcielenia i odkupienia. Podkreślał dwie sprawy, które wskazywały na praktyczne wnioski do zastosowania, jakie z tajemnicy wcielenia Syna Bożego wynikają dla życia moralno-ascetycznego człowieka. Wcielony Syn Boży poprzez swoją mękę pokonał niewidzialnych wrogów, ale i dał człowiekowi przykład w jaki sposób ma toczyć duchową walkę i jak w niej zwyciężać. Potrzebna jest. tylko ze strony człowieka wola naśladowania Chrystusa¹⁵¹. Rozpoczynając swoje nowe życie nawróconego pragnął trwać w odosobnieniu jako mnich i asceta. Starał się wypełnić swoje powołanie w sposób możliwie jak najlepszy. Chociaż wykształcony klasycznie i znający zasady panujące w ówczesnym świecie, to w kwestiach związanych z życiem chrześcijańskim nie miał dostatecznej wiedzy, dlatego chętnie pytał innych o rady¹⁵². Mnich z Noli przejął z Biblii bardzo wiele obrazów, które następnie zinterpretował w sposób bardzo osobisty, tak że mogły zostać uznane jako swego rodzaju projekcja jego własnych myśli i sentymentów, a poprzez obrazy i symbole biblijne, ciągle obecnie w jego listach i w jego poezji, interpretował myśl biblijną, a zastanawiając się nad nią czynił z niej przedmiot nauczania dla swoich odbiorców¹⁵³. Paulin stał się wielkim mistykiem, wielkim ascetą swoich czasów, co było konsekwencją jego radykalnego nawrócenia. Osobista decyzja o realizacji ewangelicznego wezwania do naśladowania Chrystusa znalazła swe odbicie nie tylko w jego twórczości literackiej, ale jeszcze długo przed chrztem znany był jako świetny i ceniony poeta¹⁵⁴. W swoich naukach o życiu doskonałym łączył nierozdzielnie życie chrześcijanina

¹⁴⁹ Por. D. Kasprzak, *Sposoby reakcji Kościoła na zło w V wieku - przykład Italii północnej i Galii*, w: *Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła*, Lublin 2009, s. 221. (187-222)

¹⁵⁰ Por. M.-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis*, dz. cyt., s. 1042.

¹⁵¹ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, *VoxP* 20 (2020) t. 38-39, s. 287. (281-291)

¹⁵² Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 102.

¹⁵³ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 172.

¹⁵⁴ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, Lublin 2002, s. 88. (87-94)

z praktykami ascetycznymi, których nie rezerwował tylko dla tych, którzy podejmują drogę życia monastycznego, ale traktował to jako wezwanie dla każdego ochrzczonego, gdyż każdy jest wezwany do podążania za Chrystusem, a takiej postawy oczekuje od człowieka wierzącego Jezus¹⁵⁵. Chrystus jako pierwszy prowadził walkę, którą teraz prowadzą wierzący w Niego, należący do Kościoła chrześcijanie. Paulin dostrzegał ogromną rolę ascezy i umartwiania ciała. To one prowadzą człowieka do chwały, na kształt chwały Bożej¹⁵⁶, pod warunkiem, że człowiek dąży za przykładem Chrystusa: "In hoc enim operatus est et operatur cotidie bonus dominus, ut diuinae conformationis gloriam consequamur, si nostrae in Christo conformationis exemplum sequamur, cognoscentes in altissimi moderamine temperatum naturae nostrae modum, ut supra nos ipsius gratia prouehamur, si iuxta nos nostri memores ambulemus"¹⁵⁷. Formacja w Kościele, jeżeli ma być autentyczna, czyli związana z kształtowaniem dróg rozwoju, zaczyna się od relacji interpersonalnych, a celem zaś dążeń formacyjnych jest osiągnięcie miłości¹⁵⁸.

2.2.3. Paulin biskupem Noli

W IV wieku Kościół posiadał już pewną strukturę organizacyjną i hierarchiczną. W poszczególnych miastach, urząd swój sprawowali biskupi, których wspierał w ich działaniach duszpasterskich kler diecezjalny, składający się z prezbiterów i diakonów¹⁵⁹. Istotnym sposobem na formowanie się organizacji wewnątrz wspólnot chrześcijańskich miało wyłonienie się dwu grup - laikatu i duchowieństwa. Pojawienie się w Kościele tego podziału łączy się istotnie z szafowaniem sakramentów, a w związku z czym pojawia się różnica zadań, co w jakimś stopniu przekłada się na wyostrenie różnic w kapłaństwie hierarchicznym. Coraz wyraźniej rysowała się niezwykle ważna rola biskupa, który przy pomocy prezbiterów i diakonów odpowiedzialny był za budowanie jedności Mistycznego Ciała¹⁶⁰. Wielki arystokrata akwitański, dotknięty przez łaskę Boga oddalił się od świata udając do Noli, do grobu św. Feliksa, kapłana, który nie miał co prawda łaski bycia męczennikiem w pełnym tego słowa znaczeniu, ale który uczynił ze swojego życia śpiew dla Boga. To tu Paulin zostaje obdarzony godnością episkopatu

¹⁵⁵ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 266.

¹⁵⁶ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy*, dz. cyt., s. 290.

¹⁵⁷ EpL XII 4 t. I s. 362, por. EpP XII 4 s. 96: "W tym bowiem dobry Pan działał i działa codziennie, abyśmy osiągnęli chwałę podobieństwa do Boga, jeżeli będziemy podążali za przykładem naszego podobieństwa w Chrystusie".

¹⁵⁸ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni*, dz. cyt., s. 95.

¹⁵⁹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina*, dz. cyt., s. 111.

¹⁶⁰ Por. J. Pałucki, *Posługa biskupa w Kościele starożytnym*, w: W Panu złożyłem nadzieję, Księga pamiątkowa ku czci Biskupa Czesława Lewandowskiego w 80. rocznicę urodzin, red. R. Andrzejewski, Włocławek 2002, s. 344. (341-354).

na prośbę ludu¹⁶¹. Po śmierci biskupa Noli w roku 409 staje wybrany jego następcą¹⁶². Urząd ten pełnił aż do śmierci. W czasie działalności w Noli stał się osobą szeroko znaną, utrzymując bardzo szerokie kontakty ze znanymi wówczas postaciami Kościoła¹⁶³. W twórczości ascety nolańskiego można zaobserwować ścisły związek z Rzymem, z chrześcijańskim dziedzictwem Apostołów Piotra i Pawła, któremu jawi się obecnie jako potęgą duchową, a nie tylko z dawnym Rzymem będącym potęgą jedynie dzięki swoim legionom i sprawnej administracji. Dzięki obecności świętych miasto staje się dla niego bardziej córą Syjonu niż Babilonu: "Hanc ergo filia Sion hactenus habuit et desiderat, nunc filia Babylonis habet et admiratur, quia iam et ipsa urbs in pluribus filia Sion est quam filia Babylonis"¹⁶⁴. Dla Paulina przejawem wielkości i autorytetu Rzymu jest obecność pamiątek po Apostołach¹⁶⁵. Przebywając w Noli rozpoczął intensywne studiowanie Biblii w celu odkrycia znaczenia świętych tekstów, co stało się dla niego drogą do osiągnięcia Królestwa Bożego. Jako biskup nawiązał także kontakt z Hieronimem ze Strydonu, który uznał, że poeta chrześcijański powinien dążyć do równowagi między Biblią, a autorami klasycznymi¹⁶⁶. Jako pisarz, a także jako biskup wyrażał wspólne dla wielu biskupów chrześcijańskich owych czasów przekonanie, że prezentują oni wspólnotę chrześcijańską, pracując przede wszystkim nad swoją duchowością czyniąc nieustannie rozrachunek sumienia między ideami, a swoimi brakami¹⁶⁷. W swojej działalności biskupiej Paulin kładł duży nacisk na uświęcanie osób powierzonych jego trosce pasterskiej. Wiele pouczeń kierował do osób duchownych, ale nie zapominał także o osobach świeckich. Uważał, że potrzebna jest im duchowa opieka i pomoc¹⁶⁸. Mimo specyficznego sposobu sprawowania przez Paulina posługi biskupiej, należy podkreślić jego wielką pokorę i odpowiedzialność za powierzony mu urząd, autentyczną miłość do Boga i drugiego człowieka¹⁶⁹. Podczas uroczystości ku czci św. Feliksa 14 stycznia występował jako poeta, ale przewodniczył obrzędowi jako biskup Noli, nie mając

¹⁶¹ Por. J. Rougé, *Un drame maritime à la fin du IVe siècle: le voyage de Martinien de Narbonne à Nole* (Paulin de Nole, poème 24), Fait partie d'un numéro thématique: Mélanges offerts à Monsieur Michel Labrousse, w: Pallas. Revue d'études antiques Année 1986 H-S, s. 93. (93-103): "Cet aristocrate aquitain, ancien gouverneur de Campanie, marié à une Espagnole, touché par la grâce, vint se retirer à Noie auprès du tombeau du saint local, Felix - un ancien prêtre du lieu qui n'avait pas eu le bonheur du martyre - dont il se fit le chantre annuel. Là, il fut élevé à l'épiscopat, à une date imprécise, à la demande de la population".

¹⁶² Szerzej na ten temat zob. A. Baudrillart, *Saint Paulin, évêque de Nole*, Paris, Gabalda, 1928.

¹⁶³ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 811.

¹⁶⁴ EpL XXIX 13 t.II s. 174-175, por. EpP XXIX 13 s. 252-253: "Aż to tej pory posiadała ją córka Syjonu i pragnęła jej teraz ma ją i podziwia córka Babilonu".

¹⁶⁵ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 295. Więcej na ten temat zob. A. Mencucci, *San Paolino vescovo di Nola*, Siena, 1992.

¹⁶⁶ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 171.

¹⁶⁷ Por. Tamże s. 176-177.

¹⁶⁸ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 13.

¹⁶⁹ Por. Tamże, s. 35.

wątpliwości co do tego, że czyni to dobrze i że jest to zgodne ze świętą liturgią¹⁷⁰. W dzień święta Feliksa dochodziło często do różnych zaskakujących sytuacji. Paulin opisuje w jednej z *Carmina* jak padający śnieg, który pokrywa cały plac, jak mały lniany płaszcz pod surowym niebem, nie było to niczym nadzwyczajnym o tej porze roku, lecz wrażliwy Nolańczyk nadał temu wydarzeniu znacznie duchowe, jak większość sytuacji, które spotykał każdego dnia¹⁷¹.

¹⁷⁰ Por. R. Pichon, *Observations sur le VIIIe « Natalicium » de Paulin de Nole*, RÉA Année 1909 11-3, s. 237. (237-242): "Paulin s'associe comme poète aux cérémonies qu'il préside comme évêque, et il ne semble avoir aucun doute sur la légitimité de ces cérémonies . Dans le VIIIo Natalicium au contraire, il insiste sur cette légitimité d'une manière qui mérite de retenir l'attention".

¹⁷¹ Por. G. Guttilla, *Prudenzio e il martirio di Eulalia: una rilettura del Peristephanon 3*, R RÉA Vol. 54/1 (2008), s. 82. 63-93.

ROZDZIAŁ III

DZIEŁA LITERACKIE PAULINA

Twórczość Paulina była przez całe wieki pomijana z wielu powodów. Wydaje się, że do najważniejszego należy niezwykle wyrafinowana forma przekazu oraz sama jego treść będąca efektem radykalizmu oraz intuicji teologicznej. Paulin był, przede wszystkim chrześcijaninem, który w swoim działaniu łączył *contemplatio* z *actio*. Swoje przemyślenia, owoc głębokiej wiary, przekazywał nie tylko w listach, czy pieśniach, które przybierały szaty wielkiej sztuki, ale również w życiu codziennym przez przykład naśladowania Chrystusa¹. Twórczość Nolańczyka jest owocem nadzwyczajnej intuicji człowieka żyjącego wiarą i modlitwą. Jej poetycka forma nosi ślady klasyki oraz wykracza ona poza szeroko rozumiane normy i jest autentycznym świadectwem człowieka, który kontempluje miłość Bożą i nią żyje². W trzecim z kolei rozdziale zostaną przedstawione dzieła Paulina po jego tak zwanym drugim nawróceniu; są to listy i pieśni oraz zostaną ukazane przewodnie tematy tych dzieł poruszane przez ich autora, a których odbiorcami byli jego przyjaciele tak z czasów przed nawróceniem, jak i po jego zmianie sposobu życia³.

¹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 421. (419-428).

² Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, VV 1(2002), s. 267. (253-269)

³ Więcej na temat poezji Paulina z Noli zob. także J. Fontaine, *Les Symbolismes de la cithare dans la poesie de Paulin de Nole*, w: *Etudes sur la poesie latine tardive d'Auson a Prudence*, Paris 1980, s. 393-413, zob. także P.G. Walsh, *Poems of Paulinus of Nola*, Ancient Christian Writers 40, London, 1974.

3.1. Listy - Epistulae

Listy stanowiły od zawsze szczególny rodzaj wymiany myśli między ludźmi. Były one często nie tylko nośnikiem uczuć, ale i wartości. Nie inaczej było w przypadku listów wczesnochrześcijańskich, które swą formą nawiązywały do epistolografii łacińskiej, ale wypełnione były już zupełnie nową treścią⁴. W pierwszym rzędzie listy stanowiły oficjalny sposób komunikacji pomiędzy biskupami. Dotyczyły one spraw kościelnych, ale były także świadectwem codziennego życia chrześcijan, ich radości i problemów⁵. W IV wieku dostrzegamy tendencje nowatorskie. Przejęty od starożytnych pisarzy ten właśnie rodzaj literacki jak i cały dorobek doświadczenia epistolograficznego został ubogacony przez chrześcijan aspektem doktrynalnym i moralnym. W listach chrześcijańskich tętni życie duchowe, a w świeckich dominują informacje o rzeczach dobrych oraz o zwykłych wydarzeniach dnia codziennego⁶. Epistolografia starożytna, interesującego nas okresu jak wykazują badania, była bogata we wszelkiego rodzaju rozbudowane tytuły pod adresem odbiorcy listów, a przykładem tego może być szeroko rozumiana korespondencja. Wśród licznej korespondencji wczesnochrześcijańskiej istotną rolę odegrały listy Paulina z Noli. Jego korespondencja obok listów Ambrożego, Hieronima i Augustyna przyczyniła się do ukazania znaczenia wczesnochrześcijańskiej epistolografii w ewangelizacji Cesarstwa Rzymskiego⁷. Zachowało się pięćdziesiąt jeden listów, typowego przedstawiciela arystokracji senatorskiej, nawróconego ascety, kapłana Barcelony, założyciela wspólnoty monastycznej w Noli⁸. Listy Paulina dotyczą chrześcijańskiego życia, a także są wyrazem przyjaźni. Ich celem było dotarcie do Jezusa, co wskazuje, że sam Paulin żył dla Chrystusa i żył Jego Ewangelią⁹. Listy są wyjątkową formą literacką, bliską jego sercu i uczuciu, które to w nich przekazuje, są one wyrazem troski,

⁴ Epistolografia jest to sztuka pisania listów zgodna z obyczajami panującymi w danej epoce. Są to również utwory literackie pisane w formie listów, kiedy to funkcja listów odgrywała znaczącą rolę w przekazie informacji. Por. M. Starowiejski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. Szymusiak, M. Starowiejski, Poznań 2018, zob. także A.M. Wasyl, *Rzymski list poetycki. Próba opisanie gatunku*, Kraków 2002.

⁵ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja? Zachęty do życia monastycznego w epistolografii IV i V wieku*, VoxP 38 (2018) t. 70, s. 193. (193-204)

⁶ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli (355-430). Adresaci oraz okoliczności powstania listów*, w: *Fructus Spiritus est Caritas*, Księga jubileuszowa Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia kapłaństwa i trzydziestopięciolecia pracy naukowej, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 305. (305-313)

⁷ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach św. Paulina z Noli i św. Sydoniusza Apolinarego - Studium porównawcze*, Poznań 1995, s. 167.

⁸ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 394. (393-417)

⁹ Por. T. Moreau, *Épître XXXI de Paulin de Nole et Chronique de Sulpice Sévère*, w: *La présence de l'histoire dans l'épistolaire*, red. F. Guillaumont i P. Laurence, Tours 2012, s. 127. (121-131)

pocieszenia, wsparcia a nade wszystko nadziei dla drugiego człowieka. Autor przez nie wlewał nadzieję chrześcijańską, opartą na wierze Kościoła oraz na miłość do drugiego człowieka¹⁰.

3.1.1. Przyczyny powstania listów

W łacińskim chrześcijańskim *epistolarium* IV i V wieku, w listach św. Augustyna, czy Paulina z Noli w sposób naturalny występują liczne zagadnienia związane z życiem monastycznym. Byli oni jednym z pierwszych, którzy zaszczepiali na zachodzie idee monastyczne i w sposób praktyczny je realizowali. Jednak tylko kilka spośród wszystkich stanowią zachętę do podjęcia życia monastycznego. Najwięcej, bo aż cztery, można odnaleźć w listach Paulina¹¹. Bóg kocha człowieka, co potwierdza w listach, ukazując wielkość tej miłości na tle przeciwieństwa, jakie stanowi zaniedbanie wobec drugiego człowieka¹². Myśl Paulina kształtowała się pod wpływem konkretnej sytuacji życiowej, a duże znaczenie dla uformowania jego postawy w duchu kultury antycznej miało studiowanie retoryki i gramatyki, pobieranie nauk u mistrza Auzoniusza oraz późniejsze przygotowanie do kariery politycznej. Poznał klasyków łacińskich, którzy stanowili fundament formacji intelektualnej i wywarli niemały wpływ na jego poezję¹³. Paulin porusza w swych listach problem wiary, nawrócenia oraz życia wewnętrznego¹⁴. Jego twórczość przepełniona była różnymi symbolami. Odnaleźć w niej można użycie symboliki światła, w podobnym znaczeniu jak u innych Ojców Kościoła, która była wykorzystana przede wszystkim w jego listach, rzadziej w jego wierszach¹⁵. Zarówno pieśni, jak i listy, są pisane trudnym językiem, mimo deklaracji Paulina, że porzuca on bezużyteczną poezję i całą kulturę antyczną. Zaznaczał przy tym, że jego jedyną sztuką, którą pragnie kultywować i tym, co go interesuje, jest wiara. Jednak po pewnym czasie jego listy pisane prozą stawały się utworami poetyckimi. Dziś utrudnia to ich zrozumienie zwłaszcza w kwestiach dogmatycznych¹⁶.

Paulin używał swoich listów do refleksji nad ascetycznym doświadczeniem swojej wiary, czasem nawet do teologizacji, która miała mu służyć do wyjaśniania Pisma Świętego, poprzez

¹⁰ Por. M. Wysocki, *Chrześcijańska nadzieja w listach konsolacyjnych (św. Ambroży, św. Augustyn, św. Hieronim, św. Paulin)*, w: *Nadzieje upadającego świata, Nadzieja chrześcijańskiej epistolografii łacińskiej IV i V wieku (Ambroży, Augustyn, Hieronim, Paulin z Noli)*, red. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turskiej, Lublin 2019, s. 234. (217-234)

¹¹ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja?*, dz. cyt., s. 194.

¹² Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 206.

¹³ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 165. (163-175)

¹⁴ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 168.

¹⁵ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 178.

¹⁶ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s.500. (499-508)

wyraźne jego cytowanie, odniesienia bezpośrednie, czy pośrednie. Tych samych cytatów używa do aktualizacji i adaptacji Słowa Bożego w różnych sytuacjach życia ludzkiego i duchowego¹⁷. Listy były również formą pomocy drugiemu człowiekowi, szczególnie w sprawach wiary, formą kierownictwa duchowego na odległość. Były okazją do upomnienia braterskiego oraz środkiem do pogłębiania przyjaźni i znakiem pamięci o drugiej osobie¹⁸. Zachęty zaś kierowane przez Paulina w listach popierane są bogatą argumentacją biblijną¹⁹. Nolańczyk ukazuje także w wielu listach drogę swego nawrócenia i przyjęcia chrztu dzięki swej małżonce Terazji oraz duchowemu wsparciu całej wspólnoty w Bordeaux²⁰. Cała korespondencja Paulina powinna być odczytywana w odpowiednim kluczu specyficznej eklezjologii, bardzo osobistej, duchowej i mistycznej²¹. Jego twórczość, choć ilościowo nieliczna porównując z twórczością choćby Augustynam, jest jednak niezwykle głęboka teologicznie. Paulin był najznamienitszym poetą swoich czasów obok Prudencjusza i Auzoniusza, mimo deklaracji, jak to wiele razy podkreślał, że wyrzeka się świata i swego doświadczenia literackiego. Dzieła jego są do dziś wielkim wyzwaniem dla tłumaczy i znawców, zarówno dla poetów, filologów klasycznych jak i teologów²².

Listy Paulina są również bogatą kopalnią niezbadanej do końca nauki Paulina²³, a dzięki korespondencji doprowadził do wielu nawróceń i tak prowadzone kierownictwo duchowe czyniło cuda²⁴. Bez cienia wątpliwości można powiedzieć, że cała działalność Paulina, będąca wynikiem jego intensywnego życia duchowego, koncentruje się na dziele zbawczym i konieczności odpowiedzi na nie ze strony człowieka. Ta odpowiedź może być zweryfikowana na drodze życia ascetycznego, która prowadzi do dwójakiej śmierci. Pierwsza jest to śmierć niejako cywilna, jako akt wyboru polegający na wycofaniu się z życia publicznego, druga zaś to śmierć dla grzechu przez podjęcie drogi ascezy i poddanie się Chrystusowi²⁵. Cała działalność duszpasterska Paulina przejawia się w jego epistolografii i jest znakiem jego dojrzałości w wierze oraz odpowiedzialności za innych chrześcijan²⁶. Listy Paulina poza nielicznymi wyjątkami dotyczą spraw duchowych. Są to często komentarze fragmentów biblijnych, pisane na

¹⁷ Por. A. V. Nazarro, *Paolino di Nola: teologo sapienziale*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 16. (13-28)

¹⁸ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku*, Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej, Radom 2014, s. 40.

¹⁹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 305.

²⁰ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, SW19 (2017), s. 152. (147-160).

²¹ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, VoxP 32 (2012) t. 57, s. 480. (469-481)

²² Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów małżeńskich na podstawie Carmen XXV Paulina z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 523. (523-532)

²³ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 313.

²⁴ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu...*, dz. cyt., s. 151.

²⁵ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 265.

²⁶ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 30.

życzenie adresatów. Zawierają też wnioski i rady dotyczące życia duchowego. Wielu odbiorców swoich listów Paulin wspierał w podejmowaniu trudnych decyzji, albo zachęcał do wytrwania w już podjętych²⁷. Poświęcił wiele miejsca problematyce nawrócenia czy trosce o pogłębienie życia duchowego oraz wskazywał na miłość Bożą, która zakrywa wiele grzechów i jest miłością przebaczącą. Prawdziwa więc miłość obecna w człowieku pomaga oderwać się od świata i zbliżyć do Chrystusa. Ta łączność z Chrystusem pozwala natomiast oczyścić człowieka z grzechów²⁸. Paulin jest obdarzony wieloma cechami estetycznymi i autorskimi. Jest przedstawicielem nowego chrześcijańskiego stylu, który wprowadza świeżość w Kościele. Jego listy prawie całe pozbawione odniesień pogańskich, w rzeczywistości napełnione i przepełnione Słowem Bożym lśnią tysiącem światła. Dzięki jego twórczości powstaje więc doskonała synteza kultury starożytnej i chrześcijańskiej²⁹. Sam Paulin oraz jego adresaci i posłańcy są częścią tej samej duchowej wspólnoty, która tworzy członkostwo Chrystusa. Jego list staje się czynnością sakramentalną, znakiem niewidzialnego związku w Chrystusie pomiędzy tym, który pisze, a tym, który ten list otrzymuje i czyta. W rezultacie kontakt listowy zaczyna być uważany za lepszy od fizycznej obecności, ale nie jest w stanie zastąpić drugiego człowieka³⁰.

3.1.2. Adresaci listów Paulina

Paulin prowadził obfitą korespondencję z najwybitniejszymi osobami swoich czasów. Z korespondencji tej pozostało 51 listów, które mogą uchodzić za wzór stylu epistolograficznego. Należy zaznaczyć, że Paulin nie zachowywał kopii listów, które wysyłał, co potwierdza w liście XLI skierowanym do Santo, kiedy ten posyłał mu kopię listu, otrzymaną wcześniej od niego, i za którą mu dziękuje, a o której już nawet nie pamiętał. Należy przypuszczać, że listy powstały pod naciskiem adresatów, którzy zabiegali o to, aby on je opracował. Wielu z nich przechowywało listy i traktowało je jako wyjątkowe pisma, użyteczne dla rozwoju duchowego³¹. Była to bardzo ważna forma komunikowania się z innymi osobami dla Paulina. Było to coś więcej niż tylko środek łączności. List stawał się przedmiotem

²⁷ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, s. 259-260. (253-260).

²⁸ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 193.

²⁹ Por. C. Vanhems, *La préface de Josse Bade à son édition de œuvres de Paulin de Nole (Paris, 1516)*, BHR, T. 73, No. 3, Genève 2011, s. 619. (607-622)

³⁰ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 395 " Paulin, le destinataire de la lettre et les messagers font partie d'une même communauté spirituelle qui forme les membra Christi, (...) De ce fait, le contact épistolaire en arrive à être considéré comme supérieur à la présence physique : nous nous demanderons dans un premier temps jusqu'à quel point la lettre peut être le substitut de la présence d'un ami, en analysant les échanges avec Sulpice Sévère et avec Augustin".

³¹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 306-307.

szczególnego wyczekiwania³². Te, które zachowały się do naszych czasów były skierowane do dwudziestu jeden adresatów, siedmiu z nich było osobami świeckimi, przynajmniej na pewnym etapie korespondencji. Zmiana ich sposobu życia, niewątpliwie pod wpływem Paulina, powodowała, że przyłączali się do wspólnoty Cimitile, lub zakładali własne³³. Nawrócenie miało bezpośredni wpływ na wybór adresatów. Paulin próbował utożsamiać się ze swoim adresatem, co czasem zniekształcało rzeczywistość³⁴.

Nolańczyk wymieniał korespondencję z: Sulpicjuszem Sewerem (13 listów)³⁵, Augustynem z Hippony (4 listy)³⁶, Alipiuszem z Tagasty (1 list)³⁷, Romanianem (1 list)³⁸, Licencjuszem (1 list)³⁹, Delfinem z Bordeaux (5 listów)⁴⁰, Amandem z Bordeaux (6 listów)⁴¹, Pammachiuszem (1 list)⁴², Jowiuszem (1 list)⁴³, Wiktrycjuszem z Rouen (2 listy)⁴⁴, Rufinem z Akwilei (2 listy)⁴⁵, Kryspinianem (2 listy)⁴⁶, Sebastianem (1 list)⁴⁷, Fiorencjuszem (1 list)⁴⁸, Alezjuszem (1 list)⁴⁹, Sanktusem i Amandem (2 listy)⁵⁰, Aproniuszem (1 list)⁵¹, Aproniuszem i Amandem (2 listy)⁵², Dezyderiuszem (1 list)⁵³, Makariuszem (1 list)⁵⁴, Eucheriuszem i Gallą (1 list)⁵⁵. Wiadomo również, że Nolańczyk kontaktował się tą drogą z innymi wybitnymi chrześcijanami, lecz korespondencja ta nie zachowała się do naszych czasów. Kiedy Paulin rozpalony gorliwością porzucił dotychczasowe życie również jego nauczyciel Auzoniusz przepełniony zdziwieniem i smutkiem z podjętej decyzji swojego ucznia napisał pięć listów.

³² Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 39.

³³ Por. Tamże s. 43.

³⁴ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 408.

³⁵ Por. EpP I s. 31-38, V s. 51-63, XI s. 82-93, XVII s. 139-142, XXII s. 167-169, XXIII s. 170-203, XXIV s. 204-220, XXVII s. 233-235, XXVIII s. 236-241, XXIX s. 242-254, XXX s. 255-258, XXXI s. 259-265, XXXII s. 266-285.

³⁶ Por. EpP IV s. 47-50, VI s. 64-65, XLV s. 349-355, L s. 374-385.

³⁷ Por. EpP III s. 42-46.

³⁸ Por. EpP VII s. 66-68.

³⁹ Por. EpP VIII s. 69-74.

⁴⁰ Por. EpP X s. 79-81, XIV s. 122-124, XIX s. 151-155, XX s. 156-161, XXXV s. 294-296.

⁴¹ Por. EpP II s. 39-41, IX s. 75-78, XII s. 94-102, XV s. 125-128, XXI s. 162-166, XXXVI s. 289-294.

⁴² Por. EpP XIII s. 103-121.

⁴³ Por. EpP XVI s. 129-138.

⁴⁴ Por. EpP XVIII s. 143-150, XXXVII s. 300-304.

⁴⁵ Por. EpP XLVI s. 356-357, XLVII s. 358-359.

⁴⁶ Por. EpP XXV s. 221-225, XXV bis s. 226-229.

⁴⁷ Por. EpP XXVI s. 230-232.

⁴⁸ Por. EpP XLII s. 333-336.

⁴⁹ Por. EpP XXXIII s. 286-287.

⁵⁰ Por. EpP XL s. 319-329, XLI s. 330-332.

⁵¹ Por. EpP XXXVIII s. 305-313.

⁵² Por. EpP XXXIX s. 314-318, XLIV s. 342-348.

⁵³ Por. EpP XLIII s. 337-341.

⁵⁴ Por. EpP XLIX s. 361-373.

⁵⁵ Por. EpP LI s. 386-388.

Tylko trzy zostały zachowane z dwiema odpowiedziami Paulina⁵⁶. Na listy Auzoniusza odpowiadał wierszami, czym, Auzoniusz nie był zdziwiony, znając charakter oraz wiedzę przyjaciela⁵⁷. To przecież jeszcze przed nawróceniem łączyła Paulina z Auzoniuszem wielka przyjaźń, a tuż po nawróceniu Auzoniusz nie mogący zrozumieć tego, co się wydarzyło używał tych samych argumentów przeciw Paulinowi, które kierowane były przeciwko zwolennikom Pryscyliana⁵⁸. Brakuje również listów, które prawie z całą pewnością pisał do Hieronima, Papieża Anastazego I, Ambrożego z Mediolanu, Weneriusza z Mediolanu, Aureliusza z Kartaginy oraz do Honorata z Arles⁵⁹. Jednym z adresatów, z którym Paulin znał się od najmłodszych lat i z którym łączyły go więzy krwi, był Jowieusz, kuzyn Nolańczyka. Był on raczej sceptykiem religijnym, nie potępił jednak decyzji o porzuceniu świata, rozdaniu majątku i prowadzeniu życia ascetycznego. Paulin zachęca kuzyna do porzucenia dotychczasowego życia i pójścia za Chrystusem. Nie ma dowodów, że pozytywnie zareagował on na wezwanie Paulina. Jednakże mimo swoistego niedowiarstwa, ofiarował Paulinowi znaczną sumę pieniędzy na budowę świątyni w Cimitile⁶⁰. Najwięcej listów wśród zachowanej korespondencji skierowanych jest do Sulpicjusza Sewera. Jest to 13 listów⁶¹ powstałych między 395 a 405 rokiem i należą one do najbardziej osobistych. W nich znajdujemy najwięcej informacji dotyczących Paulina i jego drogi duchowego doskonalenia. Wszystkie te listy potwierdzają, że przyjaźń zawarta w latach młodości oraz wspólnych studiów w Bordeaux ciągle wzrastała, pomimo, że dwóch uczniów Chrystusa zmierza wspólną drogą, mimo dystansu geograficznego.⁶² Korespondencja między nimi zasadniczo dotyczy już czasów, gdy także Sulpicjusz podjął życie pustelnicze. Zachował się jeden list z czasów, gdy był on jeszcze osoba świecką. Sulpicjusz sam doświadczył wiele upokorzeń ze strony bliskich w związku z tak radykalną zmianą życia⁶³.

Listy Paulina i Sewera stanowią materialne i duchowe świadectwo o przyjaźni tych dwóch osobistości i przedstawicieli zachodniej ascezy. Łączy ich również wspólne pochodzenie. Byli to "bliźniacy" ze względu na ich pochodzenie i przeznaczenie⁶⁴. Drugim co do ilości

⁵⁶ Por. L. Villani, *Sur l'ordre des lettres échangées par Ausone et Paulin de Nole*, RÉA Année 1927 29-1, s. 35. (35-44)

⁵⁷ Por. Tamże, s. 44.

⁵⁸ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 408.

⁵⁹ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 306. (293-309)

⁶⁰ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 255-256.

⁶¹ Por. EpP I s. 31-38, V s. 51-63, XI s. 82-93, XVII s. 139-142, XXII s. 167-169, XXIII s. 170-203, XXIV s. 204-220, XXVII s. 233-235, XXVIII s. 236-241, XXIX s. 242-254, XXX. s. 255-258, XXXI s. 259-265, XXXII s. 266-285.

⁶² Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 307-309.

⁶³ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 259.

⁶⁴ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales et discours sur l'édification chez Paulin de Nole*, Brill-Leiden-Boston 2006, s. 22.

zachowanych są listy skierowane do Delfina⁶⁵ i Amando⁶⁶. Szczególne więzy łączyły Paulina z Delfinem, który jako biskup Bordeaux udzielił mu chrztu. Po śmierci Delfina biskupem Bordeaux zostaje Amando. Z Paulinem łączyła go nie tylko przyjaźń, ale wspólna inicjacja chrześcijańska⁶⁷. Kolejnym adresatem jest Dezyderiusz⁶⁸, prezbiter Kościoła w Akwitanii, to prawdopodobnie ten prezbiter, któremu Sewer ofiarował dzieło *Vita Martini*⁶⁹. Biskup Florencjusz słysząc wiele o nawróceniu Paulina i podjęciu drogi surowej ascezy napisał list. Paulin podkreślił, że teraz jako przyjaciele, mimo, że wcześniej nigdy się nie znali, dzięki łasce Bożej podążają tą samą drogą doskonalenia⁷⁰. Podobna sytuacja miała miejsce z bratem Florencjusza Alecjuszem⁷¹, który zwrócił się z prośbą o rady w kwestiach ascetycznych. Kolejnym adresatem był Pammachiusz, jeden z najbardziej wpływowych arystokratów rzymskich, senator, gorliwy chrześcijanin. Prawdziwa przyjaźń zrodziła się pomiędzy nimi, gdy Paulin osiadł jako asceta w Cimitile. Zachowany list ma charakter konsolacyjny po stracie żony przez Pammachiusza. Porzucił on życie świeckie i w stroju ascety gorliwie uczestniczył w posiedzeniach senatu⁷². Wśród kolejnych adresatów znalazł się także Sebastian⁷³, asceta mieszkający wraz ze swoim bratem w pustelni. Paulin słyszał o nich oraz o ich świętym życiu od Wiktora: "Per fratrem enim crissimum in deo Victorem meum hoc munere militiantem deo, ut fraternae seruiat caritati hisque nobis per langinqua terrarum interualla discretis inpigrum annuis discursibus tabellarium et religiosissimis officis mutuo uisitantium corporalem laborem spiritali inpendat affectu"⁷⁴, który jako kurier co roku udawał się do Akwitanii. Treść tego listu potwierdza o istnieniu na przełomie IV i V wieku na terenie Galii pewnych form życia pustelniczego w odróżnieniu od monastycyzmu cenobitycznego praktykowanego w Ligugé czy Maramoutier⁷⁵. Witrycjusz⁷⁶, biskup Rotomagus, żołnierz cesarza, który stał się również członkiem episkopatu: "Sed quibus te itineribus ad uiam suae ritatis adduxit? (...) in te habitus ac terribiles apparatus repente obstupefacto conuersus exército ante pedes sacrilegi tribuni militiate sacramenta permutans arma sanguinis abiecisti, ut arma pacis indueres, contemnens armari ferro,

⁶⁵ Por. EpP X s. 79-81, XIV s. 122-124, XIX s. 151-155, XX s. 156-161, XXXV s. 294-296.

⁶⁶ Por. EpP II s. 39-41, IX s. 75-78, XII s. 94-102, XV s. 125-128, XXI s. 162-166, XXXVI s. 289-294.

⁶⁷ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 309.

⁶⁸ Por. EpP XLIII s. 337-341.

⁶⁹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 310.

⁷⁰ Por. EpP XLII I s. 333.

⁷¹ por. EpP XXXIII s. 286-287.

⁷² Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 257.

⁷³ Por. EpP XXVI s. 230-232.

⁷⁴ EpL XXXIII 1 t. II s. 286, por. EpP XXXIII 1 s. 286: "Przyszedł on przez mojego najukochańszego w Bogu brata Wiktora, który jak żołnierz walczył dla Boga owym zdaniem pielęgnowania braterskiej miłości i tym, że przez te coroczne podróże zaofiarował nam, którzy rozdzieleni jesteśmy wielkimi odległościami ziemi...".

⁷⁵ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 310-311.

⁷⁶ Por. EpP XVIII s. 143-150, XXXVII s. 300-304.

qui armabaris Christo"⁷⁷, jest kolejnym adresatem listów Nolańczyka. Są to listy dzięki którym uzyskujemy sporo informacji na temat adresatów. Paulin spotkał Witrycjusza razem z Marcinem z Tours w Vienne: "Meminisse enim credo dignaris, quia sanctitatem tuam olim Viennae apud beatum patrem nostrum Martinum viderim, cui te dominus in aetate in pari parem fecit"⁷⁸. Witrycjusz został oskarżony o głoszenie apolinaryzmu i w związku z tym udał się do Rzymu, aby zaświadczyć o swojej ortodoksyjności. Wielki w tym wkład miał Paulin cieszący się zaufaniem papieża Anastazego, który zaświadczył o trynitarniej oraz chrystologicznej nauce Witrycjusza, który został oczyszczony z zarzutów⁷⁹. Kryspinian to kolejny adresat listów, prosty żołnierz, którego Paulin zachęca go do porzucenia dotychczasowego sposobu życia i przyłączenia się do wspólnoty monastycznej. Po pewnym czasie jego starań stało się to rzeczywistością. Kryspinian porzucił wszystko i osiadał we wspólnocie ascetów⁸⁰. Paulin utrzymywał korespondencję także z Makariuszem. Przyjmuje się, że był to wysoki urzędnik rzymski, którego on sam dość dobrze znał. Autor listu prosił o interwencję u innego urzędnika w sprawie barki ze zborzem i do oddania jej prawowitemu właścicielowi⁸¹.

Paulin utrzymywał również kontakty właściwie ze wszystkimi biskupami Afryki Prokonsularnej. Pomagał mu w tym Alpiusz⁸² biskup Tagasty. Na życzenie Paulina przekazywał listy do innych biskupów np. Aureliusza⁸³ biskupa Kartaginy. Również z bogatej korespondencji z Augustynem zachowały się tylko cztery listy⁸⁴. Można dostrzec, że poruszane w nich były zarówno kwestie dogmatyczne jak i problemy egzegetyczne⁸⁵. Korespondencja Paulina z Augustynem zaczęła się w 397 roku i trwała do 408. Zachowały się tylko trzy listy skierowane do Paulina, które były wysłane przez Augustyna. Była to korespondencja sporadyczna. Lietzmann podaje, że conajmniej 5 było skierowanych do Paulina. Dalej podaje, że w sumie było

⁷⁷ EpL XVIII 7 t. I s. 530, 532, por. EpP XVIII 7 s. 147: "Lecz jakimi ścieżkami prowadził Cię On do drogi swej prawdy? (...) Pozwolił ci walczyć, abyś nauczył się walczyć dla Boga, abyś podczas ćwiczenia siły cielesnej w wojsku wzmocnił samego siebie dla duchowej waliki, wzmacniając swojego ducha do wyznawania wiary i uodporniając ciało na cierpienia".

⁷⁸ EpL XVIII 9 t. I s. 538, por. EpP XVIII 9 s. 149: "Wierzę, że będziesz łaskawie pamiętał, iż kiedyś ujrzałem twoją świętość w Vienne u naszego błogosławionego ojca Marcina, któremu równym uczynił ciebie Pan mimo różnicy wieku".

⁷⁹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 310-311. Szerzej na temat listów w starożytności zob. L. Małunowiczówna, *Wstęp*, w: *Analogia listu starochrześcijańskiego*, t. 1: *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, Lublin 1978, s. 7-63.

⁸⁰ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 257-258.

⁸¹ Por. Tamże, s. 257.

⁸² Por. EpP III s. 42-46.

⁸³ Por. EpL III 3 t. I s. 194,196: "(...) patrem nostrum Aurelium ita scripsimus, ut si nunc Hipponie regione degeres, illo tibi litteras nostras et transcriptam Carthagine membraham mittere dignaretur". por. EpP III 3, "Napisałem do naszego ojca Aureliusza, Twojego kolegi w godności biskupiej, aby, jeśli przebywasz teraz w Hipponie, zechciał Ci tam przesłać nasz list dokonany w Kartaginie".

⁸⁴ Por. EpP IV s. 47-50, VI s. 64-65, XLV s. 349-355, L s. 374-385.

⁸⁵ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 312.

ich dwadzieścia jeden, osiem Paulina i trzynaście Augustyna. Nie wiadomo dlaczego listy zaginęły. Przypuszcza się nawet, że pisali jeden list rocznie, jako że ich przyjaźń coraz bardziej się rozwijała⁸⁶. Paulin prawdopodobnie nie znał osobiście Augustyna, jednak dzięki korespondencji oraz wspólnemu dążeniu do tego samego "portu zbawienia" osiągnęli wręcz doskonałą jak na ludzkie możliwości, duchową jedność⁸⁷. Możliwym jest również, że Paulin z natury nie był wystarczająco samodzielny teologiem, dlatego czuł się niepewnie jako chrześcijanin i odczuwał bardziej niż inni potrzebę przewodnika w życiu duchowym, stąd wiele jego listów zawierało prośbę o konkretne wskazówki na tematy wiary⁸⁸. Autorytet Augustyna był powszechnie znany i ceniony. Paulin w jednym z listów prosił go o interwencję w sprawie pewnej matki, (prawdopodobnie pochodzącej z Hippony), która zabiegała o pochowanie syna w pobliżu grobu św. Feliksa. Był to w pewnym sensie pretekst, który skłonił do napisania przez biskupa Hippony pisma *De cura legenda pro mortuis*, co rozwiało wahania Paulina i doprowadziło do pochówku ciała młodzieńca według oczekiwań matki⁸⁹. Nolańczyk utrzymywał również dobre i przyjacielskie kontakty z Rufinem⁹⁰. Dowodem tego jest zaproszenie, gdy ten będzie udawał się do Rzymu aby zatrzymał się na kilka dni w Cimitile i pouczył go, jako wytrawny biblista w wielu kwestiach egzegetycznych, które go nurtowały⁹¹. Pytania, na jakie odpowiada w swojej korespondencji, wskazują na wielki autorytet oraz oddziaływanie jego posługiwania nie tylko na terenie Italii, ale także na pozostałych prowincjach ówczesnego Imperium Romanum⁹². Paulin wzywa swoich korespondentów, aby tworzyli z nim więcej niż tylko jedną wspólnotę duchową⁹³. Ta bogata korespondencja Paulina z największymi teologami była pouczająca dla obu stron, na przykład św. Augustyn zauważa, że Paulin najwięcej nauczył go przez stawianie pytań. Każde podejmowane przez Paulina dzieło, czy wysiłek ascetyczny, intelektualny, organizacyjny, pasterski prowadziły go do świętości⁹⁴. Wielu innych ludzi prosiło również Augustyna o radę, ze względu na jego zdolności intelektualne i posiadaną

⁸⁶ Por. P. Courcelle, *Les lacunes de la correspondance entre Saint Augustin et Paulin de Nole*, RĒA Année 1951 53-3-4, s. 254. (253-300)

⁸⁷ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s.504.

⁸⁸ Por. J. Grzywaczewski, *Związki Nicetas z Paulinem z Noli*, EP 1/3 (2015), s. 26. (14-27).

⁸⁹ Por. P.-A. Février, *La Tombe Chrétienne et L'au-delà*, w: *La Méditerranée de Paul-Albert Février [recueil d'articles]* Rome, w: École Française de Rome, 1996. s. 249. (235-255)

⁹⁰ Por. EpP XLVI s. 356-357, XLVII s. 358-359.

⁹¹ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 312-313.

⁹² Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 50.

⁹³ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 402. "Dans cette correspondance se trouvent donc des thèmes hérités de la topique païenne – lettre considérée comme un officium, conversation verbale entre absents – et de la topique chrétienne qui transcende cette union des esprits et des coeurs dans une communion des âmes en Dieu, ainsi que le montrent les termes caritas et unanimitas. Une même communauté spirituelle : étude lexicale Paulin appelle ses correspondants à former plus qu'une même communauté spirituelle avec lui: il les invite à ne faire qu'un avec lui".

⁹⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 256.

wiedzę. Jego autorytet jako biskupa odpowiedzialnego za diecezję w świecie wstrząsanym przez donatyzm, był powszechnie znany w kontekście pogaństwa i manicheizmu, a później przez kryzys pelagiański⁹⁵. Inni adresaci to Sanktus i Amando, przyjaciel Paulina od najmłodszych lat. Amando był młodzieńcem, który za przykładem Paulina porzucił świat i rozpoczął nowe życie ascetyczne. Aproniusz i Amanda. Aproniusz był znanym adwokatem akwitańskim i urzędnikiem. On to z żoną Amandą zwracali się wielokrotnie do Paulina z prośbą o różne rady. Ostatecznie porzucił świat i jak Paulin przyjął kapłaństwo, a następnie z żoną zamieszkał na wsi oddając się służbie Bogu⁹⁶. Euchariusz i Gala również pod wpływem Paulina porzucili życie światowe i udali się na wyspę nazywaną dziś wyspą św. Małgorzaty, gdzie zamieszkali tam z dziećmi oraz wszystkimi członkami ich domu⁹⁷. Korespondencja Paulina najczęściej dotyczyła bardzo konkretnych spraw odnoszących się do problemów formacyjnych. Motywem naczelnym była wspólna troska o ewangelizację, która miała rozpocząć się od autoformacji⁹⁸. Również w korespondencji do biskupów Paulin zwracał się do nich jak do ojców powierzonych społeczności. Mówiąc o urzędzie biskupa pouczał o ich wielkiej odpowiedzialności⁹⁹.

3.1.3. Kurierzy listów

Doręczanie listów było najczęściej sprawą czysto prywatną oraz bardzo istotną z punktu widzenia adresata. Nie można było mówić o przypadkowości kuriera, dlatego byli oni skrzętnie wybierani spośród ludzi godnych zaufania. Niestety, często kurier był pomijany przez odbiorcę, czy nadawcę listu, często też pozostawał anonimowy. Jeżeli była to bardzo ważna korespondencja, obowiązkowo trzeba było poznać, kim jest dany kurier. Należało poznać jego nazwisko, co pozwoliło na zidentyfikowanie ewentualnego winowajcy niedostarczenia listu. Paulin znacznie wykraczał poza ramy zdefiniowane w ówczesnych czasach¹⁰⁰. Dla niego oprócz samego listu ważną osobą był sam kurier, którego często określał jako przynoszącego pociechę, najmilszego brata. W starożytności chrześcijańskiej kurier był często osobą duchowną. Zadanie jakie pełnił, obok doręczenia listu, polegało również na przekazaniu wiadomości o nadawcy,

⁹⁵ Por. É. Paoli-Lafaye, *Messagers et messages. La diffusion des nouvelles dans la correspondance d'Augustin*, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatié, Lyon 2009, s. 128. (125-141)

⁹⁶ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 258-259.

⁹⁷ Por. Tamże, s. 259.

⁹⁸ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli*, SW 14(2012), s. 95. (88-104)

⁹⁹ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 28.

¹⁰⁰ Por. M-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis ministerium. La place des courriers dans la correspondance de Paulin de Nole*, w: *Mélanges de l'école française de Rome Année 1992* 104-2, s. 1028-1029. (1025-1068)

które często nie były objęte treścią listu. Pośredniczył także w spełnianiu wzajemnych życzeń, przekazywali upominki, przybliżali postać autora¹⁰¹. Najczęściej głównym ośrodkiem korespondencyjnym był Rzym, który jednocześnie stanowił miejsce jej przeładunku w ówczesnej Italii. Tam też spływały do Paulina listy z zamorskich prowincji, a kurierzy wykorzystywali jego udział w święcie apostołów Piotra i Pawła, aby przekazać mu listy. Były one częścią życia nadawcy, co sprawiało wrażenie jakby były osobistym spotkaniem z ich autorem. Tak na przykład Sewer, który obiecywał przybyć do Noli, by odwiedzić przyjaciela, jednak zawsze znajdował wymówki wysyłając jedynie listy. Niestety, posyłał je przez posłańców nie koniecznie kompetentnych i gorliwych, którzy ociągali się z przybyciem, a nawet niechętnie jechali z nową wiadomością do Paulina, co potwierdza on sam prosząc Sewera, aby ten nie ociągał się z odpowiedzią na jego listy i w miarę możliwości jak najszybciej na nie odpowiadał¹⁰².

W korespondencji Paulina z Noli można zwrócić uwagę na szczególną troskę autora na dobór kurierów. Takim szczególnie zaufanym był Wiktor, który stał się stałym pośrednikiem między przyjaciółmi. Był on nie tylko ważnym posłańcem, ale stał się także przyjacielem Paulina¹⁰³. Wychwalał on Wiktora, który stał się posłańcem między nim a Sewerem do tego stopnia, że nazywał go dwunożnym koniem, człowiekiem który pędził, aby przekazać wiadomość od ukochanego przyjaciela. Docenia, że mimo ciężkiej podróży i trudu jaki znosił, zawsze przybywał z radością. Nie wahał się nazwać go zwycięzcą, bo kierował się miłością, która dodaje mu sił. Te listy były obdarowaniem wzajemnej więzi, dziełem myśli i serc, a każda wizyta jest hołdem jaki sobie składają¹⁰⁴. Również pisząc do Giovo (Jowisza) swojego krewnego w Galii prosił go, by docenił posłańców, których sam wysyłał. Zachęca go, by przyglądał się ich świętości, ponieważ to oni zanosząc dobrą nowinę. Prosił również, by nie przegapił tej wielkiej okazji. Posłańcy dla Paulina byli "nosicielami" informacji oraz nastrojów, jakie panowały w Imperium, a ich rola była bardzo istotna. Ich przekaz dawał niezafałszowaną, ale jednak często subiektywną informację z życia codziennego¹⁰⁵. Każdy kurier przekazywał pragnienia i pocieszenia. To on mimo odległości potrafił przybliżać autora czy też adresata listu stając się łącznikiem między nimi. Zdaniem Paulina, przynoszone listy są pewnego rodzaju skrzydłami świętości, które poszerzają horyzonty. On sam podziwia kurierów, którzy często mimo

¹⁰¹ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 41.

¹⁰² Por. EpP XVII 1 s. 139-140.

¹⁰³ Por. M-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis*, dz. cyt., s. 1026.

¹⁰⁴ Por. EpP XXVIII 1 s. 236.

¹⁰⁵ Por. EpP XVI 1 s. 129-130.

podeszłego już wieku, ciągle podróżowali, odkrywając świat, niebacząca na zagrożenia jakie niesie ze sobą podróż. Uważał także, że spędzony czas nie jest zmarnowany, a wręcz przeciwnie można go dobrze wykorzystać dla ubogacenia siebie i innych¹⁰⁶. Uważał, że posłaniec godny zaufania, to jakoby "kończyny osoby", która go posyła z wiadomością i przekazuje część swojej świętości. Zwracał uwagę swoich adresatów na dobór posłańców, by oprócz zaufania kierowali się także świętością w postępowaniu. Mieli to być ludzie będący jego oczami, i prawdziwi w tym co robią. Prosił by nie byli to tylko służący, ale nawet jego najbliżsi, których będzie można obdarzyć pełnym zaufaniem¹⁰⁷.

Paulin doskonale zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństw podróży, jaką mają odbyć kurierzy, których droga trwała nieraz wiele miesięcy i którą musieli pokonywać w różnych okolicznościach. Przebiegała ona w upałach i chłodzie, w deszczu i słońcu. Często też trapiła ich choroba, głód i różne niedomagania. Za każdym razem była to więc wielka radość dla Paulina, gdy posłaniec bezpiecznie przybywał do Noli. Zapewniał mu godne warunki, bo wiedział, że musi nabrać on sił po ciężkiej podróży. Te listy były, jego zdaniem, cenniejsze niż bogactwa, które wcześniej posiadał¹⁰⁸. Z wieloma swoimi adresatami jak już wyżej wskazano Paulin nigdy się nie spotkał osobiście, a w takim przypadku kurierzy byli ich jedynymi łącznikami duchowej więzi i serdecznej przyjaźni. Każdy list traktował więc jakby to sam autor go odwiedzał. Tym bardziej więc oczekiwał listów, które były odwiedzinami duchowymi i dodawały mu odwagi w tym, co robi¹⁰⁹. Należy wspomnieć również, że liczne podróże Augustyna z Hippony do Kartaginy były okazją wzajemnej wymiany informacji. To tam między 394 a 396 rokiem nawiązał kontakt a Alipiuszem któremu powierzał listy dla Paulina z Noli¹¹⁰, a Paulin prawie za każdym razem prosił posłańca o więcej szczegółów z życia jego nadawców. W listach otrzymywał ich słowa, a także dzięki kurierom dowiadywał się o szczegółach, co pozwalało na lepsze zrozumienie listu. W tych rozmowach mógł lepiej poznać atmosferę, jaka panowała w danej wspólnoty oraz to, z jakimi problemami musiała się ona zmagać¹¹¹. Często z prywatną korespondencją byli wysyłani prywatni przewoźnicy, niewolnicy i wyzwoleni, których z czasem wybierano na duchowych synów, jak czynił to Paulin¹¹². Kurierzy niosący listy odgrywali pierwszoplanową rolę, ponieważ byli częścią tej samej wspólnoty duchowej, co autor listu

¹⁰⁶ Por. EpP XXV 5 s. 223.

¹⁰⁷ Por. EpP XI 4 s. 84.

¹⁰⁸ Por. EpP XXXVII 1 s. 300-301.

¹⁰⁹ Por. EpP XXXIII 1 s. 286.

¹¹⁰ Por. É. Paoli-Lafaye, *Messageurs et messages*, dz. cyt., s. 131.

¹¹¹ Por. EpP XXI 5 s. 165.

¹¹² Por. É. Paoli-Lafaye, *Messageurs et messages*, dz. cyt., s. 129.

i adresat, wspólnoty na czele której stoi Chrystus¹¹³. W wielu swoich listach Paulin pochwała posłańców. Pisząc do Delfina nawiązywał do listów i chwalił go za troskę, którą ciągle otacza swoich kurierów. Szczególnie chwalił nadawców za to, że kurierzy cechowali się postawą ortodoksyjności i byli wolni od herezji, które nękały wówczas świat.¹¹⁴ Przemyślenia Paulina w odniesieniu do posłańców, mogły znaleźć swoje źródło w świadomości wspólnej przynależności do tego samego *ordo*. Witął na przykład serdecznie Kardamasa, posłańca od biskupa Delfina i Amadusa, którzy byli niewolnikami uczucia, jakby to byli już duchowni, chodzić prezbiterami zostali znacznie później. W taki sam sposób odnosi się do Paschazjusza, diakona okazując serdeczność braterskiego towarzyszenia w świętej posłudze¹¹⁵. W pewnym sensie każdy list był swego rodzaju unikatowy. Paulin starał się medytować i każde zapisane słowo brać je głęboko do serca. Pośród wszystkich listów, które otrzymywał, były priorytetowe, szczególnie te od Sewera stawały się wielkim wydarzeniem. Całą swoją uwagę chciał poświęcić na ich lekturę.¹¹⁶

Należy dodać, że nazwiska wielu kurierów, czy przewoźników listów nie są znane, pozostają anonimowe. Jednak wytwarza się zaufanie nadawcy do kuriera, który dostarcza list do adresata¹¹⁷. Pod koniec 395 roku w liście do Sewera Paulin wspominał, że nie wymienił nazwisk posłańców wysłanych przez drogiego przyjaciela i zwracał uwagę, że w ich osobach łączy się powszechna i święta niewola w Panu, jako członków swego ciała. Podkreśla, że są jego towarzyszami w ascezie i pod jego kierownictwem¹¹⁸. Również dzięki kurierom rozpowszechniały się wydarzenia z życia Kościoła powszechnego i lokalnego, tak jak zapowiedź święceń biskupich Augustyna, która była przekazana Paulinowi przez dwóch braci Romanusa i Agiliusa, po ich powrocie z Afryki. Niewiele wiadomo jednak o tej wiadomości. Następnego

¹¹³ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 402.

¹¹⁴ Por. EpP XXI 6 s. 165-166.

¹¹⁵ Por. M-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis*, dz. cyt., s. 1030.

¹¹⁶ Por. EpP XLV 1 s. 349-350.

¹¹⁷ Por. É. Paoli-Lafaye, *Messagers et messages*, dz. cyt., s. 130.

¹¹⁸ Por. M-Y. Perrin, *Ad implendum caritatis*, dz. cyt., s. 1032.

dnia Paulin poinformował Rzym, aby upewnić się, że radosna wieść o święceniach Augustyna jest prawdziwa¹¹⁹.

3.2. Przewodnie tematy listów

Dla Paulina korespondencja pozostała środkiem łączności z przyjaciółmi i krewnymi, z ludźmi, z którymi chciał pozostać w kontakcie, ale odległości mu to utrudniała. Troska o ascezę i rola przyjaźni we wspólnym wzrastaniu duchowym to główne motywy jego korespondencji. Dominują u niego troska duszpasterska, aby adresatów swoich listów ubogacić tym, co sam przeżywał¹²⁰. Paulin będąc w Noli, miał potrzebę pisania listów do swoich przyjaciół galijskich, italijskich i afrykańskich. Uważał że to jest wzajemny obowiązek, który jest owocem ich przyjaźni¹²¹. Kierował on swoje listy z konkretnym przesłaniem oraz ze świadomością, że w ten sposób może owocnie wpływać na życie innych ludzi¹²².

3.2.1. Przyjaźń

Przyjaźń towarzyszy człowiekowi od tak dawna, jak śmierć, czy miłość. Ciężko określić w którym momencie się pojawiła, od kiedy ludzie zaczął nazywać ten szczególny związek między dwojgiem osób mianem przyjaźni¹²³. Wiele na ten temat można spotkać w twórczości Paulina. Miłość jest tam wspomniana i omawiana, jest obecna we wszystkich jego pismach. Według Paulina, to Bóg jest źródłem przyjaźni, a przyjaźń mająca swoje źródło w Bogu, różni się od tak zwanej przyjaźni światowej. Przyjaźń, której autorem jest Bóg, ma w przekonaniu Paulina charakter duchowy i wytwarza pewien rodzaj pokrewieństwa. Posiada ona większe

¹¹⁹ Por. É. Paoli-Lafaye, *Messageurs et messages*, dz. cyt., s. 132. "La diffusion des nouvelles de la vie de l'Église est une source d'informations sur la vie quotidienne des personnages et des communautés, mais aussi le vecteur d'informations plus générales sur les grands bouleversements du monde romain. Selon Jérôme, une lettre permet «de donner par écrit des nouvelles de la famille ou de la vie quotidienne » et rend les absents en quelque sorte présents l'un à l'autre lorsqu'ils se font part mutuellement de leurs désirs et de leurs actions. Si, à l'occasion, les correspondants d'Augustin donnent des nouvelles de leur santé et qu'en retour Augustin parle de la sienne, ces considérations familiales ne sont jamais l'objet des lettres : ainsi, bien qu'Augustin évoque ses problèmes de santé avec Juliana, sa lettre est d'abord une mise en garde concernant sa fille Demetrias, suspectée d'être favorable aux pélagiens. La diffusion des événements de la vie de l'Église passe par les porteurs privés. Ainsi l'annonce de l'ordination d'Augustin a été connue oralement de Paulin par deux «frères » de Nole, Romanus et Agilis, à leur retour d'Afrique, nouvelle qu'Augustin confirma lui-même dans une lettre portée par ces deux courriers : on peut supposer avec vraisemblance qu'ils y ont assisté".

¹²⁰ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 306.

¹²¹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 395.

¹²² Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne*, dz. cyt., s. 36.

¹²³ Por. P. Rymuza, *Przyjaźń w pismach Ojców Kościoła, Synteza jej starożytnych koncepcji*, WST XXVII/2/2014, s. 253. (253-282)

znaczenie niż przyjaźń ludzka, gdyż jej podstawą są więzy duchowe i wytwarzające duchowe pokrewieństwo. Jej ojcem jest sam Bóg, to w niej przyjaciele darzą się wzajemną miłością i są trwałym darem od Boga. Był również przekonany, że prawdziwa przyjaźń jest trwałym darem od Boga¹²⁴.

Najbardziej została ona ukazana w listach skierowanych do Sulpicjusza Sewera. Pomimo, iż Paulin był otwarty na przyjaźń i posiadał wielu przyjaciół, jednak ta relacja z Sewerem była wyjątkowa, bo łączyło ich wspólne dążenie do świętości¹²⁵. Biskup Noli, pisząc do niego i wspominając o ich wzajemnej przyjaźni stwierdzał, iż jest ona tak głęboka, że żadne inne uczucie nie może być już dodane¹²⁶. Studium korespondencji Sulpicjusza Sewera ukazuje gorące pragnienie Paulina, by mieć przy sobie przyjaciela. Przypomina ich wspólną drogę do świętości i zaproszenie do Noli, by spędzić czas blisko św. Feliksa¹²⁷. Motyw przyjaźni przenika i zajmuje niemal wszystkie sfery życia społecznego. Pojawia się także w kontekście religijnym. Wiele przyjaźni zostało opisanych w Starym Testamencie. Na nich z kolei oparta jest nauka Jezusa Chrystusa. Było to swego rodzaju novum, gdyż owa przyjaźń była oparta na obopólnych korzyściach, tak Jezus zmienił ideę przyjaźni na bezwarunkową¹²⁸. Paulin zaświadcza, że wielkie znaczenie w jego nawróceniu i ciągłym wzrastaniu w łasce miała przyjaźń i życzliwość innych ludzi. Przyznawał, że nie zawsze potrafił docenić znaczenie przyjaźni, o czym pisał między innymi w liście do Florencjusza: "Raduje się w Panu, że list napisany przez Twoją świętą osobę odwiedził mnie i zachęcił, abym także ja, który wcześniej nie miałem łaski znajomości Ciebie, teraz niespodziewanie przez dar Boga zyskał całkowitą pewność Twojej przyjaźni jakby odwiecznej"¹²⁹. Najwięcej zawdzięczał Sewerowi, który go wspierał. To samo pragnienie spotkania Sewera dotyczyło także Augustyna. Relacja między Paulinem, a Augustynem różniła się od tej która łączyła go z Sewerem, ponieważ dzielił przyjaźń z Sewerem jeszcze przed nawróceniem, z drugiej strony Augustyn nigdy nie spotkał Paulina, a jednak ich przyjaźń od

¹²⁴ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 241.

¹²⁵ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni*, dz. cyt., s. 88.

¹²⁶ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 164.

¹²⁷ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 397.

¹²⁸ Por. P. Rymuza, *Przyjaźń w pismach...*, dz. cyt., s. 254.

¹²⁹ EpP XLII 1, s. 333.

początku była bardzo głęboka. Augustyn zapraszał Paulina do Afryki, jak i Paulin Augustyna do Noli. Nigdy jednak nie doszło o tego spotkania¹³⁰.

W przyjaźni, według Paulina, bardzo istotną cechą jest wierność. Nolańczyk przyznawał, że nie zawsze potrafił docenić wierność Florencjusza i nawet na jakiś czas prawdopodobnie zerwał z nim kontakt. Wyznawał jednak, że to dzięki niemu zrozumiał i rozpoznał znaczenie nauki Pisma Świętego. Był głęboko przekonany, iż Florencjusz posiadał nadzwyczajny dar przekonywania ludzi, dzięki nauce apostołów i łasce Bożej¹³¹. Przyjaźń i moc przyjacielska jest darem danym od Boga i przejawem Jego łaski. Nolańczyk bardzo sobie cenił przyjaźń z innymi ludźmi i uważał, że jest ona darem Najwyższego. Zostanie ona doceniona przez Boga, gdy brat pomaga bratu. Choć sam boryka się z trudnościami, to jednak staje się ona nośnikiem łask i jakby olejkim umacniającym dusze¹³². Paulina i jego przyjaciół charakteryzował wspólny cel ziemskiego życia: dążenie do zjednoczenia z Bogiem. Temu celowi przyświecało każde ich działania, które przyczyniało się do postępu na drodze doskonalenia miłości chrześcijańskiej. Wzajemna wymiana korespondencji pomiędzy nimi, w której często znajdujemy wskazówki oraz rady mające pomóc w dążeniu do świętości, przyczyniała się nie tylko do rozwoju ich przyjaźni, ale także pomagała w pogłębianiu ich życia duchowego¹³³. Przyjaźń z istoty swej to rodzaj bycia razem, a dzielenie tego samego ideału życia staje się jej nieodłącznym wymogiem. Wynikająca z niej tęsknota za spotkaniem z przyjacielem jest przejawem pewnego poczucia zagrożenia, osłabienia więzi łączących pokrewne dusze¹³⁴. Paulin wielokrotnie wyznawał, że jego nawrócenie ascetyczne dokonało się dzięki wsparciu przyjaciół. To długie z nimi rozmowy doprowadziły go do nawrócenia (ascetycznego). Był przekonany, że te rozmowy ziemskie będą kontynuowane w niebie. Tematy podejmowane w rozmowach oraz w korespondencji mogą być, zdaniem Paulina, świadectwem dla innych w poszukiwaniu dóbr niebieskich. Był on świadom, że jego rodzinne życie w Cimitile, pełnione dobre dzieła charytatywne mają istotne znaczenie dla tych, którzy go bacznie obserwują. Jego publikacje, będące elementem pracy duszpasterskiej

¹³⁰ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 400 "Dans la seconde lettre qu'il adresse à Paulin, il réitère sa demande : «Je voudrais savoir si vous supportez avec plus de patience et de facilité notre absence corporelle. » Ces exemples montrent bien la souffrance engendrée par l'absence. De même en 404, Augustin demande à Paulin de venir s'installer en Afrique. En effet, la première lettre qui nous est parvenue après 397 est celle envoyée, vers mars 405, par Augustin à Paulin et Therasia par l'intermédiaire de Celsus de retour à Nole. Le contenu de la lettre nous montre qu'une partie du courrier antérieur a été perdue. Nous lisons qu'Augustin, dans une lettre écrite l'année précédente, avait demandé à Paulin de venir s'installer en Afrique, ce que Paulin refusa en expliquant qu'il était décidé à rester à Nole en toute circonstance".

¹³¹ Por. EpP XLII 1 s. 333.

¹³² Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s.504.

¹³³ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja*, Studium pism św. Paulina z Noli, Kraków 2009, s. 72.

¹³⁴ Por. P. Libera, *Biskup Feliks i jego trufle, Refleksje o przyjaźni na kanwie Listu 5 i 43 św. Ambrożego z Mediolanu*, WST VIII/19995, s. 104. (97-105)

są ciągle aktualne, dlatego też Paulin miał nadzieje że będą przynosiły owoce także dla jego przyjaciół i kolejnych pokoleń¹³⁵. Uważał, że prawdziwi przyjaciele są powołani do tego, aby się wzajemnie uzupełniać i wspierać. Wyznawał, że przyjaciele niejako do siebie należą, ale to wszystko dzieje się dlatego, bo ci duchowi przyjaciele należą najpierw do Chrystusa¹³⁶. To Bóg jest źródłem wszelkiej przyjaźni chrześcijańskiej, ponieważ łączy ją głęboka miłość Chrystusa. Wspólnota jest centralnym elementem przyjaźni. Prawdziwa przyjaźń oparta powinna być oparta na Chrystusie dlatego Paulin zerwał znajomość i przyjaźń ze wszystkimi, którzy nie chcieli mu towarzyszyć na drodze do świętości¹³⁷. Przyjaźń powinna być postrzegana w perspektywie nowego człowieka. Ubogimi pozostają przyjaźnie, nawet te najpiękniejsze, bo tylko chrześcijańska jest jedyna, gdyż pochodzi od Boga i do boskich spraw sprowadza i w Bogu zostaje¹³⁸. Nauka o przyjaźni jest nie tylko syntezą prądów filozoficznych, czy różnych koncepcji ale i dopełnieniem miłości¹³⁹. Przyjaźń chrześcijańska czyni osoby nią związane równymi wobec siebie, dawała ona Paulinowi wielką radość¹⁴⁰. Choć z wieloma adresatami swoich listów, jak już wyżej wspomniano, nigdy się nie spotkał, to uważał, że więź duchowa jest cenniejsza, niż obecność fizyczna. Duch jest silniejszy niż ciało, a połączenie umysłów o wiele cenniejsze. Życie duchowe, wewnętrzne przepelnione Bogiem jest o wiele bardziej bogate i cenne, niż bezsensowne spotkanie bez celu i niczemu nie służące¹⁴¹. Przyjaźni której pragnął i której doświadczał, miała swe źródło w Bogu, ale skierowana była do człowieka wierzącego. Przyjaźń była więc odbiciem jego wiary i fundamentem do utrzymania relacji¹⁴². Paulin czekał na nadejście Pana z nadzieją na Jego wielkie miłosierdzie ale obawiał się także Jego sprawiedliwości ponieważ miał świadomość swoich grzechów i wad: "On lituje się nad tymi, którzy się boją imienia jego i pokładają nadzieję w Jego miłosierdziu. Jestem ich częścią, ponieważ jestem biedny, i miłuję Jego przyjście z powodu nadziei Jego miłosierdzia, i obawiam się Go jako grzesznik z powodu gniewu Jego sprawiedliwości"¹⁴³.

¹³⁵ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 427.

¹³⁶ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 473.

¹³⁷ Por. S. Rebenich, *Amicus incertus in re certa*. La correspondance entre saint Jérôme et saint Augustin, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 429. (419-435)

¹³⁸ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni*, dz. cyt., s. 90.

¹³⁹ Por. P. Rymuza, *Przyjaźń w pismach...*, dz. cyt., s. 282.

¹⁴⁰ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 201.

¹⁴¹ Por. EpP XX 1 s. 156-157.

¹⁴² Por. S. Rebenich, *Amicus incertus...*, dz. cyt., s. 430.

¹⁴³ EpP XIX 2. s. 152-153.

3.2.2. Rady

Chrześcijanin powinien całkowicie poświęcić się Bogu, a nie sprawom światowym, które niosą sobą grzech i śmierć. Ponieważ wszystko jest darem Boga, należy więc postępować Jego ścieżkami, by zasłużyć na obiecane niebiańskie życie: "Żyj proszę, ale żyj dla Boga, bo żyć dla świata - to śmierć przynosi. Prawdziwym życiem jest życie dla Boga"¹⁴⁴. Wszystko jest darem Boga i należy postępować Jego ścieżkami, by zasłużyć na dary jakimi nas obdarował¹⁴⁵. Paulin w kierowanych do niego listach proszony był o przeróżne rady. Niektóre wynikały z troski o adresata, a niektóre z potrzeby serca. Doktryna wiary była bardzo przestrzegana. Zachęcał, by unikać ludzi dla których przyjemności tego świata są ważniejsze niż Bóg¹⁴⁶. Zachęcał również do naśladowania ludzi świętych. Należy więc unikać świata i niejako się ukrywać przed światem, umierając każdego dnia i żyjąc ewangelią¹⁴⁷. W liście do Delfina biskupa Bordeaux zachęcał, aby nasza mowa była napełniona nauczaniem Chrystusa, aby wszystko co mówimy i wszystko co czynimy, było zaangażowaniem dla Niego, bo to dzięki Niemu mamy życie, a nawet dar mowy¹⁴⁸. W otoczeniu Paulina wielu zadawało sobie pytanie na czym polega prawdziwa wiara i miłość do Boga. Tych zachęcał, by niczego i nikogo nie kochać ponad Jezusa. Dzięki miłości wszystko staje się lekkie i unosi wiarę siłą subtelności¹⁴⁹. Słyszając, że przyjaciel po śmierci ukochanej małżonki pozostaje w ciągłej żałobie, zachęcał go, by troszczył się raczej o drogę, którą idzie on sam, a nie o drogę tych, którzy nas poprzedzili. Podkreślał, że co prawda ważna jest żałoba i smutek po stracie bliskiej osoby, ale ważniejsza jest wiara i nadzieja w obietnice Boga¹⁵⁰. W wydarzeniach dnia codziennego dopatrywał się zawsze działania Boga, gdyż każde działanie w świecie, jest działaniem Boga, Jego opatrności: "Przestrzegam Cię, abyś nie przypisywał przypadkowi daru Bożego"¹⁵¹. To wiara wymaga poświęcenia, ale zdobycie jej wymaga cierpliwości i pracowitości, dzięki czemu osiągniemy chwałę nieba¹⁵². Pisząc do Sulpicjusza, żywił ciągłą nadzieję, że ten odwiedzi Nolę, do czego nigdy nie doszło. Podkreślał, że prawdziwy przyjaciel jest lekarstwem dla serca, ale przyjaźń powinna być oparta

¹⁴⁴ Pieśń Paulina do Licencjusza w: Paulin z Noli, *Listy 1-51 /105/*, red. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019, s. 74.

¹⁴⁵ Por. EpP XVII 1 s. 69.

¹⁴⁶ Por. EpP I 9 s. 36-37.

¹⁴⁷ Por. EpP XI 13 s. 91-92.

¹⁴⁸ Por. EpP XII 12 s. 101-102, szerzej na temat motywów przewodnich w listach Paulina zob. także C. Conybeare, *The Expression of Christianity. Themes from the Letters of Paulinus*, Toronto, 1998.

¹⁴⁹ Por. EpP XII 9 s. 100.

¹⁵⁰ Por. EpP XIII 8 s. 108.

¹⁵¹ EpP XVI 1 s. 129-130.

¹⁵² Por. EpP XVI 5 s. 133-134.

tylko na Chrystusie. To On znajduje się między przyjaciółmi z Nim zjednoczonymi "Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich (Mt 18,20)"¹⁵³. Nie należy zbyt doszukiwać się błędów w przyjaźni. Należy trzymać się mocno rzeczy Bożych, niż je kwestionować, oddalać tych, którzy nie potrzebują szukać prawdy, ale ciągle trwają w grzechu, albo bardziej w głupocie niewiedzy zajęci sprawami przyziemnymi¹⁵⁴. To modlitwa ma zapewnić ukojenie, ale i dawać nadzieję, że błagania zostaną wysłuchane: "Sed custodiat excubiis orationum tuarum gratiae suae manus in nobis et operationem manuum tuarum non omittat in nobis, donec maturet et perficiat de nobis fructum et coronam tibi, ut in illa die ueniens in exultatione et repleto sinu portans manipulos tuos"¹⁵⁵. Należy więc błagać dobrego Boga o przebaczenie grzechów¹⁵⁶, ponieważ ze swej natury jesteśmy grzesznikami, a ciało jest niewolnikiem grzechu, od którego Jezus nas odkupił. Naśladując Go możemy osiągnąć Boskie podobieństwo i walczyć skutecznie z grzechem, zyskując świętość naszego życia, ponieważ miłość to przede wszystkim odniesienie do Boga, a prawdziwa miłość to sam Bóg. Wszystko co mamy i każde nasze działanie powinno być wypełnione miłością najpierw do Boga, a później do drugiego człowieka¹⁵⁷. Paulin kieruje uwagę na modlitwę osobistą, która jest podstawą życia chrześcijańskiego. Prowadzi ona do refleksji nad życiem i daje siły do pokonania grzechu: "tak postępuj chrześcijaninie, dopóki jest jeszcze dzień na odzyskanie zmysłów i myślenie o przyszłości"¹⁵⁸. Radzi, by stawać się życzliwym dla innych ludzi i by modlić się wyężdżając siły w zdobyciu życia wiecznego, gdyż nie można oglądać się wstecz skoro już poszliśmy za Jezusem. Jeżeli kroczymy z godnością tą drogą, to łatwiej jest pełnić dobre dziełami¹⁵⁹. Paulin gani fałszywą pokorę i radzi, aby jako sługa Chrystusa, człowiek wezwany do prawdziwej wolności nie był sługą rzeczy ziemskich i aby nie pochlebiał innym ludziom. Radził, by coraz bardziej poznawać głębię swojej duszy, co dopomoże w zdobyciu prawdziwej pokorności¹⁶⁰.

¹⁵³ EpP XVIII 2 s. 144.

¹⁵⁴ Por. EpP XVI 11 s. 137-138. Więcej na temat przesłania zawartego w twórczości Paulina zob. A. Esposito, *Il messaggio di San Paolino vescovo di Nola. Dall'Epistolario*, Napoli-Roma 1986.

¹⁵⁵ Por. EpL XIX 4 t. I s. 554, por. EpP XIX s. 154: "Lecz niech On strzeże we mnie, przez czuwanie Twoich modlitw, daru Jego łaski, umieści straż we mnie przez Twoje modlitewne błagania i nie opuszcza działa Twoich rąk we mnie, dopóki nie dojrzeje i nie wyda ze mnie plonu korony dla Ciebie, abyś gdy przyjdiesz z radością owego dnia, niosąc swoje snopy w obładowanych ramionach".

¹⁵⁶ Por. EpP XIX 4 s. 154-155.

¹⁵⁷ Por. EpP XIV 9 s. 209-210.

¹⁵⁸ EpP XXXIV 7 s. 292.

¹⁵⁹ Por. EpP IX 2 s. 77-78.

¹⁶⁰ Por. EpP V 20 s. 62-63.

3.3. Pieśni - Carmina

Paulin w trakcie swej działalności duszpasterskiej, dostrzegając użyteczność osiągnięć kultury helleńsko - rzymskiej, mimo wcześniejszych deklaracji o całkowitym z nią zerwaniu, stopniowo coraz bardziej korzystał z umiejętności zdobytych wcześniej od swego mistrza Auzoniusza i utworzył nowy gatunek literacki - typowo chrześcijański, całkowicie oddany na służbę Chrystusowi oraz umacnianiu wiary czytelników. Lektura pieśni Paulina poświadcza, że korzystał praktycznie ze wszystkich rodzajów literatury klasycznej, podejmując tematykę teologiczną o charakterze pastoralnym. Największą część Pieśni poświęcił św. Feliksowi¹⁶¹, kiedy to, przebywając w Noli w pobliżu relikwii św. Feliksa, którego szczególnie cenił, każdego roku na jego święto pisał wiersz urodzinowy, w którym wysławiał życie, śmierć oraz cuda swojego ulubionego świętego¹⁶². Paulin obok działalności charytatywnej zajmował się twórczością pisarską. Z utworów o tematyce biblijnej zachował się między innymi poemat pt. *Laus Sancti Ioannis* (Pochwała św. Jana). Paulin jak wielu podobnych poetów naśladował wzory starożytnych. Szczególnie bliski poecie był Wergiliusz¹⁶³. Pieśni miały różny charakter, niektóre były bardzo doniosłe, innym razem pełne humoru, zawierały często pełne liryzmu opisy natury. Zdarzały się także pieśni konsolacyjne. Były one zakorzenione w konsolacjach pogańskich, ale miały charakter głęboko eschatologiczny, napawały nadzieją¹⁶⁴. Posiadamy czternaście pieśni napisanych w latach pomiędzy 395 i 409 rokiem ku czci św. Feliksa, które były komponowane każdego z okazji święta w dniu jego urodzin 14 stycznia. Ich zadaniem było nie tylko ukazanie postaci męczennika, i oddanie mu czci, ale również miały za cel zachęcić czcicieli do naśladowania w swoim życiu postaw z życia świętego¹⁶⁵. Również miasta Campanii są bardzo często obecne i pieśniach Paulina. Sam Kościół w Campanii jest przedstawiony przez Paulina jako Najczcigodniejszy¹⁶⁶, a miasto Capua a jest nazwane wprost boskim¹⁶⁷. Paulin podaje, że w Campanii jest ponad 60 miast, a szczególnie Capua uważana jest za niezwykle bogatą w dobra materialne i naturalne¹⁶⁸. Pośród pieśni Paulina znajdują się zarówno te, które składają się zaledwie z kilku wersetów jak i obszernie, niemalże samodzielne dzieła. Mają one charakter

¹⁶¹ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich*, dz. cyt., s. 525.

¹⁶² Por. P. Fabre, *Sur l'ordre chronologique de deux « natalicia » de saint Paulin de Nole*, R&EA Année 1934 36-2, s. 188. (188-198)

¹⁶³ Por. W. Pokrywka, *Uwagi o heksametrze Paulina z Noli na przykładzie "Laus sancti Ioannis" (Carm. IV)*, VoxP 20 (2000) t. 38-39, s. 457. (457-462)

¹⁶⁴ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich*, dz. cyt., s. 525.

¹⁶⁵ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 57-58.

¹⁶⁶ Por. EpP XIV 4 s. 123-124.

¹⁶⁷ Por. Carm. XIV 60 i XXIV 403

¹⁶⁸ Por. Carm. XIV 60

świecki jak i głęboko mistyczny. I nawet w tych całkowicie poświęconych Chrystusowi odnajdujemy świeckie porównania. Lektura pieśni Paulina pozwala stwierdzić, że mimo wcześniejszych zapewnień, że utwory te pozostawiają to, co świeckie, (o czym wspomniano wyżej), a jednak odnajdujemy w nich literaturę klasyczną, ze znaczeniem chrześcijańskim. Jego pieśni mają zróżnicowany charakter poetycki, w większości są religijne, ale zawierają też wiele elementów humorystycznych wręcz komedii. Ich lektura pozwala rozpoznać wpływ jego mistrza Auzoniusza. To na wzór listu Paulin napisał pieśń skierowaną do małżonków Pneumacjusza i Fedele po utracie ich małego syna. Do najciekawszych z kolei Pieśni należy XXV napisana na uroczystość zaślubin Juliana biskupa Eclano; w tym przypadku widać, że autor korzystał z wzorców pisarzy klasycznych, szczególnie z myśli Seneki. Jednak pomimo różnych wpływów rodzaj tej pieśni u Paulina ma charakter chrześcijański. W pieśni tej wprowadza absolutnie nowe treści i zwyczaje, wskazując na to, by eksponowany był Chrystus, a przy tym odrzuca zwyczaje zaślubin chrześcijańskich odwołujących się do tradycji chrześcijańskich. Zaleca prostotę, godziwe zachowanie i powagę nowożeńców. Przez wieki ta pieśń uważana była na wzór dla kolejnych pokoleń i jako awangarda religijna i kulturowa, która przewyższyła i zwalczyła tradycje pogańskie¹⁶⁹. Zaślubiny Juliana i Tycjany celebrowane w Kościele z błogosławieństwem biskupa mają duże znaczenie. Są świadectwem, dokumentem o dużym znaczeniu liturgii¹⁷⁰. Pieśń ta wskazuje także na nierozzerwalność małżeństwa¹⁷¹. Podkreśla znaczenie zachowania w małżeństwie dziwactwa do czasu zawarcia małżeństwa¹⁷² oraz równości i takiej samej godności mężczyzny i kobiety. Paulin jest także autorem wielu inskrypcji¹⁷³. Przedmiotem Pieśni były np. opisy nowo wybudowanej świątyni, relacja o zadziwiającej ilości pielgrzymów przybywających do Cimitile, przedstawienie życia św. Feliksa i czynionych przez niego cudów. Zdarzało się, że impulsem do napisania nowej pieśni było przybycie gości, którzy prosili Paulina o napisanie nowej pieśni i pozostawali w Cimitile tak długo, aż ona powstała¹⁷⁴.

Wśród pieśni znajdujemy także te, o charakterze polemicznym, czego przykładem może być *Pieśń XXXII*. Bezpośrednią przyczyną napisania tej pieśni była wciąż żywa dyskusja po

¹⁶⁹ Por. R. Gelsomono, *L'epitalamio di Paulino di Nola per Giuliano Titia (carme 25)*, in *Atti XXXI Cinquantenario*, w: XXXI Cinquantenario della morte di s. Paolino di Nola (431-1981), Nola, 20-21 marzo 1982, Perder - Roma.

¹⁷⁰ Por. R. Gelsomino, *L'epitalamio di Paulino di Nola il suo contenuto do hrinale*, Henri Crouzel, w: XXXI Cinquantenario della morte di s. Paolino di Nola (431-1981), Nola, 20-21 marzo 1982, Perder - Roma.

¹⁷¹ Por. Carm. XXV 198

¹⁷² Por. Carm. XXV 14, 191

¹⁷³ Por. L. Pani Ermini, *Carme 21: Nola Croceria dello spirito*, Andrea Ruggero s. 161-183. Więcej na temat Carmina zob. A. Ruggiero, *Paolino uomo di preghiera. Drammatizzazione di testi scelti dai Carmi del Santo liberamente tradotti e coordinati*, Nola 1988.

¹⁷⁴ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich*, dz. cyt., s. 525.

ustanowieniu w 380 roku tak zwanego Edyktu z Tesalonik, w którym chrześcijaństwo zostało uznane jako religia państwowa i ostatecznie zakazano kultu pogańskiego. Warto zaznaczyć, że jest to kontynuacja nauczania Ambrożego. Pieśń ta wzbudzała przez całe lata wątpliwości, czy na pewno jej autorem rzeczywiście jest Paulin¹⁷⁵. Zasadniczo pieśni Paulina były pisane w języku łacińskim, ale zdarzało się także, że w czasie dorocznej uroczystości ku czci męczennika ten sam tekst Pieśni recytowany był także po grecku¹⁷⁶. Często w tych pieśniach charakterze okolicznościowym Paulin potrafił w kilkudziesięciu wierszach przekazać skomplikowane prawdy teologiczne¹⁷⁷. *Carmina catalica* rozwinęła gatunek poezji, dzięki któremu zdefiniowano wpływ Feliksa, zinterpretowano wszystkie wydarzenia, które miały miejsce przy jego grobie, a także utrwały chrystianizację południowej Italii¹⁷⁸. We wspomnianej już pieśni XV dedykowanej św. Feliksowi znajdziemy wspomnienia o uwolnieniu Feliksa z niewoli. W interpretacji Paulina, sam Bóg posyła swojego anioła, aby uwolnił Feliksa, aby ten pośpieszył do umierającego biskupa Maksyma¹⁷⁹. Cała finezja paulińskiej twórczości stała się dla ludzi średniowiecza przeszkodą niemalże nie do pokonania¹⁸⁰. Można dostrzec w jego pismach bardzo ważną rolę doznań estetycznych, które prowadzą do zachwyty, zadziwienia i zwyczajnego zauroczenia przeżywanymi prawdami, zachwyty Boga i Jego kontemplacji¹⁸¹. Opisując życie św. Feliksa, posługiwał się, wykorzystując swoje poetyckie umiejętności, nie tylko prozą, ale jak było w zwyczaju, wierszami metrycznymi. Nie jest to życiorys w ścisłym znaczeniu tego słowa. Zamiarem poety nie było napisanie biografii św. Feliksa, ale ukazanie przede wszystkim osoby, jego i działania świętego kapłana jako patrona miasta Nola. Pieśni te były recytowane w czasie świętych ceremonii, możliwe nawet, że zamiast homilii.

Paulin jest raczej autorem hagiograficznym niż pisarzem biograficznym, ponieważ w swoich pieśniach pokazuje fragmenty życia opisywanej osoby, zwłaszcza wskazuje na jej świętość. W pieśniach Paulina znajdujemy liczne informacje takie jak np. początki życia, powołanie, przygotowanie do kapłaństwa, działalność w Kościele, uwięzienie w kajdanach, cudowne uwolnienie, pomoc biskupowi, prześladowania, pracowite i ubogie życie oraz świętą

¹⁷⁵ Por. A. Ruggiero, *Paolino do Nola I Carmi Testo latino con intrduzione, traduzione italiana note e indici a lura*, Napoli 1996, s. 33.34.

¹⁷⁶ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich*, dz. cyt., s. 525.

¹⁷⁷ Por. J. Pałucki, *Epistolografia Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 313.

¹⁷⁸ Por. P. Marone, *Alle origini del culto di S. Felice a Nola*, SMSR Vol. 80 (2014), s. 297. (282-299)

¹⁷⁹ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 178.

¹⁸⁰ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 255.

¹⁸¹ Por. Tamże, s. 258.

śmierć¹⁸². Wartość doktrynalna poezji chrześcijańskiej Paulina odegrała fundamentalną rolę dla poprawnej rekonstrukcji rozwoju doktryny teologicznej a także egzegezy biblijnej, a jej podstawowym celem zaś przy użyciu ekspresji poetyckiej jest wydobywanie prawd potrzebnych do pełnej oceny chrystianizacji¹⁸³.

Cała działalność literacka Paulina będąca efektem jego intensywnego życia duchowego, koncentruje się ma dziele zbawczym i konieczności dawania odpowiedzi na nie ze strony człowieka. Ta odpowiedź może być jedynie zweryfikowana na drodze życia ascetycznego, które prowadzi najpierw do śmierci w pewnym sensie cywilnej, będącej aktem wyboru polegającego się na wycofaniu z życia publicznego, druga zaś to śmierć dla grzechu przez podjęcie drogi ascezy i doskonalenia swego życia dla Chrystusa¹⁸⁴. Paulin pozostawał wdzięczny Bogu za łaskę osobistego nawrócenia, traktował dar wiary jako największy skarb, który miał pragnienie się dzielić z innymi. Swym osobistym doświadczeniem przeżyć mistycznych dzielił się głosząc homilie, czy komponując pieśni. Angażował przy tym wszystkie swoje talenty¹⁸⁵. Pieśni Paulina są zgodne z jego nowym życiem, naznaczonym wiarą po jego drugim nawróceniu. Przeniósł doświadczenie literatury klasycznej jakby na inny wyższy poziom - duchowy, który miał na celu odnosić się do Boga¹⁸⁶. Z punktu widzenia tradycji dzieła Paulina z Noli można podzielić na trzy zbiory: *Natalica*, które tworzą część korpusu zamkniętego, prawdopodobnie edytowany przez samego autora, pozostałe to wiersze *Carmina* i listy *Epistolae* pisane prozą¹⁸⁷. Paulin mający głęboką i szczególną pobożność do św. Feliksa, od roku 395 co roku na jego cześć 14 stycznia pisał poemat urodzinowy *Natalicium*. Na tę okoliczność powstało trzynaście poematów, pierwszy został napisany zaraz po powrocie z Hiszpanii¹⁸⁸. Interesującym jest fakt, że niedługo po konsekracji biskupiej Paulin ukończył serię wierszy napisanych na urodziny Feliksa¹⁸⁹. Teksty Paulina z Noli stanowią dziś znakomity przykład katechetyczno - pedagogicznego podejścia do przedstawień figuratywnych¹⁹⁰.

¹⁸² Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 59.

¹⁸³ Por. A. V. Nazarro, *Paolino di Nola: teologo sapientiale*, dz. cyt., s. 18.

¹⁸⁴ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 423.

¹⁸⁵ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, Lublin 2002, s. 91. (87-94)

¹⁸⁶ Por. D. Battiston, *Mens nova me fateor; Paulino de Nola, Poeta cristiano*, Circe de clásicos y modernos Vol,10 n. 1 2006, s. 62. (59-73)

¹⁸⁷ Por. F. Dolveck, *Paulin de Nole et Florus de Lyon*, w: Les Douze compilations pauliniennes de Florus de Lyon: un carrefour des traditions patristiques au IXe siècle, red. P. Chambert-Protat, F. Dolveck et C. Gerzague, Rome 2017, s. 177. (177-196)

¹⁸⁸ Por. E.-Ch. Babut, *Paulin de Nole, Sulpice Sévère, saint Martin. Recherches de chronologie*, AdM Tome 20, N°77, 1908. s. 29. (18-44).

¹⁸⁹ Por. F. E. Álvarez Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios : la construcción de un santuario cristiano según los Carmina Natalicia de Paulino de Nola*, ARS Vol. 2 (1999), s. 296. (275-299)

¹⁹⁰ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, VoxP 20 (2020) t. 38-39, s. 282. (281-291)

ROZDZIAŁ IV

PASTORALNE OWOCE ORAZ EFEKTY EWANGELIZACJI NOLAŃCZYKA

Paulin, pozostając w swojej pustelni, utrzymywał kontakty korespondencyjne, jak już to wcześniej wskazano, z wieloma osobami, głosząc w ten sposób ewangelię. Wielokrotnie wyznaje, że dużą część swego życia spędził daleko od Boga¹ i obecnie mimo iż żyje na pustelni potrzebuje ciągłego wsparcia modlitewnego: "Nie chcę pozostawiać Cię jednak w nieświadomości co do dawnego życia pogrążonego w grzechu. Dowiedz się, że nie tak dawno zostałem wyrwany <z ciemności i cienia śmierci> (Ps. 106, 14; Łk 1,79), aby oddychać powietrzem życiodajnego powiewu. Nie dawno też przyłożyłem rękę do pługa <Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego> (Łk 9, 62) i wziąłem Krzyż Pański. Oby Twoje modły pomogły mi dźwigać aż do końca"². Paulin świadomy tego, że w swoim życiu poczynił wiele grzechów, dlatego też, jak to wskazano wyżej zdawał sobie sprawę, że nieustannie musi walczyć ze swymi słabościami. Stąd też zdecydowanie odrzucał zajmowanie się sprawami tego świata i całą energię poświęcał doskonaleniu swego życia oraz prowadzeniu wiernych ku świętości, dlatego też postanawia założyć wspólnotę, która skupiając się na modlitwie i pomocy ubogim, będzie dążyć do świętości³. W czwartym z kolei rozdziale zostaną poruszone owoce jego pastoralnej posługi. Zostanie przedstawiony początek życia konsekrowanego na zachodzie jako owoc życia ewangelią na codzien oraz wyzbycie się tego wszystkiego co oddala od Boga.

¹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: *Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive*, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 402. (393-417)

² EpP III 5 s. 45.

³ Por. Carm 27, s. 436-437.

4.1. Początki życia konsekrowanego w świecie, pustelnia paulińska

We wspólnocie chrześcijańskiej ukształtowanej w swojej strukturze hierarchicznej pojawia się w IV wieku nowy ruch, zwany monastycyzmem, a jego początki odnajdujemy już w Egipcie, a następnie w Syrii. Jest to nowa forma ascezy, wyrażająca się w porzuceniu świata. Przedstawiciele nowego ruchu, uciekali od gwary światowego życia, osiedlając się z dala od zabudowań, najczęściej w miejscach pustynnych, aby w ciszy przeżywać swoje życie z Bogiem. Nowy ruch ascetyczny posiadał dwie formy. Pierwsza o wiele starsza, zwana anachoretyzmem, czy eremityzmem, dotyczyła życia w samotności i druga nieco późniejsza zwana cenobityzmem lub monastycyzmem, ściśle pojętym jako forma życia we wspólnocie⁴. Najstarsi asceci i ascetki chrześcijańscy żyli pojedynczo, często w swych domach, czy posiadłościach ziemskich, co zapewniało im pewną autonomię, stopniowo odkrywając wartość życia wspólnotowego. Z czasem jednak zaczynają łączyć się w mniejsze lub większe grupki, mniej lub bardziej formalne. Wyłoniło to również potrzebę ustalenia zasad organizacyjnych wspólnotowego życia.

Początkowo dla tych wspólnot jako podstawowa reguła wystarczyło Pismo Święte, ale wkrótce okazało to niewystarczające, choć samo w sobie stanowiło podstawowy komponent życia wspólnotowego⁵. Po tak zwanym Edykcje Mediolańskim (313r.), Kościół stanął wobec zbyt powierzchownych i interesownych nawróceń, zwłaszcza koniunkturalnych. Wpłynęło to na ogólne spłylenie życia duchowego, a religia chrześcijańska stała się niejako interesownym dodatkiem do życia społecznego. Można było zaobserwować również zjawiska odwrotne, jak choćby podejmowana przez chrześcijan droga bardzo radykalnego naśladowania Chrystusa, poprzez wyrzeczenie się dóbr materialnych i oddanie się kontemplacji Słowa Bożego i modlitwie. Osoby, które wybierały ten styl życia, wywodziły się z spośród chrześcijan, często nawróconych jedynie koniunkturalnie, co stanie się później jednym z głównych czynników duchowego oblicza Kościoła⁶. Już koniec IV wieku oraz wiek V, to na zachodzie okres bujnego rozwoju życia monastycznego. Pobyt św. Atanazego podczas wygnania w zachodniej części Imperium, w Trewirze i Rzymie, a także tłumaczenia na język łaciński "Żywota św. Antoniego", powstałego dla grupy ascetów poza Egiptem, dokonane u początków monastycyzmu zachodniego, z pewnością przyczyniły się do rozszerzania jego idei w Italii, Galii i w innych częściach zachodniego Cesarstwa. Postacie św. Marcina z Tours, św. Hieronima i innych

⁴ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja, Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009, s. 127.

⁵ Por. M. Starowieyski, *Starożytne reguły zakonne*, WST XXVII/2/2014, s. 245. (243-251)

⁶ Por. T. Kaczmarek, *Idealy życia pustelniczego w IV wieku*, w: *Wczesnochrześcijańska asceza*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1993, s. 59.

pociągały wielu naśladowców, którzy porzucali swoje dotychczasowe życie i podejmowali nowe, poświęcone Bogu⁷. Fenomen ruchu monastycznego rozwijającego się na Wschodzie i na Zachodzie wzbudzał, co jest oczywiste różne reakcje i spotykał się nie tylko z akceptacją i podziwem, ale także z wyraźną opozycją wewnątrzkościelną na różnych poziomach władzy cywilnej oraz hierarchii kościelnej. Zadziwiająca siła oddziaływania na chrześcijan, jaką odznaczał się ruch monastyczny wprowadzała prawdopodobnie do społeczności wiernych pewien "ferment", który zagrażał stabilności struktur kościelnych, dlatego propagowanie ascetycznego stylu życia oraz trwałe zmiany, jakie niósł ze sobą monastycyzm, były przyjmowane przez wielu jako swoiste zagrożenie dla Kościoła, a według niektórych jako swoisty atak na struktury już dobrze zorganizowane⁸. Brak poparcia ze strony papieża Syrycjusza dla szybko rozrastającego się ruchu monastycznego nie sprzyjał jego rozwojowi. Nie akceptował on w pełni monastycyzmu jako ruchu radykalnego uważając, że nie należy on do tradycji Kościoła.

Następca Syrycjusza, Anastazy I nie był już tak uprzedzony jak jego poprzednik. Po swoim wyniesieniu do godności biskupa Rzymu w listopadzie 399 roku wysłał oficjalne listy polecające do biskupów Campanii, których zapewnił o swoich pozytywnych uczuciach i przychylności do tworzenia nowych wspólnot monastycznych⁹. Życie monastyczne zaczęło więc nabierać rozpędu. Paulin jako już pustelnik w liście do żołnierza Licencjusza ukazywał w zdecydowany sposób wyższość powołania do życia monastycznego i oddania się całkowicie Chrystusowi. Przewidywał mu, jeśli pójdzie za Zbawicielem, los lepszy od tego, który może mu zaofiarował Rzym ze swymi bogactwami i tytułami w czasie służby wojskowej¹⁰. Dzięki rozlicznym kontaktom z wysoko postawionymi hierarchami kościelnymi i świeckimi, Paulinowi bez większego problemu udawało się uzyskiwać audiencje u papieży Anastazego I i prawdopodobnie u Innocentego I. Można przypuszczać, że podczas tych spotkań starał się działać na rzecz ruchu monastycznego, którego sam był gorliwym przedstawicielem i krzewicielem¹¹.

Inną grupą spośród zawierających zachęty do podjęcia życia monastycznego, na którą zwrócił Paulin są ludzie bogaci. W skierowanym liście do Apera i jego żony Amandy, zachęcał ich do poświęcenia życia Bogu oraz na oddanie się Jemu bezwarunkowo. Listy te są

⁷ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 193.

⁸ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 303. (293-309)

⁹ Por. Tamże, s. 303-304.

¹⁰ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 197.

¹¹ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina*, dz. cyt., s. 308.

świadczeniem rodzącego się powołania do życia monastycznego i roli rodziny w tym procesie. Aper, przyjaciel Paulina, znany adwokat i zarządca prowincji, chrześcijanin piastujący wysokie stanowisko publiczne, postanowił się wycofać i podjąć życie monastyczne, poświęcając się całkowicie na wyłączną służbę Bogu¹². Paulin w ten sposób ukazuje przeznaczenie i powołanie swojego przyjaciela do życia monastycznego na wyłączność dla Boga: "(...) non quod hominibus, sed quod deo placeat sanctum etc innocens esse, et ideo rarus, ut scribis, urbium frequentator, familiare secretum taciti ruris adamasti, non otium negotio praeferens neque te ecclesiasticae utilitati subtrahens, sed iam pene forensibus turbis aemulos ecclesiarum tumultus et concilia inquieta declinans. Arbitror autem id ipsum maioribus ecclesiae utilitatibus praeparari, quod salubri consilio instructioni sanctae uacas et intentus studiis spiritalibus, quibus solitudo amica est, formas in te cotidie confirmasque Christum, quo et seruus utilior et magister doctior digniorem te ea in qua nutu dei positus es sede perficias"¹³. Pierwszym naśladowcą i człowiekiem, który najlepiej zrozumiał intencje monastyczną małżonków z Cimitile był Sulpicjusz Sewer. Gdy zmarła jego żona pod wpływem teściowej Bassuli podjął podobną drogę, zakładając wspólnotę w Primaculum. Obaj z Paulinem byli rówieśnikami. Paulin stracił wcześniej syna, Sewer wcześniej owdowiał. Oba te wydarzenia wywarły ogromny wpływ na ich życie. Obaj prawie w tym samym czasie zerwali z dotychczasowym świeckim życiem. Pozbyli się dotychczasowych fortun, traktując to jako wyzwanie duchowe, i poświęcili się życiu monastycznemu¹⁴. Aristokratyczne pochodzenie i talent, a zarazem ascetyczny radykalizm Paulina, stanowiły wyjątek w ówczesnym imperium rzymskim. W jego przypadku można mówić o początkach życia konsekrowanego w świecie¹⁵. Paulin na określenie swojego klasztoru używa nazwy *monasterium*, chociaż nie był to klasztor w dzisiejszym znaczeniu i rozumieniu, ale raczej były to cele, bardzo skromne pokoje dla tych, którzy pragnęli przez dłuższy, bądź krótszy czas przebywać we wspólnocie, by razem z nią podjąć trudy doskonalenia chrześcijańskiego¹⁶.

¹² Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 198.

¹³ EpL XXXVIII 10 t. II s. 378, por. EpP XXXVIII 10 s. 310: "Nie przedkładając odpoczynku nad pracę, ani nie oddalając się od tego, co jest pożyteczne dla Kościoła, lecz aby uniknąć zgiełku kościołów i niespokojnych zgromadzeń dorównujących już niemal zgiełkowi forum. Sądzę zaś, że jest to przygotowanie do większej służby Kościołowi przez to, że oddajesz się zbawiennym postanowieniem świętej nauce i gorliwy w ćwiczeniach duchowych, których przyda celem jest samotność, codziennie formujesz i utwierdzasz w sobie Chrystusa, przez co jako sługa pożyteczniejszy i mądrzejszy nauczyciel czynisz siebie godniejszym stanowiska, na którym zostałeś umieszczony wolą Bożą".

¹⁴ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, VoxP 32 (2012) t. 57, s. 473. (469-481)

¹⁵ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów małżeńskich na podstawie Carmen XXV Paulina z Noli*, VoxP 36 (2016) t. 65, s. 52. (523-532)

¹⁶ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, Lublin 2002, s. 89. (87-94)

Paulin wielokrotnie zwracał uwagę na szczególny związek, znaczenie i działanie Chrystusa w życiu osoby konsekrowanej, a jej w duchowym rozwoju dla wspólnoty. Jest to relacja oblubieńca i pasterza. Przez te osoby Chrystus realizuje dzieło zbawcze, posługując się nimi i wspierając ich wielorakimi łaskami¹⁷. Przykład realizacji powołania kapłańskiego sprawił, że nie był on osamotniony w realizacji swojego ideału życia monastycznego. W pobliżu grobu św. Feliksa mieszkała z nim grupa osób, która podobnie jak on poświęciła się doskonalsze życiu duchowemu. Swoistego rodzaju klasztor był otwarty dla wszystkich, a przebywający tam mieli postępować zgodnie z regułami wspólnoty, w której życie wspólnotowe było dobrze zorganizowane. Dzień wypełniony był modlitwą, studium Pisma Świętego, praktykami pokutnymi oraz pracą fizyczną. Mieszkańców, a także czasowo przybywających obserwatorów obowiązywało życie w ubóstwie i czystości¹⁸. Korespondencja Paulina jest doskonałym źródłem dla tych, którzy pragną śledzić początki życia monastycznego, reakcje współczesnych chrześcijan i pogan na ten nowy fenomen na zachodzie. Pokazuje też próby ukazania udziału ludzi świeckich i duchownych w życiu Kościoła oraz państwa rzymskiego. Pokazuje również ludzi o bardzo zróżnicowanych poglądach, o różnych poziomach wiary i statusie społecznym, o różnych charakterach i inteligencji¹⁹. Paulin, służąc Bogu, dzień i noc wykonując święte obowiązki, zachęcał do życia we wspólnotach. Zachęcał do tego nie tylko nie zamężne kobiety, ale także żonatyh mężczyzn. Chwalił małżeństwa, które złączyły się w pokornej modlitwie i poświęciły się Bogu, żyjąc jak brat i siostra. Dzięki temu sposobowi życia odnajdywały one spokój ducha i prawdziwą miłość. Małżonkowie mieli też okazję poznać prawdziwą wartość miłości międzyludzkiej poprzez miłości do Jezusa, który jest ich mocą i jedynym partnerem²⁰.

4.2. Wyzbycie się dóbr materialnych

Obok twórczości pisarskiej Paulina, można zaobserwować intensywną działalność charytatywną²¹. Wiele razy w swoich listach podkreślał, że wyzbycie się dóbr materialnych wcale nie uczyniło go biednym, lecz wręcz przeciwnie, dało mu prawdziwe bogactwo, jakim jest ubóstwo. Wszystko, co potrzeba do życia, już posiadał. Uważał, że nie musi przejmować się

¹⁷ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, VV 1(2002), s. 263. (253-269)

¹⁸ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku*, Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej, Radom 2014, s. 119-120.

¹⁹ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, s. 260. (253-260).

²⁰ Por. EpP XVIII 5 s. 146-147.

²¹ Por. W. Pokrywka, *Uwagi o heksametrze Paulina z Noli na przykładzie "Laus sancti Ioannis" (Carm. IV)*, VoxP 20 (2000) t. 38-39, s. 457. (457-462)

zbytnio sprawami ziemskimi i troszczyć się o sprawy materialne, a zwłaszcza o to, co będzie jutro, ponieważ sam Bóg zatroszczy się o swojego sługę²². Dla każdego chrześcijanina ideałem i wzorem do naśladowania jest sam Chrystus. Ta postawa upodobnienia się do Niego wiąże się z wezwaniem ewangelicznym, które kieruje do każdego człowieka "Pójdź za Mną". Chrystus stawia jednak warunki. Jednym z takich warunków jest całkowita rezygnacja z posiadanych dóbr materialnych²³. Według Paulina nie chodzi o poszukiwanie ubóstwa dla ubóstwa, które zresztą nie jest celem samym w sobie, gdyż jest to droga wskazana przez Chrystusa, która ukazuje prawdziwą istotę ubóstwa. Jest nią zaś miłość, solidarność i braterstwo, oparte na właściwym rozeznaniu i zrozumieniu. Jego refleksja była interpretowana w świetle historii zbawienia, a nie w odniesieniu do jakichś doktryn politycznych czy systemu socjalno - ekonomicznego²⁴. To wyzbycie się trosk o sprawy tego świata, bogactwa, to jedynie wstępny i konieczny etap na drodze do stawania się szczęśliwym. Chrześcijanin zamierzający dotrzeć do Chrystusa i pragnący osiągnąć wieczną szczęśliwość, powinien "rozebrać" się ze swoich dóbr, które krępują jego wolność²⁵. Człowiekowi konieczne jest jednak pewne minimum socjalne, gdyż jego brak rujnuje życie duchowe, uniemożliwia jego wzrost, koncentrując jedynie i całkowicie uwagę człowieka na walce o byt, o podstawowe środki do życia i do przeżycia²⁶.

Nolańczyk czerpał wzór ze swojego mistrza św. Feliksa, który również przeżywał życie w duchu ubóstwa. On sam, jak i Feliks, pochodził ze znakomitej bogatej rodziny. Obaj posiadali dobra ziemskie, ale wybrali ewangeliczną drogę życia w prostocie i ubóstwie. Zachowanie tej cnoty, jest szczególnie widoczne pod koniec życia Feliksa. Posiadał wówczas tylko jedną szatę i mały ogródek, który dawał mu pożywienie. Żyjąc w prostocie i ubóstwie, dzielił się jeszcze z innymi, bardziej potrzebującymi. Zdarzało się, że gdy miał dwie szaty, tę piękniejszą oddawał biednemu. Zapraszał również ubogich do siebie na wspólny posiłek, dzielił się tym, co posiadał w niewielkiej ilości²⁷. Również Paulin naśladowując św. Feliksa podkreślał, że dóbr ziemskich można używać do różnych celów. W listach do Sewera, swego wielkiego przyjaciela deklarował, że można być co prawda właścicielem wielu dóbr, a tak naprawdę nie posiadać niczego; również nie mając wiele można być mentalnym więźniem swojego majątku, bo "gdzie skarb twój, tam i serce twoje" (Mt 6,19). Wszystkie dobra, które posiadamy nie należą tak na prawdę do nas, ale

²² Por. EpP XI 1 s. 91.

²³ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 69.

²⁴ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 175. (163-175)

²⁵ Por. J. Pałucki, *Vita beata*, Interpretacja szczęścia ludzkiego w starożytności chrześcijańskiej, STT Tom 21 2011, s. 74.

²⁶ Por. J. Pałucki, *Dobre bogactwo*, Lublin 1992, s. 15.

²⁷ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 65.

do Tego, który nas nimi obdarował, bo Jego "miłość łaskawa jest" (1 Kor 13,4)²⁸. Paulin doszedł więc do ideału życia opartego na jałmużnie i hojnym dzieleniu się bogactwem z drugim człowiekiem, biednym i porzuconym²⁹. Dzięki temu ukazywał konieczność wszczęcia się w Chrystusa i oddanie Mu się całkowicie.

W liście skierowanym do przyjaciela Apera wyraźnie polecał, żeby sprawami zarządzenia majątkiem po jego oddaniu się życiu monastycznemu zajęła się jego żona Amanda, tak aby on mógł spokojnie poświęcić się modlitwie i życiu, do którego został powołany³⁰. Wyrzeczenie się dóbr daje prawdziwą wolność nie tylko ducha, ale i ciała. Zdawał sobie sprawę, że trudno jest wyzbyć się majątku. Człowiek bardzo łatwo przywiązuje się do dóbr materialnych, do wygodnego trybu życia, pomimo jednak tej pokusy, zachęcał do porzucenia tego, co się posiada. Zdaje sobie sprawę, że to prawdziwa trudność, ale która daje radość, bo jest skierowana na Boga i dla Boga³¹.

Paulin pochwalał swojego przyjaciela Sewera, który po śmierci żony pozbył się dóbr doczesnych i podjął życie pustelnicze. To Bóg słabych wzmacnia swoją mocą, by ci mogli się udoskonalić³². Paulin doskonale rozumie życie w bogactwie i dobrobycie, ponieważ przed swoim nawróceniem wiódł takie życie. Pochodząc z rodu bardzo zamożnego, nigdy wcześniej nie zaznał braku pożywienia i wszelkich wygod. Po swoim nawróceniu wyzbył się tych dóbr i poświęcił całe swoje życie na służbę Bogu. Wtedy zrozumiał, że początek ubóstwa tak naprawdę rodzi się najpierw w sercu, później w umyśle a na końcu w czynach. Podkreślał, że konieczne jest zrównoważenie sił umysłu, aby pokora nie zrodziła dumy. Ubóstwo ma być jedynie pomocne w uwalnianiu się z pokus, a świętość to główny motyw wyzbycia się dóbr materialnych³³. Słowa Chrystusa o sprzedaży wszystkiego miały w jego rozumieniu podwójne znaczenie. Posiadamy dobra nie tylko zewnętrzne, jak pieniądze czy inne ziemskie, ale posiadamy także dobra wewnętrzne. Są to dobra ducha, które stanowią nasze wewnętrzne dziedzictwo. Wyzbycie się dóbr wewnętrznych jest o wiele trudniejsze, jednak zwycięstwo nad nimi powoduje, że człowiek zapiera się samego siebie aby wypełnić Słowo Boże³⁴. Uważał, że bogaci dla świata są tak naprawdę biedni w oczach Boga. Posiadają oni dobra, ale "wołą oni

²⁸ EpP XXIV 1. s. 204-205.

²⁹ Por. F. Bordone, *Povertà ed escatologia nei carmini de Paolono di Nola tra Scrittura e retorica*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 35. (29-58)

³⁰ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 200.

³¹ Por. EpP XXIV 4 s. 206-207.

³² Por. EpP I 1 s. 31-32.

³³ Por. EpP XL 11 s. 328-329.

³⁴ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 53.

posiadać je na ziemi, gdzie nasze życie się kończy, niż w niebie, gdzie nadal żyjemy"³⁵. Samo posiadanie bogactwa nie jest czymś złym, także dlatego, by człowiek mógł realizować naukę Chrystusa. Zarządzanie bogactwem może sprowadzić grzech na człowieka i sprawić, że oddali się od Chrystusa i odda swoje życie diabłu, i z czasem je zaprzepaści³⁶. Prawdą jest, iż Bóg mógł uczynić wszystkich ludzi jednakowo bogatymi, aby nie było podziałów między nimi. Według niego, to Bóg chciał i to było Jego zamiarem dopuszczając biedę, by dać okazję do czynów miłosierdzia, ponieważ właściwym podmiotem, by dopuścić biedę, aby to z kolei dało dało okazję do czynów miłosierdzia, ponieważ właściwym podmiotem bogactwa jest bieda drugiego człowieka³⁷. Paulin kochał i szanował drugiego człowieka na wzór Chrystusa, ale wzorem miłości praktycznej do bliźniego był św. Feliks. Była to wielka cecha patrona Paulina. Troska o słabego poniżonego przenikała jego życie. Heroiczność decyzji Feliksa, miała ogromny wpływ na wybory Paulina³⁸. Rozumiał, że wszystko jest darem Boga. Bogactwo również jest darem i wielką łaską. Trzeba umieć z niej korzystać. Nie wszyscy są jednak zdolni i nie wszyscy posiadają predyspozycje do posiadania bogactwa i właściwego go używania. Bóg szczególnie hojnie obdarowuje tych wybranych, którzy nie są chciwi, ani skąpi. Pragnie byśmy umieli się dzielić z innymi, tym czym nas obdarował. Paulin bogactwo już po swoim nawróceniu ascetycznym traktował jako swego rodzaju pożyczkę, którą przez naszą hojność możemy spłacać Bogu³⁹. Może w tym życiu ziemskim wiele kupić, a nie można zdobyć miłości i prawdziwego szacunku: "Za cenę jak wielkich wysiłków i poniżenia tu nabywa się płaszcz wojskowy, a tam zaszczytny urząd! Nie będzie potężny ten, kto by sobie kupił wyższość za pieniądze, by nikomu nie służyć. Choćby po całym mieście chełpił się, że jest panem"⁴⁰. Potępia bogatych i ich pychę, która przeciwstawia się Chrystusowi, dla których to On stał się ubogim, aby podważyć logikę świata⁴¹. Wyzbycie się dóbr daje radość i wolność, dlatego uważał, że "szczęśliwa nędza to brak grzechów, a błogosławione bogactwo to cnoty". Takich bogaczy kocha Bóg⁴². Można żyć zgodnie z przykazaniami, wypełniając je i prawo Boga, ale z miłości do bogactwa możemy zaprzepaścić szanse doskonałości i osiągnięcia szczęśliwego życia wiecznego⁴³. Wszelkie dobra materialne są narzędziem w ręku człowieka, przeznaczonym nie tylko do pomagania innym, lecz

³⁵ EpI 7. s. 35.

³⁶ Por. J. Pałucki, *Dobre bogactwo*, Lublin 1992, s. 17.

³⁷ Por. EpP XXXIV 6 s. 291-292.

³⁸ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 66.

³⁹ Por. EpP XXXIV 5 s. 291.

⁴⁰ Pieśń Paulina do Licencjusza w: Paulin z Noli "Listy 1-51" /45/, s. 72.

⁴¹ Por. F. Bordone, *Povertà ed escatologia...*, dz. cyt., s. 44.

⁴² Por. EpP XIII 18 s. 114-115.

⁴³ Por. EpP XIII 19 s. 115-116.

także służącym dla jego własnego zbawienia⁴⁴. Surowo przestrzegał bogatych, że zbyt często myślą tylko o swoim bogactwie i tym, że rozkoszują się nim, a że nie myślą o ubogich, którzy nic nie posiadają. Dawał im do zrozumienia, że bogactwo nie należy do nich, i nie są jego właścicielami, ale jedynie zarządcami, a bogactwo ma służyć do pomocy innym: biednym i opuszczonym, bez chleba do życia. Przestrzegał, że w przyszłym życiu spotka ich za kara za brak współczucia, którego nie potrafią okazać⁴⁵. Tłumaczy, że wyzbycie się dóbr materialnych nie powoduje tragedii w życiu człowieka. To nie jest koniec ich życia, ale dopiero początek prawdziwego szczęścia⁴⁶. Nie można uważać, że to wyzbycie się bogactwa jest zwycięstwem, gdyż jest tylko pomoc w osiągnięciu celu, jakim jest radość w niebie⁴⁷.

Jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, jednak grzech sprawia, że stajemy się karykaturą tego podobieństwa. Jezus przyjął naszą naturę, by nas zbawić, On sam działa, abyśmy osiągnęli podobieństwo do Niego⁴⁸. Paulin poucza, że jeśli będziemy naśladować przykład podobieństwa do Chrystusa, otrzymamy łaskę ukształtowania tak długo, jak będziemy podążać za przykładem Chrystusa, który nas kształtuje na swoje podobieństwo. Chrystus jest naszą drogą "Pośrednik pomiędzy Bogiem, a ludźmi" (1 Tm 2,5)⁴⁹. Jezus jest Mądrością Boga, która odnawia wszystkie rzeczy i daje nam moc stania się synami Bożymi, a nawet współdziedzicami Jego królestwa: "Przez ten dar raczył On stworzyć nas dla siebie i połączyć nas węzłem swojej miłości"⁵⁰. To Chrystus prowadzi każdego człowieka i tylko dzięki Niemu możemy osiągnąć doskonałość, jeżeli tylko będziemy Go kochać w drugim człowieku⁵¹. On daje nam wiele łask. Kto Go szuka, odnajdzie i okaże się być radosnym na drogach sprawiedliwości. Bóg w swej opatrności wychodzi na spotkanie tymi, którzy Go kochają⁵². Paulin mając świadomość swojej grzeszności i swojego życia światowego przed nawróceniem, uważał, że musimy jako grzesznicy być świadomi, że to Chrystus zmył nasz grzech i ronił łzy nad nimi aby je zmyć⁵³. Paulin

⁴⁴ Por. J. Pałucki, *Dobre bogactwo*, Lublin 1992, s. 19.

⁴⁵ Por. EpP XIII 17 s. 114.

⁴⁶ Por. J. Pałucki, *Dobre bogactwo*, Lublin 1992, s. 15

⁴⁷ Por. EpP XXIV 7 s. 208.

⁴⁸ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 412.

⁴⁹ Por. EpP XII 4 s. 96-97.

⁵⁰ EpP XI 2 s. 82-83.

⁵¹ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole, ruptures et continuités*, CCGG Vol. 17 Paris 2006, s. 273. 267-275: "Il faisait venir de partout les malheureux pour leur donner nourriture et vêtements ; il ouvrit ses greniers aux pauvres, leur procurant la nourriture mais aussi les vêtements dont ils avaient besoin; il les délivra aussi de leurs créanciers. Par rapport aux relations de clientèle de l'Antiquité classique, il y a une différence fondamentale : en effet, Paulin ne cherche pas à avoir une puissance sociale lui permettant de faire carrière, au contraire, en donnant ses richesses aux pauvres, il devient lui aussi un pauvre. Un personnage resté illustre Paulin, prêtre puis évêque de Campanie, jouit d'un grand prestige à la fois sur le plan religieux et politique, comme le prouvent les faits suivants".

⁵² Por. EpP XVIII 4 s. 145-146.

⁵³ Por. EpP XIII 4 s. 105-106.

uważał, że to Chrystus połączył nas w jednym ciele, dlatego oddał mu siebie samego i wszystkich mu bliskich. Jest z tego powodu szczęśliwy, że może w nich działać łaska Jezusa⁵⁴. Ciągłe jednak ubolewał nad swoim niedbalstwem, a przez niewiedzę uskarża się, że traci szansę na piękne błogosławieństwo⁵⁵. Chrystus chce zbawienia każdego człowieka dlatego zszedł na ziemię z miłości, abyśmy podnieśli się z grzechu: "Po to upodobnił się w ciele do naszego ciała, które było niewolnikiem grzechu, aby nas upodobnić w ciele do swojego ciała, które nie popełniło grzechu, abyśmy rzeczywiście zostali przywrócenii do naszej pierwotnej chwały na ile tylko przez naśladownictwo możemy osiągnąć boskie podobieństwo do Chrystusa"⁵⁶. Z Jego nadmiarem miłości jest On w stanie oddać wszystko co posiada, ale również zatrzymać, jeżeli nie będziemy godni otrzymać tych łask z powodu naszego zaniedbania, czy naszej ignorancji⁵⁷. Panuje w swoim królestwie z tymi którzy stali się Jego towarzyszami. Paulin poucza, że dopiero jeżeli się nawrócimy, to odkrywamy, co chce nam Chrystus przekazać. Zrozumiał również pełny sens wiary, jeżeli damy się Jemu prowadzić, ponieważ to On nas prowadzi⁵⁸. Dlatego pisząc do przyjaciela Sewera, dziękuje mu, że Chrystus zamieszkuje w nim, obdarowuje go swoim pokojem i sprawia, że stają się, jednym sercem. Dzięki ogniu Jego ducha jednoczymy się w istocie ciała i duszy przez połączenie wspólną wiarą⁵⁹. Należy być świadom, że to Pan zamienia ziarno naszego zła w źródło boskiego błogosławieństwa. Jeżeli przemienimy miłość do drugiego człowieka na rzecz Boga, uzyskamy jego miłość⁶⁰. To On przyszedł na ziemię aby dać światło ślepym i oślepić tych którzy widzieli i znali prawdę. To nasze oczy otwarte na grzech powinny zostać oślepione, ale też oczy oślepione na grzech powinny się otworzyć na Jego prawdę. Paulin, uważa, że w pewnym sensie dobrze jest "być ślepym" nie widząc grzechu, bo nie rozumiemy, czym on jest, ale jeszcze lepiej jest mieć oczy, które powinny widzieć prawdę i grzech bo dzięki niemu poznamy prawdę, która nas wyzwoli i sprawi że staniemy się prawdziwie wolnymi ludźmi. To Bóg oświeca naszą ślepotę, abyśmy mogli widzieć Jego sprawiedliwość⁶¹. Miał świadomość, że jego kolejne nawrócenie nie było przypadkiem, ale dziełem Boga, dzięki któremu stał nowym człowiekiem⁶². Porównuje to do portretu Chrystusa, który został zrobiony nie na kruszywie czy wosku, który się topi, ale cielesnej tablicy serca Jego

⁵⁴ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 34.

⁵⁵ Por. EpP XVIII 9 s. 149-150.

⁵⁶ EpP XXIV 9 s. 209-210.

⁵⁷ Por. J. Pałucki, *Świeccy adresaci listów*, dz. cyt., s. 254.

⁵⁸ Por. EpP XXV 5 s. 223.

⁵⁹ Por. EpP XXVIII 1 s. 236-237.

⁶⁰ Por. EpP XXIX 8 s. 247-248.

⁶¹ Por. EpP XXX 5 s. 257-258.

⁶² Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 470.

miłości: "Panu zatem niech będą dzięki, że namalował moją podobiznę w postaci obrazu, który trwa i żyje"⁶³. To dzięki męce Chrystusa został pokonał grzech i wrogość wobec samego siebie. To przez grzech byliśmy odcięci od Boga, a On w Swoim Synu. zwyciężył wrogie siły na drzewie krzyża. Dzięki temu dał nam przykład walki w nas samych, z naszymi ukrytymi wadami i grzechami. Paulin ostrzegał, że należy prowadzić nieustanną walkę pomiędzy prawem ducha a prawem ciała, które mimo naszej pracy chce nas uczynić niewolnikiem, grzechu i śmierci⁶⁴. W Jego słowach znajdujemy prawdziwą radość. Kiedy On w nas wrasta to orzeźwia naszą duszę na nowo, byśmy się stali Jego przyjaciółmi. Ofiaruje samego siebie dla nas, i czyni to wszystko z miłości⁶⁵. Z miłości również oddał za nas życie i z miłości zmartwychwstał, byśmy zrozumieli czy ona jest, i abyśmy zaczęli tak na prawdę żyć Jego ewangelią⁶⁶. Jezus pragnie przemienić nas z potomstwa węża czyli grzechu, abyśmy się stali Jego krwią. To On oddał za nas swoją Krew, aby zniszczyć grzech i pokonać szatana. Teraz dzięki Jego miłości nie możemy trwać w niegodziwości, lecz trzeba żyć wiarą i ewangelią, aby Chrystus, który się poświęcił dla nas mógł w nas zamieszkać⁶⁷. To one dały kształt Jego planom i przyczyniły się do zbawiania człowieka. To On nas nauczył wszystkiego co prowadzi do zbawienia i podał dowody swoich słów w ewangelii. Dlatego według Paulina należy zrozumieć, że jesteśmy winni dać Bogu owoce naszego życia, kiedy tylko o nie zapyta. To Bóg, który jest dla nas dobrym dał naszej śmiertelności prezent w postaci nieśmiertelności. Chciał, abyśmy mieli jej zaczątek już na tym świecie⁶⁸. Dlatego Nolańczyk, kiedy zdecydowanie postanowił oddać się życiu ascetycznemu i później realizować ideał monastyczny, uważał, że powinien na początku wyzbyć się wszelkich dóbr materialnych, co miało być zapowiedzią na wezwanie Chrystusa. Człowiek, który pragnie iść za Chrystusem, musi podobnie jak On stać się ubogim, dopiero po zrealizowaniu tego wezwania może pójść za Jezusem⁶⁹.

4.3. Troska o ubogich

Naśladowanie Chrystusa, według Paulina, powinno odzwierciedlać się przede wszystkim w miłości do bliźniego, a nie tylko jedynie w porzuceniu dóbr materialnych. Miłość bowiem

⁶³ EpP XXX 6 s. 258.

⁶⁴ Por. EpP XXXVII 2 s. 301.

⁶⁵ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 258.

⁶⁶ Por. EpP XIX 3 s. 153-154.

⁶⁷ Por. EpP XX 5 s. 159-160.

⁶⁸ Por. EpP XLIII 7 s. 341.

⁶⁹ Por. K. Ościłowski, *Ideał chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 138.

chrześcijańska do Zbawiciela znajduje swe najbardziej widoczne odzwierciedlenie w miłości do drugiego człowieka i jest to fundament i podstawa życia chrześcijańskiego. To ubodzy są "patronami naszych dusz⁷⁰", fundamentem, w którym należy budować osobistą świętość i realizować powołanie do miłości i do zbawienia⁷¹. Wiara w Chrystusa oraz naśladowanie Go wyraża się w konkretnych uczynkach miłości względem drugiego człowieka jako przykład ucznia Pana. To naśladowanie w miłości do bliźniego powinno znaleźć się w każdej sytuacji dnia codziennego. Człowiek wierzący umie radować się z tymi, którzy się radują i płakać z tymi którzy płaczą oraz dzielić się wzajemnie cierpieniami. Potrafi pomagać nieść ciężary innych, posiada przy tym umiejętność współczucia i pocieszania, a szczególną umiejętnością jest pocieszanie po stracie bliskiej osoby⁷². Nolańczyk nauczał, że syntezą i podstawą życia chrześcijańskiego jest *caritas*⁷³. W konsekwencji *caritas* umocniona wiarą jest wystarczającą, a nawet konieczną, aby rzeczywiście i prawdziwie podążać za Chrystusem⁷⁴. Słowo *caritas* u Nolańczyka nabiera szczególnego znaczenia wynikającego z jego mistycznej duchowości. To przede wszystkim miłość Boga, która płynie w nas, aby dać nam życie wieczne. Jest to także więź łącząca nas ze wszystkimi, którzy dzieląc tę samą wiarę, dzielą również tę samą miłość. To ta więź umożliwia jednomyślność członków tego samego mistycznego ciała Chrystusa⁷⁵. Jest to cnota, a jeszcze bardziej miłością Bożą, która mieszka w człowieku i sprawia, że żyje on w wieczności. *Caritas* nie jest cnotą do zdobycia, ale darem oraz łaską, którą otrzymuje się od Boga i na którą zasługują wierni w miłości Bogu⁷⁶. Paulin jako mnich, a następnie biskup Noli,

⁷⁰ Por. EpL XIII 11 t. I, s. 412: "Itaque patronos animarum nostrarum pauperes, qui tota Roma stipem meritant, multitudinem in aula apostoli congregasti", por. EpP XIII 11 s. 110: "W świątyni Apostoła zgromadziłeś tłum ubogich, opiekunów dusz naszych, którzy w całym Rzymie zdobywają jałmużny".

⁷¹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 425. (419-428).

⁷² Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 55.

⁷³ Por. EpL V 20 t. I s. 254: "Sufficit caritas de corde puro et fide non ficta; quod autem abundantius est, a malo est", por. EpP V 20 s. 62-63: "Wystarczy "miłość, która tryska z czystego serca wiary nieobludnej" (1 Tm 1,5), "co nadto jest, od Złego pochodzi" (Mt 5,37).

⁷⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 267.

⁷⁵ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 408.: "Ainsi, comme nous le voyons, le mot caritas prend chez Paulin un sens particulier, issu de sa spiritualité mystique. La caritas est d'abord l'amour de Dieu qui découle en nous pour nous donner la vie éternelle. Elle est également le lien qui nous rattache à tous ceux qui, partageant une même foi, partagent un même amour. Elle est ce lien qui permet l'unanimité des membres d'un même corps mystique. Aussi, on ne saurait lui donner toujours le sens assez fade d'amitié chrétienne ni le traduire par «charité» en croyant avoir tout dit. Mais quel mot assez fort en français pourrait retranscrire un terme qui se charge d'un tel sens chez Paulin? L'étude de ces deux termes dans la correspondance de Paulin nous a montré quelles valeurs il convenait de leur donner. C'est un préalable à toute étude littéraire ou historique que de s'interroger sur le sens des mots rencontrés. Ainsi, il faut d'abord prendre en compte le sens particulier que l'auteur entend donner aux mots qu'il emploie. Cette méthode, systématique et évidente dans les études philosophiques, doit également être employée dans le cadre de la lecture des textes antiques, et en particulier ceux de l'Antiquité tardive dont la langue est si richement nouvelle"

⁷⁶ Por. Tamże, s. 407.

odznaczał się szczególną troską o ludzi ubogich, to oni stali fundamentem jego domu. Zachęcał również ludzi zamożnych, aby nie szczydzili swych dóbr materialnych dla tych, którzy cierpią niedostatek⁷⁷.

Paulińska świętość to dążenie człowieka do wieczności, do życia w jedności z Bogiem, który dał przykład innym jak należy czynić, by zdobyć świętość. Świętość to ciągle oddawanie czci i okazywanie wdzięczności Stwórcy. Powołując się na Pismo Święte i na tradycję Apostolską omawia jak będzie wyglądało nasze ciało. Wspominał, że nasze członki ciała będą chwalić Boga, że pozostaniemy niezmienni, ale jednak nasze ciało będzie nosić znamiona ciała idealnego. Jego rozważania są przypuszczeniem, bo ani on, ani inni jego czasów nie wiedzieli, jak będzie wyglądać nasze życie w świętości, nasze ciało po zmartwychwstaniu na wzór ciała Zbawcy⁷⁸. Nolańczyk uważał, że wszystko dla Jezusa i dla życia wiecznego jest bezcenne. Pragnienia i zaszczyty tego świata oddalają nas od nieba i sprowadzają nas na złe drogi ziemskiej niewoli i grzechu: "quam mundus hic non capit et quam nemo sapit nisi sapientia dei sapiens et uerbo dei eloquens"⁷⁹. Jednak, ażeby osiągnąć niebo, trzeba porzucić wszystko, oddać się całkowicie i bez reszty Chrystusowi i Jego miłości, która jest odzwierciedleniem miłości do drugiego człowieka⁸⁰. Znając ewangelie zdawał sobie sprawę z posłuszeństwa Bogu. Jeśli będziemy Jemu posłuszni, Bóg daje człowiekowi talenty i łaski, a na końcu zażąda od nas zdania sprawy. Jeżeli będziemy się modlić i będziemy żyć pobożnie, będzie to korzyść dla nas i pożytek dla dobra ichnich, bo inaczej samo Słowo Boga stanie się jego oskarżycielem. Jest to korzyść wystarczająca w dążeniu do świętości⁸¹.

Świętość według Paulina to szukanie Boga w ciszy, a zostać w ciszy to odnieść spokój wewnętrzny. Cisza powoduje odkrycie prawdy o sobie, aby obudzić się do podtrzymania miłości: "zakwitłeś na nowo ze swoją mądrością, żeby pobudzić we mnie poszanowanie dla miłości", by nie usnąć w śmierci zapomnienia. Podkreślał, że życzliwość mu okazaną czerpał dla siebie jako, jak należy postępować: "Ponieważ ja zalałem Cię moja nieżyczliwością, a Ty zanurzyłeś mnie w swej życzliwości". Należy podkreślić, że obok modlitwy, której był zawsze wierny, wypełniał swoje obowiązki codzienne⁸². Doświadczył bogatego życia w świecie. Najpierw wychowując się w bogatej rodzinie, a później jako konsul Campanii. Zdawał sobie

⁷⁷ Por. J. Pałucki, *Formowanie się chrześcijańskich obrzędów*, dz. cyt., s. 524.

⁷⁸ Por. EpP XLV 6 s. 353-354.

⁷⁹ EpL XLV 2 t.II s. 508, por. EpP XLV 2 s. 350: "Mądrość, której ten świat nie ogarnia i której nikt nie rozumie jak tylko ten, który jest mądry mądrością Boga i wymownym słowem Boży".

⁸⁰ Por. EpP XLV 2 s. 350.

⁸¹ Por. EpP XVI 3 s. 298-299.

⁸² Por. EpP XL 3 s. 320-321.

sprawę, że bogactwo tego świata może zaprzętać duszę człowieka i to nie tylko bogactwo w sensie pożądania, ale także dogadzaniu ciała. Nawoływał by nasze uszy były wrażliwe na człowieka biednego. Krytykował obżarstwo, które nawet nazywał chorobą osłabiającą siły samodyscypliny. Karmiąc ciało pokarmem niebieskim, które daje życie, będziemy mogli zbliżyć się do Boga. Sprawi to, iż będziemy mieć więcej siły do szukania świętości⁸³. Świętość to dojrzałość w ubóstwie i w oddaniu się dla drugiego człowieka. Paulin zachęcał do wysiłku w zdobywaniu świętości⁸⁴. Dodawał otuchy i nadziei⁸⁵. Sam modlił się o świętość dla swoich przyjaciół. Prosił, by nie zabrakło wykonywania Jego woli i by się nie poddawać zbyt łatwo zniechęceniu, które rodzi grzech i rozpacz. Prosił, by nie czekać, ale by się mobilizować do działania⁸⁶. Paulin w dążeniu do świętości ciągle miał świadomość swego życia w świecie przed jego nawróceniem ascetycznym. Dziękował on Bogu, że nie pragnął jego zguby, ale że dał mu szansę przebaczenia. Pragnął przekleństwa swojej płodności, ale nie jest do końca wiadomo, czy miał na myśli płodność fizyczną, czy duchową⁸⁷. Przechodził od słów do czynów. Paulin założył miejsce, gdzie spotykali się różni ludzie na posiłkach. Bogaci zawsze zajmowali ostatnie miejsca, a ubodzy pierwsze. Modlił się, by to ubodzy, których traktował jak swoich braci, je odwiedzali, a nie dumni ludzie w pięknych szatach, w pięknych płaszczach o włosach pięknie przystrzyżonych, którzy czynią wiele na pokaz⁸⁸. Szacunek do ubogich Paulin wyraził przez konstrukcję samego klasztoru, gdzie na parterze klasztoru było schronisko dla ubogich i pielgrzymów, a na piętrze pomieszczenia dla wspólnoty monastycznej. Miało to swoje uzasadnienie teologiczne, jako zasada, według której ubodzy są fundamentem miłości w Kościele. To na parterze w obszernych pokojach mieszkali ubodzy, a mnisi i goście, nawet arystokracja na piętrze w mniej wygodnych celach. Miało to podkreślić fundamentalne znaczenie, jakie w duchowości chrześcijańskiej nadawano przykazaniu miłości, pomoc bliźniemu w potrzebie⁸⁹. Prawdziwi biedni, to nie tylko włóczędzy bez prawa, domu, czy z wyboru dla własnej wygody, ale to często ludzie, których nie dostrzegamy, i którzy nie manifestują swojej

⁸³ Por. EpP XLI 2 s. 330-331.

⁸⁴ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 405.

⁸⁵ Por. J. Rougé, *Un drame maritime à la fin du IV^e siècle : le voyage de Martinien de Narbonne à Nole (Paulin de Nole, poème 24)*, Fait partie d'un numéro thématique : élanges offerts à Monsieur Michel Labrousse, RÉA Année 1986 H-S, s. 98. (93-103)

⁸⁶ Por. EpP XLIII 6 s. 340-341.

⁸⁷ Por. EpP XLIII 4 s. 339.

⁸⁸ Por. EpP XXII 2 s. 167-168.

⁸⁹ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 425.

biedy, często pragną, aby ich życie nabrało nowego sensu i innych wartości⁹⁰. Ganek pod celami mnichów został zarezerwowany na przyjmowanie żebraków nie tylko w sensie materialnym ale także duchowym. To oni skorzystali nie tylko z posiłku, ale przede wszystkim z modlitwy, która wyniesie ich w górę do Boga i pozwalała osiągnąć niebieskie szczęście⁹¹. Paulin dawał polecenia mnichom także co do ich wyglądu zewnętrznego, tak aby nie zwracali na siebie uwagę zbyt wykwintnym strojem. Polecał, by nie nosili klejnotów, aby jedyną ich ozdobą była skromność. Polecał także, by ich wygląd był stosunkowo prosty, by zachowywali się nieraz nieokrzesanie i raczej budzili pogardę niż zazdrość. Mieli być skromni, i skoncentrowani na doskonaleniu duchowym. Nakazywał także, by podejmowali prace fizyczne co miało ich utrzymać na drodze do zdobycia szczęścia wiecznego, taki zaś wygląd powoduje odrazę u ludzi dla których zapach śmierci jest zapachem życia. Taki nieokrzesany wygląd może powodować odrazę u ludzi, dla których zapach śmierci jest zapachem życia, gdyż to co gorzkie uważają za słodkie, pokorę zaś za głupotę, a to co święte jako śmieszne⁹².

W jego listach znajdujemy również świadectwa o zorganizowaniu na wielką skalę posiłków dla biednych, którzy odwiedzali sanktuarium, ale również po to, bo i biedny przychodził tylko po to, by napełnić swoje puste brzuchy. Pochwalał on również swojego przyjaciela Pammachiusza, który po śmierci żony zorganizował posiłek dla ubogich w bazylice św. Piotra, jest to przejaw wielkiej troski i miłości do biednego, a co za tym idzie do Chrystusa, który jest w biednym i opuszczonym. Motyw tego rozdawnictwa był ściśle religijny. Na uwagę zasługuje fakt, że posiłek ten został zorganizowany w świątyni, w miejscu przeznaczonym do kultu, a to nie tylko nie budzi zastrzeżeń ze strony Paulina, lecz wręcz przeciwnie - zachwycał się opisem bazyliki św. Piotra wypełnionej po brzegi uczującym ludem⁹³. Prowadzenie mensy

⁹⁰ Por. J. Rougé, *Un drame maritime*, dz. cyt., s. 100. "Voici comment on les secourra pour qu'ils ne s'éloignent pas sans rien et que la vie des pauvres ne se transforme pas en butin de fraudeurs. Telle sera la mesure; que l'humanité ne soit pas en défaut et que le besoin ne soit pas déçu." Autrement dit, comme il se peut que ce soient, malgré tout, de vrais et non des vagabonds sans feu ni loi, on leur donnera un peu, mais pas beaucoup pour qu'ils ne s'incrument pas. Telle est bien l'attitude des Marseillais qui, après l'avoir légèrement secouru, invitent Martinien à la route et lui donnent à cet effet une paire de vieilles godasses - caligis uilibus (v. 319). Malgré ces sages conseils, Martinien, rconsidérant l'état des godasses qu'on lui a offertes, craint de se faire prendre à en cours de route, pour un mendiant, avec, comme l'a bien vu Busé, toutes les conséquences que cela pouvait entraîner depuis la loi portée par Valentinien III en 382 pour Rome et l'Italie. En vertu de cette loi Martinien risquait de se retrouver colon sur le domaine de grand propriétaire, ce qui n'aurait guère fait son affaire. Aussi préfère-t-il, une fois de plus, prendre la mer. Il s'embarque à Marseille sur un navire en partance pour l'Italie qui, après avoir croisé au large du Portus, finit par venir mouiller dans le port de Centumcellae, Cività Vecchia. De là, Martinien gagne Rome où il est accueilli par un ami et homonyme de Paulin, dans la maison d'un autre ami, un miraculé de Felix, Théradius, absent. Réconforté, habillé, nourri, Martinien remis de ses fatigues peut enfin prendre la route et il entame une randonnée pédestre pour gagner enfin Nole".

⁹¹ Por. F. Bordone, *Povertà ed escatologia...*, dz. cyt., s. 50.

⁹² Por. EpP XXII 2 s. 167-168.

⁹³ Por. J. Pałucki, *Agapy wyrazem braterskiej miłości chrześcijańskiej w Kościele starożytnym*, Lublin 1995, s. 21-22.

dla Paulina było wielkim wyzwaniem. Sam zaświadcza, że wielokrotnie do ostatniej niemal chwili nie było co zjeść, a tłum oczekujący na ciepły posiłek był coraz większy. Zachowywał zawsze spokój, bo wiedział, że to nie on, ale Opatrzność Boża za pośrednictwem św. Feliksa zatroszczy się o wszystkich głodnych i ubogich⁹⁴. W liście do Augustyna kolejny raz chwalił jego świętość: "Oby więc w ten sposób moje drogi podążały za twoimi śladami, abym za twoim przykładem, zdejmując stare sandały z moich stóp, zniszczył moje kajdany i wolny radował się"⁹⁵. W naszym życiu są widoczne i życie, i śmierć Chrystusa. To dzięki Chrystusowi uczynki względem ludzi są lepsze i powinny być co raz lepsze. To dzięki Niemu uczynki względem ludzi są dobre i powinny być coraz lepsze. To dzięki Niemu i dla Niego zdobywamy świętość, by móc w Nim żyć.

4.4. Życie ewangelią

Po swoim nawróceniu Paulin oddał się studiowaniu Biblii, która stała się dla niego szkołą nowej chrześcijańskiej kultury. Od tego momentu Pismo Święte zastąpiło mu klasyków literatury antycznej i stało się obecne we wszystkich jego pismach. Jako człowiekowi o bardzo rozległych horyzontach nie było mu łatwo całkowicie uwolnić się od świata klasycznego, co z resztą sam bardzo często to powtarzał⁹⁶. W liście skierowanym do Augustyna wyznaje z bólem, że dotychczas pokładał zbyt wielkie zaufanie w ludzkiej wiedzy i zachwycał się mądrością tego świata. Jego rozmiłowanie w literaturze i fałszywej wiedzy czyniły go głuchego w obliczu Boga. Dopiero z pomocą Pana zdołał zerwać kajdany światowego brudu⁹⁷. Paulin podkreślał również konieczność poświęcenia się całkowicie sprawom Chrystusa i kroczenia po Jego ścieżkach.

Jednocześnie świadomy ludzkich ograniczeń i znalazł sposób, w jaki można pogodzić życie poświęcone Chrystusowi ze światem i rodziną⁹⁸. Księgi Pisma Świętego, które dla starożytnego Kościoła stanowiło duszę teologii, były wyjątkowym przewodnikiem na drodze do doskonalenia. Teksty natchnione będące przedmiotem nieustannej medytacji, inspiracją modlitewnego dialogu z Bogiem. Czerpano z niego wersety modlitewne, kantyki oraz hymny⁹⁹. Wszystkie znaki biblijne, które powstały przed przyjściem na świat Syna Bożego znalazły swoje

⁹⁴ Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli*, VoxP 34 (2014) t. 62, s. 430. (427-434)

⁹⁵ EpP XLV 4 s. 352.

⁹⁶ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 167.

⁹⁷ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s. 503. (499-508)

⁹⁸ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 200-201.

⁹⁹ Por. T. Kaczmarek, *Idealy życia pustelniczego*, dz. cyt., s. 66.

odzwierciedlenie i wypełnienie w Chrystusie i w Jego Kościele¹⁰⁰. Paulin określa Pismo Święte jako słodki plaster miodu, którego osoboście zasmakował¹⁰¹, i od tego momentu nawrócenia to Pismo Święte staje się podstawowym źródłem oraz inspiracją jego myśli. W dziełach Paulina przeważają cytaty z Nowego Testamentu (ok. 1450 razy), a nawet jeśli najczęściej przywoływaną księgą biblijną są psalmy (ponad 750 razy). Z Nowego Testamentu cytuje najczęściej św. Mateusza (ok 350 razy), św. Jana (180 razy), św. Łukasza (210 razy). Spośród listów najczęściej Pierwszy List do Koryntian (ponad 200 razy) oraz Listu do Rzymian (150 razy)¹⁰². Uważał, że teksty Pisma Świętego powinny być inspiracją każdego chrześcijańskiego działania. Nie tylko sam je wytrwale studiował, ale często zachęcał innych by właśnie w tych tekstach szukali odpowiedzi na nurtujące ich pytania oraz rodzące się wątpliwości. Także w polemice z heretykami, najlepszymi argumentami są teksty biblijne, jak na przykład przywołując tekst z księgi Syracydesa określającego przyjaźń jako najznakomitszy napój: "Wino, mówi pismo, i przyjaciel niech się zestarzeją, a wypijesz go z przyjemnością" (Syr 9,15). Uważa również, że szczególnie osoby duchowne powinny poświęcić wiele uwagi studium Pisma Świętego, gdyż jest ono dla nich jako Słowo Boga - nauczycielem, który wskazuje, w jaki sposób najlepiej można służyć Kościołowi. Pismo Święte nazywa "żywym Chlebem", dzięki któremu można postępować w wierze¹⁰³. Często przytaczane teksty Biblii zdaniem wielu wydawały się być przesadnymi i stawało się to przedmiotem licznej krytyki¹⁰⁴. Należy jednak ten silny związek z tekstem biblijnym rozpatrywać się w całej złożoności i rozciągłości. Biblia stanowiła prawdziwe źródło doktrynalne jego myśli i zajmowała w nim centralną pozycję¹⁰⁵. Jego listy świadczą nie tylko o umiłowaniu Biblii, ale także są dowodem stałego wysiłku mającego na celu pogłębienie studium nad Słowem Bożym. Liczne cytaty i aluzje biblijne potwierdzają z kolei dobrą jej znajomość, spełniały ważną i różnorodną funkcję¹⁰⁶.

¹⁰⁰ Por. J. Gliściński, *Ewangelizacja w epoce patrystycznej*, Zagadnienia wybrane, red. F. Drączkowskiego, J. Pałuckiego, Lublin, 145. (139-148): "Albowiem nie dla czego innego przed przyjściem Pana naszego napisano to wszystko, co w Piśmie św. czytamy, jk dla tego żeby zapowiedziane zostało jego przyjście i z góry zalecony przyszły Kościół, tj. naród Boże, zwany Ciałem jegom z wszystkich ludów złożony, włączając i wliczając tu także tych wszystkich świętych, którzy jeszcze przed przyjściem Jego żyli na tym świecie, i tak wierzyli, że On przyjdzie, jak my, że przyszedł".

¹⁰¹ Por. EpP I 1 s. 31: "Jakże słodkie są dla mego podniebienia twoje słowa, słodsze niżli plastry miodu dla moich ust (Ps 118,103; 18,11). W moim sercu, jakby przepelnionym miodem Twoich słów, całkowicie zasmakowaliśmy prawdy Pisma Świętego, w którym jest powiedziane: {dobre słowa karmią kości} (Prz 15,30)".

¹⁰² Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 70.

¹⁰³ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła*, Studium patrystyczne, Lublin 2007, s. 221.

¹⁰⁴ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 171.

¹⁰⁵ Por. Tamże, s. 170.

¹⁰⁶ A. Swoboda, Egzegeza alegoryczna Pisma Świętego w listach Paulina z Noli, *Vox Patrum* 17 (1997) z. 32-33, s. 261. (261-268)

Chrystus zwyciężając w duchowej walce¹⁰⁷ i przywracając pokój pomiędzy tym co cielesne, a tym co duchowe, dał wzór i przykład, po której powinien kroczyć każdy wierzący w Niego. Paulin pouczał również, że naśladowanie Chrystusa jest odpowiedzią na Jego wcielenie i odkupienie¹⁰⁸, mimo iż wydaje się czasem, że ludzkie uczynki są miłe Bogu, to takie nie są, jeżeli ich motywem nie jest miłość do Boga, która powinna być zaczerpnięta w Słowie Bożym gdyż nasza duma i pycha niszczy to, co sprawiedliwość wybudowała. Potrzeba ciągłej modlitwy, by nasza wiara była prawdziwa i szczerą¹⁰⁹. Również w stosunku do św. Feliksa Paulin używa słowa wyznawca, ponieważ Feliks żył i służył Bogu we wszystkich sytuacjach życiowych, czerpiąc siłę z Pisma Świętego¹¹⁰. Powtarzał, że ciągle należy odnawiać życie w Chrystusie, bo portem naszego zbawienia jest Kościół, do którego wszyscy jesteśmy wszczępieni dzięki łasce chrztu. Należy błogosławić Boga i radować się w Nim, aby zniknął z naszego życia stary człowiek grzeszny, a grzeszny przemienił się w nowego¹¹¹. Przez łaskę i działanie Boga przyjmujemy Go do naszego życia, a przez to z radością i podziwem płynącymi z wiary będziemy słuchać i patrzeć na drugiego człowieka¹¹². W liście skierowanym do przyjaciela Amanda pisał, jak wielki jest dar łaski uświęcającej i odpuszczania grzechów. Przyznawał, że człowiek nawet najbardziej wierzący, czuje się zdruzgotany swą słabością popełnianych grzechów. Często postanawia poprawę, ale lenistwo sprawia, że brnie dalej w grzech, dlatego wzywał przyjaciela, aby nieustannie powstawać z martwych, zaczynać od nowa życie i powracać do Chrystusa¹¹³. Zbawienie może być uzyskane tylko przez wiarę i łaskę Chrystusa, dlatego zachęcał do kochania żydów, choć wypominał im brak wiary, która kłóci się z wiarą ich ojców patriarchów i proroków "Co prawdą - gdy chodzi o Ewangelię - są oni nieprzyjaciółmi [Boga] ze względu na wasze dobro; gdy jednak chodzi o wybranie, są oni - ze względu na przodków - przedmiotem miłości" (Rz 11,28). Uważał nie możemy być jak oni, ale na ich błędach powinniśmy uczyć się pogłębiania naszej wiary¹¹⁴. W innym z kolei liście do Augustyna dziękował mu, że ten odpierał herezję manichejczyków oraz przygotował ochronę wiary katolickiej przed jej wrogami¹¹⁵. Podkreślał, że to Bóg obdarował człowieka rozumem

¹⁰⁷ Ep XL 10 t. II s. 430, "(...) cuius pugna est qua pugnamus et cuius corona qua uincimus, quia membra sumus corporis euis, si tamen mortificemus in terra membra nostra, ut fiant arma iustitie (...).

¹⁰⁸ T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, *Vox Patrum* 20 (2020) t. 38-39, s. 290. (281-291)

¹⁰⁹ Por. EpP L 2 s. 374-375.

¹¹⁰ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 68.

¹¹¹ Por. EpP XLIX 11 s. 369.

¹¹² Por. EpP XLIX 14 s. 371-372.

¹¹³ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 500.

¹¹⁴ Por. EpP L 11 s. 379.

¹¹⁵ Por. EpP IV 2 s. 47-48.

i nakazał szukać mądrości, jednak nie wystarczy samo posiadanie mądrość, ale trzeba przede wszystkim pokory która tę mądrość zdobędzie. Jest to miłe Bogu i bardzo potrzebne w prawdziwym życiu ewangelią na co dzień i łączy się bardzo ściśle z mądrością ludzką. Trzeba nauczyć się okazywać tę mądrość, aby umieć rozgraniczyć, to co jest potrzebne dla naszego rozwoju, a co nam przeszkadza w drodze do świętości. To, co nie pochodzi od Boga przyczynia się do naszego zniszczenia, a wszystko to, co nie jest motywowane wiarą prowadzi do grzechu¹¹⁶. Paulin z Noli, który zdecydował się pójść drogą radykalizmu ewangelicznego, przedstawiał w swoich pismach człowieka w odniesieniu do Boga, Stwórcy wszystkiego, do Chrystusa i Jego zbawczego działania, w końcu do ostatecznego celu jakim jest życie wieczne¹¹⁷. Pragnie też pokazać błędy starożytnych systemów filozoficznych, które przeceniają rozum i stawiają człowieka w centrum, czyniąc go miarą całej rzeczywistości. Taki błąd w ocenie człowieka powoduje oddalenie się od Boga, w którym można jedynie odnaleźć właściwy sens istnienia i powołania do wiecznego szczęścia¹¹⁸. Należy więc unikać ludzi, którzy chcą nam zaszkodzić w wierze, którzy zamiast naszego zbudowania chcą zrujnować naszą wiarę. Jeżeli tego nie zrozumiemy będziemy się chwiać na drogach Pana i zniszczymy wszystko co do tej portu zbudowaliśmy¹¹⁹. Bóg jest wszechmocny i tylko On może nas doprowadzić do wypełnienia dzieła swojej doskonałości: "Dostrzegam, że zostałem już Najwyższego, że uczestniczę w rzeczywistości niebieskiej, że coraz bliższy Boga, żyję w samym duchu, ciele i w chwale Chrystusa"¹²⁰, i tylko dla tych co w wierzą w Niego i oddadzą się Jego woli wszystko jest możliwe.

Paulin przestrzega, że na człowieka czyha wciąż bardzo dużo niebezpieczeństw i przeszkód spowodowane przez złego ducha, dlatego musimy być mądrzy w Bogu i unikać niebezpieczeństw, które zagrażają naszej wierze. To Bóg daje nam dar jakim jest mądrość i na pewnym etapie życia już posiadamy doświadczenie w jaki sposób unikać zła, ale ciągle musimy uważać, aby nie przeceniać swoich sił¹²¹. Musimy więc uważać na naszych wrogów, i na tych którzy się śmieją z naszej wiary, gdyż oni kierowani zazdrością są zdolni do różnorodnych pomówień¹²². Nie można jednak dawać się im sprowokować, ani w żaden sposób im nic

¹¹⁶ Por. EpP L 13 s. 380-381.

¹¹⁷ Por. A. Żurek, *Nawrócenie chrześcijanie - Duchowość galijskich arystokratów IV-V wieku*, VoxP 30 (2010) t. 55, s. 815. (809-820)

¹¹⁸ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 27.

¹¹⁹ Por. EpP I 4 s. 33-34.

¹²⁰ Por. EpP I 9 s. 36-37.

¹²¹ Por. EpP XLIX 8 s. 366-367.

¹²² Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 262.

tłumaczyć z naszej wiary i naszego postępowania¹²³. Bóg obdarza każdego człowieka powołaniem do świętości oraz wolnością. Dla każdego przeznaczył jakieś zadanie w zależności od jego predyspozycji. Należy pracować ciągle by rozwijać powołanie jakim nas Bóg obdarzył. Dążąc do nieba pogłębiając wiarę, należy porzucić ziemskie sprawy, szczególnie te, które nas często nad od wiary odciągają¹²⁴. Należy zawsze kierować się zasadą miłosierdzia, nie w mowie, ale w praktyce, dzięki niemu królestwo Boże jest przyjmowane na ziemi. Miłosierdzie zamieszkuje w sercu człowieka, jest to jego bogactwo, które ukazuje miłosierdzie człowieka i pokazuje jego silną wiarę¹²⁵. Paulin na początku swojej drogi jako powtórnie nawrócony sam wspominał, że nie jest jeszcze zbyt doświadczony w niebezpieczeństwach, które czyhają na człowieka nawróconego¹²⁶. Zachęcał by prosi o pomoc, by jego wiara nie ustała i by umiał pokonywać pokusy, które mają na celu odwieść go od Boga i Ewangelii¹²⁷. Uważał, że należy być czujnym na ludzi, którzy myślą, że są sprawiedliwi, ponieważ pozornie spełniają dobre uczynki na pokaz, by podobać się innym a nie Bogu "Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy. I od takich stroń" (2 Tm 3,5). Nie czynią tego dla Boga, ale na swoją chwałę. Nie pragną pogłębienia swojej wiary, ale myślą tylko o zaspokojeniu własnych potrzeb "Kto bowiem spożywa pokarmy, mając przy tym wątpliwości, ten potępia samego siebie, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem. Wszystko bowiem, co się czyni niezgodnie z przekonaniem, jest grzechem" (Rz 14,23)¹²⁸. Paulin przywołując przypowieść ewangeliczną o talentach, uważał, że każdy człowiek jest obdarowany łaską od Boga, której nie można pogrzebać w ziemi albo zamknąć w jakiejś chuście. Ciągle trzeba dbać o jej rozwój. Należy w tę łaskę niejako zainwestować, by "suma" była zwielokrotniona i aby nie utracić tego najcenniejszego - daru, jakim jest wiara. Trzeba pogłębiać tę łaskę przez modlitwę i wyzbycie się dla Chrystusa swojego egoistycznego ja, gdyż z każdego bowiem czynu człowiek będzie rozliczony¹²⁹. Łaskę którą otrzymujemy powinniśmy pogłębiać, wcielić w życie i nią żyć: "łaska, która została wlana w Twoje usta i przez Tve usta, niczym rzeka ze źródeł Izraela"¹³⁰. Nie możemy bać się woli Boga, gdyż On wybiera dla człowieka, to co jest dla niego najlepsze i jest mu rzeczywiście potrzebne. Często ludzki umysł nie rozumie woli Boga i skupia się na innych sprawach, buntując się i odchodząc od Niego a w konsekwencji upadając w grzech. Człowiek czyni to ze strachu,

¹²³ Por. EpP I 8 s. 35-36.

¹²⁴ Por. EpP LI 1 s. 386.

¹²⁵ Por. EpP LI 3 s. 387.

¹²⁶ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 423.

¹²⁷ Por. EpP IV 3 s. 48-49.

¹²⁸ EpP L 13 s. 380-381.

¹²⁹ Por. EpP X 1 s. 79.

¹³⁰ EpP XI 8 s. 88.

albo z własnej pychy, bo myśli, że wie wszystko lepiej od samego Boga, dlatego mimo tego powinniśmy być bardziej czujnymi i bardziej się dopatrywać Jego woli w naszym życiu¹³¹.

Mocą człowieka wewnętrznego, według Paulina, jest nadzieja, wiara w Chrystusa i miłość. To one stanowią podstawę wszystkich dóbr w dążeniu do świętości¹³². To nadzieja wiary oparta na Panu daje siłę, by stawać się świętym oraz pomaga żyć ewangelią każdego dnia, dając nadzieję niezachwianej wiary opartej na miłosierdziu Chrystusa: "One bowiem są trzewiami miłosierdzia i kośćmi cierpliwości, i członkami wszystkich cnót"¹³³. Paulin wysyłając listy, dzielił się swoją wiarą i doświadczeniem, jak żyć na co dzień ewangelią¹³⁴. Zdawał sobie sprawę, że ciągle musi wzrastać, ale też miał świadomość, że mimo wszystko jego listy dają światło o Bogu, o Jego ewangelii w zwykłej "ubogiej ramie" jego elokwencji¹³⁵. Podobnie jak Ambroży który od samego początku jest zdecydowanym zwolennikiem wykorzystywania kultury klasycznej do realizacji celów pastoralnych¹³⁶. On sam przestrzegał nauki Boga, która rzucała światło na jego życie i wypowiedzi, by unikać grzechów pochodzących bardzo często z nadmiaru słów, które co prawda, można wypowiedzieć, ale nie koniecznie są one potrzebne: "Trzeba, abym przestrzegając nauki Mądrości, nałożył jarzmo na moje słowa, aby w ten sposób unikać podwajania moich grzechów pochodzących z nadmiaru moich słów"¹³⁷. Biblia była bardzo zakorzeniona w życiu Paulina, niekiedy posługiwał się Pismem Świętym także po to, by przy jego pomocy, przez odpowiedni dobór cytatów, często w sposób pełen humoru, potrafił scharakteryzować znaną sobie osobę¹³⁸. Te wnikliwe, często nawet z odrobiną ironii obserwacje biskupa Noli, pozwoliły twierdzić, że był on nie tylko teologiem i egzegetą, ale także dobrym pisarzem, poetą i obserwatorem życia codziennego. Jego wnikliwa interpretacja, często bardzo subtelna, polegała przede wszystkim na wyszukiwaniu pewnych detali, symboli oraz objaśnieniu ich znaczenia¹³⁹. Paulin zwracając się do małżonków Appera i Amandy używał znanego obrazu niszczącego morze oraz skały, która mu się przeciwstawia, jak i łodzi, która targana jest jego falami. W końcu jednak znalazła bezpieczny postój w porcie¹⁴⁰.

¹³¹ Por. EpPI 10 s. 37-38.

¹³² Por. D. Kasprzak, *Sposoby reakcji Kościoła na zło w V wieku - przykład Italii północnej i Galii*, w: Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła, Lublin 2009, s. 196. (187-222)

¹³³ EpPI 1 s. 31-32.

¹³⁴ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku a połowiczne nawrócenia na chrześcijaństwo*, w: Problemy duszpasterskie Starożytnego Kościoła, Lublin 2009, s. 183. (161-185)

¹³⁵ Por. EpP XXVIII 6 s. 240-241.

¹³⁶ Por. J. Pałucki, *Nawrócenia w IV wieku, Motywy oraz reperkusje społeczne*, VoxP 17 (1997) z. 32-33, s. 195. (187-198)

¹³⁷ EpP XX 1 s. 156-157.

¹³⁸ Por. EpP XV 4 s. 127.

¹³⁹ Por. A. Swoboda, *Egzegeza alegoryczna...*, dz. cyt., s. 262.

¹⁴⁰ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 200.

Paulin doświadczony nawet chorobą fizyczną nie utracił wiary, i zapewniał przyjaciół, że mimo wszystko jest umiłowany Pana. Choroba dawała mu nowe spojrzenie na wiarę, by zrozumieć że jest to łaska od Boga, ponieważ On "leczy złamanych na duchu" (Ps 146,3). Dzięki chorobie zrozumiał wolę Boga i to, jak ma tak na prawdę i konkretnie żyć ewangelią, czyli wcielać jego słowa w codzienne życie¹⁴¹. Uważał, że Człowiek, który kieruje się umiarkowaniem zachowując wiarę w zbawienie, nie zostanie oddalony od godności swojej natury, ale uświadamia mu co raz bardziej prawdę, dzięki której staje się coraz bardziej wolnym od błędu¹⁴².

Dalsza analiza pism paulina pozwala zauważyć że z biegiem czasu jego związek Paulin z kulturą pogańską uległ osłabieniu, staje się ona dla niego drugorzędna na rzecz Boga i na proces kształtowania się jego idei. Wpływ na to miały wydarzenia z jego życia, dzięki którym osiągnął wewnętrzną dojrzałość¹⁴³. Uważał, że wszystko czego doświadczył człowiek jest okazją, by wychwalać Boga, nawet sytuacje dnia codziennego, które są przykre i przynoszą smutek. Pomimo tego zachęcał, by wznosić się na wyżyny wiary i szukać światła Chrystusa, który oświecła nasze dusze i przenika nasze serca¹⁴⁴. Można by było doszukiwać się, iż morze i niebo są dziełem przypadku i rządzą się własnym prawem oraz przypuszczać, iż świat nie ma władcy, i że wszystko jest dziełami przypadków, nawet człowiek. Uważał że nie mogłaby trwać natura, która powstała z przypadku: "Quis enim non uidet mundum istum corporeum ui incorporea gubernari totamque molem infusa atque permixta mango uniuersitatis corpora diuini spiritus mente, qua facta est, agitari ad uitam, temperari ad usum, contineri ad statum, ordinari ad diuturnitatem"¹⁴⁵. Skoro jesteśmy jej częścią winniśmy się zastanawiać kto stworzył tę naturę, a ten kto nie widzi, że świat jest kontrolowany przez siłę duchową ten jest ignorantem¹⁴⁶. Chwalił Amanda, że duchowo wychwała Boga, nie tylko ustami, ale także milczeniem serca. Cieszył się, że mógł usłyszeć wole Pana uchem wiary i że odpowiedzieć na Jego wołanie swoją elokwencją¹⁴⁷. Pomimo, tego że pojawiają się różne sytuacje w życiu których człowiek ma okazję przekroczyć prawo Boże, to jednak dzięki Jego pomocy nie czyni tego. Jeżeli człowiek jest nastawiony na słuchanie Boga, który podpowie, jak należy postępować, wybiera to, co jest

¹⁴¹ Por. EpP XVIII 2 s. 144.

¹⁴² Por. EpP XVI 10 s. 137.

¹⁴³ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 167.

¹⁴⁴ Por. EpP XVI 6 s.134-135.

¹⁴⁵ EpL XVI 2 t. I s. 478, por. EpP XVI 2 s. 131: "Któż bowiem nie widzi, że ów świat materialny kontrolowany jest przez siłę niematerialną i że gdy umysł ducha Bożego przelewa się i miesza z wielkim ciałem wszechświata przez Niego stworzonego, cała masa stworzenia budzona jest do życia, ustanawiana dla działania, ograniczona do swego położenia i ustanowiona do długiego życia?"

¹⁴⁶ Por. EpP XVI 2 s. 130-131.

¹⁴⁷ Por. EpP XV 4 s. 127-128.

konieczne, a nie to, co wypada uczynić. Jest to mądrość którą chwali: "*jak miłe widziana u Boga jest ofiara, którą złożyli przez posłuszeństwo swej wiary*"¹⁴⁸. Paulin przed swoim nawróceniem posiadał przyjaciół, którzy jak sam zauważył, byli mu bardzo bliscy, lecz byli w pewnym sensie przeszkodą do zrozumienia, że Bóg pragnie od niego czego innego: "Miałem braci, przyjaciół i bliźnich, którzy byli dobrzy i wspaniali, lecz nie było to miłe w nich Panu to, że oni są wokół mnie"¹⁴⁹. Uważał, że aby żyć prawdziwie ewangelią, musimy poświęcić się w pełni Chrystusowi i nieustannie odczytywać Jego wolę. Łudzimy się, że świat nas umiłował. Tylko Chrystus nas kocha i nie zaniedbuje jak człowiek, który może działać tylko dla własnej korzyści. Potrzeba więc, abyśmy nie kierowali się prawem ciała, ale prawem ducha, ponieważ w ten sposób powstrzymujemy się od zachcianek ciała, które prowadzą do popełnienia w grzechu. Paulin zalecał, aby służyć miłości i stawać się miłosiernym, bo najlepiej nas przygotowuje na nadejście Pana i wyjedna przebaczenie Jego gniewu ponieważ: "pokorni ukrywamy się w Chrystusie jak w skale schronienia i chronieni słowem i duchem prawdy przeciwstawiamy się ostro diabłu i pokusom tego świata"¹⁵⁰. Przez łaskę chrztu jesteśmy wprowadzeni do Kościoła oraz wszczępieni w Chrystusa: "Qui est uerus et uiuens panis et in quo magis quam in pane uiuitur, quoniam ipse est esca iustorum qui ex fide uiuunt"¹⁵¹. Każdy jest powołany do świętości. Dzięki Kościołowi możemy wzrastać w świętości¹⁵². W Kościele wszyscy ochrzczeni stanowią jedną wspólnotą, choć często zamieszkują w różnych miejscach. Nigdy jednak nie jesteśmy oddzieleni od Chrystusa, bo to On nas jednoczy w swojej miłości¹⁵³. Zachęca więc do podjęcia świadomej decyzji porzucenia światowego życia aby bez przeszkód podążać: "śladami Chrystusa i najpierw umrzeć ową śmiercią ewangeliczną, przez którą zapobiegamy zniszczeniu ciała przez dobrowolną śmierć, odchodząc z życia na tym świecie, które jest pełne pokus"¹⁵⁴. Życie jest podróżą i: "dlatego musimy walczyć, aby trzymać się Chrystusa przez całą noc tego świata, z niepokojem i wysiłkami ducha, i pracą, abyśmy nie zostali oderwani od miłości Chrystusowej"¹⁵⁵. Trzeba odnawiać jedność z Nim oraz prosić o Jego błogosławieństwo, aby pozostać w zjednoczeniu z Jego miłości oraz z drugim człowiekiem. Wolność, jako owoc życia ewangelią miała wielkie znaczenie dla Paulina, dlatego zachęcał by wszyscy stali się sługami

¹⁴⁸ EpP XV 3 s. 126.

¹⁴⁹ Por. EpP XI 4 s. 84.

¹⁵⁰ EpP XI 3 s. 76-77.

¹⁵¹ EpL II 3 t.I s. 184, por. EpP II 3 s. 40: "On jest prawdziwym żywym chlebem, którym żyjemy bardziej niż chlebem codziennym, ponieważ On jest pokarmem sprawiedliwych, którzy żyją wiarą".

¹⁵² Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 183.

¹⁵³ Por. EpP II 3 s. 40.

¹⁵⁴ EpP XLV 4 s. 352.

¹⁵⁵ EpP XIV 8 s. 208-209.

wolności dla Pana, i służąc Mu osiągnęli wieczną wolność w niebie¹⁵⁶. Nasze nawrócenie i przemiana powinna czerpać moc z Ewangelii, gdyż to ona wskazuje, że z gorącym pośpiechem powinniśmy szukać szczerego i prawdziwego nawrócenia. Jest to miłe Bogu, ponieważ nie jest to zagrożenie dla innych ludzi, a wręcz zachętą i dobrym przykładem¹⁵⁷, ponieważ ignorowanie Boga i brak rozumu prowadzi do popełnienia błędów. Uważa, że fortuna i bogactwo jest dla wątpliwego najważniejsze, bo nie poznał prawdziwego skarbu jakim jest Chrystus¹⁵⁸. Krytykuje u ludzi głupie wyobrażenia bóstwa, a czynią to bez namysłu i refleksji: "poprzez ignorowanie Boga i brak rozumu"¹⁵⁹. Dla Boga miłsza jest radość niż długotrwały zawodzący smutek, który może przemienić się w rozpacz mogąca doprowadzić do grzechu, który oddala od Boga¹⁶⁰. Grzech powoduje smutek w duszy człowieka, a prawdziwą radość możemy osiągnąć tylko w Bogu¹⁶¹. Bóg nie jest zazdrosny o miłość względem drugiego człowieka. Nakazuje wylewać łzy nad zmarłymi, ale gorycz smutku trzeba ograniczać, żeby nie popaść w paranoję. Zezwala na płacz, który łagodzi ból po stracie bliskiej osoby i daje wytchnienie ducha. Paulin zaleca ograniczyć smutek, który prowadzi do udręki, gdyż słabość wtedy nie zdoła tego znieść¹⁶². Życie Ewangelią na co dzień to także wymiana poglądów i świadectwa życia, jak na przykład w listach, które wysyłał do swoich przyjaciół. Dla Paulina każdy list był wielkim wydarzeniem, ponieważ jego serce często przepełnione smutkiem przemieniał w wielką radość¹⁶³. W listach tych dość często wracał wspomnieniami do swego życia przed nawróceniem ascetycznym. Kiełki jego młodego życia były jak winorośl Sodomy, rodząc tylko owoce żółci, jako gorzki dowód życia ciała, a pijany umysł grzechu wydobywał tylko złe zamiary. To Jezus okazał miłosierdzie dla niego i odnowił jego oblicze, czyniąc dla Niego wielki prezent i powołując go do pracy w swojej winnicy¹⁶⁴. Modlił się, aby chciwość dóbr doczesnych i żądza oczu nie oślepiła płomieniami swymi i aby człowiek nie stał się obcym dla Pana. Ogień Pana oświecła serca i niszczy grzech, który przynosi śmierć, ale też rozpała światło życiu i daje nadzieję¹⁶⁵. Krytykował ludzi, którzy nie potrafią w swoim życiu wyrzec się dóbr ziemskich dla wyższego celu. Deklarował, że jeżeli denerwuje kogoś jego wstrzeźliwość, to jemu z kolei przeszkadza przepełniony brzuch. Modlił się o odwiedzających go rano, którzy co prawda nie są jeszcze

¹⁵⁶ Por. EpP XXI 6 s. 165-166.

¹⁵⁷ Por. EpP XXV 5 s. 233.

¹⁵⁸ Por. D. Kasprzak, *Sposoby reakcji Kościoła*, dz. cyt., s. 202.

¹⁵⁹ Por. EpP XVI 4 s. 132-133.

¹⁶⁰ Por. D. Kasprzak, *Kościół IV i V wieku*, dz. cyt., s. 166.

¹⁶¹ Por. EpP XIII 8 s. 108.

¹⁶² Por. EpP XIII 10 s. 109-110.

¹⁶³ Por. EpP XIX 1 s. 151-152.

¹⁶⁴ Por. EpP XIX 3 s. 153-154.

¹⁶⁵ Por. EpP XX 7 s. 160-161.

pijani, ale poszczą do wieczora. Którzy nie rozpoczynają jutrzejszego wina, ale powstrzymują się od dzisiejszego, ale zdrowo czuwaniem są pijani trzeźwością, którzy zataczają się nie z powodu nadużywania ale raczej z powodu mizernej diety i wyrzeczenia dla Pana¹⁶⁶. Pragnął większej bliskości Boga: "ualere nos, non quidem robusta sed tamen sana corporum fragilitate, paupers spiritu non nostro sed dei, cuius bonitate egemus, malitia nostra abundantes"¹⁶⁷ I choć czuł się dobrze w tej kruchości swojego ciała i ubóstwie ducha, to miał świadomość, że ciągle jest skąpany w niegodziwym postępowaniu i potrzebuje łaski do nawrócenia¹⁶⁸. Poucza, że post, który praktykujemy: "Vnde discimus uestimentum animae illud esse ieiunium, quo ab omnibus lege diuina uetitis abstinemus"¹⁶⁹ w którym wyrzekamy się przyjemności ciała i tego, co jest zabronione przez prawo Boga jest najpiękniejszym ubraniem dla naszej duszy¹⁷⁰. Paulin uważał, że w każdym człowieku nawróconym zostało zasiane ziarno Słowa Bożego, jednak złe bestie wciąż ciemną wewnątrz człowieka. Ptaki zła próbują wydziobać ziarno słowa zasiane przez Boga, jednak cieszy się, że jako ziarno nawrócone nie upadło siewcy na skraj drogi, ale został powiany w łono katolickiej matki, ale by wytrwać, potrzebuje pomocy Boga, który udziela zrozumienia drogi, którą On sam zarządza¹⁷¹. Uważał dalej, że wielu ma czas dla wszystkich i czas na wszystko, jedynie nie ma go na nieśmiertelność¹⁷². Prawdziwa nieśmiertelność istnieje tylko w Bogu, więc pod niebem jest czas na wszystko: czas na pracę i na rozrywkę; czas na ciszę i na rozmowę; czas na post i na ucztę; czas oczekiwania na listy od przyjaciół i czas tęsknoty. Dla Paulina jest on pewnego rodzaju postem, a otrzymanie listu jest czasem świętowania i radości ze słodkich słów, które jakby wypływały od samego Boga¹⁷³. Uważał, że nie tylko wiara, ale także przyjaźń, która jeśli nie jest zbudowana na Chrystusie nie ma fundamentu, bo nie jest ona utwierdzona na skale¹⁷⁴. Jest zatracana przed podmuch wiatru, ale dzięki miłości Pana, która przywiązuje do siebie, życie jest silniejsza niż śmierć¹⁷⁵. Paulin przestrzegał, przed ludźmi, którzy starają się nas skusić wierzącymi atrakcjami tego świata. Zachęcał, by nie ulec

¹⁶⁶ Por. EpP XXII 2 s. 167-168.

¹⁶⁷ EpL XX 1 t.I s. 564, por. EpP XX 1 s. 158: "Czuję się dobrze. Wprawdzie nie fizycznie, ale w zdrowej kruchości ciała i ubóstwie ducha, nie mojego, ale Boga, którego dobroci mi brakuje, bo skąpany jestem w moich własnych niegodziwościach".

¹⁶⁸ Por. EpP XX 1 s. 156-157.

¹⁶⁹ EpL XXIX 1 t.II s. 138, por. EpP XXIX 1 s. 242: "Stąd uczyć się więc, że taki post, przez który powstrzymujemy się od wszystkiego, co jest zabronione przez prawo Boże".

¹⁷⁰ Por. EpP XXIX 1 s. 242.

¹⁷¹ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 503.

¹⁷² Por. EpP XXXIX 5 s. 316-317.

¹⁷³ Por. EpP XL 1 s. 319.

¹⁷⁴ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 504. Na temat motywu przyjaźni u Paulina zob. A. Swoboda, *Chrystus w życiu przyjaciół w listach św. Paulina biskupa Noli (353-431)*, PzST 8 (1998) s. 89-96.

¹⁷⁵ Por. EpP XL 2 s. 319-320.

tym podszeptom szatana, należy uzbroić w wiarę i chodzić w świetle prawdy¹⁷⁶. To ludzie, którzy nie poznali Pana są podobni do bestii zła i stają się jak ona. Musimy więc czuć zapach Jego miłości przez medytacje ewangelii, abyśmy mogli przez niego zyskać zapach życia¹⁷⁷. Uważał, że nie musi pragnąć zwiększenie miłości, ponieważ doświadczył jej na początku przy swoim nawróceniu. Bogactwo swojej duszy swego porównuje do wspaniałej rzeki wypływającej z ziemi¹⁷⁸. Zapewnił, że kiedy jesteśmy spragnieni sprawiedliwości, nie niszczą nas cielesne pragnienia¹⁷⁹, a świat jedynie stwarza pozory posiadania go, należy modlić się, by nie stać się opanowanym przez niego, ale przez Chrystusa. To wiara jest wypełnieniem i wolnością ducha¹⁸⁰. Dla Paulina to Jezus jest nadzieją i to dzięki Niemu jego osobowość i człowieczeństwo nabrało prawdziwego kształtu¹⁸¹. Wdzięczy był Bogu, że to On go ukształtował według swojej chwały i umieścił go z Nim w niebie będąc jeszcze na ziemi, to Sam Bóg obdarował człowieka wieloma darami nie tylko duchowymi, ale i materialnymi¹⁸². Uważał, że jeżeli nie potrafimy dobrze korzystać z obfitych dóbr materialnych, to należy prosić Boga o mądrość aby stało się ono dobre i miłe Bogu jak np. u Abrahama¹⁸³. Zachęcał do dużej czujności przed pozornymi dobrami i fałszywymi zaszczytami, ponieważ pamiętał jeszcze przed nawróceniem, że jako senator rzymski doznawał zaszczytów, które potęgowały w nim pragnienie wielkich godności, ale był świadom, że mogło to doprowadzić do zatracenia duszy.¹⁸⁴ Świat przynosi rozkosze krótkotrwałe, okazując nam zgubną przyjaźń, dlatego należy odcinać się od świata i położyć prawdziwe rozkosze w Chrystusie i być chwalonymi jedynie w Jego imieniu. Nie możemy jednak się smucić z tego powodu ponieważ może to prowadzić do upadku i odejścia od prawdziwych - niebiańskich rozkoszy¹⁸⁵. Pisał, że ci, którzy kochają ten świat umrą razem z nim: "qui amat patrem aut matrem plus quam me non est me dignus. Et qui non accipit crucem suam et sequitur me non potest meus esse discipulus" (Mt 10,37.38)¹⁸⁶. Naucza, również, że doznający nędzy w wieczności otrzyma to, czego mu odmawiano na tym świecie oraz że sprawiedliwa kara dosięgnie każdego, kto nie potrafił się dzielić¹⁸⁷. Uważał, że nawrócenie,

¹⁷⁶ Por. D. Kasprzak, *Sposoby reakcji Kościoła*, dz. cyt., s. 211.

¹⁷⁷ Por. EpP XL 9 s. 325-327.

¹⁷⁸ Por. EpP XLII 1 s. 333-334.

¹⁷⁹ Por. EpP XLII 4 s. 335-336.

¹⁸⁰ Por. EpP XLIV 4 s. 344-346.

¹⁸¹ Por. M. Wysocki, *Pewniejsza nadzieja*, dz. cyt., s. 200.

¹⁸² Por. EpP XLV 5 s. 352-353.

¹⁸³ Por. EpP XIII 20 s. 116.

¹⁸⁴ Por. Pieśń Paulina do Licencjusza w: Paulin z Noli "Listy 1-51" /15/ s. 71.

¹⁸⁵ Por. EpP I 8 s. 35-36.

¹⁸⁶ EpL XXV 2 t.II s. 68, por. EpP XXV 2 s. 220: "Dlatego sam Pan napomina w Ewangelii i mówi: Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za mną, nie może być moim uczniem (Mt 10, 37.38; Łk 14,27)".

¹⁸⁷ Por. EpP XXXIV 6 s. 291-292.

które się dokonuje w człowieku nie jest jednorazowe i trzeba być ciągle czujnym, by nie powrócić do grzechu oraz nie dać się skusić ciału, które jest ciągle słabe i nastawione na pokusy¹⁸⁸. Walcząc dla Boga, karmieni Pismem Świętym jesteśmy mniej narażeni na pokusy świata i na pokusy ciała: "Bez wątpienia zaufała Bożej miłości i sprawiedliwości i pewien był, że miłosierdzie Pana oszczędziłoby nawet niesprawiedliwego, gdyż Jego sprawiedliwość nie może zniszczyć sprawiedliwego"¹⁸⁹. Człowiek upada przez swoją dumę i pychę. Chrystus cierpiał za człowieka aby ten stał się posłuszny Bogu i w swoim życiu zdobywał świętość przez naśladowanie Go. On, który wszystko uczynił "pragnie, by wszyscy zostali zbawieni" (1 Tm 2,4)¹⁹⁰. Powinniśmy żyć w pokoju z Tym, który "odżywia nas Bogiem" i kształtuje na Jego podobieństwo, a nie światem, który niesie grzech i przyciąga śmierć¹⁹¹. Przypominał, że Chrystusa odnajdujemy wówczas, gdy pozbywamy się życia światowego, a jeżeli nie powierzmy sobie Bogu zaprzędajemy się diabłu¹⁹². Zachęca dalej, że powinniśmy upewniać się, iż nie grozi nam utrata zbawienia przez brak empatii wobec biednych¹⁹³. Chciwość wdziera się w nasze życie i owija nas jakby wokół palca, którym jest jałowe bogactwo¹⁹⁴. By żyć na co dzień Ewangelią należy również starać się być bardzo powściągliwym w relacjach międzyludzkich, które męczą bardziej niż są dla nas korzystne i potrzebne¹⁹⁵. Podawał przykład rodziców, którzy są nieszczęśliwi z powodu swoich dzieci, gdy tracą te dobre, ale zazdroszczą bezdzietnym parom, że nie mają ani dobrych, ani złych¹⁹⁶. Nolańczyk twierdzi, że Bóg w człowieku nagradza słuszne rozumowanie jak u Salomona przez które wybierał rzeczy wyższe od niższych, dodając mniejsze do większych. Jeżeli wybieramy tylko te mniejsze, a nie większe, i najmniejsze od największych, to według niego tracimy zmysł dążenia do doskonałości¹⁹⁷. Karą za głupie wybieranie i złe pragnienie powinno być pozbawienie zarówno najwyższego ale i najniższego błogosławieństwa, aby człowiek zrozumiał, to co traci, aby poznał ile tak na prawdę musi zrozumieć, żeby zawsze wybierać to co mądre i co konieczne a nie tylko to co mu jest wygodne co jest dla niego korzystne, a nade wszystko powinien kierować się myślą o zbawieniu¹⁹⁸. Paulin nawet po wielu już latach bycia blisko Boga oraz po swoim duchowym

¹⁸⁸ Por. EpP XL 9 s. 325-327.

¹⁸⁹ EpP XII 10 s. 100-101.

¹⁹⁰ EpP XXIV 9 s. 209-210.

¹⁹¹ Por. EpP XXXIV 4 s. 290-291.

¹⁹² Por. EpP XX 5 s. 159-160.

¹⁹³ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 505.

¹⁹⁴ Por. EpP XXXIV 1 s. 288-289.

¹⁹⁵ Por. J. Pałucki, *Matężstwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 479.

¹⁹⁶ Por. EpP XXV 7 s. 224-225.

¹⁹⁷ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, SW19(2017), s. 151. (147-160).

¹⁹⁸ Por. EpP XXIX 9 s. 248-250.

nawróceniu uważał, że tak na prawdę teraz zaczyna dopiero tę właściwą drogę nawracania i jest początkującym w mówieniu o słowie Boga, jak by był dopiero nowonarodzony¹⁹⁹. Dopiero teraz w Jezusie doświadcza i odczuwa radości z tego wielkiego daru jaki otrzymał w momencie nawrócenia oraz przestrzega, że bez Boga osiągnięcie szczęścia nie ma powodzenia, ani szans²⁰⁰. Choć Paulin nie wypracował jakiegoś kompendium na temat szczęścia, to w wielu listach zachęcał adresatów do podążania drogą doskonałości chrześcijańskiej, w której można odnaleźć bardzo praktyczne wskazania do osiągnięcia szczęścia, a zerwanie ze światem wskazał jako jedyną, najprostszą drogę wiodącą do Boga²⁰¹. W liście skierowanym do Sewera deklarował, że wszystkie wysiłki chrześcijanina powinny być podporządkowane jednemu celowi, osiągnięcia coraz większej jedności z Bogiem²⁰². Pragnie zwrócić uwagę, że najważniejsze w życiu człowieka jest pozostawienie dóbr materialnych i pójsie za Chrystusem, które nie jest celem ale etapem w całkowitym przyłgnięciu do Niego²⁰³. Innego z kolei przyjaciela, który był żołnierzem, zachęcał, by podczas ćwiczeń cielesnych w służbie dla cesarza wzmacniał także samego siebie do walki duchowej, która jest o wiele cenniejsza dla wiary i uodpornia ciało na cierpienia. To Boska opatrzność ma dla każdego człowieka istotny cel i plan²⁰⁴. Chrystus jest dla swoich wyznawców głową dzięki łasce Bożej umacniamy się Jego mocą stając się zdolnymi by służyć innym oraz stawać się pasterzami, jak i żywicielami wiernych. Dzięki temu wchodzimy coraz głębiej w tajemnicę pełnej miłości zjednoczonej z Trójcą Świętą²⁰⁵. Innym warunkiem naśladowania Chrystusa, jest porzucenie tego wszystkiego co łączy się z grzechem, co oznacza umieranie dla świata i dla wszystkiego co prowadzi do grzechu²⁰⁶.

Życie i posługa Paulina ukazują w sposób praktyczny człowieka, który żył Ewangelią realizując powołanie oraz wypełniając je w sposób możliwie najdoskonalszy, a jego działalność i odpowiedzialność za drugiego człowieka najlepiej to potwierdzają²⁰⁷. Życie ewangelią, to pogłębianie wiary, co sprawia, że wzmacniamy nie tylko naszego ducha, ale i ciało "Pan nasz Bóg, wystawia nas na próbę, aby wypróbować naszą miłość" (Pwt 13,4). Wiara daje energię i nadzieję. Ta podporządkowuje ją duchowi. By pełnić wolę Chrystusa, należy wcielać wiarę w życie. Jest do świadectwo życia wiarą i ewangelią na codzien²⁰⁸. T wiara sprawia, że człowiek

¹⁹⁹ Por. EpP XL 6 s. 322-324.

²⁰⁰ Por. EpP XI 1 s. 82.

²⁰¹ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 506.

²⁰² Por. J. Pałucki, *Vita beata...*, dz. cyt., s. 73.

²⁰³ Por. K. Ościłowski, *I Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 53.

²⁰⁴ Por. EpP XVIII 6 s. 147.

²⁰⁵ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 505.

²⁰⁶ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 54.

²⁰⁷ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie*, dz. cyt., s. 109.

²⁰⁸ EpP V 8 s. 56.

staje się szczęśliwy, a przez to promienieje i daje świadectwo innym ludziom. Paulin ciągle pełen pokory zdawał sobie sprawę, że ciągle brakuje mu większej wiary: "*gdy ja w swoim chłodzie*" by stać się coraz doskonalszym²⁰⁹. Paulin porównywał wiarę do budowania domu na skale. Przykład ten zaczerpnął z ewangelii. Życie wiarą utwierdzoną na głębokim fundamencie daje nadzieję i moc, że jednokrotnie musimy się oprzeć pokusie²¹⁰. Dzięki wierze zwracamy bardziej uwagę na sprawy duchowe niż materialne. Sprawy materialne nie powinny przysłaniać nam oczu w pogłębianiu wiary i zdobywaniu świętości²¹¹. Nie wystarczy tylko kochać Boga. Sprawdzianem prawdziwej miłości jest posłuszeństwo wiary, czyli posłuszeństwo Chrystusowi, który zaszczepił w nas wiarę. Również miłość do drugiego człowieka jest posłuszeństwem wiary²¹². Paulin uważał spotkania duchowe z drugim człowiekiem za rodzaj pogłębienia wiary. Jest to obopólna korzyść, dzięki której można się uświęcić. Stał się dobrym za sprawą zaufania Bogu, który jest w stanie niegodziwego i grzesznego człowieka wyciągnąć z ciemności grzechu i dać mu nowe życie, i to życie ewangelią dało mu moc w doskonaleniu się i pokonywaniu słabości: "(...)że ja, niegodziwy w umyśle i zepsuty przez złe pokolenie tego świata, stałem się dobry (...)"²¹³.

²⁰⁹ EpP XXVIII 3 s. 238-239.

²¹⁰ EpP XX 4 s. 159.

²¹¹ EpP IV 1 s. 47.

²¹² EpP V 1 s. 51.

²¹³ EpP XL 10 s. 327-328, Więcej na ten temat zob. R. John, *Classical and Biblical Elements in Selected Poems of Paulinus Nola*, Iowa 1978.

ROZDZIAŁ V

WPLYW ŻYCIA PAULINA NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ MENTALNOŚCI CZŁOWIEKA

Miasto Rzym ma szczególne znaczenie dla chrześcijan, gdyż posiada groby świętych i przechowuje relikwie największych apostołów Piotra i Pawła. Pielgrzymuje do niego z intencją nawiedzenia grobu apostołów i oddania im czci cały świat chrześcijański. W niniejszym rozdziale zostanie omówiona działalność Paulina na kształtowanie się mentalności i Imperium Rzymskim, jego działalność jako teologa oraz owoce tej działalności. Na koniec zostanie przedstawiona działalność Paulina, jako budowniczego kościołów.

5.1 Działalność na rzecz Imperium

Również o licznych pielgrzymkach Paulina do Rzymu można się dowiedzieć z jego listów. Pielgrzymuje najpierw jako kapłan, potem asceta i w końcu biskup. Obecność Paulina w Rzymie była okazją do spotkania z różnymi osobistościami, odświeżeniem starych znajomości oraz nawiązaniem nowych kontaktów¹. Paulin z Noli jest jednym z autorów starożytnego Kościoła, który w czasach swej działalności należał do wąskiego grona najbardziej znanych i cenionych ludzi - jako pisarz, asceta i biskup. Mimo wielokrotnej deklaracji wielokrotnej oddalenia się od "spraw tego świata", z konieczności - biorąc pod uwagę ówczesną sytuację państwa rzymskiego, zmuszony był do zajęcia się także kwestią społeczną. Jednak znaczące zasługi dla cesarstwa, niestety, nie uchroniły go przed zapomnieniem². W kontekście życia Paulina i jego miłości do Kościoła należy wskazać również jego stosunek do Stolicy Piotrowej, który jest wyznacznikiem tradycji i jedności wspólnoty ochrzczonych³. Paulin i jego żona Terazja raz w roku podróżowali ze swojego monasteru w Campanii, od grobu męczennika św. Feliksa do Rzymu, na święto apostołów Piotra i Pawła, gdzie spędzali z reguły około dziesięciu dni. W liście do Sewera Paulin napisał: "Nie miałem możliwości odpisać Ci z Rzymu, który zwiedzałem tylko przez dziesięć dni, a nic nie zwiedziłem. W tym czasie poranki spędzałem na modlitwach przy świętych grobach apostołów i męczenników, co czynię ze szczególną troską"⁴. W tamtym czasie nie było to nic nadzwyczajnego, była to praktyka większości biskupów pochodzących z Campanii.

Podczas pierwszych dziesięciu lat pobytu w Noli Paulin podróżował jako asceta i lokalny przywódca duchowy, kwestionowanego ruchu monastycznego. Później już jako biskup wybierał się do Rzymu wcześniej, zaraz po Wielkanocy: "(...) gdzie i ja przybyłem, jak czynię to corocznie zgodnie z moim zwyczajem po uroczystości Paschy Pana, aby uczcić Apostołów i Męczenników"⁵. Z czasem nastąpiła zmiana w tradycji Paulińskiej.

¹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina i jego realizacja, Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009, s. 111-112. Więcej. zob. A. Prete, *Paolino di Nola e l'umanesimo cristiano. Saggio sopra il suo Epistolario*, Bologna 1964.

² Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej św. Paulina z Noli*, w: Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, Lublin 2002, s. 87. (87-94)

³ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie społeczne w cesarstwie rzymskim przełomu IV i V wieku*, Zagadnienia wybrane o formacji kapłańskiej, Radom 2014, s. 104. Więcej na temat życia społecznego zob. D. Kasprzak, *Il pensiero sociale di Paolino di Nola*, Roma, 1999.

⁴ EpP XVII 2 s. 140.

⁵ EpP XLV 1 s. 348.

Prawdopodobnie powodem tych zmian była śmierć Terazji około 408 roku, albo fakt, że to święto zaczęło przyciągać więcej turystów niż pielgrzymów⁶. Innym, ważnym i nie związanym z religią celem pielgrzymek Paulina do Rzymu były spotkania z różnymi osobistościami chrześcijańskimi, pojawiającymi się podczas tego święta. Od początku Paulin wykorzystywał swoje podróże, aby nawiązać kontakty z wysoko postawionymi duchownymi chrześcijańskiego Rzymu⁷. Nie miał również wątpliwości, że biskup Rzymu jest następcą św. Piotra, a wizytę u papieża nazywał wizytą u Piotra⁸. Nolańczyk opisuje swoje kontakty z osobistościami Kościoła w Rzymie, lecz zachowuje w swojej korespondencji milczenie na temat układów z przedstawicielami arystokracji rzymskiej, choć sam był członkiem starożytnego "gens Anicia". Mało prawdopodobne jest, by w wyniku wycofania się z zewnętrznego świata, zerwał wszystkie swoje wcześniejsze kontakty, zwłaszcza, że arystokraci rzymscy pisali przecież do niego szereg listów do Noli i odwiedzali go w monasterze⁹. Wielu zaprzyjaźnionych, a nawet zupełnie nieznanymi ludzi, dzieliło się z Paulinem swoimi troskami i prosiło go o pomoc, o konkretne wskazania jak mają żyć. Paulin dodaje odwagi tym, którzy obawiają się przeciwności, jakie niesie ze sobą codzienne życie oraz śmierć¹⁰. Nowy styl małżonków - mnichów z czasem został zaakceptowany przez społeczeństwo. Zaczęto nawiedzać pustelnię w Cimitile, a ich sposób życia stał się nie tylko tematem licznych dyskusji, ale też coraz częściej impulsem do duchowych zmian wielu serc. Można mówić o ich nowatorskim wręcz zainicjowaniu nowych form doskonalenia chrześcijańskiego¹¹. Paulin często doprowadzał do nawrócenia i przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej nawet ludzi w podeszłym wieku, czy wieśniaków, a także zdawałoby się już straconych dla Chrystusa, ogarniętych łakomstwem i innymi zniewoleniami¹².

Paulin, wykształcony klasycznie w porównaniu z innymi swojej epoki, był na tyle oryginalny, że nie dążył on do posiadania siły społecznej pozwalającej mu na karierę, czy bezpośredni wpływ, ale wręcz przeciwnie, oddając swoje bogactwo biednym, stając się ubogim,

⁶ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, VoxP 24 (2004) t. 46-47, s. 299. (293-309). Więcej zob. N. Cipriani, *La Chiesa negli scritti di S. Polino di Nola, tra misteria e istituzioni*, w: *Ancora Vitae, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995)*, red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 198-208.

⁷ Por. Tamże, s. 301.

⁸ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie*, dz. cyt., s. 105.

⁹ Por. D. Kasprzak, *Kontakty św. Paulina z Noli*, dz. cyt., s. 304-305.

¹⁰ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża i jej nieodzowna pomoc w utrzymaniu nadziei w codziennym życiu człowieka na przykładzie pism Paulina z Noli*, VoxP 37 (2017) t. 67, s. 507. (499-508)

¹¹ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, VoxP 32 (2012) t. 57, s. 470. (469-481). Więcej na temat działalności teologicznej Paulina zob. D. Sorrentino, *La <teologia> di Paolino di Nola: problematica e prospettive*, w: *Ancora Vitae, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995)*, red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 478-511.

¹² Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, SW 19(2017), s. 151. (147-160)

dawał świadectwo ówczesnemu światu¹³. W ostatnim rozdziale zostanie ukazane kształtowanie życia w Imperium dzięki Paulinowi jako teologowi i człowiekowi wielkiej wiary, który dzięki pokorze i doskonałości w wierze posiadał wielki wpływ na rzeczy ważne, ale i na przyziemne z punktu widzenia wiary, jednak bardzo istotne w odniesieniu do doskonalenia wiary i podążania za Chrystusem.

5.2. Teologiczne implikacje pisarskiej twórczości Paulina

Twórczość teologiczna Ojców Kościoła była najczęściej uwarunkowana konkretnymi potrzebami pastoralnymi. Powstawała na bazie polemik intelektualnych, względnie jako odpowiedź na błędną naukę, którą głoszone w Kościele¹⁴. Czasem też był to wynik korespondencji między chrześcijanami. Ojcowie Kościoła rzadko używali terminu teologia¹⁵, by określić owoc swoich poszukiwań. Było to działanie praktyczne i stanowiło odpowiedź na pilne potrzeby czasów¹⁶. Jawi się pewna ostrożność, z jaką podkreślano rozróżnienie między wrażliwością teologiczną, a wynikającą z niej działalnością dającą konkretne i oryginalne rezultaty¹⁷. Zasadniczo twórczość Paulina po jego nawróceniu ma charakter teologiczny, choć nie był teologiem sensu stricto (P. Fabre), gdyż nie stosował terminów teologicznych na wyjaśnienie dogmatów. Używał języka wspólnego dla wszystkich chrześcijan, będącego pod wpływem jego osobistej refleksji nad wiarą. Traktował ją w sposób prosty, bez wchodzenia w całą jej złożoność¹⁸. Paulin nie uważał siebie za wyjątkowego teologa, wręcz przeciwnie. Wiedział, że nie ma wykształcenia teologicznego, jak Augustyn, czy Ambroży. Jednak posiadał zmysł teologiczny, który pozwalał mu trafnie oceniać i mówić o dogmatach, jak na przykład o Trójcy Świętej oraz relacji poszczególnych osób do siebie. Jeżeli posiadał jakieś wątpliwości, zawsze pytał "mądrzejszych" od siebie i doszukiwał się prawdy w Piśmie Świętym¹⁹. Wyraźnie deklarował ortodoksyjną naukę o Trójcy Świętej, akcentując jedność natury poszczególnych osób, jednak wskazuje na pewne rozróżnienia, że Syn jest zrodzony z Ojca, a Duch Święty pochodzi od Ojca. Przywołując zaś Pięćdziesiątnicę, zaznaczał, że posłany z nieba dał On pod

¹³ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole: Du gouverneur de Campanie à l'évêque de Nole, ruptures et continuités*, CCGG Vol. 17 Paris 2006, s. 274. (267-275)

¹⁴ Szerzej na temat początków teologii w Kościele zob. H. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2000.

¹⁵ Więcej zob. G.H. Lafont, *Historie théologique de l'Église catholique*, Paris 1994.

¹⁶ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, VV 1(2002), s. 253. (253-269)

¹⁷ Por. A. V. Nazarro, *Paolino di Nola: teologo sapientiale*, w: *Poesia e teologia nella produzione latina dei secoli IV-V*, red. F. Gasti M. Cutino, Pavia 2015, s. 14. (13-28)

¹⁸ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą, Źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, AC XXXVI 204, s. 163-164. (163-175)

¹⁹ Por. EpP XXXVII 5 s. 303.

postać ognistych języków moc wszystkim tam obecnym i ten sam Jedyne Bóg podąża w świat poprzez poszczególne osoby napełnione Jego mocą²⁰. Można się zgodzić iż Paulin nie był teologiem spekulatywnym, lecz nie można przyjąć iż nie jest teologiem w technicznym tego słowa znaczeniu, i że nie wykazywał on w rzeczywistości zainteresowań teologicznych.

Nolańczyk przejawiał żywą wrażliwość teologiczną również w prozie i poezji, na polu chrystologii, mariologii i eklezjologii. Nie mógł być jednak zdefiniowany w sposób spekulatywny i systematyczny jak choćby Augustyn²¹. Zostawszy chrześcijaninem Paulin postanowił bohaterów pogańskich, poetów, retorów, cesarzy, a na ich miejsce wprowadził postacie biblijne oraz osoby jemu współczesne odznaczające się głęboką wiarą i uczonością w sprawach religijnych²². W swoich listach i poematach nie prezentuje myśli teologicznej, a punktami wyjścia w jego refleksji nie są zainteresowania spekulatywne czy świadomy system teologiczny, lecz praktyka życia chrześcijańskiego. To w jej kontekście prezentuje pewną wybraną grupę tematów teologicznych jak: nauka trynitarna, łaska, Kościół, sakramenty, Maryja, święci, grzech człowiek, sprawy ostateczne. W sposobie, w jaki to czynił nie można dostrzec wnikliwego teologa. Można zauważyć jednak brak własnej refleksji teologicznej, która pogłębiałaby dane Objawienia zaczerpnięte ze Słowa Bożego²³. Teologia starożytna była teologią Pisma Świętego, które uważano w całości zarówno za dzieło Chrystusa, jak i mówiące o Chrystusie, i to On bowiem przemawia w całym Piśmie świętym przez usta proroków²⁴. W wielu przypadkach można odnieść wrażenie, że Paulin "ociera" się prawie o heretyckie pojęcia dotyczące Trójcy Świętej, jak choćby sformułowania, że Jezus Chrystus udziela łaski otrzymane od Boga. Jednak później wielokrotnie powtarza, w nawiązaniu do dokumentów synodalnych oraz być może korygowany przez Augustyna i Hieronima, że Ojciec i Syn i Duch Święty mają jedną naturę, która różni ich w działaniu na zewnątrz²⁵.

Teologię uprawianą przez Paulina można określić jako teologię życia. Daje bowiem ona odpowiedź na potrzeby wiernych, jest owocem wielkiej wiary, a także jej żywym świadectwem. Podstawowym jej rysem jest asceza, inspirowana Biblią oraz liturgią. Nie pretendował do

²⁰ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 501.

²¹ Por. A. V. Nazarro, *Paolino di Nola*, dz. cyt., s. 14.

²² Por. J. Grzywaczewski, *Związki Nicetasa z Paulinem z Noli*, EP 1/3 (2015), s. 26. (14-27).

²³ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji św. Paulina z Noli*, VoxP 20 (2020) t. 38-39, s. 282. (281-291)

²⁴ Por. M. Starowieyski, *Co zostaje aktualne z teologii patrystycznej?*, WST XXVII/1/2014, s. 123. (121-130)

²⁵ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 500. Więcej na temat działania Ducha Świętego w pierwszych wiekach Zob. także A. Manicardi, *Doświadczenie Ducha Świętego w Kościele pierwotnym*, w: *Duch Święty we wspólnocie uczniów*, red. E. Manicardi, R. Cantalamessa, Kraków 2000, s. 9-33.

uprawiania teologii systematycznej, ani nie rościł sobie prawa do miana teologa²⁶. Paulin nazywał zmysłami to, co jest dla duszy czymś zewnętrznym, jak w pewnym sensie Chrystus jest uzewnętrznieniem Boga. Chrystus nazwany jest przez Paulina harmonią natury boskiej i ludzkiej, i to On jest jedyną sztuką, wiarą i muzyką²⁷. Mówiąc o Chrystusie Paulin odrzucał wszelkie bluźniercze wątki, ponieważ nawrócenie serca idzie w parze z nawróceniem talentu, który należy poświęcić Bogu²⁸. Do ludzi współczesnych dociera na płaszczyźnie ówczesnej kultury i sztuki, którą większość z nich znała doskonale. Stąd też język współbrzmiał ze sposobem myślenia słuchaczy oraz starano się nasycić chrześcijaństwem współczesną kulturę do głoszenia teologii chrześcijańskiej²⁹. Jego teologia jest prosta w swoich założeniach, koncentruje się jedynie na Bogu i na objawieniu³⁰. Paulin potwierdzał również, jak wielu w owym czasie, że krzyż Chrystusa jest inspiracją do wiary. Z niego czerpiemy łaski i moc w drodze do świętości. Krzyż dzielony łaskami nigdy ich nie traci, ale ciągle na nowo daje moc wszystkim ludziom. Nawołuje, żeby krzyż nie był tylko błogosławioną pamiątką męki Pana Jezusa, ale żeby powodował trwałość w wierze, by przypominał Tego, który uświęcił go swoją męką³¹. Paulin traktuje teologię jako całościowe doświadczenie życiowe, jako poznanie Boga, a nie tylko jako refleksję nad Bogiem. Porusza się między homologią a kerygmatem, czyli wyznaniem, a oznajmianiem misterium Boga³². W liście do Amanda opisywał problem herezji, jako przykład walki z nią daje ewangelię Jana, który napełniony Duchem Świętym opisywał początek wszystkiego, mówiąc, że zamyka tym usta heretyków, jak Ariusza czy innych gnostyków. Wszyscy ci są niejako zmuszeni przez Jana, aby uwierzyli w Słowo, które było i jest Bogiem³³. W centrum jego teologicznych zainteresowań, które służyły do przedstawienia praktycznych

²⁶ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, w: *Sprawiedliwość, pokój i radość w posługiwaniu biskupim, Księga pamiątkowa ku czci Jego Eksceleencji ks. Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa okazji 65. rocznicy urodzin*, red. A. Niemira, K. Rulka, J. Szymańskie, Włocławek 2010, s. 422. (419-428).

²⁷ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 258.

²⁸ Por. D. Amherdt, *La fonction de la poésie et le rôle du poète chez Ausone et Paulin de Nole*, MH Vol. 61, No. 2 (Juni Paris 2004), s. 79-82: "Paulin rejette les Muses et les themes profanes, car la conversion du creur va de pair avec une conversion du talent, qui doit etre consacre à Dieu, au Christ, plus precisement, car c'est lui qui inspire le poete chretien. Mais cela ne signifie pas pour autant que Paulin renonce à l'imitation des anciens. En fait, le chretien se sert des outils litteraires que son education rhetorique lui fournit (la tradition poetique latine) pour presenter les verites de la foi: le *uates* paien devient le *uates* chretien. Pour Paulin, le poete paien est un menteur, le poete chretien, tout en restant poete, est porteur de la verite. On remarquera en passant le renversement, ou la christianisation, du topos traditionnel du poete menteur".

²⁹ Por. M. Starowieyski, *Co zostaje aktualne*, dz. cyt., s. 123.

³⁰ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 255.

³¹ Por. EpP XXXI 6 s. 263-264.

³² Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 165.

³³ Por. EpP XXI 4 s. 163-165.

konsekwencji dla życia ascetycznego lub monastycznego, jest chrystologia³⁴. Owa myśl chrystologiczna ukazana jest w perspektywie historii zbawienia.

Wszelkie rozważania Paulina zmierzały głównie do uwypuklenia problemów związanych z ascetycznym i monastycznym sposobem życia³⁵. Wielokrotnie zachęcał swego przyjaciela Sewera do odwiedzin, od razu przestrzegając, że nie żyje w luksusach do jakich niegdyś był przywiązany: "Tugurium uero nostrum, quod a terra suspensum cenaculo una porticu cellulis hospitalibus interposita longius tenditur, quasi dilatatum gratia domini non solum sanctis <cum> illa plurimis, sed etiam diuitum illorum caterius non incapaces angustias praebuit, in quo personis puerorum ac uirginum choris uicina dominae dicitur nostri Felicis culmina resultabant"³⁶. Paulin bazując na tradycji egzegetycznej, prezentował wizję unitarną dwóch Testamentów i interpretację chrystocentryczną całej Biblii. Komentarz chrystocentryczny Pisma Świętego i rozpowszechnione typologie chrystologiczne u Paulina przynależą do chrześcijańskiej typki, znane są w starożytnej egzegezie³⁷. Nolańczyk w swoim nauczaniu koncentrował się przede wszystkim na sensie tajemnicy wcielenia Syna Bożego i jego znaczeniu dla odkupienia człowieka. Nie można w niej doszukać się głębokiej refleksji teologicznej. Jest to raczej prezentacja samej istoty natury wcielenia. Jego sposób nie charakteryzuje go jako oryginalnego i wnikliwego teologa. W swojej refleksji nie wychodził zbyt daleko poza świadectwa biblijne, które cytuje bardzo obficie. Poruszając się w historio - zbawczym klimacie, pogłębiał dane Objawienia, będąc w pewnych punktach kontynuatorem patrystycznej tradycji. Okazał się być bardziej oryginalnym myślicielem, niż teologiem, przede wszystkim w aplikowaniu nauki o wcieleniu Syna Bożego do życia duchowego człowieka³⁸. Nie był więc on teologiem prezentującym swoją autonomiczną refleksję, jednak należy uznać go za pisarza chrześcijańskiego, a jego zainteresowania określić jako mistyczne i ascetyczne. U Nolańczyka refleksje teologiczne i refleksja mistyczno - ascetyczne są tak ściśle powiązane, że tworzą fundamenty jego wiary i wpływają na jego życiowe wybory³⁹.

³⁴ Słowo *Chrystus* występuje w jego pismach 930 razy.

³⁵ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 282.

³⁶ EpL XXIX 13 t.II s. 174, por. EpP XXIX 13 s. 252: "Prawdę mówiąc, moja biedna chatka, która na pietrze rozciąga się wzdłuż jadalni i jest oddzielona pojedynczą kolumnadą od cel gości, jakby powiększyła się dzięki łasce Pana, ofiarując skromne, ale wystarczające zakwaterowanie nie tylko wielu świętym kobietom, które były z Melanią, ale także wielu towarzyszącym jej bogatym. Rozbrzmiewający w chatce chór młodzieńców i dziewcząt sprawił, że znajdująca się obok świątynia mega patrona Feliksa drżała".

³⁷ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 171.

³⁸ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 290-291.

³⁹ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 164.

Teologię uprawianą przez Paulina można określić również jako teologię życia, gdyż daje ona proste odpowiedzi na potrzeby i wątpliwości wiernych⁴⁰. Paulin przyznawał, że rozum i intelektualne poznanie jest ważne, jak ważne jest też ciało, które ożywia dusza, ale ciało umrze, a dusza kontynuuje swe życie w wieczności. Należy starać się o formację intelektualną, aby racjonalnie przygotować serce na przyjęcia Słowa i by Ono zarządzało człowiekiem oraz kierowało jego działaniami i dążeniami⁴¹. Jego wzorcowy przykład człowieka nawróconego, wyrafinowanego intelektualnie, który oddał się do dyspozycji kultury religijnej daje podstawę do jego wielkich zasług dla teologii, szczególnie chrystologii, a kontekście historycznym: upadek cesarstwa rzymskiego, walka pomiędzy pretendentami do tronu o resztki władzy, poniżające wybieranie nowych władców przez wojska, zabijanie, pozwoliło Paulinowi łatwo wykazać, że jedynym jego Królem jest Jezus, który zbudował Swój Kościół na ziemi⁴². Paulin stawiał Kościół Katolicki na równi z dziełem samego Boga. To Kościół daje pokarm duchowy dla wiernych, a miłość jest fundamentem jego życia⁴³.

5.3. Znaczenie oraz zachęty wiary

W historio - zbawczym schemacie teologicznym, jaki prezentuje Paulin, szczególne miejsce zajmuje tajemnica wcielenia Pańskiego, jego natura, zbawczy głęboki sens, a przede wszystkim skutki, jakie wcielenie wywiera na życie duchowe i ascetyczne chrześcijanina oraz, na kształtowanie jego życia chrześcijańskiego i na prowadzenie wewnętrznej walki, jaką w sobie podejmuje każdy asceta⁴⁴. Paulin po podjęciu życia pustelniczego w Cimitile zerwał kontakty z wieloma przyjaciółmi szczególnie z czasu przed nawróceniem ascetycznym, ale nawet i z tymi, z którymi wzrastał w wierze. Jednak przyjaciele ci jak np. Fiorenzo nie poddawali się i nie zniechęcali milczeniem Paulina doprowadzając do odnowienia korespondencji i wspólnego poszukiwania prawdy w tekstach natchnionych. Należy jednak uwzględnić, że ewentualne odnawianie przyjaźni miało na celu jedynie wzajemne umocnienie się modlitwą, dzielenie się problemami wiary i wspieranie na drodze do doskonałości by "nosić obraz człowieka niebieskiego" (1 Kor 15,49)⁴⁵. Mimo wielkiej chęci i dużego samozaparcia Paulin nigdy w głębi

⁴⁰ Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze pasterskiej Paulina z Noli*, VoxP 34 (2014) t. 62, s. 428. (427-434)

⁴¹ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonałości*, dz. cyt., s. 477.

⁴² Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 260-261.

⁴³ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli*, Studia Włocławskie 14(2012), s. 101. (88-104)

⁴⁴ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 283.

⁴⁵ Por. EpP XLII 3 s. 334-335.

duszy nie porzucił swojej miłości do literatury, którą wszczepił w niego jego nauczyciel i mistrz Auzoniusz. Pomimo jednego z zasadniczych elementów myśli Paulina jakim jest literatura klasyczna, jest jednak radykalne dystansowanie się od idei filozofii pogańskiej, a cytaty z filozofów są w jego twórczości niezwykle rzadkie⁴⁶. Paulin korzystał z każdej sposobności, aby ludzi zachwyconych literaturą i filozofią pogańską zachęcić do studiowania ewangelii, ale przede wszystkim, by nią żyli. Choć wielokrotnie podkreślał, że wyrzekł się jakichkolwiek kontaktów z literaturą klasyczną i mądrością tego świata, to jednak lektura jego pieśni i listów wykazuje, że w rzeczywistości co najmniej od strony formalnej korzystał ze zdobytej wiedzy i talentów. Stąd też łatwo wytłumaczyć wyrozumiałość z jaką odnosi się do przyjaciół filozofów nie zniechęcając ich do zachwyty nad pięknem ludzkiego słowa wskazywał na naukę Chrystusa⁴⁷.

Paulin, który był jednym z najśłynniejszych poetów swoich czasów, uważał poezję za przeszkodę w rozwoju duchowym. Dlatego zachęcał przyjaciół by i oni porzucili dotychczasowy światowy sposób wyrażania myśli. Jednak w liście skierowanym do Romaniana przyznawał, że sztuka poetycka i każda forma harmonii artystycznej może jednak stać się darem do wyrażania głębi myśli, jeżeli autor jest zagłębiany w Bogu i jego wiara jest na tyle mocna, by korzystać z mądrości poezji: "Więc jeśli w jakikolwiek sposób skrzywdziłem Twój umysł przez przywołanie Twojego listu, wynalazłem na to lekarstwo: powinienem poprowadzić Cię do Pana, twórcy każdego rodzaju harmonii, poprzez metra poetyckie"⁴⁸. Dla Paulina, po jego drugim nawróceniu i po tym, jak wycofała z życia publicznego zamieszkał w Cimitile w odosobnieniu, jedną rzeczą, która się liczyła, była służba Bogu. Przywołując słowa Izajasza: "Christus et agnus ille, qui pro nobis ad interfectionem ductus est et coram tondente se non aperuit os suum"⁴⁹, który profetyczne ukazuje postawę Chrystusa, w pewien sposób tłumaczy swój dystans wobec świata. Nie uskarżał się na codzienne obowiązki, lecz obawiał się jedynie o to, aby mimo swoich słabości nie został "odarty" z dobrych dzieł. Pragnął podążać drogą Chrystusa stając się jak On "ofiara swojego kapłaństwa i kapłanem swojej ofiary"⁵⁰. Wielokrotnie potwierdzał, że poezja może być stosowną formą przekazu wartości duchowych, jednak musi być nie jako sterowana przez mistrza: "Nam effectus in tui perfectione palmam Augustino potissimum destinata

⁴⁶ Por. D. Kasprzak, *Między symbolem a figurą*, dz. cyt., s. 167.

⁴⁷ Por. Ep XVI 7 s. 135.

⁴⁸ Ep VIII 3 s. 70.

⁴⁹ EpL XI 8 t.I s. 338, por. EpP XI 8 s. 88: "Chrystus ofiaruje się Tobie jako owca i jako ten Baranek, który dla nas był rzeź prowadzony i wobec strzygących Go nie otworzył ust swoich".

⁵⁰ Por. EpP XI 8 s. 88. Szerzej na temat działalności Paulina w Cimitile zob. A. Mencucci, *S. Paulino di Nola*, Siena 1989.

scio"⁵¹. Dla niego takim doskonałym nauczycielem duchowości był Augustyn⁵², i uważał, że posłuszeństwo zarówno Bogu jak i drugiemu człowiekowi, przynosi radość, która go umacnia, utwierdza w podjęciu decyzji o nawróceniu (Vergilius), a wiele wydarzeń, nawet tych najbardziej zwyczajnych w życiu człowieka dzieje się dzięki Chrystusowi i wstawiennictwu św. Feliksa⁵³. Zwracał więc uwagę na cud Virgiliusa, który był wrzucony na wzburzone morze, jednak trafił szczęśliwie do brzegu, dzięki wstawiennictwu świętych. Zdaniem Paulina, Virgiliusz umocnił wiarę przez to niezwykle doświadczenie jakie go spotkało. Wielokrotnie, jak w przypadku Virgiliusa Bóg działa w sposób bezpośredni i widoczny jak wtedy, gdy przywrócił statek z całym jego dobytkiem. Dalej czytamy w tym samym liście, że Posteriusz rzeczywiście odpowiedział pozytywnie na listy Paulina i odzyskał skradziony statek dla Virgiliusza. Wydaje się, że on był tym marynarzem ze skradzionego statku, który jako uratowany prawdopodobnie poinformował Paulina o tym wydarzeniu i wyprosił u niego interwencję u władz rzymskich⁵⁴. Paulin bardzo cenił sobie, jak to już wyżej wspomiano przyjaźń z Sulpicjuszem Sewerem⁵⁵, którego wielokrotnie zapraszał w odwiedziny do Cimitile "będzie cię prowadziła w sposób cudowny prawica Boga. Jego miłosierdzie i łaska poprzedzać będą twe oblicze" (Ps 44.5; 88,15). Zachęcając do odwiedzin, porównuje jego ewentualną drogę do przejścia Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Zachęca go, by ten się nie bał trudów podróży i zmęczenia. Tak jak Bóg oświecił drogę Izraelowi, tak będzie oświecał drogę Sulpicjusza do Cimitile⁵⁶. Paulin żyjąc w samotności, pomimo swego odosobnienia był informowany o przeróżnych losach swoich przyjaciół i drogą korespondencyjną korzystając wielokrotnie z przypadkowego kuriera nie tylko kieruje swoje słowa do konkretnego adresata, jak w liście XII do Amanda, ale także tą drogą prosi go by interweniował w duchowe sprawy tych, którzy znajdują się na drodze do Chrystusa⁵⁷, dlatego wskazuje na konieczność większego zjednoczenia w wierze z przyjaciółmi, a szczególnie Sulpicjuszem, by stali się tak jak bliźniaki, a to jest możliwe tylko dzięki nadzwyczajnej opiece Chrystusa: "Duo enim uere, ut scripsisti, fuimus in agro, sed bonitate et

⁵¹ EpL VIII 2 t.I s. 282, por. EpP VIII 2 s. 70: "Wiem bowiem dobrze, że palma za osiągnięcie doskonałości w Tobie jest przeznaczona głównie dla Augustyna".

⁵² Por. EpP VIII 2 s. 69-70.

⁵³ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 64.

⁵⁴ Por. EpP XLIX 15 s. 372-373.

⁵⁵ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach św. Paulina z Noli i św. Sydoniusza Apolinarego - Studium porównawcze*, Poznań 1995, s. 175-176.

⁵⁶ Por. EpP V 18 s. 61. Na temat przyjaźni zob. C. Scanzillo, *L'ecclesiologia di Paolino e la tematica dell'amicizia. Provocazioni per la vita ecclesiale*, w: *Mia sola arte e la fede. Paolino di Nola teologo sapienziale*, red. L. Longobardo, D. Sorrentino, Napoli 2000, s. 252-270.

⁵⁷ Por. EpP XII 4 s. 96.

omnipotentia dei, ausim dicere, ita de nobis unus adsumptus est, quod neuter est relictus"⁵⁸. Chrystus jest mocą dla każdego człowieka i przyjaźni międzyludzkiej⁵⁹.

Paulin żywo interesował się zdrowiem i sprawami swoich dawnych przyjaciół czego przykładem jest list do Delfina, któremu dziękuje za pomoc w utrzymaniu mensy w Cimitile, a także wspólnoty modlitwy. Dziękuje mu również za to, iż występuje w obronie słabych i niewinnych list XIV. Przestrzega jednak że zajmowanie się sprawami światowymi, oddawanie z lubością literaturze pogańskiej, bardzo łatwo może stracić prawdziwy cel. Przywołuje również przykłady z literatury pogańskiej, które bardziej przemawiają do słuchaczy niż proste słowa ewangelii⁶⁰: "Verae in Christo sapientiae praedicator et tandem tacitus uanitati, perniciosam istam inanum dulcedinem litterarum quasi illos patriae oblittratores de baccarum suaitate Lotophagos, ut Sirenarum carmina blandimentorum nocentium cantus euita"⁶¹. Poinformowany z opóźnieniem o śmierci żony Pammachiusza radził mu, aby pomimo żałoby po jej utracie nie zapomniał o drodze prowadzącej do zbawienia. Bo tylko w ten sposób może ponownie ją spotkać. Prawie cały list XIII ukazuje akcję charytatywną w czynieniu dobra, pomoc ubogim jako najlepszą formę pomocy swoim zmarłym. Oczywiście nie lekceważy roli modlitwy, ale pozostanie tylko na tym poziomie uważa za czas niewykorzystany w odpowiedni sposób. Zdaniem Paulina to nie wiek czyni człowieka mądrym i dojrzałym, ale jego sposób życia i dzieła miłosierdzia wobec ubogich: "Dlatego bądźmy wdzięczni za zasłużone wezwanie i kres dojrzały, ponieważ ona, choć jeszcze była w samym rozkwicie wieku, jednak posiwała w świętości obyczajów i dziewczęcy wiek przyozdobiła zasługami starości"⁶². Dążył do tego, aby postępowanie w świętości przynosiło konkretne owoce, które mogą budować wiarę innych. Zachęcał by modlono się do Chrystusa, bo On jest dla nas "wieżą warowną przeciwko wrogowi" (Ps 60,4). Będzie uczył swoich uczniów wypełniania Jego woli, bo tylko w ten sposób postęp duchowy nabierze prawdziwej wolności i przetrwa największe próby stając się prawdziwymi skarbami⁶³. Rozumiał, że nie każdy jest gotowy i powołany do życia w ascezie, więc nie oczekuje od wszystkich radykalnej jej formy. Tym, którzy chcieliby podążyć tą drogą, przypominał, że najpierw ciąży obowiązek wychowania dzieci i wypełnienia obowiązków

⁵⁸ EpL XI 5 t. I s. 328, 330, por. EpP XI 5 s. 85: "Byliśmy bowiem i pojedynczo dwoma, gdy ciało w nas przeciwstawiało się duchowi i nie było w nas pokoju, gdy człowiek zewnętrzny toczył bój z wewnętrznym".

⁵⁹ Por. EpP XI 5 s. 85.

⁶⁰ Por. EpP XVI 7 s. 135-136.

⁶¹ EpL XVI 7 t. I s. 490, 492, por. EpP VXI 7 s. 135: "Jako głosiciel prawdziwej mądrości w Chrystusie, a ostatecznie milczący o tym, co jest marnością, unikaj szkodliwej słodkości próżnej literatury niczym Lotofagów, którzy sprawiali, iż ludzie zapominali o swej ojczyźnie poprzez słodkość owoców, lub jak śpiewu syren, pieśni zgubnych komplementów".

⁶² EpP XIII 6 s. 107.

⁶³ Por. EpP XXVIII 2 s. 237-238.

względem rodziny. Wielokrotnie odwoływał się do nauki Chrystusa⁶⁴. Często przywołując przykłady wzięte z natury, wskazuje na drzewo figowe, na pola zachwaszczone kąkołem i poucza, że biorąc przykład z natury należy być bardzo ostrożnym duchowo, by nieprzyjaciel przez zazdrość nie zasiał kąkolu w naszej wierze. Przez to wskazuje, że to sam Syn Boży osobiście nas wzywa na swoją drogę świętości i ukazuje się nam jako dobry siewca. Podkreślał, że sam Pan zdaje sobie sprawę z różnorodności charakterów oraz sytuacji materialnej wiernych przywołując przykłady znane z życia. Zachęcał więc ciąglą troskę o własną duszę, by o nią się troszczyć jak o własne pole, które ma wydać stokratny owoc, bo tylko wtedy obowiązki wynikające z prawa Pana będą przez człowieka wypełnione⁶⁵.

Asceta z Noli kroczył w parze z ubóstwem zapewniając wiernych, by nie obawiali się ubóstwa, bo w rzeczywistości nie jest ubogi ten, którego opiekunem jest Pan wszystkiego. Dawał konkretne wskazania. Przypominał, że każdy z nas odejdzie z tego świata, wtedy czeka go śmierć wieczna jeżeli nie podążał drogami Pana. Warto zaznaczyć, że zdaniem Paulina, będzie miała szczęśliwy koniec, lecz będzie to w gradacji niebieskiej ostatnie miejsce. Należy wykorzystać każdą sposobność na modlitwę i wsłuchanie się w głos Pana, a schodząc na manowce zamykamy nasze uszy na głos Pana. Tracimy wiele, nie tylko nie dając świadectwa życia Ewangelią⁶⁶. Zdawał sobie również sprawę, że dążenie do świętości wymaga wyrzeczeń i wysiłku, ale był świadom niebezpieczeństw czyhających na tych, co pragną podążać drogą świętości⁶⁷. Sam doświadczał każdego dnia różnego rodzaju pułapek i kłód rzucanych pod nogi nawet wówczas, gdy chociażby z ludzkiego punktu widzenia czynił dobro, prowadząc w hospicjum mensę dla ubogich. (Pieśń o wieprzu).

Był świadom, że moce piekielne bardzo często ogarniają duszę ludzi dobrej wiary i sprowadzają ich na manowce⁶⁸. Na potwierdzenie swoich słów przywoływał przykłady ze Starego Testamentu przykłady ludzi, którzy bacznie przestrzegali prawa, także w momentach żałoby jak Abraham płaczący nad śmiercią Sary czy Rachel, która czekała na męża jest przykładem wierności żony. Jakub także uczcił swoją ukochaną Rachel przygotowując zawczasu epitafium. Wszystkie te praktyki utraciły swą żywotność w konfrontacji z Ewangelią. Podkreślał, że wszystkie wydarzenia Starego Testamentu miały głęboką symbolikę. Przykładem może być jak Sara, która wierna mężowi zamieszkiwała w różnych miejscach na obraz Kościoła i zmarła

⁶⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 261.

⁶⁵ Por. EpP XXXIX 2 s. 315.

⁶⁶ Por. EpP XI 10 s. 89-90.

⁶⁷ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 91.

⁶⁸ Por. EpP XXXIV 9 s. 293-294.

jako symbol Kościoła, który zajął jej miejsce, jako symbol zmarłej synagogi. W ten sposób zdaniem Paulina zrodzeniem przez Dziewicę Syna Bożego przejęła Stare Prawo i równocześnie je zamknęła. W tym przypadku przywołuje list św. Pawła do Rzymian "Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice" (Rz 10,4)⁶⁹.

Paulin był wdzięczny za każde słowo i każdy czyn, który pomaga mu w doskonaleniu się. Często adresaci, których zaniedbywał w utrzymaniu przyjaźni drogą korespondencyjną wypominali mu w sposób delikatny, co dla niego uczynili i w ten sposób niejako przymuszali go do odnowienia przyjaźni i wspólnego wzrastania w wierze: "Wiec Delfin zażądał ode mnie, abym pisał dla niego mowy przyprawione solą ducha (por. Kol 4,6), to znaczy jego solą, bo on pamięta, że posypał mnie solą swojego słowa"⁷⁰. Delfin był biskupem Bordeaux, który ochrzcił Paulina i wprowadził na właściwą drogę prawdopodobnie dzięki osobistej interwencji żony Paulina, Terazji⁷¹. Nie tylko biskup, który go ochrzcił, ale inni, jak Wiktor kurier, zachęcali Paulina do wzięcia pod swoją opiekę kolejnych ludzi, którzy byli otwarci na Słowo Boże i gotowi do życia ewangelicznego⁷². Paulin ukazuje potęgę modlitwy wspólnotowej. Jeśli nawet, jak zakłada, zainteresowany zapomni o modlitwie, to wspólnota występuje w jego intencji: "Aliud est, quando tu solus oras pro te, et aliud, quando multitudo pro te apud deum trepidat"⁷³. Paulin bardzo ściśle łączy modlitwę z konkretnymi dziełami. Rozpoczęcie drogi ku świętości, a później jej zaniedbania porównuje do człowieka, który buduje wielką oborę pełną zwierząt, które z głodu zaczynają się zjadać. Według niego, to może stać się z człowiekiem, który rozpoczyna drogę ku świętości, ale zaniedbywał praktyki duchowe, czyli zmarnował szansę prawdziwego nawrócenia⁷⁴. Pomimo tego, że mieszkał w odosobnieniu to jednak w praktyce był doskonale zorientowany z tym, co dzieje się z jego przyjaciółmi. Wiedział o ich sukcesach a także niebezpieczeństwach. Często wskazywał na nauczycieli, którzy mogą pomóc pragnącym nawrócenia i rozwoju duchowego ze szczególnym uwzględnieniem Augustyna. Odwoływał się do tradycji przesyłania przyjaciołom walczącym dla Chrystusa błogosławionych chlebów. Było

⁶⁹ EpP XIII 4 s. 105-106. Szerzej na temat znaczenia symboli w chrześcijaństwie zob. także J. Daniélou, *Les symboles chrétiens primitifs*, Paris 1961.

⁷⁰ EpP IX 1 s. 75.

⁷¹ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 471.

⁷² Por. EpP IX 1. s. 75.

⁷³ EpL XXXIV 10 t.II s. 314, por. EpP XXXIV 10 s. 294: "Co innego, gdy modlisz się sam za siebie, a co innego, kiedy tłum lęka się o ciebie przed Bogiem".

⁷⁴ Por. EpP XXXIV 10 s. 294.

to bezpośrednio nawiązanie do starożytnego sposobu posilania się przez żołnierzy w czasie bitew, gdy tym brakowało chleba, posilali się zdobytymi zwierzętami⁷⁵.

Wielki i nieoceniony przyjaciel Sulpicjusz Sewer dość długo wahał się z podjęciem decyzji przyjęcia chrztu i prawdziwym nawróceniem. Jego zainteresowanie chrześcijaństwem i ewentualny postęp duchowy wzbudzały irytację wśród arystokracji, dlatego Paulin utwierdzał swego przyjaciela w jego poszukiwaniach prawdziwej drogi i zalecał, by poszedł drogą Chrystusa: "Miej zatem odwagę wybić się, polegając nie na swoich możliwościach i siłach, ale ufny i wsparty na Chrystusie, ponieważ <jego kij i jego łaska nas pocieszają> (Ps 22.4) i wspierają, i prowadzą"⁷⁶. Przywiązywał wielką wagę do wzajemnej modlitwy, aby umacniać siebie i adresata w drodze ku świętości. Był przekonany, że Bóg, widząc wspólnotę modlitwy, osłania wiernych swą Arką Przymierza "Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy" (1 Tm 1,15)⁷⁷. Przyznawał, że często upadał na zdrowiu, być może ze względu na bardzo surowy tryb życia i ascezę. Nie zawsze był w stanie zrozumieć mądrość świata, i ze słabością ciała przychodziła "ciemność serca". Wyznawał, że całe Pismo Święte jeśli jest dobrze i głęboko studiowane, rozjaśnia duszę i ukazuje najgłębsze tajemnice, które zostały zrealizowane w Jezusie Chrystusie, w którym spotykają się różne modele świętości i rozjaśnia duszę. To On był figurą przekazywana przez pokolenia, mówił przez proroków, działał przez apostołów, dopełniał wszystkiego we wszystkim, by spodobało się Bogu, by w Nim zamieszkała pełnia. W Nim, który jest początkiem i końcem wszystkich rzeczy. Stąd też w Chrystusie każdy odnajdzie swoją specyficzną drogę do świętości. Zwłaszcza wówczas, gdy sam prosi Pana, by mu wskazał właściwą drogę. Dlatego zachęca, by zwracać się z pokorną wiarą. Im dusza jest czystsza, tym łatwiej i z radością wypełnia wskazaną drogę "mądrość nie wejdzie w duszę przewrotną" (Mdr 1,4). Czystość serca sprawia, że nauka otrzymana od Chrystusa wyda owoc i człowiek tak napełniony łaską doda mocy innym w postępowaniu na drodze ku świętości⁷⁸. Paulin ożywiał niejako na nowo poetykę chrześcijańska wzorowaną na Piśmie Świętym, a zwłaszcza na Ewangelii, a poeta i chrześcijanin powinien dążyć do stworzenia podstawy swojego życia bazując na Biblii⁷⁹.

⁷⁵ Por. EpP VII 3 s. 67-68.

⁷⁶ EpP V 17 s. 61. Więcej na temat motywów ascetycznych w nawróceniu Paulina zob. S. Prete, *Motivi ascetici e letterari in Paolino di Nola*, Napoli-Roma 1987.

⁷⁷ EpP XXXVII 3 s. 301-302. Na temat znaczenia Boga zob. także D. Janes, *God and Gold in Late Antiquity*, Cambridge 1998.

⁷⁸ Por. EpP XLIII 3 s. 338-339.

⁷⁹ Por. F. Bordone, *L'Inferno secondo Paolino di Nola: le figure mitologiche dell'Oltretomba pagano nel "carm."* 31, w: *Incontri triestini di filologia classica VII (2007-2008)*, s. 265. (261-292)

Nolańczyk dość często używa porównań z życia codziennego. I tak np. zachęca ł do pozbycia się dóbr materialnych stając się nagimi w oczach świata. Tylko człowiek obciążony zmoczonym ubraniem, tzn. obciążony doczesnymi troskami nie zdoła dopłynąć do drugiego brzegu jakim jest zbawienie. Przywołuje postawę filozofów, którzy rozumieli tę prawdę, że jedynie wolność od "doczesnego stroju" daje pewność, że rzucając się w morze światowych żądz może dopłynąć do brzegu⁸⁰. Bardzo nie lubił pochwał. Uważał, że nie jest ich nie godzien. W liście do Sulpicjusza ostrzegał go, ale także samego siebie, aby z odwagą stawiać czoła wszelkim przeszkodom wypływającym z ich duchowych znajomości, a także sposobu ich życia, gdyż jedynym ich celem w tej chwili jest postępowanie za Chrystusem: "Sed nihilo minus et nobis cauendum est, ne steriles appareamus in conspectu domini neue debili pede in eius itinere claudicemus et ut potius corporeis fructibus infecundi illum de diuinae manus ictu femoris paterni stuporem ad continentiae rigorem trahamus, ut enerues cupiditatibus, quibus uirtus fidei subneruatur, confirmemus animam castitate, quam apostolus docet, quam etiam carnales athletae diligenter tuentur"⁸¹. Prosił przyjaciela, aby obaj ukazywali światu swoim życiem, że postępują za Chrystusem z całą odwagą⁸². Wie dział doskonale, że jego przyjaciel dużo o nim słyszał. Zachęcał więc Sewera do złożenia mu wizyty w Cimitile, aby wspólnie się radować na uczcie Słowa Bożego, dziękując Bogu przez Jezusa Chrystusa za dar Eucharystii, która łączy⁸³. Paulin dodawał odwagi Sewerowi w podjęciu decyzji w zerwaniu ze światem i podawał jako przykład siebie i swoje własne problem: "Te uero uicta lege membrorum et exteriore corrupto puram conspersione prepare et sine fermento azymum Christo confici eloquia tua tam facunda quam casta testantur"⁸⁴. Paulin świadom był niebezpieczeństw, jakie niesie codzienność, obawiał się o siebie i o swoich przyjaciół, by nie dali się zwieść rozkoszom tego świata przypominając, że jedyną modrością jest Chrystus, i tylko Jego trzeba głosić, zapominając o tym, co próżne i zbędne na drodze do świętości⁸⁵. Bardzo często jak to wspomiano, doprowadzał do

⁸⁰ Por. EpP XVI 8 pol. s. 136, To uwalnianie się od doczesnych dóbr charakterystyczne było dla cyników. Prawdopodobnie także Sokrates niejednokrotnie w swych wypowiedziach złożony był do nauki cyników. W tej materii wolności od świata.

⁸¹ EpL XXIV 9 t.II s. 28, por. EpP XXIV 9 s. 209: "Ale również i my musimy się strzec, aby nie okazać się jałowymi w oczach Pana lub nie kuśtykać po Jego ścieżce kulawymi stopami. Musimy być nieplodni raczej w owoce naszego ciała, przekształcając odrętwienie uda naszego przodka z powodu uderzenia Boskiej ręki w rygor wstrzemięźliwości, abyśmy osłabieni chciwością, która osłabia moc wiary, wzmacniali dusze czystością, której jak uczy nas Apostoł, nawet atleci gorliwie przestrzegają".

⁸² Por. EpP XXIV 9 s. 209-210. Kroczenie za Chrystusem więcej zob. M. Skeb, *Christo vivere: Studien zum literarischen Christusbild des Paulinus von Nola*, Bonn 1997.

⁸³ Por. EpP V 16 s. 60.

⁸⁴ EpL XI 11 t. I s. 344, por. EpP XI 11 s. 90: "Lecz Twoje słowa, tak elokwentne, jak i pokorne, że są świadectwem, że pokonawszy prawo członków i zewnętrznego, zdeprawowanego człowieka, czynisz czysty zaczyn i że jest przygotowany dla Chrystusa prząsny chleb bez zakwasu".

⁸⁵ Por. EpP XVI 7 s. 135-136.

nawrócenia żołnierzy i ich przyjaciół, czego adresatem jest list XXV do Kryspiniana. Zachęcał go, by z żołnierza cesarza stał się żołnierzem Pana. Przestrzegał, że odrzucenie nawrócenia i nieprzyjęcie Pana jako Chrystusa, może być prostą drogą do piekła, w którym dokonuje się egzekucja książąt tego świata: "Quod si magis dilexerimus hoc saeculum et maluerimus Cesari militare quam Christo, postea non ad Christum sed ad gehennam transferemur, ubi principum huius mundi uertitur causa"⁸⁶.

Wielokrotnie dając rady przyjaciołom czy swoim uczniom, zwłaszcza te o uwolnieniu się od dóbr doczesnych w sposób pośredni ukazywał, że przeżywał momenty krytyczne. Jego życie w skrajnej ascezie sprawiało mu sporo trudności, dlatego też prosi swoich przyjaciół o modlitwę, która mogłaby go wspomagać w wytrwaniu w tych postanowieniach. Przyznawał, że o wiele łatwiej było mu zrezygnować z ogromnej majątności, niż uwolnić się od efektów swojej formacji intelektualnej. Wyraźnie wyróżniał te dwa rodzaje bogactwa: "Quamobrem orate solliciti, ut tanto opere uel munere dei dignum cor accipiamus et qui accepimus contemptum patrimonii accipiamus etiam nostri contemptum"⁸⁷. Odwołuje się do mądrości Salomona, by nie oderwać się od nauki Pana. To wytrwałe trzymanie się Boga strzeże człowieka przed upadkiem⁸⁸. Świadom swoich słabości prosił przyjaciół o modlitwę, by wspierali go w dawaniu świadectwa życia. Słowa Boga dają ukojenie i możliwość postępowania w rozwoju duchowym, a nie tylko piękne słowa przyjaciół⁸⁹. Uważa, że Augustyn po swoim nawróceniu ciągle duchowo się rozwijał stając się mistrzem dla wielu, zwłaszcza, gdy został "prezbiterem" nominowanym przez biskupa Hippony Valeriusza, a później jego następcą. Porównuje duchowe nawrócenie Augustyna do matki prowadzącej za rękę swe dziecko⁹⁰. Wartość, jaką Paulin przywiązuje do przyjaźni umacnia we wspólnym czczeniu św. Feliksa. Przywołuje wydarzenie z ewangelii Łukasza. Pomoc, jaką udzielił samarytanin rannemu, a olej jakim namaścił rany porównuje do miłosierdzia, a wino, którym obmył rany, do łaski. Był przekonany, że człowiek umocniony "olejem miłosierdzia i winem łaski" może odzyskać siły z największego upadku i może podjąć

⁸⁶ EpL XXV 1 t. II s. 66, por. EpP XXV 1 s. 221: "Jeśli jesteście Jego żołnierzami na tym świecie, na koniec powinniśmy zasłużyć, aby uda się do Niego. Jeśli jednak bardziej pokochamy ten świat i wolelibyśmy być żołnierzami Cezara niż żołnierzami Chrystusa, po wszystkim zostaniemy wysłani nie do Chrystusa, ale do piekła, gdzie rządzi książę tego świata".

⁸⁷ EpL XL 11 t.II s. 434, por. EpP XL s. 328: "Przeto módlcie się z gorliwością, abym otrzymał serce godne tak wielkiego dzieła daru Boga i żebym ja, który otrzymałem pogardę jako dziedzictwo, otrzymał także pogardę samego siebie".

⁸⁸ Por. Syr 2,7: "Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli", por. także J 14,6: "Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie".

⁸⁹ Por. EpP XL 11 s. 328-329.

⁹⁰ Por. EpP VII 3 s. 67-68.

największe trudy "w winnicy Pana"⁹¹. Pragnął, by nie oczekiwać od niego konkretnych odpowiedzi, a jego odpowiedzi mogą być uważane bardziej za oliwy niż za ziarna, ciernie zamiast winogron. Odwołując się do Jer 2,21 "A Ja zasadziłem ciebie jako szlachetną latorośl winną, tylko szczep prawdziwy. Jakże więc zmieniłaś się w dziki krzew, zwyrodniała latorośl?" oraz Iz 5,4 "Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczyniłem w niej? Czemu, gdy czekałem, by winogrona wydała, ona cierpkie dała jagody?"⁹², przyznaje, że jak piszą prorocy, on wydaje cierpkie owoce i kolce. Pełen ufności w miłosierdzie Boże, zdając sobie sprawę z nieprzygotowania teologicznego ufa, że Bóg poprowadzi go właściwą drogą. To zjednoczenie z Chrystusem i mocna wiara to swego rodzaju zbroja duchowa, która pomaga ugasić pociski nieprzyjaciela, jest to również źródło mądrości dla człowieka, ponieważ mądrość to nie tylko wiedza, ale i wiara w Chrystusa, który pomaga wykorzystać tę, by zdobyć świętość i przez to stać się lepszym dla drugiego człowieka⁹³. Zachęcał, aby nie być zbyt spoufalonym z ludźmi dla których najważniejsze są tylko dobra materialne. Trzeba wystrzegać się ludzi, którzy uważają siebie za doskonałych i mądrych, gdyż jedyna mądrość pochodzi od Jezusa⁹⁴. Nawoływał, że trzeba uciekać od ludzi, którzy myślą, że postępowanie za Jezusem jest głupotą. Trzeba dążyć do szczęścia w Chrystusie, to ma się stać głównym celem życia. Jeżeli myślimy, że nie posiadamy odpowiednich predyspozycji, to nie powinniśmy się martwić, bo to "Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć" (1 Kor 1,27). Bóg wybiera kogo chce a nie człowiek, a skoro Bóg wybiera, to też daje odpowiednią łaskę do osiągnięcia celu, który postawił przed nami⁹⁵. Uważał, że jedynie w Chrystusie człowiek może zdobyć prawdziwy spokój, jeśli jest niezłomny w wierze. Jest to prawdziwa miłość, którą czerpie się z miłości Chrystusa⁹⁶, i która sprawia, że w Nim można odpoczywać. Zachęcał także, byśmy byli czujni, bo tylko to może nam dać siły do pokonania zła w życiu teraźniejszym "Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe" (Mt 26,41) tak napisano, myśląc o życiu wiecznym⁹⁷. Sam bardzo często pytał o rady swoich zaufanych przyjaciół, często też na odpowiedź musiał czekać bardzo długie tygodnie, a nawet miesiące. Jednak każda odpowiedź była dla niego wielką radością, nawet tylko pojedyncze słowa dawały mu wielką radość, traktował je jako nieoceniony skarb dla

⁹¹ Por. EpP V 15 s. 59-60.

⁹² EpP X 2 s. 79-80.

⁹³ Por. EpP I 9 s. 36-37. Więcej na temat wiary w życiu Paulina zob. A. Ruggiero, *San Paolino maestro i fede e di vita*, Napoli-Roma 1994.

⁹⁴ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 506.

⁹⁵ Por. EpP I 3 s. 33.

⁹⁶ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 172.

⁹⁷ Por. EpP XLIX 6 s. 365-366.

swojej duszy, co jest prawdziwe i piękne "Dobry człowiek z dobrego skarbcza wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa złe rzeczy" (Mt 12,35). Jest to swego rodzaju perła, gdzie człowiek by ją zdobyć musi sprzedać wszystko, aby ją mieć "Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją" (Mt 13,46)⁹⁸. Według Paulina wszystko jest łaską otrzymaną od Stwórcy, a każda odpowiedź, każdy znak są znakiem danym od Boga. Wiarę nazywa światłem, która rozświetla życie. Chciał być dobrym przykładem wiary dla innych, by ten sposób motywować innych do pracy nad sobą i we wzrastaniu w wierze. Uważał że sakramenty jednoczą ludzi, on sam był związany z Delfinem, dzięki któremu i z jego rąk otrzymał chrzest⁹⁹. W każdym z listów zapewniali się o swojej wzajemnej łączności w miłości duchowej¹⁰⁰.

Mając świadomość swojej niedoskonałości, wciąż pragnął pouczeń od swojego mistrza, zapewniając go, że podąża za jego cennymi wskazaniem i radami¹⁰¹. Dla Nolańczyka bardzo ważna była więź duchowa, więź wiary. Mimo, że jego adresaci mieszkali daleko od Noli, ponawiał zaproszenia, mimo iż wiedział, że będzie to bardzo trudne do zrealizowania. Więź duchowa dodawała mu nadziei¹⁰². Smucił się, gdy o pewnych wydarzeniach życiowych, jak np. o śmierci kogoś bliskiego dowiadywał się często z dużym opóźnieniem. Uważał, że *widzimy i słyszymy lepiej duchem niż za pomocą zmysłów*. Nawet jeśli człowiek jest obecny ciałem, a nie duchem, nie może wykazać, że tam rzeczywiście jest, bo jawi się tylko jako cień, jak mała cząstka. Przyjaźń duchowa jest o wiele cenniejsza, zachęcał, by patrzeć na nią oczami ducha i przez pryzmat wiary¹⁰³. Pisząc do przyjaciela, Paulin stara się mu wyjaśnić konsekwencje swojego wyboru, swojej rezygnacji z życia światowego, z bogactwa, z którego zrezygnował, wybierając proste życie, skromne, a później nawet ascetyczne. Zachęca przyjaciela do odwiedzin w Noli. Miał nadzieję, że może wtedy zrozumie jego wybór i ł decyzję o porzuceniu świata. Tłumaczy mu, że wszystko jest dziełem Boga, i że to On daje łaskę nawrócenia. Wystarczy tylko otworzyć się na Jego działanie, aby zrozumieć wiele spraw¹⁰⁴.

Nawrócenie Paulina było procesem, który zaczął dokonywać się stopniowo. Nolańczyk miał świadomość, że dzięki innym została mu zaszczerpiona łaska Boga. Jednak przez swoje uśpienie, jak sam go nazywa głupim, Bóg nie mógł w nim działać. Trzeba było na nowo

⁹⁸ Por. EpP XXXVI 1 s. 297.

⁹⁹ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 150.

¹⁰⁰ Por. EpP V 7 s. 55-56. Więcej na temat listów zob. w: D. E. Trout, *Paulinus of Nola. Life, Letters and Poems*, Los Angeles 1996.

¹⁰¹ Por. EpP XIV 1 pol. s. 122.

¹⁰² Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 189-190.

¹⁰³ Por. EpP XIII 2 s. 103-104.

¹⁰⁴ Por. EpP XI 7 pol. s. 87-88.

wzbudzić w sobie łaskę Pana i na nowo zacząć z Nim współpracować, aby nastąpił pokój wewnętrzny, i aby na nowo zacząć wzrastać w wierze i żyć prawdziwie ewangelią. Bo tylko w Bogu jest nadzieja na przyszłość i na oświecenie swojego życia "A teraz w czym mam pokładać nadzieję, o Panie? W Tobie jest moja nadzieja" (Ps 39,8), tylko On może zbawić¹⁰⁵. Miał świadomość swojej wiary, ale i świadomość ciągłej niedoskonałości¹⁰⁶. W każdej sytuacji zdawał się na Boga i wierzył, że to On mu dopomoże¹⁰⁷. W chwilach trudnych, takich jak np. jak śmierć bliskiej osoby starał się dawać słowa otuchy, ale mimo wiary w życie wieczne, jednak ogarniał go smutek i przygnębienie. Te smutne chwile jakby zaprowadzały na wyższy poziom wiary, jednak każdym wydarzeniu doszukiwał się ręki Boga i szukał znaczenia każdego wydarzenia w sposób logiczny ale i wielką wiarą i nadzieją. Przyjaźń dla Paulina była relacją bardziej duchową, opartą na Chrystusie¹⁰⁸. Miała mu dać moc w wierze. Dzięki tej wierze posiadać jedno dążenie do Boga, i dzięki tej jedności wzajemne zrozumienie¹⁰⁹. Trudności w życiu człowieka są niejako ogniem, które oddzielają od Boga. Ale przez doświadczenia pokazuje, że jest obecnym "kazałeś ludziom deptać nam po głowach, przeszliśmy przez ogień i wodę: ale wyprowadziłeś nas na wolność" (Ps 66,12), że to On wyprowadza nas na wolność z grzechu, czy zmartwień. To Jego miłosierdzie i dobroć daje człowiekowi szansę, że przez doświadczenia zyskuje się spokój ducha i wewnętrzną radość. To doświadczenie pomaga odbudować właściwą relację z Bogiem i dzięki niemu poznajemy, że wszystko jest zależne od Niego¹¹⁰.

Paulin nie dopatrywał się grzechu w każdym człowieku i w każdym wydarzeniu, nie patrzył na człowieka przez pryzmat grzechu, nie posiadał obsesji grzechu. Widział grzech, i wiedział, że oddala od Boga, ale bardziej dopatrywał się łaski Boga, która wyzwala z grzechu. Tylko z łaski Boga i dzięki zaufaniu będziemy mogli pokonać grzech i stać się prawdziwie wolnymi¹¹¹. Musimy ciągle zdawać się na łaskę Pana. Bóg wystawia nas na próbę, ale i sam leczy i z niej wyprowadza. To Jezus uspokoił morze i to On uzdrawiał, dokonywał cudów. Wszystko dokonywał dzięki wierze w Niego "usłyszał Pan i zmiłował się nade mną" (Ps 29,11). Rozumiał więc, że życie wiarą jest mocą w świadczeniu szczególnie czynami a nie tylko słowem¹¹². Całe

¹⁰⁵ Por. EpP IX 2 s. 75-76.

¹⁰⁶ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonalenia*, dz. cyt., s. 474.

¹⁰⁷ Por. EpP XII 2 s. 94-95.

¹⁰⁸ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 173-174.

¹⁰⁹ Por. EpP XIII 3 s. 104-105.

¹¹⁰ Por. EpP XIV 3 pol. s. 123. Miłosierdzie w ewangelizacji u Nolańczyka odgrywało bardzo znaczącą rolę. Szerzej na ten temat zob. A. D'Onofrio, *S. Paolino di Nola. Eroe della carità*, Napoli-Roma, 1995.

¹¹¹ Por. EpP XII 10 s. 100-101.

¹¹² Por. EpP XLIX 5 s. 364-365.

życie chrześcijańskie powinno być życiem na wzór Chrystusa zmartwychwstałego. Kiedy w Nim i z Nim żyjemy jesteśmy wolni od tego świata. On jest naszym pokarmem i dopóki nie stanie się naszym wzorem, nie będziemy mogli mówić, że uczestniczymy w Jego chwale¹¹³. Zachęca byśmy nie ulegli mentalnemu odrętwieniu, które jest chorobą i prowadzi do duchowej śmierci. Musimy pozostawać w ciągłym związku z Jezusem, który wszczepił w nas łaskę wiary. Chodzi przede wszystkim, by ogarnąć nasz umysł, musimy więc się mocno trzymać naszej wiary¹¹⁴. Pokarmem dla życia wiarą jest Eucharystia, ona daje moc i światło w ciemnościach grzechu i codziennego życia, a człowiek bez pokarmu dla duszy umiera. Wierzący bez źródła życia usycha i staje się karykaturą wierzącego. Jedynie Jezus i Jego ewangelia dają moc by ciągle wzrastać w wierze¹¹⁵. Mimo, że Paulin po swoim nawróceniu zerwał z życiem w świecie, o to ciągle miał poczucie słabości w wierze¹¹⁶. Prosił Jezusa, by ten ciągle przy nim był, aby mógł żyć wiernie przy Nim i trwać w Jego łasce. Był wystawiany na próbę, ale z wielką pokorą podchodził do czasu próby. Mimo strachu to właśnie nadzieja dawała mu moc pokonywania prób z których często wychodził zwycięsko¹¹⁷. Życie przyszłe tworzymy sobie nie dzięki filozofom czy opiniom, ale dzięki wierze¹¹⁸. Paulin zachęcał do słuchania i patrzenia na to wszystko co jest wokół nas, bo to jest dziełem Boga i prowadzi nas do poznania Boga, czyli ukierunkowuje naszą wiarę. Musimy zwrócić się do Niego i dzięki wierze w Niego żadna siła nie zdoła nas oddalić od Jego miłości "cieszymy i radujmy się w Tym" (Ps 117,24), bo to On jest stwórcą i to On daje łaskę Jego poznania¹¹⁹. Wiara rodzi się ze słuchani. Dziękował więc swoim adresatom za słowa otuchy, za wszczepienie wiary, która była pożywieniem dla jego umysłu¹²⁰.

Życie Paulina przed nawróceniem było bardzo dalekie od Boga¹²¹, często wracał do tych chwil już jako biskup Noli, miał jednak świadomość, że wiedza i doświadczenie miały ogromny wpływ na jego ukształtowanie wiary i ma jego pogłębienie wiary¹²². Tak też pocieszając swojego przyjaciela po stracie żony przekonuje go, aby ten do tej śmierci podszedł z wielką nadzieją i wiarą. To ona pomoże mu pokonać smutek i wleje nadzieję życia wiecznego. To normalne i ludzkie, że przez pewnie czas oplakuje się śmierć bliskiej osoby, ale trzeba by wiara radowała nasze serca, byśmy nie wątpili w życie wieczne, ponieważ Bóg jest Bogiem żywych a nie

¹¹³ Por. EpP XLV 5 s. 352-353.

¹¹⁴ Por. EpP XLIX 6 s. 365-366.

¹¹⁵ Por. EpP XXXIII 2 s. 286-287.

¹¹⁶ Por. J. Pałucki, *Łaska Boża...*, dz. cyt., s. 502.

¹¹⁷ Por. EpP XXXIX 6 s. 317.

¹¹⁸ Por. EpP XIII 25 s. 119-120.

¹¹⁹ Por. EpP XVI 5 s. 166-134.

¹²⁰ Por. EpP III 5 s. 45.

¹²¹ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 151.

¹²² Por. EpP III 1 s. 42.

umarłych¹²³. Dzięki wierze, mimo iż zostaje ona wystawiana na próbę jak np. choroba, jeżeli nie przezwyciężymy wszystkiego modlitwą, którą zanosimy do Pana, nie wyjdziemy z niej obronnie¹²⁴. Człowiek jest świątynią Ducha Świętego. Tę świątynię podtrzymuje życie ewangelią: "Nam et nostri corporis templum quadriugo stabilimento una euangelli fides sustinet et, cum ex eo gratia, qua renascimur, fluat et in eo Christus, quo uiuimus, reueletur, profecto nobis in quattuor uitae coloumnas"¹²⁵. To ona daje moc wiary¹²⁶. Jako ludzie wierzący powinniśmy poświęcić wszystko dla Chrystusa. Żyjemy dla Niego. Powinniśmy być otwarci na jego naukę, starając się poznawać co chce nam przekazać. Nasze spojrzenie powinno być coraz jaśniejsze, dzięki temu będziemy mogli pojąć czym jest prawda i zrozumiemy, że wszystko co istnieje jest od Boga. To On czyni wszystko dla naszego dobra i dzięki wierze to zrozumiemy¹²⁷. Jeżeli będziemy mieć stopy utwierdzone na drodze Pana, nigdy nie zboczymy z właściwej ścieżki wiodącej nas do Boga i do życia wiecznego.

W Chrystusie jesteśmy mocni i codzienny trud w pogłębieniu wiary i wzrastaniu w łasce dokona przemiany: "quorum in Christo plantatio, apud Christum labor cotidianus sumus"¹²⁸. To nadzieja dała Paulinowi moc do wyzbycia się grzechu i sprawiła pokonanie słabości dzięki Temu, który "leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany" (Ps 146,3)¹²⁹. To wiara jest podstawą życia chrześcijanina. To na niej każdy powinien budować życie i od niej powinno się wszystko zaczynać. Jedność wiary małżonków daje wzajemną siłę do pokonania trudów życia codziennego i daje wzrost w cnocie ducha co sprawi, że "będzie jej dany owoc jej rąk i będzie chwalony w bramach" (Prz 31,3) i da inspirację do życia ewangelią¹³⁰. Dzięki ludziom wielkiej wiary można otrzymać odpoczynek duszy, a spotykając się z wierzącymi otrzymać nadzieję i moc w walce ze złem¹³¹. Dla Paulina wiara jest również miłością. Żeby ją zgłębić, potrzeba miłości do drugiego człowieka, który jest dany od Boga, postawiony na naszej drodze, by nauczyć się prawdziwej miłości i prawdziwej wiary: "Nam si credis propitio Christo, propter

¹²³ Por. EpP XIII 9 s. 108-109.

¹²⁴ Por. EpP V 8 s. 56.

¹²⁵ EpL XIII 13 t.I s. 416, 418, por. EpP XIII 13 s. 111-112: "Taka ozdoba przystoi wejściu do kościoła, by dokonując wewnątrz misterium zbawienia zaznaczało się z zewnątrz okazałą budowlą. Bo i świątynie naszego ciała podtrzymuje poczwórną podpora jedna wiara Ewangelii. A ponieważ łaska, przez którą się odradzamy, płynie z Ewangelii, a w niej się objawia Chrystus, przez którego żyjemy, na pewno dla nas tam powstaje".

¹²⁶ Por. EpP XIII 13 s. 111-112.

¹²⁷ Por. EpP XVI 5 s. 133-134.

¹²⁸ EpL IX 5 t.I s. 306. por. EpP IX 5 s. 78: "W Chrystusie jesteśmy Wasza uprawą i Waszym codzienny. trudem wobec Chrystusa".

¹²⁹ Por. EpP XVII 2 s. 140.

¹³⁰ Por. EpP XLIV 4 s. 344-346.

¹³¹ Por. EpP XVIII 5 s. 146-147.

quem si nihil habeamus, in ipso omnia possidemus"¹³². Rozwój życia duchowego jest konieczny, ale najpierw potrzeba rozwijać miłość względem Boga¹³³, aby później tę miłość okazywać człowiekowi¹³⁴. Nawoływał przyjaciela bo wzajemne pocieszanie słowami Pana i by czynić postępy duchowe¹³⁵, aby: "aby naśladować Abrahama przez odejście z powodu wiary, zasłużył na przebywanie na błogosławionym łonie Abrahama"¹³⁶. Z wieloma adresatami swoich listów nigdy się nie spotkał. Łączyła ich przyjaźń i więź modlitwy. To ona podtrzymywała przyjaźń i dodawała otuchy. Sprawiała, że królestwo Boże było obecne. To dzięki listom odpowiadał na pytania dotyczące budowania kościołów, dawał rady, jak należy czynić, i o czym nie wolno zapomnieć, co sprawiało mu wielką radość¹³⁷. Wiara w Jezusa i Jego słowo stało się dla Paulina: "igłą z krzyża Chrystusa, nawleczoną na nitki zbawczego słowa". Dzięki tej nitce: "naprawiane jest ubranie naszego życia, którą nasz umysł kłuty i którą my sami jesteśmy przyszyty do Boga samego poprzez wstawiennictwo samego Pośrednika". Nie możemy pozbyć się Boga, bo wtedy stracimy wszystko i staniemy się nadzy. Przez Niego wiedzie droga do zbawienia, a "jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują" (Mt 7,14)¹³⁸. Paulin przed nawróceniem wiódł życie światowe i grzeszne nie zdając sobie z tego sprawy. Dopiero po nawróceniu zrozumiał sens swojego życia i powołania, i zrozumiał swój grzech, ale i łaskę, którą mu Bóg ofiarował.

5.4. Doskonałość i pokora według Paulina

Proces rozwoju duchowego po włączeniu we wspólnotę Kościoła według biskupa Noli jest wieloetapowy. Pierwszym krokiem powinno być odrzucenie dóbr materialnych, a następnie naśladowanie Chrystusa w każdej dziedzinie życia¹³⁹. Jako skutek grzechu pierworodnego istnieje w człowieku przeciwieństwo i walka z grzechem. Biskup Noli mówiąc o naturze człowieka wskazuje na liczne przeciwieństwa, które w naturze człowieka pozostają między sobą w stanie walki. Człowiek zewnętrzny (*homo exterior*) - człowiek wewnętrzny (*homo interior*). Ciało (*caro, corpus*), członki (*membra*) - dusza (*anima, animus*). Ciało (*caro, corpus*) - duch

¹³² EpL XI 14 t.I s. 352, por. EpP XI 14 s. 93: "Bowiem, jeżeli wierzysz w łaskawego Chrystusa, przez którego, mimo że nic nie mamy, w Nim wszystko posiadamy".

¹³³ Por. A. Swoboda, *Pojęcie przyjaźni w listach*, dz. cyt., s. 207.

¹³⁴ Por. EpP XI 14 pol. s. 93.

¹³⁵ Por. J. Pałucki, *Trynitarny wymiar Kościoła*, Studium patrystyczne, Lublin 2007, s. 181.

¹³⁶ EpP I 10 s. 37-38.

¹³⁷ Por. EpP XX 3 s. 158-159.

¹³⁸ EpP XXIX 3 s. 243-244.

¹³⁹ Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie*, dz. cyt., s. 34. Zob. także S. Martschek, *Der Briefwechsel des Paulinus von Nola: Kommunikation und soziale Kontakte zwischen christlichen Intellektuellen*, Göttingen 2002.

(*mens, spiritus*). Duch (*spiritus, mens*) - dusza (*anima*) - ciało (*caro*), przy czym *anima* nie łączy się ani ze *spiritus/mens* ani z *caro*, która jednorazowo może stanowić niższą lub wyższą część ludzkiej natury¹⁴⁰. Paulin po swoim nawróceniu pragnął coraz bardziej wzrastać w świętości. Towarzyszył mu jednak ciągły niedosyt. Widział u swoich adresatów ich osobistą świętość, a u siebie ciągłą niedoskonałość. Uważał, że droga do osiągnięcia świętości jest wciąż daleka. Miał jednak nadzieję, że pewnego dnia osiągnie szczyt świętości i osiągnie zbawienie. To jego główne dążenie, by iść drogą za Jezusem i tylko z Nim: "Jednak nie idę tak daleko w mych hardych pragnieniach, aby mieć nadzieję na osiągnięcie szczytu Twoich zasług, lecz bym zamknięty w granicach zabawienia podążał według przykładu Twojej wiary"¹⁴¹. Dążenie do świętości odsłaniał Paulinowi jego grzech i słabość. Rozumiał, że jest grzesznikiem i tenże grzech staje się przeszkodą w dążeniu za Jezusem i życie ewangelią. Pokuta ma pomóc w walce z grzechem i w walce o łaskę¹⁴². Po raz kolejny potwierdza się, że Paulin czerpał wiarę i siły z Biblii, z nauczania apostołów, dzięki którym mnóstwo ludzi uwierzyło w Jezusa. Ci sami jednak się Go wyparli i wydali go na śmierć przez swoją pychę i grzech. Jednak pokuta sprawiła, że mógł oczyścić się i powrócić do Miłości, którą niegdyś zostawił. Uważał, że grzech jest śmiertelną chorobą, która oddziela od Chrystusa i która Go rani. Tylko On jest światłem i drogą, która może zaprowadzić do świętości i jedności z Nim: "A może skoro cnoty duszy umacniane są przez wiarę i miłość Boga, a ci bezbożni ludzie byli pozbawieni ich obu, to <pomnożyły się słabości" (Ps 14,4) duszy zajętej śmiertelną chorobą wypływającą z niegodziwości przestępstw?"¹⁴³.

Gdy został wybrany na biskupa Noli, miał świadomość służby, a nie zaszczytu i władzy. Nie ustawał w pracy nad sobą w dążeniu do świętości, gdyż teraz jeszcze bardziej jako pasterz owiec jest do tego nie jako zmuszony przez powołanie¹⁴⁴. Mobilizowało go to i dawało mu siły, wszystko dla bycia coraz bliżej Boga i dla swoich owiec. Rozumiał, że "stał się kamieniem węgielnym" (Mt 21,42) apostołów. Uważał swoją władzę jako służbę i drogę do świętości by dzięki niej innych prowadzić i nimi kierować jak dobry pasterz, który spala się dla swoich owiec, a nawet poświęca swoje życie¹⁴⁵. Według Nolańczyka świętość daną i zadaną od Boga można zdobywać na różne sposoby. Jednym z nich jest czystość i wstrzeźliwość ciała. Zbliżając się bardziej do Boga niż do drugiej osoby stajemy się czyści na Jego wzór. Powoduje to wzrost

¹⁴⁰ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 288.

¹⁴¹ EpP Ep XLII 4 s. 335.

¹⁴² Por. K. Ościłowski, *Ideał chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 95.

¹⁴³ EpP L 5 s. 376.

¹⁴⁴ Por. T. Kołosowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 283.

¹⁴⁵ Por. EpP II 4 s. 40.

wiary, a co za tym idzie wzrost świętości, która jest nieodzowna. Chwali on wstrzeźliwość, bo przecież sam żył ze swoją żoną w czystości małżeńskiej. Uważa, że jest to wyraz głębokiego szacunku do Jezusa, porównując to, do żywej gleby dla Boga: "Wy już wydaliście owoc trzydziestokrotnie większy przez Waszą skromność, z jaką żyjecie ze sobą, zbliżacie się do sześćdziesięciokrotnego przez codzienny wzrost Waszej wspólnej wiary, a także składacie obietnice stukrotnego z Waszych dzieci [przeznaczonych] dla dziewictwa (por. Mt13,8)"¹⁴⁶. Również wspólnota, którą założył, stała się okazją do pogłębienia wiary i pomocą w walce ze słabościami i grzechem¹⁴⁷. Dzięki wspólnotcie, pomimo, że każdy z jej członków jest różny i w inny sposób zdobywa świętość, można się wspólnie uświęcić. Wszyscy są wszczepieni w Chrystusa i podążają tą samą drogą do świętości, "ponieważ jesteśmy członkami jednego Ciała, jedną mamy Głowę, w jednej jesteśmy zanurzeni łasce, spożywamy jeden chleb, jedną podążamy drogą, zamieszkujemy w tym samym domu" (por. Rz 12,4). Gdy zaś oderwiemy się od wspólnoty, tracimy z nią kontakt i wiara może zostać poddana wielkiej próbie. Istnieje również ryzyko, że gdy wspólnota zacznie się rozpadać, zacznie się również rozpadać jedność z Chrystusem na którym zbudowana jest owa wspólnota. Dlatego wspólnota powinna się charakteryzować wspólnymi dążeniami do świętości¹⁴⁸. Uważał również, że natura ludzka obdarowana jest słabościami ale także i zaletami. Świętość polega na ograbieniu siebie z przyjemności świata, by móc zyskać łaskę u Boga. Abyśmy się nie stali bezpłodni w cnotę, która prowadzi do świętości, ale byśmy byli mądrzy Bogiem i Jego łaskami¹⁴⁹. Człowiek musi zrozumieć, że przez pracę nad sobą i ciągłe wyrzeczenie można zdobyć świętość. Potrzeba, aby umysł był skierowany na Boga, i żeby nasze myśli ciągle uciekały od grzechu, bo przecież z myśli rodzą się uczynki te dobre jak i te grzeszne. Dobre wydają owoce życia i przybliżają do Jezusa, a uczynki złe niszczą jedność i "miłość płynącą z czystego serca i z dobrego sumienia i nieobłudnej wiary" (1 Tm 1,5), którą Bóg dał każdemu człowiekowi¹⁵⁰.

Chorobą ducha jest grzech. Jedynie uzdrowienie duszy możemy zdobyć dzięki Jezusowi. Kto nie zaakceptuje Jezusa, oddaje się ciemności, a ciemność przyniesie rozpacz i grzech. Grzech natomiast przyniesie śmierć dla tych, którzy z premedytacją oddalają się od Jezusa w którego skrzydłach zawsze można znaleźć spokój i świętość, to przecież "On [Chrystus] sam zapewnia ze łzami w swej ewangelii, że często pragnął zgromadzić ich pod swymi skrzydłami,

¹⁴⁶ EpP XXXIX 1 s. 314.

¹⁴⁷ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 129.

¹⁴⁸ Por. EpP VI 2 s. 64. Więcej na temat interpretacji Listów Paulina zob. P. Reinelt, *Studien über die Briefe des hl. Paulinus von Nola*, Breslau, 1903.

¹⁴⁹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 95-96.

¹⁵⁰ Por. EpP XLI 2 s. 330.

jak kura gromadzi swe kurczęta, ale oni nie chcieli" (por. Mt 23,37)¹⁵¹. Świętość to doskonałość w Jezusie i tylko w tej doskonałości człowiek staje się szczęśliwy i może zamieszkać na wieki w Jezusie i z Jezusem. Dojrzałość wiary da świadectwo innym ludziom, którzy szukają doskonałości i świętości. "Et hoc est quod uoluit intellegi per euangelistam nobis indicando non suo tempore fructum ab arbore se petisse, ut omni tempore homo se fructum deo debere cognoscat"¹⁵². Świadectwo życia ma pobudzać do działania i do odkrywania prawdy o Bogu i dawać moc świadectwa życia ewangelią na każdy dzień.¹⁵³ Świętość to także sprowadzanie nieba na ziemię. Świętość w niebie to świętość ducha, więc nagrodą za świętość tu na ziemi jest życie wieczne. Świętość to konsekwencja nawrócenia i życia w przyjaźni z Bogiem i drugim człowiekiem. Życie w niebie, to życie z Bogiem jako konsekwencja świętości, do której trzeba ciągle dążyć przez dobre uczynki, bo "brat, który pomaga bratu, będzie wyniesiony" (Prz 18,19)¹⁵⁴.

Paulin wzorował się na św. Feliksie i to właśnie ta cnota pozwalała, by trwał w swoim powołaniu, naśladować Chrystusa. To Feliks odstąpił od przyjęcia urzędu biskupa po śmierci Maksymusa, choć tamten wskazywał go swoim następcą. Feliks uważał za godniejszego, starszego w kapłaństwie zaledwie o siedem dni prezbitera Kwintusa, i to właśnie jego widział na stolicy biskupiej¹⁵⁵. Paulina również cechowała wielka pokora oparta na modlitwie. Ona powinna stanowić trzon w dążeniu do świętości. Uważał, że o świętość trzeba walczyć i starać się o nią każdego dnia. Jest ona darem, a skoro jest darem, to można ten dar utracić przez obcy ogień, czyli przez własne lekceważenie zdobywania świętości, bądź przez iluzje świata doczesnego i przez ziemskie pragnienia, które są przeszkodą często nie do pokonania przez ludzi małej wiary. Bóg daje wystarczająco dużo łask, by się do Niego zbliżyć, ale potrzeba ze strony człowieka poświęcenia. Bóg się pozwala zbliżyć tym, którzy tego pragną. Zachęcał do podtrzymywania łaski, którą daje Pan, ale jednocześnie przestrzega, by być czynnym i uważnym, bo inaczej możemy zmarnować dar ognia od Pana, który w nas zaszczepił na chrzcie świętym.

Paulin zachęca do modlitwy, wręcz o nią prosił: "Vnde inpensius adiutorio orationum uestrarum indigemus"¹⁵⁶. Ona pozwala poskromić zło, które czyha dookoła na naszą zgubę.

¹⁵¹ EpP L 5 s. 376.

¹⁵² EpL XLIII 7 t.II s. 478, por. EpP XLIII 7 s. 341: "I to właśnie chciałem, żebyśmy zrozumieli, wskazując przez ewangelistę, że On, prosząc o owoc z drzewa w nieodpowiednim czasie, chciał, żeby człowiek rozumiał, że jest winny Bogu owoc w każdym czasie".

¹⁵³ Por. EpP XLIII 7 s. 341.

¹⁵⁴ EpP L 3 s. 375.

¹⁵⁵ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 67.

¹⁵⁶ EpL XLIV 6 t.II s. 498, por. EpP XLIV 6 s. 347: "Dlatego tym pilniej pragnę pomocy Waszych modlitw".

Dzięki niej nie upadniemy w świętości, ale ciągle będziemy w stanie walczyć¹⁵⁷. Paulin miał świadomość, że nawrócenie zawdzięcza innym ludziom, ich świadectwu życia i osobistej świętości. Często wspomina o tym w listach. Przywoływał postać św. Marcina, czy innych, którym zawdzięczał swoje nawrócenie. Jednak, a może i przede wszystkim, podkreślał, że to miłość Chrystusa sprawiła, że otrzymał tyle łask. Z wdzięcznością o tym wspomina, a nawet zachęca swoich przyjaciół, by pamiętali skąd wzięła się ich wiara i komu zawdzięczają tę łaskę. Zachęcał, żeby to oni teraz odwzajemni się darami, które sami otrzymali¹⁵⁸. W swoich listach chwalił Augustyna za jego postawę i zdobywanie świętości. Stawia go za wzór jak powinno wyglądać prawdziwe nawrócenie, ale przede wszystkim jak powinno być ono kontynuowane. Mimo, że Augustyn był człowiekiem bardzo wykształconym, jednak zachowywał pokorę, a to było niejako światłem dla Paulina, jak stać się doskonalszym naśladowcą Chrystusa. "Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych" (Mt 11,29). Jego wzór stał się potężnym zaczynem wiary dla wielu innych ludzi, dla których Augustyn był nie tylko biskupem, ale wzorem do naśladowania. Jego zasługi dla budowania świętości będą chwalone przez pokolenia¹⁵⁹. Nolańczyk ostro wypowiadał się o hipokrytach, którzy myśląc że dzięki wiedzy i znajomości litery prawa już są bliżej świętości niż ktokolwiek. Nazywa ich wprost faryzeuszami, ludźmi niegodnymi, którzy myślą, że przez swoją sprawiedliwość są bliżej Pana, że są wznioślejsi w świętości. Świętość to nie tylko wiedza, ale pokora i łaska¹⁶⁰.

Po swoich święceniach zapragnął żyć w czystości ze swoją żoną. Podkreślał, że dziewictwo to nie jałowość, ale prawdziwa płodność wiary w dążeniu do świętości. Przestrzega, że można żyć w głupim dziewictwie, ale to nie ma nic wspólnego z prawem i świętością. "Nam ideo et fatuae sicut sapientes in tanta sui dissimilitudine similiter uirgines appellantur"¹⁶¹. We wszystkim trzeba szukać świętości i dopatrywać się łaski Jezusa. Przecież dla Niego wybiera się życie w czystości czy dziewictwie. By szukać tej świętości trzeba napełniać się Duchem Świętym, który inspiruje jak Go odnaleźć, jak czerpać olej Bożej prawdy do lampy życia. To ten sam Duch, który ożywia człowieka, oświeca wewnętrzne oko i odżywia głowę duszy. Takie dążenie do czystości sprawi obfitość wiary i doprowadzi do świętości¹⁶². Paulin rozumiał życie

¹⁵⁷ Por. EpP XLIV 6 s. 347.

¹⁵⁸ Por. EpP XXXIX 1 s. 314.

¹⁵⁹ Por. EpP XLV 3 s. 351. Zob. także M. Skeb, *Christo uiuere: Studien zum literarischen Christusbild des Paulinus von Nola, Bonn, 1977*.

¹⁶⁰ Por. EpP L 2 s. 374.

¹⁶¹ EpL XLI 2 t.II s. 446, por. EpP XLI 2 s. 331: "I dlatego zarówno głupie, jak i mądre, pomimo że tak bardzo różnią się od siebie, jednakowo określane są dziewicami".

¹⁶² Por. EpP XLI 2-3 s. 330-332.

małżeńskie. On sam będąc mężem starał się wzrastać w świętości małżeńskiej szczególnie już po jego drugim nawróceniu ascetycznym, gdy założył w Cimitile dwa klasztory dla siebie i dla żony¹⁶³. Rozumiał, że przez Chrystusa został połączony z Terazją, ale i dzięki niej i z nią ma wzrastać w świętości. To dzięki miłości Chrystusa może wzrastać w miłości, która poprowadzi go do świętości to nie tylko małżeńskiej. Dla Paulina małżeństwo było czymś oczywistym, ale to małżeństwo czyste ma zaprowadzić oboje do życia w łasce i świętości¹⁶⁴. To świętość małżeńska sprawi, że małżonkowie zamieszkają razem w domu Pana i będą się cieszyć owocami świętości zdobytej we wspólnym życiu¹⁶⁵. Powinniśmy więc wieść życie jakby w niewoli Boga. Powinniśmy unikać każdej formy dumy, która jest przeciwko Chrystusowi. Powinniśmy nauczyć się żyć Ewangelią i oddalić to, co nas od niej oddala. A to wszystko dzięki wierze jesteśmy w stanie pokonać zło i żyć w prawdzie¹⁶⁶. Jesteśmy winni Bogu owoce naszego życia, natomiast powinniśmy wyplenić każdą wadę, aby móc zacząć nowe życie dla Niego. Potrzeba dobrej woli i chęci współpracy, a Bóg odnajdzie nas i da nam szansę bycia tylko z Nim¹⁶⁷. Aby osiągnąć doskonałość najpierw powinniśmy zrozumieć swój grzech i czynić za niego pokutę. Przez modlitwę i wołanie do Boga o przebaczenie, Bóg w swoim miłosierdziu uleczy nasze rany i zaprowadzi nas do zbawienia. To On poszukuje samotnego, opuszczonego człowieka, który tkwi w grzechu. A my musimy się jakby zamknąć w swojej celi życia oddzielając się od biegu naszego życia pozostając w samotności, poprosić o przebaczenie i walczyć przeciwko grzechowi¹⁶⁸. To Jezus w swoim Kościele uczynił nas wszystkich braćmi¹⁶⁹. Poprzez post i modlitwę powinniśmy otworzyć nasze serce na zasianie ziarna niebieskiego zapewniając sobie pożywienie ducha ponieważ każdy pragnie sprawiedliwości. Ewangelia daje życie: "dusza żyje Słowem Bożym, którym jest Chrystus Bóg". On nagradza za takie posłuszeństwo służąc ciału i dając pokarm dla naszego życia ziemskiego bo "nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4,4)¹⁷⁰. Uważał, że musimy zdawać sobie sprawę, że tak na prawdę doskonałości nie jesteśmy w stanie w pełni osiągnąć tu na ziemi, jest to ciągła walka. Ciągłe czekają nas nowe wyzwania do pokonywania swoich słabości, czy grzechów, aby być bliżej Jezusa¹⁷¹. Paulin w każdej sytuacji życia widział nadzieję uświęcania

¹⁶³ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 129-131.

¹⁶⁴ Por. J. Pałucki, *Małżeństwo drogą doskonałości*, dz. cyt., s. 475.

¹⁶⁵ Por. EpP LI 3-4 s. 387-388.

¹⁶⁶ Por. EpP II 4 s. 40-41.

¹⁶⁷ Por. EpP XLIII 4 s. 339.

¹⁶⁸ Por. EpP XL 7. s. 324-325.

¹⁶⁹ Por. J. Pałucki, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni*, dz. cyt., s. 93.

¹⁷⁰ EpP XXVI 2 s. 230-231.

¹⁷¹ Por. EpP XXIV 1 s. 204-205.

się. W sytuacjach smutnych jak śmierć żony przyjaciela daje mu nadzieję, że Bóg w tej trudnej sytuacji chce dać coś dobrego. Dzięki modlitwie ręka Pańska go ustrzeże od upadku i przez to doświadczenie będzie bardziej podobał się Panu: "Nich płacz twój godziwy obrocie się w świętą radość" ponieważ "Pan go ustrzeże, zachowa przy życiu, uczyni szczęśliwym na ziemi i nie wyda go wściekłości jego wrogów. Pan go pokrzepi na łożu boleści: podczas choroby poprawi całe jego posłanie" (Ps 41,3-4)¹⁷².

Doskonałość to także wstrzeźliwość nie tylko ciała ale i mowy. Mowa często potrafi być niebezpieczeństwem grzechu gadatliwości: "An uero magis consulam uilitati meae et ponam ori meo custodiam, ut periculum peccati, quod de multiloquio paratur, effugiam?"¹⁷³. To ze złych rozmów rodzi się grzech i pycha¹⁷⁴. Doskonałość więc to ciągła praca i wystrzeganie się grzechu. Paulin chce osiągnąć niebo ale ciągle niejako obawia się swojej słabości do grzechu. Ma świadomość także swojego dobrego wyboru i dobrego wyboru swoich przyjaciół i zachęca ich do trwania w dobrym¹⁷⁵. Musimy ciągle bronić swojej wiary i przywiązania do Chrystusa. Wróg i niebezpieczeństwo ciągle czyhają na nas jak psy, które chcą nas pożreć. Należy więc być pokornym ze względu na bojaźń Bożą, i ta pokora pomoże uchronić się w Jezusie, który jest naszą skałą, naszym murem i tarczą przeciw diabłu. To poprzez nauczania proroków i apostołów, którzy są świadkami Boga przyniesiemy owoc jeśli z pomocą Chrystusa będziemy dokonywać pobożnych uczynków. Wtedy nie jako zlekceważymy ten świat i będziemy tylko dla Chrystusa¹⁷⁶. Przestrzega, że raz wybrawszy Ewangelię i Chrystusa odrzuciliśmy przyjemności tego świata i obecnego życia. Wybraliśmy Boga po to, by podążać Jego śladami i przykładami apostołów: "*Uciekłeś w ciszę pobożności, aby uniknąć wrzawy niegodziwości. "Chciałeś być głuchy na ludzi, abyś mógł mówić o rzeczach Boga sztytymi wargami, a chwaleniem Chrystusa przywoływaniem Jego świętego imienia odpokutować za zanieczyszczenie Twojego języka obelżywą wymową"*¹⁷⁷. Dążąc do świętości, powinniśmy szukać upodobania w prawdzie i pragnąć stawać się bardziej pokornymi, a nie wynosić się nad innych. Szanować to znaczy prawdziwie kochać na wzór Jezusa: "Quod probamus oboedientia fidei, si scilicet inuicem diligendo probemus nos, sicut tu probas, illius magistri esse discipulos, qui usque ad finem

¹⁷² EpP XIII 23. s. 118.

¹⁷³ EpL XII 1 t.I s. 356, por. EpP XII 1 s. 94: "Albo powinienem raczej myśleć o mojej użyteczności i zahamować moje usta, aby uniknąć niebezpieczeństwa grzechu pochodzącego z nadmiernej gadatliwości".

¹⁷⁴ EpP XII 1 s. 94.

¹⁷⁵ EpP XI 14 s. 93.

¹⁷⁶ EpP IX 4 s. 77-78.

¹⁷⁷ EpP V 6 s. 54-55.

dilexit suos et animam suam pro amicis suis posuit potestate eadem qua et sumpsit"¹⁷⁸. Sprawia to, że będziemy się stawać coraz doskonalszymi¹⁷⁹. Również powstrzymywanie się od zazdrości, która niszczy relacje między ludzkie. Rozumiał, że często kler jest wystawiony na zazdrość z jego powodu. Ale on na to nie zważał i kroczył nadal ścieżką z Bogiem "Niech wrogowie zakłamanymi nie cieszą się ze mnie; nienawidzący mnie bez powodu mrugają oczami" (Ps 34,19). Nie zdołało go to zniechęcić¹⁸⁰. Widoczna u Paulina koncepcja duchowej walki objawiała się przede wszystkim wokół myśli biblijnej z listów św. Pawła Apostoła. Wyróżniał dwa teksty. Pierwszy to list do Rzymian ¹⁸¹, a drugi pochodzi z listu do Galatów¹⁸². Tę będącą skutkiem grzechu pierwotnego wewnętrzną walkę, jaką toczy się w człowieku, rozstrzygnął w Chrystusie. Przyporządkowuje ciało ludzkiej naturze Chrystusa, a stronę duchową - boskiej. Te dwie przeciwności połączył w sobie Chrystus w tajemnicy wcielenia¹⁸³. Paulin zdawał sobie sprawę ze swoich słabości. Nawet po święceniach jakie przyjął nie uważał siebie jak kogoś ważniejszego szczególnie w zakresie zasług. Nie uważał, że jest godny zaszczytu jaki otrzymał. To Bóg w swojej dobroci go wybrał i powierzył mu zadania, które przygotował dla niego: "zechciał mnie, ubogiego, pozbawionego wszelkiej zasługi". On sam tylko oddał się w Jego ręce¹⁸⁴. Często powracał wspomnieniami do swojego życia przed nawróceniem ascetycznym i wcale nie uważał siebie za kogoś wyjątkowego. Wręcz wstydził się wcześniejszego życia. Pragnął być kimś lepszym, ale miał świadomość swoich błędów i grzechów¹⁸⁵. Miał nadzieję, że Bóg wybaczy mu jego grzechy i że popatrzy na niego przychylnym okiem wiedząc jaki był przed nawróceniem i jak stara się obecnie, by żyć ewangelią¹⁸⁶. Gdy Sewer poprosił go o namalowanie swojego portretu, stanowczo odmówił. Nie uważał siebie za kogoś, kto mógłby

¹⁷⁸ EpL V 1 t.I s. 218, por. EpP V 1 s. 51: "Sprawdzianem tej miłości jest posłuszeństwo wiary; to znaczy, że kochając się nawzajem, dowodzimy - tak jak ty czynisz - że jesteśmy uczniami tego Mistra, który umiłował swoich aż do końca i oddał swoje życie za swoich przyjaciół z taką samą mocą, z jaką je otrzymał".

¹⁷⁹ Por. EpP IV 5 s. 50.

¹⁸⁰ Por. EpP V 13 s. 58-59.

¹⁸¹ Rz 7, 14-25: "Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. A ja jestem cielesny, zaprzędany w niewolę grzechu. Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę - to właśnie czynię. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre. A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech. Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie dzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem zaś - prawu grzechu".

¹⁸² Ga 5, 17: "Zabiegają o was nie z czystych pobudek, lecz chcą was odłączyć [ode mnie], abyście o nich zabiegali".

¹⁸³ Por. T. Kołowski, *Natura i sens...*, dz. cyt., s. 288-289.

¹⁸⁴ Por. EpP IV 4-5 s.49-50.

¹⁸⁵ Por. EpP XXX 2 s. 255-256.

¹⁸⁶ Por. EpP XXIX 13 s. 252-253.

być godny, by jego portret wieszano w kościele. Po pewnym czasie ugiął się i pozwolił go umieścić przy wejściu do chrzcielnicy, aby wchodzący widzieli człowieka grzesznego i słabego przed nawróceniem¹⁸⁷. Trzeba uważać na fałszywą pokorę. Przez wielu została wybrana ścieżka Chrystusa. Niegodziwa pokora wkrada się bardzo łatwo do życia człowieka. Zachęcał by praktykować modlitwę o pokorę. Pokora nawozi jałową ziemię duszy, by nie być w pełni zadowolonym z osiągnięcia sukcesu nawrócenia, by nie stać się jak faryzeusze obłudnym i pokornym tylko na zewnątrz¹⁸⁸. Porównuje człowieka grzesznego gnuśnego do człowieka otyłego, który próbuje udawać pokornego, że to niby nie jego wina, że jest otyłym¹⁸⁹. Chwalił przyjaciela, który walczy dla Kościoła nie o próżną sławę tego świata, ale o wdzięczną chwałę życia w niebie: "Błogosławiony jesteś, bo w Tobie będzie błogosławione imię Pana"¹⁹⁰. Świętość i pokora człowieka wypływa ze zmartwychwstania. Poucza, że codzienna doskonałość człowieka wierzącego, jego świadomość o życiu wiecznym jest potwierdzona autentycznością życia i zmartwychwstania Chrystusa. Paulin uważa, że ludzie są w stanie dokonywać wielkich dzieł mimo swoich słabości¹⁹¹. W nawróceniu ascetycznym podejmował ciągłą ocenę własnej pozycji w świecie i miał świadomość swego przygotowania literackiego i poetyckiego. Biblia pomogła mu w nawróceniu "*czuwałem i stałem się jak wróbel samotny na dachu*" (Ps 101,4). Wyznaje, że nie jest ekspertem Pisma Świętego jak jest ekspertem w literaturze klasycznej. W swoich listach do Augustyna czy Hieronima zwracał się z prośbą by pomogli mu wyjaśnić znaczenie i kwestie związane z Biblią. Wyznaje, że dopiero teraz mimo podeszłego wieku jego dusza staje się pełna mocy i szczerzej wiary¹⁹². Dopiero po nawróceniu zrozumiał, czym jest grzech i jakie było jego dotychczasowe życie. Podkreślał, że jest weteranem wśród grzeszników. Rozumiał też, że nawróceniu trzeba niejako pomóc. Zaznaczał, że był w owej nieświadomości wielbicielem grzechu i mądrości tego świata. A nawet zbyt przywiązany do niego "Podając się za mądrych stali się głupimi" (Rz 1,22). Lecz łaska Boga odmieniła jego życie. Przyjął dar łaski której musi ciągle towarzyszyć i ciągle w niej wzrastać. Samo nawrócenie to nie wszystko. To nie jest jednorazowy dar. Trzeba na nowo podejmować kroki ku nawróceniu by wzrastać w łasce i czuć, by nie ulec pokusie, ponieważ szatan będzie ciągle atakował¹⁹³.

¹⁸⁷ Por. EpP XXX 2 s. 255-256.

¹⁸⁸ Por. EpP XXIX 3 s. 243-244.

¹⁸⁹ Por. EpP XXIX 2 s. 243.

¹⁹⁰ EpP XIII 16 113-114.

¹⁹¹ Por. EpP XLV 6 s. 353-354.

¹⁹² Por. EpP XL 6 s. 322-324, Szerzej na temat Biblii w nauczaniu Paulina zob. G. di Palma, *Paolino di fronte alla Bibbia, La mia sola arte è la fede*, 2000, s. 151-166, zob. także J.- L. Charlet, *L'inspiration et la forme bibliques dans la poésie latine chrétienne du III^e au VI^e siècle, Le monde latin antique et la Bible, Bible de tous les temps*, Beauchesne, Paris 1985, t. 2, p. 613-643.

¹⁹³ Por. EpP IV 2 s. 47-48.

Wszystko, co posiadał zawdzięczał Bogu. Uważał, że dobra ziemskie są przeszkodą w dojściu do Pana. Podkreślał, że skoro żyjemy na tym świecie, to musimy się karmić widzialnym chlebem nawet jeżeli żyjemy w łasce z Chrystusem. Człowiek jest niejako zmuszany do spożywania pokarmu ziemskiego, aby zapewnić sobie życie i mieć siły do wzrostu duchowego. Nie możemy się wyzbyć naszej natury ludzkiej, która potrzebuje pokarmu ziemskiego. Jeżeli będziemy się wyzbywać pokarmu, nie będziemy w stanie się uświęcić, a przez słabość ciała wystawiamy się na pokusę grzechu. Otwieramy się na działanie szatana bo nie mamy sił by z nim walczyć. Troska o dusze powinna przejawiać się również troską o ciało w stopniu godnym i podstawowym. Jezus daje nam siły duchowe ale musimy posiadać także siły fizyczne by mieć siły, by karmić się Jego słowami¹⁹⁴.

5.5. Wpływ Paulina na konstrukcję kościołów i na ich wystrój

Sławę Nolańczyk zawdzięcza nie tylko swoim dziełom literackim, ale również dzięki swojej determinacji w dobrze zaplanowanej budowie kompleksu w Noli, i jest on zaplanowany w sposób prawie genialny. Ogromny projekt przebudowy bazylik został zrealizowany, ale Paulin wciąż pamiętał o tym, że najważniejsza jest wiara¹⁹⁵. Swoje refleksje, przemyślenia, będące owocem wiary przekazywał w swojej poezji, ale również za pomocą architektury. Uważał bowiem, że wszelkie przejawy działalności powinny być dla chrześcijanina narzędziem przekazu prawd wiary. W ten sposób mogą przyczyniać się do wyjaśnienia jej tajemnic i pozwolą wchodzić w nie coraz głębiej¹⁹⁶. Pierwotny charakter osobistej sytuacji Paulina przybywającego do grobu św. Feliksa wpłynął na jego zamierzenia oraz na projekty budowli jakie powstały w Cimitile¹⁹⁷. Na kierunek religijnych poszukiwań Paulina wywarły wpływ dramatyczne wydarzenia z jego życia, jak i pobyt w Campanii i wreszcie kult relikwii św. Feliksa. Jako Gubernator obrał na miejsce swej rezydencji nie Kapuę, która tradycyjnie była stolicą Campanii,

¹⁹⁴ Por. EpP XXVI 3 pol. s. 331. Więcej na temat Paulina jako architekta i poety zob. T. Lehmann, *Paolino di Nola: poeta architetto e committente delle costruzioni*, w: Ancora Vitae, Atti del II convegno Paoliniano (Nola-Cimitile, 18-20 maggio 1995), red. G. Luongo, Napoli-Roma 1998, s. 93-104.

¹⁹⁵ Por. C. Ebanista, *Paolino di nola e l'introduzione della campana in Occidente*, w: Dal fuoco all'aria Tecniche, significati e prassi nell'uso delle campanedall Medioevo all'Età Moderna, red. F. Redi, G. Petrella, Spedaletto 2007, s. 325. (325-3543)

¹⁹⁶ Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 421.

¹⁹⁷ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales et discours sur l'édification chez Paulin de Nole*, Brill-Leiden-Boston 2006, s. 196: "Quoi qu'il en fût, l'élément désigné par l'expression *perlucente transenna* contribuait à créer un axe ininterrompu du tombeau de Félix, situé dans l'ancienne église, jusqu'à l'abside *trichore* de la nouvelle basilique, offrant un «chemin royal» à la lumière, ce symbole du Christ lumière du monde. R. Krautheimer, au cours d'une réflexion sur la signification allégorique de la lumière dans l'édifice chrétien et sur ses origines, 382 évoque un «mysticisme de la lumière» qui pousserait les fidèles du IV^e siècle à faire un parallèle entre les salles d'audience impériales et «les églises emplies de lumière»".

ale po pewnym czasie, jak wskazano wcześniej wybrał Nolę, a dokładnie Cimitile. Już wtedy stał się entuzjastą oraz wielkim czcicielem św. Feliksa, o czym świadczy wybudowanie drogi z Noli do Cimitile ok. 3 km, budowę domów pielgrzymia czy po przyjęciu chrztu wybudowanie całego kompleksu bazylik¹⁹⁸. Wybudował nową bazylikę, a istniejącą już odnowił. Cały kompleks bazylik łączył prostokątny portyk¹⁹⁹. W większej pośród dwóch bazylik wielkie znaczenie ma kaplica chrzcielna, którą Paulin opisał jako zaszczepioną konstrukcją o trójplątowym planie, której kopuła usiana jest gwiazdami. Kaplica została wykonana dla podwójnego znaczenia, dla celebracji eucharystycznych, jak i do udzielania chrztu²⁰⁰. Paulin zwracał dużą uwagę na wystrój miejsc kultu. Przekonywał, że całe obrzędy powinny się odbywać w otoczeniu sztuki, najpiękniejszych dzieł, które mają być wykonane bardzo starannie. Nawet kopuła nad baptysterium miała wielkie znaczenie, gdyż ochrania wody płynące ze świętego źródła przed nieczystymi wodami światowymi.

Świadectwa Paulina przekazane w *Listach* jak i *Pieśniach* mają szczególne znaczenie. Poza ich głębią teologiczną poświadczą się w nich np. opis baptysteriów, ale szczególnie tego w Cimitile²⁰¹. Wraz ze wzrostem liczby pielgrzymów Paulin budował nowe obiekty, które miały służyć przybywającym do grobu św. Feliksa. Zajmując się budowaniem całego kompleksu sakralnego w Cimitile dostrzegał w tym działaniu odpowiedź człowieka na zaproszenie przez Boga oraz do naszej współpracy w dziele stwarzania²⁰². Każdemu swojemu czynowi nadawał znaczenie symboliczne, a jego działanie było wynikiem oraz wyrazem jego głębokich przeżyć duchowych. Podejmowane przez Paulina inwestycje mają prawie z zasady umotywowanie teologiczne²⁰³, podobnie zresztą jak św. Ambroży, który był od samego początku zdecydowanym zwolennikiem wykorzystywania kultury i sztuki dla celów duszpasterskich. W dorobku kulturalnym tkwią ogólnoludzkie pierwiastki duchowe, które człowieka uszlachetniają i rozwijają bez względu na to, jaką wyznaje religię. Należy świadomie wydobywać pierwiastki wartościowe z kultury i sztuki, a szkodliwe usunąć²⁰⁴. Paulin zapoczątkował projekt monumentalnego kompleksu, w ramach którego program ikonograficzny związany z architekturą miał na celu ilustrowanie prawd wiary. Nakazał ozdobić ściany bazylik cyklem

¹⁹⁸ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 88.

¹⁹⁹ Por. E.-Ch. Babut, *Paulin de Nole, Sulpice Sévère, saint Martin. Recherches de chronologie* AdM Tome 20, N°77, 1908. s. 31. (18-44).

²⁰⁰ Por. H. Junod-Ammerbaur, *Les constructions de Nole et l'esthétique de saint Paulin*, RÉAP 24(1-2): 22-57 (1978), s. 33. (22-57)

²⁰¹ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 154-155.

²⁰² Por. M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie*, dz. cyt., s. 108.

²⁰³ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 88.

²⁰⁴ Por. J. Pałucki, *Ojcowie Kościoła wobec filozofii i kultury klasycznej*, Zagadnienia wybrane, red. F. Drączkowskiego, J. Pałuckiego, M. Szrama, Lublin 1998, s. 150.

fresków z Nowego Testamentu w starym kościele oraz cyklem fresków Starego Testamentu. Zespół bazylikowy w Noli zawierał również elementy ikonografii martyrologicznej, ale Paulin nie sprecyzował ich dokładnego ich charakteru²⁰⁵.

W Cimitile na przełomie II i III wieku wokół grobu św. Feliksa kapłana i męczennika wybudowano bazylikę, a Paulin cudownie nawrócony właśnie w tym miejscu wybudował także klasztory i domy pielgrzymów²⁰⁶. Już stare źródła iberyjskie podają wzmiankę o istnieniu sanktuarium św. Feliksa, który przypisuje budowę bazyliki na działalność papieża Juliusza w 337 - 352 roku²⁰⁷. Paulin jako duszpasterz, budowniczy świątyń oraz inspirator ich upiększania, był w pełni przekonany o roli sztuki w przekazie wiary²⁰⁸. Jako wyjątkowy budowniczy monasteru, bazyliki, czy domu pielgrzyma przyczynił się do umacniania braterstwa. Wspólnotowe przebywanie w budynkach klasztornych, wznoszonych za pieniądze ofiarowane przez przybywających bogatych pielgrzymów, miało ściśle określony cel pedagogiczny. Był wymagający od siebie, ale i od pielgrzymów, zarówno tych najznakomitszych, jak i najuboższych²⁰⁹. Jest to wielkie świadectwo Paulina wokół grobowca św. Feliksa, gdzie przybył na stałe, by się osiedlić w 395 roku, zakładając jedną z pierwszych wspólnot zakonnych. Paulin poświęcił ogromną fortunę na renowację, powiększenie i restrukturyzację monumentalnego kompleksu, który w V wieku był jednym z największych ośrodków pielgrzymkowych chrześcijańskiego na zachodzie²¹⁰. Przeprowadził renowację kościoła, w którym znajdował się grób św. Feliksa. Zadanie to powierzono dwóm panelarzom i malarzowi, którym to udało się nadać nowy blask. Powstała nowa gra światła dzięki kasetonom, których drewno ma imitować kość słoniową, jak i wiszące kandelabry, a na koniec umieścił marmurowe kolumny, które zastąpiły stare kamienne, co nadało nowego pięknego wyglądu²¹¹.

W przeciwieństwie do zwyczaju, zgodnie z którym wczesnochrześcijańskie bazyliki były zwrócone na wschód, kościół Paulina był skierowany na północ - zorientowany na nową bazylikę. Wydaje się prawdopodobnie, że Paulin wolał budować w tym miejscu, być może

²⁰⁵ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence : deux conceptions du rapport entre textes et représentations figurées au début du Ve siècle*, Pallas 93, 2013 s. 186. (185-206)

²⁰⁶ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 155.

²⁰⁷ Por. V. G. Nino, *Il santuario di S. Felice sulla via Portuense*, w: *Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité*, tome 100, n°1. 1988, s. 347. (331-366)

²⁰⁸ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 256.

²⁰⁹ Por. J. Pałucki, *Teologia w posłudze...*, dz. cyt., s. 429.

²¹⁰ Por. G.H. de la Portbarré-Viard, *Le discours sur les édifices religieux dans les Carmina de Venace Fortunat: Entre création poétique originale et héritage de Pauline de Nole*, w: *Les Belles Lettres, M. Reydellet, Venance Fortunat. Poèmes*, t. I, Livres I-IV, Paris 1994, s. 3.

²¹¹ Por. H. Junod-Ammerbaur, *Les constructions de Nole*, dz. cyt., s. 27.

z zamiarem połączenia obu budynków²¹². W nowej Bazylice Paulin udostępnił ściany do umieszczenia sarkofagów, obok grobu św. Feliksa. Przypuszcza się złożenia w tym miejscu ciała małego Celsusa oraz dwóch następców na stolicy biskupiej w Noli. Możliwe jest również, że grub samego Paulina, który zmarł w 431 roku także się tam znalazł, nie wydaje się to jednak wykluczone, nawet jeśli nie ma na to bezpośrednich dowodów. W nawach bocznych bazyliki znalazły się miejsca, w których, w jednej części znajdują się szczątki Terazji zmarłej między 408, a 415 rokiem, a w drugiej miejsce prawdopodobnie przeznaczone było dla Paulina²¹³. Paulin podejmuje istotne decyzje dla rozwoju sanktuarium i bazylik. Po licznych zmianach na przełomie IV wieku kompleks składał się z trzech odrębnych budynków²¹⁴. Wyjaśnia zestaw interwencji architektonicznych, jak usunięcie bezużytecznego małego ogrodu, otwarcie drzwi w kształcie łuków na fasadach dwóch kościołów, by umożliwić swobodną ścieżkę światła pomiędzy kościołami poświęconymi św. Feliksowi²¹⁵. Nowa bazylika nolańska jest synonimem chrześcijańskiej miłości łączącej Paulina i Sewera. Oczami ich wspólnego posłańca wyobraża i opisuje konstrukcje podjęte przez Sewera, jak choćby baptysterium.

Duchowość wynikająca z budowy leży u podstaw opisów Paulina. Celem tych materialnych opisów jest przede wszystkim duchowy charakter²¹⁶, miejsce monumentalnej historii, które jest już ważnym miejscem pielgrzymkowym, gdzie narodził się na nowo już istniejący skromny grób świętego²¹⁷. Dzięki renowacji starej bazyliki i budowie nowej choć obie pochodzą z różnych epok, utworzyła się harmonijna całość, w której stara dostosowuje się do nowej, a nowa nie odbiega gustem od starej. Ta jedność została uzyskana dzięki malowidłom, które pokrywają ściany obu bazylik będące starym jak i nowym stają się w ten sposób obrazem

²¹² Por. F. E. Álvares Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios: la construcción de un santuario cristiano según los Carmina Natalicia de Paulino de Nola*, ARS Vol. 2 (1999), s. 282. (275-299)

²¹³ Por. T. Pasquale. *Note per servire allo studio del complesso paleocristiano di S. Felice a Cimitile (Nola)*, w: Mélanges de l'École française de Rome, Antiquité, tome 97, n°1. 1985, s. 359. (329-371)

²¹⁴ Por. C. Ebanista, *Interventi edilizi d'età medievale nella basilica di S. Felice a Cimitile*, w: Il complesso basilicale di Cimitile: Patrimonio culturale dell'umanità? Convegno internazionale di Studi, Cimitile 23-24 ottobre 2004. Arte Tipografica, Napoli, s. 151. (147-186)

²¹⁵ Por. G.H. de la Portbarré-Viard, *Le discours...*, dz. cyt., s. 7.

²¹⁶ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants. Une même communauté spirituelle*, w: Correspondances, Documents pour l'histoire de l'antiquité tardive, red. R. Delmaire, J. Desmulliez, P.L. Gatier, Lyon 2009, s. 410. (393-417). Szerzej na temat bazylik w Noli zob. także E. Di Ferrante-G. Grosso, *Basiliche paleocristiane di Cimitile. Le ragioni di un restauro*, Napoli 1991 oraz A. Mercogliano, *Le basiliche paleocristiane di Cimitile*. Editrice Barone, Roma 1988.

²¹⁷ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 105 "En effet, si *basilica illa* renvoie sans ambiguïté aucune à la nouvelle basilique construite et dédiée à Félix par Paulin, celui-ci reste dans le vague en ce qui concerne les édifices auxquels elle s'est ajoutée. L'expression *addita* évoque l'idée d'une construction greffée sur un complexe préexistant et, tel est bien le cas, puisque, lorsque Paulin s'installe à Nole en 395, il est confronté à un site qui a une histoire monumentale et qui est déjà un lieu de pèlerinage important. Le cœur de celui-ci est la première basilique dédiée à Félix et celle-ci est sans doute la seule des «quatre basiliques» dont il est question dans ce passage de la lettre 32, que l'on puisse identifier avec certitude. D'autre part, il faut également tenir compte d'un passage du *carmen* 18, écrit en janvier 400, et dans lequel notre auteur s'émerveille de ce que le complexe monumental dédié à Félix ait pu «naître» de ce qui n'était d'abord que l'humble tombe d'un saint".

obecnych i przyszłych dóbr²¹⁸. Również rozwój liturgii, kult świętych i ich związek z eucharystią wymagał dostosowania budynków ich potrzeb, jak ołtarze, czy poszczególne kaplice²¹⁹. Paulin z Noli również wspominany jest jako wynalazca dzwonów, który jako pierwszy wprowadził ich użycie w liturgii²²⁰. W sanktuarium w Cimitile zachowała się również pierwsza dzwonnica chrześcijaństwa wzniesiona przez niego²²¹. Istnieją również świadectwa znanych postaci jak np. biskup Neapolu - Ambroży lub papież Sabinian IV²²². Podobnie jak budowa świątyni, odpowiednia jej lokalizacja, budowa klasztoru i domów pielgrzyma dzwonnica, tak i sztuka sakralna miała, według Paulina wielkie znaczenie w przekazywaniu pewnych prawd²²³. Wszelkiego rodzaju dzieła artystyczne, od konstrukcji budowli do ich dekoracji, jak i dzieła literacie są jego zdaniem naśladowaniem działania Boga, który w różny sposób dawał się poznać człowiekowi i uczył go prawd objawionych²²⁴. Przykład Boskiej pedagogii obligował Paulina do podejmowania coraz to nowych inwestycji budowlanych także poza Cimitile np. w Fonii oraz do osobistego zajmowania się ich wystrojem. Można wyróżnić trzy formy elementów dekoracyjnych najczęściej stosowanych przez Nolańczyka. Epigramy, umieszczane na elementach wystroju. Epitafia oraz obrazy - mozaiki, freski i obrazy malowane prawdopodobnie na drewnie²²⁵. Fresk ukazany spojrzeniem poety, staje się miejscem rzeczywistości. Czytelnik jest proszony o przeżycie scen ukazanych na obrazach, wejście w ich rzeczywistość, jest ona bardzo starannie odwzorowana²²⁶. Szybkie ukończenie ogromnych prac pokazuje, że Paulin dysponował nie tylko ogromnymi środkami pieniężnymi, ale także wielkimi zasobami ludzkimi. Prace te najbardziej złożone przypuszcza się, że mogły być wykonywane przez specjalistów szerszego zakresu, niż regionalny²²⁷. Z wielką starannością układał teksty, które później umieszczano na ścianach bazylik, zwieńczeniu kolumn, nad wejściami do bazylik, kaplic, klasztoru oraz poszczególnych jego cel. Niestety poza nielicznymi fragmentami katakumb uległy one zniszczeniu, a treści przetrwały do naszych czasów, jedynie w jego listach²²⁸.

²¹⁸ Por. H. Junod-Ammerbaur, *Les constructions de Nole*, dz. cyt., s. 34.

²¹⁹ Por. B. Boissavit-Camus, P. Volti, *La configuration architecturale de la ville et de sa périphérie au Moyen Âge, la dynamique des limites*, w: *Repenser les limites : l'architecture à travers l'espace, le temps et les disciplines*, 31 août - 4 septembre 2005, s. 4. (1-9)

²²⁰ Por. I. Gelarda, *Gregorio Magno (Dialog. III, 1) e la diffusione del culto di San Paolino da Nola come protettore dei giardinieri nell'area del palermitano*, w: *SEIA Vol. XVII-XVIII / 2012-2013*, red. F. P. Rizoo, s. 103. (101-109)

²²¹ Por. C. Ebanista, *Paolino di nola...*, dz. cyt., s. 336.

²²² Por. Tamże, s. 325.

²²³ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 91.

²²⁴ Por. Tamże, s. 91.

²²⁵ Por. Tamże, s. 92.

²²⁶ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 198.

²²⁷ Por. F. E. Álvares Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios*, dz. cyt., s. 287.

²²⁸ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 92.

Każdy szczegół architektoniczny oraz wystrój musiały mieć wyraziste przesłanie teologiczne. Jak opisuje *Pieśń XXVII*, nawet to, że do nowo wybudowanej przez niego bazyliki są trzy wejścia. Ma to uzasadnienie teologiczne. Są nawiązaniem do tajemnicy działania Trójcy Świętej. Istotne jest również główne wejście, które ma drugie znaczenie - wskazanie na rolę relikwii męczenników w doskonaleniu chrześcijańskim²²⁹. Paulin dostrzega w budowlach i malowidłach symboliczne i alegoryczne wartości, rejestrując w obu bazylikach obraz dwóch testamentów przedstawiony na ścianach jako jedną wartość wiary²³⁰. Nawet sposób, w jaki przedstawia Trójcę Świętą w budowlach, jest zaskakujący. Pokazuje niezwykłą różnorodność w tym zakresie. Do zilustrowania podaje absydę, dwie serie trzech drzwi, które są umieszczone na przeciw siebie, łączące oba kościoły przez przechodzące światło²³¹. Paulin uważał, że tekst wpisany w obraz umożliwia spojrzenie w nieco inny sposób. Nie chodzi tylko o estetykę obrazu, czy wyrafinowanie tekstu, ale o znaczenie i rozszyfrowanie znaków i symboli religii chrześcijańskiej²³². Ostatecznie plan rozbudowy sanktuarium został ukończony wraz z opracowaniem infrastruktury hydraulicznej mającej zapewnić zaopatrzenie w wodę. Cimitile położone z dala od miasta było uzależnione od małego akweduktu Nola, jednak szybki rozwój kompleksu spowodował konieczność alternatywnego rozwiązania. Zostały więc wybudowane cysterny, które miały gromadzić wodę. Prace ukończono w styczniu 403 roku, jednak przez ciągły rozwój sanktuarium, akwedukt dalej pozostawał niewystarczający²³³. Dzięki niemu wyeksponowana zostaje więc symbolika wody, która jest wszechobecna w budowach Paulina. Przy opisie nowo budowanej bazyliki, obok tej w której spoczywają relikwie św. Feliksa pod kolumnadą łączącą dwie świątynie, zbudowano naczynia i rodzaj płytkich kanałów z marmuru, w których pielgrzymi mogli zanurzyć stopy, aby odpocząły po długiej wędrówce, ale też by zostały obmyte ze światowego brudu zanim wejdą do krypty męczennika²³⁴.

Wszyscy zainteresowani architekturą wczesnych kościołów chrześcijańskich i ich dekoracją starali się wykorzystać to wszystko, co ujawnia Paulin, który nie tylko mówił o dekoracji kościołów, ale poszedł dalej, komentując je, podkreślając ich głębię, a przede wszystkim znaczenie duchowe i teologiczne²³⁵. Kontemplacja obrazu lub fresku staje się

²²⁹ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 156.

²³⁰ Por. T. Pasquale. *Note per servire*, dz. cyt., s. 358.

²³¹ Por. G.H. de la Portbarré-Viard, *Le discours...*, dz. cyt., s. 16.

²³² Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 187.

²³³ Por. F. E. Álvares Solano, B. H. Raquel, O. R. Garcia, *La economía de Dios*, dz. cyt., s. 285.

²³⁴ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 156.

²³⁵ Por. F. Baratte, *Les inscriptions dans le décor des églises paléochrétiennes: l'exemple de Paulin de Nole à Cimitile*, w: *Langages et communication : écrits, images, sons*, Sous la direction de Mireille Corbier et Gilles Sauron, Paris 2017, s. 27. (27-33)

ćwiczeniem duchowym, możliwym w nieskończoność przez lekturę wiersza wpisana w czasowość²³⁶. Chrzest i chrzcielnica odgrywają dużą rolę w myśli budowniczego Paulina, zarówno pod względem architektonicznym jak i symbolicznym. Oczywistym jest, że podczas budowy pojawiły się problemy związane np. z zaopatrzeniem w wodę deszczowa zbieraną cysternach²³⁷. Paulina pouczał, że chrzest prowadzi do Eucharystii, dlatego zaleca by umieszczano chrzcielnicę blisko ołtarza. Wydaje się uprzywilejować monumentalną funkcję baptysteriów²³⁸. Opisy w pieśniach mozaiki, na które patrzy głośząc homilie, opisuje oblicza świętych czy przedstawione na malowidłach wydarzenia z Biblii. Można w całej twórczości i działalności dostrzec ważną rolę doznań estetycznych, które prowadzą do zachwyty, zadziwienia i zwyczajnego zauroczenia przeżywanymi prawdami religijnymi²³⁹. Można również dostrzec kwestię dekoracji malarskiej, którą Paulin ozdobił wnętrze nowo zbudowanego kościoła²⁴⁰. Jako jeden z nielicznych ojców Kościoła nauczał, że sztuka jest narzędziem w przekazie wiary, a dzieła artystyczne są naśladowaniem działania Boga²⁴¹. Nie wszyscy jak Paulin mieli zdolność wzniesienia się z sensu dosłownego do antropologicznego, alegorycznego i anagogicznego obrazów, ponieważ nie wszyscy mieli dogłębną znajomość tekstu biblijnego. Świadczy o tym mowa usprawiedliwiająca obecność fresków w nowym kościele, który Paulin zbudował dla św. Feliksa²⁴². Sugerował on, że freski mogą pomóc w całkowitym nawróceniu chłopów, których wiara jest wciąż krucha. Obrazy są dialogiczne oparte na zaszczipionych w nich podstawach wiary i sumieniem. To połączenie tekstów i obrazu ułatwiło Paulinowi przekazywanie wiary²⁴³. Również jego konstrukcje miały wyraz praktyczny. Paulin skonstruował dwa małe pokoje które nazwał *secretaria* w nowej Bazylice. Można je dziś nazwać mianem zakrystii i kaplicy. Jeden po prawej chroni przedmioty liturgiczne, skąd celebrans wychodzi podczas celebracji liturgicznych, drugi zaś po lewej jest przeznaczony do indywidualnych

²³⁶ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 196.

²³⁷ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 30.

²³⁸ Por. Tamże, s. 68 "Quant à l'évêque, qualifié par le terme de parens, il semble le maître d'une sorte de chorégraphie: après avoir conduit les «agneaux» de la fontaine baptismale au sanctuaire, il les place «autour des autels festifs». L'expression *salutiferis cibis* ne laisse aucun doute sur le fait qu'il s'agit bien ici du sacrement d'Eucharistie et le nom d'agnus rapproche les néophytes de la Sainte victime, le Christ. Dans ce passage, si le rituel de baptême n'est évoqué qu'en arrière-plan, comme pour en préserver le mystère, en revanche Paulin se complaît à décrire les pompes de l'Eucharistie. Le rituel baptismal à l'époque de Paulin implique une certaine proximité entre le baptistère et l'église, où les baptisés vont participer au sacrifice divin, mais les deux bâtiments sont d'ordinaire toujours séparés. On verra que Paulin présente dans le carmen 28 une traduction à la fois originale et spectaculaire de l'association des deux sacrements. Dans la lettre 32, il semble privilégier la fonction monumentale du baptistère, dans sa liaison avec l'église, et la place fondamentale du baptême dans la théologie chrétienne".

²³⁹ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 94.

²⁴⁰ Por. P. Fabre, *Sur l'ordre chronologique de deux « natalicia » de saint Paulin de Nole*, RÉA Année 1934 36-2, s. 192. (188-198)

²⁴¹ M. Krawczyk, *Ojcowie Kościoła a życie*, dz. cyt., s. 108.

²⁴² Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 190.

²⁴³ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 349.

medytacji²⁴⁴. Dokładał też wszelkich starań, aby określić dokładne miejsce, w którym mają znaleźć się malowidła i napisy: pod gzymsem sztukatorskim²⁴⁵, na nadprożu drzwi różnych kaplic²⁴⁶, czy na wejściu do drugiej bazyliki²⁴⁷. Na tym samym nadprożu, ale po wewnętrznej stronie, na środku znajduje się łuk oddzielający dwa kościoły, czy wejście do zakrystii²⁴⁸. Wyrazem troski o zbawienie człowieka jest tworzenie kolejnych budowli potrzebnych pielgrzymom i ludziom przybywającym do Cimitile: "Niech terażniejsza nadzieja buduje przyszłą rzeczywistość. Wznosmy tutaj mieszkania, które będą nas chronić. Niech tu będzie karmiony ubogi, gdzie mnie bogatego potrzebuje, aby mnie karmił tam, gdzie ja potrzebujący będę nasycony"²⁴⁹. Istnieje duchowe przesłanie tych budowli, a w oczach Paulina była to nie tylko architektura świecka, ale przede wszystkim duchowa, a budowle ziemskie są tylko odbiciem duszy. Musi ona uwzględnić realia świata, szczególnie w konkretnych przypadkach, takich jak np. przejście ze starej bazyliki do nowej, symbol przejścia ze starego do nowego życia²⁵⁰. Najwięcej na temat baptysteriów dowiadujemy się z listu 32 skierowanego do Sulpicjusza. List został napisany po wybudowaniu bazyliki w Noli, dzięki której można pomieścić wiec pielgrzymów przybywających do św. Feliksa²⁵¹.

Od myśli poprzez opis do zwieńczenia i działania oraz starannie przemyślane, możliwe było wprowadzenie nauki biblijnej w codzienne życie²⁵². Nowa bazylika była tak umieszczona, a rekonstrukcja starej tak ozdobiona by zawsze znajdowały się w centrum kompleksu budowlanego²⁵³. Nowa bazylika była pomyślana, jako miejsce przygotowania się do godnego wejścia do tej części starej bazyliki, w której przechowywano relikwie św. Feliksa. Dalek opisał kaplice służące do modlitwy prywatnej, ale mogące służyć jako miejsce pochówku. O przeznaczeniu kaplicy służył napis umieszczony przed każdą z nich²⁵⁴. Użycie bocznych apsyd jest ściśle związane z liturgią rzymską, a dokładniej z opisem jaki Paulin uczynił o swojej wspólnocie monastycznej. Architektura została niejako narzucona Paulinowi z tradycji

²⁴⁴ Por. F. Baratte, *Les inscriptions...*, dz. cyt., s. 27-28.

²⁴⁵ Por. EpP XXXII 11 s. 275.

²⁴⁶ Por. EpP XXXII 12. s. 275-276.

²⁴⁷ Por. EpP XXXII 13-14 s. 276-277. Zob. także M. Pellegrini, *Due amici: Basilio e Gregorio di Naziano*, w: Agostino di Ippona. L'amicizia Cristiana. Antologia delle opera e altri testi di Ambrogio di Milano, Gerolamo e Paolino di Nola, red. L.F. Pizzolato, Torino 1973, s. 6-26.

²⁴⁸ Por. F. Baratte, *Les inscriptions...*, dz. cyt., s. 28.

²⁴⁹ EpP XXXII 21 s. 282.

²⁵⁰ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 182.

²⁵¹ Por. K. Ościłowski, *Ideal chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 35.

²⁵² Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 101.

²⁵³ Por. Y. D. Varalis, *Deux églises à cœur triflé de l'Illyricum oriental Observations sur leur type architectural*, BCH Année 1999 123-1, s. 205. (195-225)

²⁵⁴ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 90.

kościelnej i liturgii Rzymu²⁵⁵. W Cimitile można wyróżnić pewne indywidualne cechy, które odróżniały je się od budowli w innych częściach imperium. Przede wszystkim cztery małe kapliczki poświęcone różnym świętym, z których jedna była umieszczona przy ścianie zachodniej, ponadto na wschód od naw bocznych zostały połączone kwadratowymi przepustkami, których funkcja nie była określona. Osobliwość nowego kompleksu bazyliki można nawet porównać z tymi w kościele kreteńskim. Ich budowa zależała od ich przeznaczenia, specyficznych funkcji, jak miejsce pielgrzymek, kościoła cmentarnego czy klasztoru. Kościół w Cimitile został wzniesiony na cmentarzu, na którym zlokalizowano grób św. Feliksa, a także inne kaplice poświęcone innym świętym²⁵⁶. Cel materialnych opisów jest przede wszystkim duchowy i transcendentny²⁵⁷, a cały program budowy kompleksu w Cimitile mógł być zrealizowany dzięki sprzedaży znacznych aktywów, jak również i datków bogatych arystokratów tamtych czasów, którzy odwiedzali Paulina w Noli²⁵⁸. Bazylika zbudowana w IV wieku na grobie św. Feliksa jawi się w odniesieniu do niezwykłych wydarzeń, które miały miejsce przy jego grobie na początku V wieku.

Również na prośbę wielu budowniczych świątyń w różnych częściach Imperium Nolańczyk zaprojektował zarówno samą ich strukturę, jak i wystrój. Prowadziło to nieraz do ożywionej dyskusji, a nawet sporów, które nabierały charakteru teologicznego. Tak na przykład było z wybudowaniem baptysterium przez Sewera, który chciał umieścić portret Paulina jako przykład nawrócenia. Paulin wyjaśnia jednak, że umieszczanie obrazu człowieka, który wciąż może popełnić grzech, byłoby swoistą profanacją. Po długich namowach i zastanowieniu ostatecznie jednak zezwała, aby umieścić jego obraz po stronie zachodniej przy schodzeniu do chrzcielnicy jako obraz człowieka grzesznego, a po wschodniej przy wyjściu portret św. Marcina, jako znak przejścia ze śmierci grzechu do prawdziwego życia²⁵⁹. Paulin wyjaśniał, że

²⁵⁵ Por. Y. D. Varalis, *Deux églises...*, dz. cyt., s. 218. "L'architecture des deux églises présentées ci-dessus constitue indubitablement deux exemples isolés dans l'ensemble de l'architecture ecclésiastique de l'Illyricum oriental ; seuls monuments connus adoptant le sanctuaire *triconque* prolongé par des nefs, ils témoignent d'une évolution de ce type architectural du plan composite vers sa simplification. Les similitudes qu'ils présentent avec d'autres monuments, comme l'église de *Bétika* en *Istrie* et surtout comme la *basilica nova* du complexe de Cimitile à Nola et le catholicon de San Martino di Copanello en Calabre, indiquent qu'ils dérivent d'une tradition commune dont nous proposons de situer l'origine à Rome, la ville-siège du Pape dont dépendent les évêques des territoires de la péninsule italique, de la côte dalmate et de l'Illyricum occidental et oriental. Cette tradition, conforme à une conception théologique spécifique, appelée « occidentale » par A. Grabar, a été diffusée dans tout le bassin méditerranéen et, par endroits, incorporée aux traditions architecturales et liturgiques locales. De plus, l'analyse de l'iconographie du pavement en mosaïque de l'église d'Antigoneia indique que l'utilisation des absides latérales est étroitement liée à la tradition liturgique de Rome et, plus spécifiquement, à la description que saint Paulin de Nole fait de son édifice cultuel érigé près du tombeau de saint Félix". Zob. także R. Bianchi Bandinelli, *Rome. La fin de l'art antique*, Paris 1970.

²⁵⁶ Por. Tamże, s. 206.

²⁵⁷ Por. J. Desmulliez, *Paulin de Nole et ses correspondants*, dz. cyt., s. 410.

²⁵⁸ Por. C. Ebanista, *Paolino di nola...*, dz. cyt., s. 326.

²⁵⁹ Por. J. Pałucki, *Teologia chrztu w nauczaniu*, dz. cyt., s. 157. Na temat chrztu zob. także J. Corblet, *Iconographie du baptême*, Paris 1879.

przedstawia on obraz grzesznika, który może być odkupiony, a Marcin jest ze swojej strony obrazem doskonałości²⁶⁰. Doceniał również znaczenie obrazu. Relacja między obrazem i tekstem odnosi się zarówno do pedagogiki, jak i do ćwiczeń duchowych do których zostały one stworzone i przeznaczone²⁶¹. Paulin był świadom wielkiej rangi przeżyć artystycznych w procesie doskonalenia chrześcijanina wzywając do kontemplacji malowideł na ścianach świątyń. Uważał, że mogą mieć wpływ na pielgrzymów, jak opowiadane przez kaznodziei przykłady z życia świętych budujące wiarę i umacniające ją. Jak widać już na początku V wieku spotykamy wyraźne polecenia, aby homilie głoszone do ludzi prostych wspierać przykładami obrazów i malowideł ściennych²⁶². Powszechnie uważa się, że dopiero w średniowieczu pojawia się tzw. idea *biblia pauperum*²⁶³, tymczasem już Paulin w pierwszych latach V wieku zachęcał, by homilie głoszone do ludzi prostych wspierać przykładami obrazów i malowideł na ścianach²⁶⁴. Takie obrazowe przedstawianie scen biblijnych miało na celu ułatwienie głoszenia Pisma Świętego w nauczaniu analfabetów. Odbiorcami fresków są nie tylko ludzie prości, ale i wykształceni co sprawia, że czytanie obrazów stanie się miejscem duchowej konstrukcji i wzrostu²⁶⁵. Paulin kładł również nacisk na edukacyjną funkcję malarstwa. To nie tylko w pewien sposób język przystępny dla analfabetów, ale poprzez piękne freski był w stanie przenieść na wyższy poziom i odwrócić uwagę wiernych od spraw mniej ważnych²⁶⁶.

Zacieranie granic między tekstami i obrazami jest częścią projektu Paulina. O ile przedstawienia scen biblijnych na ścianach bazylik poświęconych Feliksowi, są tylko jednym z elementów dyskursu o programie architektonicznym i duchowym. Sceny nie są przywoływane dla siebie jako dzieła sztuki, ale jako materia *orandi* i tak też są odczytywane przez pielgrzymów na święcie 14 stycznia. Zatarcie granic między tekstem i obrazem staje się konstytutywne dla ekfrazy sceny męczeńskiej do tego stopnia, że sama figuratywna reprezentacja staje się obrazem tekstu²⁶⁷. Relacja między tekstem, a obrazem za pośrednictwem spojrzenia jest materialnym i duchowym fundamentem znaczenia programu ikonograficznego. To świadectwo literackie

²⁶⁰ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 191.

²⁶¹ Por. Tamże, s. 187.

²⁶² Por. J. Pałucki, *Paulin z Noli zapomniany przez wieki*, dz. cyt., s. 421.

²⁶³ Biblia Pauperum jest to zbiór obrazów opisujący sceny ze Starego jak i Nowego testamentu, która stała się źródłem inspiracji dla ikonografii i sztuki. Są to sceny głównie przedstawiające życie Jezusa. Forma ta była bardzo rozpowszechniona w średniowieczu, a jej nazwa podkreśla fakt, że w ten sposób ludzie ubodzy mogli spotkać się z Ewangelią. Było to również świadectwo ówczesnej egzegezy, a religijna tematyka stanowiła inspirację dla artystów, ujęcie w formie dzieła i jego inspiracje artystyczne na ścianach kościołów, aby analfabeci przynajmniej patrząc na ściany, odczytywali to, czego nie potrafili odcyfrować z ksiąg. Por. T. Jelonek, "Biblia Pauperum" *katecheza średniowiecza*, RBiL 55 (1) 2002 s. 17-18. (16-21)

²⁶⁴ Por. J. Pałucki, *Jezus jako zbawiciel*, dz. cyt., s. 257.

²⁶⁵ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 192.

²⁶⁶ Por. H. Junod-Ammerbaur, *Les constructions de Nole*, dz. cyt., s. 29.

²⁶⁷ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 201.

Nolańczyka w połączeniu z obrazem można odnaleźć w starej Bazylice stanowi najstarsze pewne świadectwo istnienia obrazkowego przedstawiającego sceny biblijne w kościele chrześcijańskim²⁶⁸. W nich Paulin zastanawiał się nad historią człowieka oraz nad punktem wyjścia jego teologizacji, którym jest indywidualna historia, jego doświadczenia duchowe, oświecone wiarą i przeżywane w napięciach i ciągłych starciach z przeciwnościami, z siłami wewnątrz i na zewnątrz niego. Jednocześnie to przeżywane doświadczenia stanowią jego moc w świadectwie jego życia na tle historii ludzkości, zanurzone w Bożym planie zbawienia człowieka²⁶⁹.

Sanktuarium w Cimitile jawi się jako miejsce spotkań, w którym pielgrzymi niezależnie od statusu społecznego podzieleni tę samą potrzebę transcendencji²⁷⁰. Paulin wspominał o swoim prywatnym wejściu do nowej bazyliki. Prowadziło ono z jego mieszkania przez mały ogródek. Ma to również znaczenie teologiczne. Uprawiał ogródek jak św. Feliks, a jego uprawa, ma symbolizować pracę nad własną duszą. Połączenie ogródka ze świątynią, bezpośrednim przejściem, miało nie tylko cel praktyczny, ale symbolizowało łączenie wszystkich ludzkich spraw doczesnych, codziennych z myślą o życiu wiecznym. Ów ogródek jest też symbolem ogrodu rajskiego, a praca w nim powinna wzbudzać tęsknotę do spraw wiecznych²⁷¹. W swoich listach pisał, że chętnie opiekował się swoim małym ogródkiem, i to było podstawą tradycji mówiącej o tym, że Paulin był bardzo utalentowanym ogrodnikiem, którą później św. Grzegorz w swoich dziełach pogłębił i rozwinął.

Cała praca Paulina była wykonana dla Boga, na jego chwałę. Większość dzieł budowlanych wykonał zanim został jeszcze biskupem Noli w latach 408-413. Można to zawdzięczyć spektakularnemu nawróceniu Paulina i jego wielkiej miłości do piękna wzorowanego na Bogu²⁷². W ten sposób budynki, stary i nowy kościół przedstawiają na różne sposoby przemianę starego w nowe. Pierwszy symbolizowany był przez renowację, drugi przez funkcję chrzcielnią, a połączenie dwóch bazylik symbolizowało zjednoczenie dwóch czasów²⁷³. Paulin włączał wyobrażenia przedstawione w personalnej modlitwie w malowidłach pozostawiając czytelnika w niemożliwości rozróżnienia przedstawionego dyskursu i komentarza, który nie wymaga rozpamiętywania określonej sceny²⁷⁴. Inskrypcje Paulina z czasem zostały

²⁶⁸ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 188.

²⁶⁹ Por. A. V. Nazarro, *Paolino di Nola*, dz. cyt., s. 17. Więcej na temat zbawienia zob. J. Kracik, "Poza Kościołem nie ma zbawienia". *Historia pojmowania formuły*, Znak 46 (1994) nr 468, s. 22-32.

²⁷⁰ Por. P. Marone, *Alle origini del culto di S. Felice a Nola*, SMSR Vol. 80 (2014), s. 297. (282-299).

²⁷¹ Por. J. Pałucki, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej*, dz. cyt., s. 90.

²⁷² Por. G.H. de la Portbarré-Viard, *Le discours...*, dz. cyt., s. 20.

²⁷³ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Descriptions monumentales...*, dz. cyt., s. 465.

²⁷⁴ Por. G. H. de la Portbarré-Viard, *Paulin de Nole et Prudence*, dz. cyt., s. 199.

w pełni docenione ze względu na ich wartość literacką. Ich ogromne znaczenie podkreślał fakt, że pojawiły się przy wejściu do Kościoła, w sanktuarium, a zwłaszcza pod obrazami. Można było z czasem łatwiej zrozumieć treść obrazów oraz postaci, które były czczone, niosły przekaz i świętą wartość²⁷⁵. Obrazy przedstawiające sceny biblijne, które polecał malować, miały na celu pouczyć pielgrzymów o prawdach wiary w nich zawartych²⁷⁶.

²⁷⁵ Por. F. Baratte, *Les inscriptions...*, dz. cyt., s. 31.

²⁷⁶ Por. R. Pichon, *Observations sur le VIIIe « Natalicium » de Paulin de Nole*, RÉA Année 1909 11-3, s. 237. (237-242): "Tout le monde connaît le très curieux passage où, après avoir décrit les tableaux qu'il a fait peindre le long des portiques de la basilique, il explique pourquoi il a pris cette décision. C'est, dit-il, afin d'instruire les pèlerins ignorants par le spectacle de ces images empruntées à la Bible, et plus encore, afin de les occuper pendant le *peruigilium*, et de les détourner des ripailles quelque peu scandaleuses qu'ils ont coutume de se permettre dans le lieu saint : « La peinture, » dit-il, « trompera leur appétit »".

ZAKOŃCZENIE

Doświadczenie wieków uczy, że ludzie, którzy wpływają na świat, mogą w wyjątkowy sposób zmieniać jego oblicze. Przyczyniają się do wzbogacenia kolejnych pokoleń o wiedzę, przeżycia religijne oraz nowe doświadczenia. Tak się składa, że ostatnie lata przyniosły wiele ciekawych odkryć o ludziach zasłużonych dla historii Kościoła katolickiego. Szczególne w nich miejsce zostało zarezerwowane dla wybitnego teologa i poety, zapomnianego przez pokolenia, Paulina z Noli. Jego dzieła pozostają kopalnią niezbadanego do końca świadectwa życia Ewangelią. Trudna forma literacka, którą się posługiwał, a także jego sposób bycia, w pewnym sensie ekscentryczny, sprawił, że nie do końca został on zrozumiany przez jego współczesnych. Dzięki wielu badaczom pamięć o Paulinie wciąż powraca i staje się przedmiotem interesujących opracowań.

Ten chrześcijański duchowny, jeden z czołowych poetów pierwszych wieków chrześcijaństwa na Zachodzie, niezwykle cenił Pismo Święte, które znajdowało się w centrum jego życia duchowego, a posługując się biblijnymi cytatami pokazał najpierw, jak żyć Ewangelią, żeby następnie przez świadectwo własnego życia przekazać tę prawdę innym.

Uogólniając tę część rozważań należy podkreślić, że w trakcie realizacji tematu najpierw opisano tło historyczne IV i V wieku z uwzględnieniem głównych wydarzeń tego okresu. Pozwoliło to na przybliżenie czasów, w jakich żył św. Paulin z Noli oraz zrozumienie zależności tego okresu z osobami, miejscami i wydarzeniami. Wszystkie te zdarzenia oraz sytuacje dnia codziennego pozwoliły ukazać moc świadectwa życia Ewangelią w dziele uświęcenia drugiego człowieka.

Przedstawione życie oraz działalność Paulina zostały opisane na podstawie jego własnych dzieł, jakimi są Listy oraz Pieśni powstałe często na życzenie przyjaciół, odbiorców tychże listów lub wynikające z potrzeby serca, napisane z okazji święta celebrowanego w Noli ku czci św. Feliksa. Świadectwo życia Ewangelią w dziele uświęcenia człowieka w niniejszej dysertacji zostało naświetlone z uwzględnieniem czasów, miejsca oraz osób żyjących wokół Paulina i jego żony Terazji. W tym kontekście należy przedstawić wnioski wynikające z poszczególnych rozdziałów.

1. Prezentacja postaci zapomnianej przez teologów i badaczy pozwoliła odkryć na nowo osobę wywodzącą się z arystokracji galijskiej, nawróconej koniunkturalnie, która dzięki ludziom i własnej otwartości odkryła na nowo sens swojego życia.

2. Nawrócenie koniunkturalne, które było ówczasie dość częstym zjawiskiem, pozwoliło zrozumieć drogę i przyczyny tak zwanego nawrócenia ascetycznego. Było to możliwe dzięki otwartości na prawdę, a później własnej determinacji i dążeniu do świętości.

3. Zapomniane przez teologów dzieła literackie pozwoliły w pewnym stopniu przybliżyć i zrozumieć epistolografię IV i V wieku, która była jednym z podstawowych sposobów na komunikowanie się z drugim człowiekiem. Jest to niejako sposób przekazania prawd wiary niosący orędzie zbawienia. Dogłębna analiza korespondencji Paulina pozwoliła też zrozumieć inny wymiar, a mianowicie wymiar ludzki listów, a właściwie adresatów tych listów oraz kurierów, dzięki którym listy mogły być dostarczone do odpowiednich adresatów.

4. Poprzez bogate życie duchowe Paulina można było dostrzec efekty jego ewangelizacji. Wielkie znacznie miało głębokie życie wspólnotowe, które przyczyniło się do powstania pustelni paulińskiej i dzięki niej można mówić o początkach życia konsekrowanego w świecie. Ważnym również elementem do prześledzenia okazała się troska o drugiego człowieka, szczególnie tego biednego.

5. Przedstawienie życia Paulina z Noli jako człowieka o szerokich horyzontach, wszechstronnym wykształceniu, serdecznych kontaktach międzyludzkich pozwoliło zrozumieć, jak wielki wpływ miał on sam na Imperium Rzymskie. Sposób życia i wielkim autorytet pozwolił mu na wzniesienie wielu budowli sakralnych także poza granicami Imperium. Wszystkie jego dokonania ukazują wszechstronność oraz inteligencję świętego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że nie przez przypadek do ukazania cech charakteru Paulina oraz zdolności szeroko pojętych użyto jego *Listów* i *Pieśni*, które są kwintesencją epistolografii IV i V wieku. Obok charakterystycznych elementów jego twórczości, takich jak trudny język oraz sposób przekazu, można dostrzec prostotę i troskę o drugiego człowieka. Pozwoliło to spojrzeć całościowo na życie Paulina Ewangelią, a szczególnie na świadectwo w dążeniu do świętości.

W przedstawieniu szczególnych wniosków zostaną zasygnalizowane wybrane elementy. Są one następujące:

* Gdy chodzi o Nolańczka, można zwrócić uwagę na jego dość ekscentryczne podejście do życia, często nie do końca zrozumiałe dla ludzi mu współczesnych, ale i obecnych pokoleń. Paulin, człowiek świątły w literaturze klasycznej, początkujący w teologii, nie do końca stawiający poprawnie tezy, często musiał być korygowany przez innych świątłych teologów. Problemy mogły pojawiać się w głoszeniu prawdy o Trójcy Świętej oraz w Chrystologii.

* Gdy Paulin opisuje swoje doświadczenia życiowe w listach do swoich przyjaciół, można dostrzec charakterystyczny język, jakim się posługuje. Jest on wyrafinowany i często niezrozumiały. Komunikacja między nim a adresatami listów była więc bardzo specyficzna i nie do końca zrozumiała, zwłaszcza jeśli chodziło o sens wielu zwrotów i licznych alegorii. Należy zatem zagłębić się w lekturę, by w pierwszej kolejności poznać kontekst historyczny, a następnie lepiej rozumieć znaczenie wypowiedzi. Jak zwykle w takich analizach ważny jest czas, w jakim powstały listy oraz okoliczności ich napisania. Celem pracy nie jest rozważanie kontekstu historycznego, ale zagłębienie się w duchowe świadectwa życia i działalności Paulina w dziele uświęcenia drugiego człowieka. Warto również było pochylić się nad adresatami, a także kurierami listów, którzy to przecież stawali się pierwszymi nośnikami wiadomości wychodzącymi i przychodzącymi do Noli. Cały kontekst historyczny posłużył do lepszego zrozumienia sensu dedykowania listów oraz pieśni, które Paulin pisał z okazji święta Feliksa na 14 stycznia. Wszystkie te wydarzenia pokazały sens i znaczenie życia Paulina od młodości aż do pobytu w Cimitile, gdzie tak na prawdę jego życie duchowe nabrało rozpędu i dało świadectwo życia jako przykładu do naśladowania Chrystusa.

* W dziełach Paulina o relacji do drugiego człowieka można dostrzec wielką miłość, jaką darzył swoich przyjaciół. W jego rozumieniu miłość pochodząca od Chrystusa jest nie tylko piękna i potrzeba, ale i wymagająca. Chrystus i wiara w Niego ustala porządek życia codziennego i nim kieruje, wskazując drogę, jaką należy obrać, by swoim życiem dać świadectwo wiary w Boga innym ludziom. Modlitwa, życie wspólnotowe, liturgia oraz piękno wystroju świątyń to elementy niezmiernie potrzebne i konieczne do tego, aby wiara przenosiła się na poziom wyższy. Według Paulina, każdy element i każdy szczegół jest niezmiernie ważny, ponieważ z tych elementów pozornie małych rodzi się wielka moc głoszonej Ewangelii.

* Z kolei, gdy Paulin w swoich listach pokazuje przyjaźń, można dostrzec jej wielkie znaczenie w jego życiu. Przyjaźń opisuje jako zjawisko nadprzyrodzone, często umiejscawia je w Ewangelii. Pokazuje, że ma ona wielkie znaczenia dla każdego człowieka, jest bowiem podstawą do rozwoju duchowego. Zwraca on uwagę, że nie można osiągnąć rozwoju duchowego bez uwzględnienia przyjaźni, która uczy jak szanować drugiego człowieka. Otwiera się na jego miłość i co najważniejsze, pokazuje prawdę, która pochodzi od Boga. Efektem przyjaźni jest doskonałość życia, dzięki której dajemy świadectwo naszym życiem i postępowaniem.

Niniejsze opracowanie nie wyczerpuje bogatej problematyki zawartej w dziełach Paulina z Noli. Świadectwo jego życia na podstawie Pieśni i Listów to tylko fragment, na który zwrócił

autor. Zdaje on sobie sprawę z niedoskonałości niniejszej dysertacji. Wyraża jednak nadzieję, że znajdą się zainteresowani na podjęcie dalszych badań na ten temat. Pozwoli to nie tylko wierzącym, ale i ludziom szukającym prawdy dotrzeć do głębi historii i odnaleźć w postaciach żyjących w początkach chrześcijaństwa wzór do naśladowania i do późniejszego świadczenia swoim życiem o Chrystusie.